

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja X



Sprawozdanie Stenograficzne
z 18. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 1 października 2024 r.
(czwarty dzień obrad)

Warszawa
2024

SPIS TREŚCI

18. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 1 października 2024 r.)

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł Mariusz Witczak 415

Zmiana porządku dziennego

Marszałek 415

Sprawy formalne

Poseł Barbara Oliwiecka 416

Poseł Jarosław Sachajko 417

Poseł Anna Gembicka 417

Poseł Michał Pyrzyk 417

Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski 418

Poseł Andrzej Śliwka 418

Poseł Marek Sowa 418

Poseł Andrzej Śliwka 419

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 27. porządku dziennego Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw

Poseł Sprawozdawca Mirosław Suchoń 419

Poseł Ireneusz Zyska 421

Poseł Michał Jaros 421

Poseł Witold Zembaczyński 422

Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska 423

Poseł Michał Pyrzyk 424

Poseł Arkadiusz Sikora 425

Poseł Krzysztof Tuduj 425

Poseł Paweł Kukiz 426

Poseł Ireneusz Zyska 427

Poseł Marcin Porzucek 427

Poseł Grzegorz Lorek 427

Poseł Marcin Skonieczka 428

Poseł Andrzej Grzyb 428

Poseł Tadeusz Tomaszewski 428

Poseł Witold Tumanowicz 429

Poseł Jarosław Sachajko 429

Poseł Katarzyna Czochara 429

Poseł Krystyna Skowrońska 429

Poseł Michał Pyrzyk 430

Poseł Przemysław Wipler 430

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski 430

Poseł Marek Gróbarczyk 430

Poseł Marek Krzakała 431

Poseł Krzysztof Cieciora 431

Poseł Marcin Józefaciuk 431

Poseł Paweł Hreniak 432

Poseł Alicja Łepkowska-Golaś 432

Poseł Władysław Dajczak 432

Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec 433

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko 433

Poseł Krzysztof Habura 433

Poseł Anna Gembicka 433

Poseł Elżbieta Anna Polak 434

Poseł Andrzej Adamczyk 434

Poseł Iwona Maria Kozłowska 434

Poseł Ewa Leniart 435

Poseł Ireneusz Zyska 435

Poseł Marek Jan Chmielewski 435

Poseł Anna Paluch 436

Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk 436

Poseł Ryszard Bartosik 436

Poseł Krzysztof Mieszkowski 436

Poseł Janusz Kowalski 437

Poseł Jacek Bogucki 437

Poseł Urszula Augustyn 437

Poseł Grzegorz Woźniak 438

Poseł Sylwia Bielawska 438

Poseł Mariusz Krystian 438

Poseł Gabriela Lenartowicz 438

Poseł Patryk Wicher 439

Poseł Władysław Kurowski 439

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk 439

Poseł Rafał Weber 440

Poseł Zbigniew Bogucki 440

Poseł Piotr Kaleta 440

Poseł Andrzej Gawron 441

Poseł Rafał Kasprzyk 441

Poseł Małgorzata Pępek 441

Poseł Jarosław Rzepa 442

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Spraw Wewnętrznych i Administracji

Czesław Mroczek 442

Sekretarz Stanu

w Ministerstwie Rozwoju i Technologii

Jacek Tomczak 443

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Stanisław Bukowiec 443

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Katarzyna Nowakowska 444

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa

i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski 444

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej	
Henryk Kiepusa	445
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej	
Jacek Karnowski	445
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki	
Piotr Borys	446
Posel Andrzej Adamczyk	446
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
Stanislaw Bukowiec	446
Posel Miroslaw Suchoń	446

**Punkt 28. porzadku dziennego: Sprawoz-
danie Komisji Finansów Publicznych
o rzdowym projekcie ustawy o zmia-
nie niektórych ustaw w celu wsparcia
przedsiębiorców zatrudniających
żołnierzy Obrony Terytorialnej lub
żołnierzy Aktywnej Rezerwy**

Posel Sprawozdawca Krystyna Skowrońska . . .	448
Posel Krystyna Skowrońska	449
Posel Janusz Kowalski	449
Posel Tomasz Kostuś	450
Posel Rafał Kasprzyk	451
Posel Radosław Lubczyk	452
Posel Tadeusz Tomaszewski	452
Posel Witold Tumanowicz	453
Posel Jarosław Sachajko	454
Posel Marcin Porzucek	454
Posel Artur Jarosław Łacki	454
Posel Grzegorz Lorek	455
Posel Katarzyna Kierzek-Koperska	455
Posel Marcin Skonieczka	455
Posel Jerzy Meysztowicz	455
Posel Andrzej Grzyb	455
Posel Tadeusz Tomaszewski	456
Posel Patryk Wicher	456
Posel Janusz Kowalski	456
Posel Magdalena Łośko	456
Posel Andrzej Gawron	456
Posel Zbigniew Bogucki	457
Posel Andrzej Śliwka	457
Posel Anna Ewa Cicholska	457
Posel Józefa Szczurek-Żelazko	457
Posel Jarosław Sachajko	457
Posel Czesław Hoc	458
Posel Władysław Dajczak	458
Posel Mariusz Krystian	458
Posel Witold Tumanowicz	458
Posel Rafał Weber	458
Posel Krzysztof Bosak	459
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk	459
Posel Andrzej Śliwka	461
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk	462
Posel Krystyna Skowrońska	462

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

**Punkt 29. porzadku dziennego: Sprawoz-
danie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi
o rzdowym projekcie ustawy o zmianie
ustawy o kołach gospodyń wiejskich
oraz ustawy o społeczno-zawodowych
organizacjach rolników**

Posel Sprawozdawca Jarosław Rzepa	463
Posel Anna Gembicka	464
Posel Bożena Lisowska	465
Posel Żaneta Cwalina-Śliwowska	466
Posel Mirosław Maliszewski	467
Posel Tadeusz Tomaszewski	468
Posel Roman Fritz	468
Posel Jarosław Sachajko	469
Posel Fryderyk Sylwester Kapinos	470
Posel Tadeusz Tomaszewski	471
Posel Grzegorz Adam Płaczek	471
Posel Jarosław Sachajko	471
Posel Anna Gembicka	471
Posel Katarzyna Stachowicz	471
Posel Bartosz Romowicz	472
Posel Jan Krzysztof Ardanowski	472
Posel Czesław Hoc	472
Posel Krzysztof Habura	472
Posel Małgorzata Pepek	472
Posel Andrzej Adamczyk	473
Posel Tomasz Zieliński	473
Posel Sławomir Skwarek	473
Posel Marcin Józefaciuk	473
Posel Mariusz Krystian	474
Posel Renata Rak	474
Posel Alicja Łuczak	474
Posel Rafał Weber	475
Posel Barbara Grygorcewicz	475
Posel Anna Ewa Cicholska	475
Posel Karolina Pawliczak	475
Posel Lidia Burzyńska	475
Posel Anna Krupka	476
Posel Mateusz Bochenek	476
Posel Joanna Borowiak	476
Posel Barbara Bartuś	476
Posel Dariusz Matecki	477
Posel Agnieszka Ścigaj	477
Posel Andrzej Śliwka	477
Posel Grzegorz Lorek	478
Posel Patryk Wicher	478
Posel Józefa Szczurek-Żelazko	478
Posel Wioletta Maria Kulpa	478
Posel Władysław Dajczak	479
Posel Sylwester Tułajew	479
Posel Urszula Rusecka	479
Posel Władysław Kurowski	480
Posel Teresa Pamuła	480
Posel Marcin Przydacz	480
Posel Grzegorz Woźniak	480
Posel Michał Kołodziejczak	480
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski	481
Posel Jarosław Rzepa	483

Punkt 30. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami

Szef Kancelarii

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Małgorzata Paprocka 483

Posel Joanna Borowiak 486

Posel Iwona Maria Kozłowska 486

Posel Maja Ewa Nowak 487

Posel Agnieszka Maria Kłopotek 488

Posel Katarzyna Ueberhan 489

Posel Roman Fritz 490

Posel Jarosław Sachajko 491

Posel Lidia Czechak 492

Posel Kamil Wnuk 492

Posel Tadeusz Tomaszewski 493

Posel Grzegorz Adam Płaczek 493

Posel Jarosław Sachajko 493

Posel Wioletta Maria Kulpa 493

Posel Iwona Maria Kozłowska 494

Posel Barbara Okuła 494

Posel Ewa Leniart 494

Posel Bożena Lisowska 494

Posel Wioleta Tomczak 494

Posel Czesław Hoc 495

Posel Urszula Koszutska 495

Posel Maja Ewa Nowak 495

Posel Lidia Burzyńska 495

Posel Marcin Józefaciuk 496

Posel Izabela Bodnar 496

Posel Joanna Borowiak 496

Posel Iwona Hartwich 496

Posel Agnieszka Ścigaj 496

Posel Małgorzata Niemczyk 497

Posel Sylwester Tułajew 497

Posel Małgorzata Pępek 497

Posel Marzena Anna Machalek 498

Posel Henryka Krzywonos-Strycharska 498

Posel Władysław Dajczak 498

Posel Piotr Kandyba 498

Posel Paweł Szrot 499

Posel Monika Rosa 499

Posel Artur Szalabawka 499

Posel Krzysztof Cieciora 500

Posel Anna Dąbrowska-Banaszek 500

Posel Urszula Rusecka 500

Szef Kancelarii Prezydenta

Rzeczypospolitej Polskiej

Małgorzata Paprocka 500

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Łukasz Krasoń 502

Punkt 31. porządku dziennego: Informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o realizacji w 2023 roku „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa

w latach 2022–2025” wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Spraw Wewnętrznych i Administracji

Wiesław Szczepański 503

Posel Sprawozdawca Wojciech Król 506

Posel Ewa Leniart 506

Posel Artur Jarosław Łacki 507

Posel Bartosz Romowicz 508

Posel Zbigniew Sosnowski 508

Posel Tadeusz Tomaszewski 509

Posel Grzegorz Adam Płaczek 510

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski 510

Posel Marek Jakubiak 511

Posel Marcin Porzucek 511

Posel Artur Jarosław Łacki 512

Posel Grzegorz Lorek 512

Posel Jarosław Krajewski 512

Posel Mariusz Krystian 512

Posel Barbara Bartuś 513

Posel Dariusz Matecki 513

Posel Patryk Wicher 513

Posel Tadeusz Tomaszewski 514

Posel Artur Szalabawka 514

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski 514

Posel Andrzej Śliwka 514

Posel Władysław Dajczak 515

Posel Krzysztof Cieciora 515

Posel Jarosław Wiesław Wieczorek 515

Posel Małgorzata Pępek 516

Posel Grzegorz Woźniak 516

Posel Rafał Weber 516

Posel Mateusz Bochenek 516

Posel Jerzy Meysztowicz 517

Posel Zbigniew Bogucki 517

Posel Krzysztof Szymański 517

Posel Zbigniew Sosnowski 517

Sekretarz Stanu w Ministerstwie

Spraw Wewnętrznych i Administracji

Wiesław Szczepański 518

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Zmiana porządku dziennego

Marszałek 519

Punkt 24. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (cd.)

Głosowanie

Marszałek 520

Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z utworzeniem oddziałów o profilu mundurowym oraz ułatwieniem powrotu do służby w Policji i Straży Granicznej (cd.)

Posel Sprawozdawca Wojciech Król	520
Głosowanie	
Marszałek	520
Punkt 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (cd.)	
Posel Sprawozdawca Marek Sowa	521
Posel Włodzimierz Tomaszewski	521
Posel Marek Sowa	523
Posel Włodzimierz Tomaszewski	523
Głosowanie	
Marszałek	523
Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk	524
Minister Finansów Andrzej Domański	524
Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Sprawozdawca Mirosław Suchoń	525
Głosowanie	
Marszałek	526
Posel Janusz Cieszyński	530
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy Obrony Terytorialnej lub żołnierzy Aktywnej Rezerwy (cd.)	
Posel Sprawozdawca Krystyna Skowrońska	532
Głosowanie	
Marszałek	532
Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (cd.)	
Posel Sprawozdawca Jerzy Meysztowicz	533
Głosowanie	
Marszałek	533
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich oraz ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników (cd.)	

Głosowanie	
Marszałek	533
Punkt 35. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych	
Posel Paulina Matysiak	534
Posel Jerzy Polaczek	534
Głosowanie	
Marszałek	534
Oświadczenia	
Posel Włodzimierz Skalik	535
Posel Andrzej Tomasz Zapałowski	535
Posel Bożena Lisowska	536
Posel Anna Baluch	536
Posel Fryderyk Sylwester Kapinos	536
Posel Klaudia Jachira	536
Posel Barbara Bartuś	537
Posel Jarosław Wałęsa	537
Posel Artur Jarosław Łacki	538
Posel Marcin Józefaciuk	538
Posel Iwona Maria Kozłowska	538
Posel Józefa Szczurek-Żelazko	539
Posel Waldemar Andzel	539
Posel Barbara Grygorcewicz	539
Posel Marcin Skonieczka	540
Posel Władysław Kurowski	540
Posel Patryk Wicher	541
Posel Elżbieta Burkiewicz	541
Posel Adam Andruszkiewicz	541
Posel Grzegorz Woźniak	542
Posel Agnieszka Anna Soin	542
Posel Anna Pieczarka	543
Posel Katarzyna Stachowicz	543
Posel Patryk Gabriel	543
Posel Magdalena Filipek-Sobczak	544
Posel Włodzimierz Tomaszewski	544
Posel Grzegorz Adam Płaczek	544
Posel Alicja Łuczak	545
Posel Paweł Sałek	545
Posel Michał Kowalski	546
Posel Katarzyna Matusik-Lipiec	546
Posel Krzysztof Cieciora	546
Zamknięcie posiedzenia	
Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych	
Posel Grzegorz Lorek	549
Posel Andrzej Szejna	549
Posel Tadeusz Tomaszewski	550
Porządek dzienny	

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 03)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Szymon Hołownia oraz wicemarszałkowie Piotr Zgorzelski, Krzysztof Bosak, Włodzimierz Czarzasty i Monika Wielichowska)

Marszałek:

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenie.

Mam nadzieję, że dam radę je wznowić.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Małgorzatę Gromadzką, Adriana Witczaka, Weronikę Smarduch i Rafała Siemaszkę.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Małgorzata Gromadzka i Adrian Witczak.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Rafał Siemaszko i Małgorzata Gromadzka.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Bardzo proszę.

Sekretarz Poseł Mariusz Witczak:

Informuję, że dziś odbędą się posiedzenia Komisji:

— Finansów Publicznych wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – godz. 9.30,

— Gospodarki i Rozwoju – godz. 10.15,

— Administracji i Spraw Wewnętrznych – godz. 11,

— Zdrowia – godz. 11,

— Finansów Publicznych – godz. 13.30,

— Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 – godz. 14,

— Gospodarki i Rozwoju wspólnie z Komisją Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa – godz. 14.15,

— do Spraw Unii Europejskiej – godz. 15,

— Rolnictwa i Rozwoju Wsi – godz. 15.

— Administracji i Spraw Wewnętrznych – godz. 16.30. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

(Zebrani wstają)

Wysoka Izbo! W dniu 25 września br. zmarł Grzegorz Tuderek – polityk, menedżer, inżynier, poseł na Sejm III i IV kadencji.

Uczcijmy jego pamięć minutą ciszy.

(Chwila ciszy)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj mu świeci.)

(Poseł Robert Telus: Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.)

(Posłowie: Amen.)

Dziękuję państwu bardzo.

Szanowni Państwo! Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o rządowych projektach ustaw:

— o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich oraz ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, druk [nr 658](#),

— o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw, druk [nr 683](#),

— o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy Obrony Terytorialnej lub żołnierzy Aktywnej Rezerwy, druk [nr 681](#).

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Właściwe podmioty, na podstawie art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu, zgłosiły wnioski o przystąpienie do drugiego czytania tych projektów ustaw bez zachowania terminu określonego w art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu.

Wnioskodawcy uzasadniają te wnioski terminowością i wagą spraw regulowanych w projektach.

Wnioski te poddam kolejno pod głosowanie.

Głosujemy nad drukiem [nr 658](#).

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich oraz ustawy o społeczno-zawodowych or-

Marszałek

ganizacjach rolników, sprawozdanie z druku **nr 658**, bez zachowania terminu określonego w art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali: Jeszcze, jeszcze.*)

Głosowało 388 posłów. 376 – za, nikt nie był przeciw, 12 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Będziemy głosować nad sprawozdaniem z druku **nr 683**.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw, sprawozdanie z druku **nr 683**, bez zachowania terminu określonego w art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 390 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek jednogłośnie przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem z druku **nr 681**.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy Obrony Terytorialnej lub żołnierzy Aktywnej Rezerwy, sprawozdanie z druku **nr 681**, bez zachowania terminu określonego w art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Tęsknicie, co?

(*Posel Robert Telus: Czarzasty czeka.*)

Jest tu supozycja ze strony pana posła Telusa, że ja już się kończę, więc rotacja przyspieszy. Mam nadzieję, że ten wieczny odpoczynek mi również będzie przysługiwał.

(*Głos z sali: Ooo...*)

Dziękuję, jesteście kochani.

A, jeszcze wyniki.

Głosowało 394 posłów. 393 – za, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Szanowni Państwo! Prezydium Sejmu proponuje, aby Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowego oświadczenia w imieniu koła w dyskusjach nad dodanymi punktami porządku dziennego.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy więc do rozpatrzenia punktu...

A nie, teraz wnioski formalne, a później będziemy procedować dalej.

Posłanka Barbara Oliwiecka, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Bardzo proszę.

(*Głos z sali: Ooo...*)

Entuzjazm.

Posel Barbara Oliwiecka:

Dziękuję ślicznie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o zmianę w sposobie prowadzenia obrad, żeby wicemarszałek Krzysztof Bosak mógł przeprosić funkcjonariuszy Policji z Dolnego Śląska. Wicemarszałek Krzysztof Bosak obraził funkcjonariuszy, oskarżając ich bezpodstawnie o to, że kłamią i zatają prawdziwą liczbę ofiar powodzi, a tym samym podważył społeczne zaufanie do służb mundurowych. (*Poruszenie na sali*) Z kłamstwami i manipulacjami Konfederacji mieliśmy do czynienia w kampanii wyborczej, do tego się przyzwyczailiśmy. Ale nikt się nie spodziewał, że podczas klęski żywiołowej, tej wielkiej tragedii, również będzie stosować te mechanizmy. Dodatkowo wicemarszałek Krzysztof Bosak powiedział, że w instytucjach państwowych państwa polskiego kłamię się na polecenie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Szanowna Konfederacja! Proszę nie przykładać swojej konfederacyjnej miary do działań państwa polskiego. Za te słowa obywatelom i wszystkim urzędnikom w instytucjach państwowych należą się przeprosiny. Dziękuję ślicznie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł...

(*Posel Przemysław Wipler: Wniosek przeciwny.*)

Ale tu nie było wniosku, dlatego że wniosek... (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Przemysław Wipler: Był wniosek formalny.*)

Nie, nie, nie, nie było, panie posle Wipler. Już panu czytam, już, spokojnie. Wybaczcie choremu człowiekowi. Przeczytam art. 184. Wnioski formalne. Do wniosków formalnych zalicza się wnioski o przerwanie, odroczenie lub zamknięcie posiedzenia, uchwalenie tajności posiedzenia, zamknięcie listy mówców, zamknięcie dyskusji, przejście do porządku dziennego, odesłanie do komisji, głosowanie bez dyskusji, zmianę w sposobie prowadzenia dyskusji...

(*Głos z sali: Było.*)

...zmianę w sposobie przeprowadzenia głosowania, ograniczenie czasu przemówień, stwierdzenie kworum, przeliczenie głosów.

Marszałek

Pani posłanka Oliwiecka zasugerowała wniosek o zmianę w sposobie prowadzenia obrad. Nie ma takiego wniosku w katalogu wniosków formalnych. *(Oklaski)*

Bardzo proszę, pan poseł Jarosław Sachajko, Kukiz'15.

Będziemy nad tym pracować, zrobimy takie doszkalanie. Wszyscy posłowie pójda, łącznie z waszymi, na szkolenie z wniosków formalnych i wniosków przeciwnych.

(Poseł Barbara Bartuś: Będzie można oświadczenia wygłaszać, tak?)

Bardzo proszę, panie pośle.

I poseł Sachajko będzie instruktorem.

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Nieobecny Panie Premierze! A może lepiej: prognozy nie są przesadnie alarmujące? Jak nazwać system, w którym politycy wybierają sobie, które wyroki sądów biorą pod uwagę, które uznają, a których nie? Jak nazwać system, w którym rano prokurator generalny uznaje prokuratora Barskiego, a po południu już go nie uznaje, chociaż w prawie nic się zmienia? Jak nazwać system, w którym premier polskiego rządu mówi, że będzie łamał prawo? Dla was to jest demokracja walcząca, a dla zwykłych ludzi to jest po prostu polityczna bandyterka.

Zgłaszam wniosek formalny o przerwę i informację ministra sprawiedliwości, dlaczego niszczy polskie instytucje, dlaczego łamie konstytucję oraz ustawy...

(Głos z sali: 8 lat.)

...dlaczego nie szanuje wyroków sądów.

Panie marszałku, pełny wniosek formalny. *(Oklaski)*

Marszałek:

Pełny, dlatego dopuszczam wniosek przeciwny, z którym jak zwykle, bo jesteście parą *(Poruszenie na sali, oklaski)* we wnioskach – we wnioskach formalnych i wnioskach przeciwnych, to miałem na myśli, naprawdę...

Pani posłanka Gembicka.

Bardzo proszę.

Poseł Anna Gembicka:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Składam wniosek przeciwny, bo te informacje, które mógłby nam przekazać prokurator Bodnar, nic nam nie dadzą. Przecież on nie stosuje prawa takiego, jakie ono jest, tylko stosuje je tak, jak on je rozumie.

(Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska: 8 lat.)

Ale jedno mnie ciekawi. Jak to jest, że bodnarowscy prokuratorzy stawiają się przed sądem, zwracają się do niego per wysoki sędzie, a kiedy wyrok im się nie podoba, to mówią: spadamy, i wychodzą? Jak to jest, że pan Korneluk pod koniec sierpnia mówi, że Sąd Najwyższy definitywnie zakończy sprawę prokuratury, a kiedy zapada orzeczenie nie po waszej myśli, to go nie uznajecie?

(Głos z sali: Skandal!)

I jak to możliwe, że kwestionujecie status sędziów, którzy łącznie mają kilkadziesiąt lat doświadczenia w orzekaniu, a za autorytety stawiacie tych, którzy do Sądu Najwyższego dostali się po znajomości, bez żadnego wcześniejszego doświadczenia w orzekaniu? Jak to możliwe, że ci sami sędziowie orzekający od 13 grudnia wydali łącznie ponad 300 orzeczeń i żadnego nie kwestionowaliście? *(Dzwonek)* Dam wam jedną radę. Konstytucję się czyta, a nie się nią wymachuje. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękujemy za wniosek przeciwny i za radę.

A ponieważ został zgłoszony wniosek formalny o przerwę w obradach, poddaję go pod głosowanie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 394 posłów. 171 – za, 221 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Jako następny z wnioskiem chce wystąpić pan poseł Michał Pyrzyk, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Bardzo proszę.

Poseł Michał Pyrzyk:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W piątek i sobotę w komisji nadzwyczajnej merytorycznie i moim zdaniem sprawnie pracowaliśmy nad pakietem zmian rządowych, które zapewnią wszystkim poszkodowanym powodzią kompleksową i wymierną pomoc w wymiarze zarówno najbliższym, jak i długofalowym, skierowanym na odbudowę i działania na rzecz wszystkich potrzebujących. Na pewno też wpiszą się one w prowadzoną już na tamtych terenach wojskową akcję „Feniks”, obejmującą bezpieczeństwo ludności, ochronę zdrowia, przywrócenie mobilności, dostarczenie niezbędnych zasobów i podnoszenie kompetencji lokalnej administracji w zakresie zarządzania kryzysowego.

Wierzę, że dalsze prace nad ustawą również przebiegną sprawnie, i o to apeluję. Jeszcze dziś będziemy mogli uchwalić podstawy prawne do udzielania pomocy. A żeby tak się stało, wnoszę, panie marszałku, o stwierdzenie kworum. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Bardzo proszę. W związku z powyższym będziemy stwierdzać kworum.

W związku z wnioskiem o stwierdzenie kworum proszę państwa o naciśnięcie przycisku w celu potwierdzenia swojej obecności na posiedzeniu.

(*Głos z sali: Przecież było.*)

Niespodzianka jest, tak? Bo zawsze było: za, przeciw i wstrzymał się, a teraz jest potwierdzenie obecności.

(*Głos z sali: Było głosowanie.*)

Udoskonailiśmy system. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Tak.*)

Uczymy się dzięki waszej kreatywności. Dziękuję. Później będzie się już pojawiało tylko: za, jak wiecie.

(*Głos z sali: Następnym razem...*)

Całkowita liczba posłów to 459, obecnych jest 396, nieobecnych – 63.

Stwierdzam kworum.

Jako kolejny głos zabierze pan poseł Andrzej Tomasz Zapałowski z Konfederacji.

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ubiegły piątek doszło do skandalu. Mianowicie Telewizja Polska, oddział w Wilnie zaatakowała byłą minister spraw wewnętrznych Republiki Litewskiej, liderkę Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, i oskarżyła ją o to, że jakiś pracownik samorządowy rozlepia jej plakaty. Proszę państwa, telewizja publiczna utrzymywana z pieniędzy polskich podatników 2 tygodnie przed wyborami atakuje liderów Akcji Wyborczej Polaków na Litwie.

(*Głos z sali: Skandal!*)

(*Posel Roman Fritz: Hańba!*)

Czy sobie państwo wyobrażacie, żeby niemiecka telewizja publiczna atakowała tuż przed wyborami mniejszość polską na Opolszczyźnie czy Węgrzy na Zakarpaciu, nie mówiąc o Izraelu?

(*Głos z sali: TV Tuska – nigdy!*)

Panie Marszałku! Proszę o przerwę i przedstawienie w tej sprawie informacji ministra spraw zagranicznych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Wniosek o przerwę Izba przed chwilą rozpatrywała, więc nie będę podawał go pod głosowanie.

Jako ostatni głos zabierze pan poseł Andrzej Śliwka, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

(*Posel Robert Telus: Andrzej, powiedz prawdę...*)

Posel Andrzej Śliwka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W poprzednim tygodniu pan marszałek apelował o pracę ponad politycznymi podziałami.

(*Głos z sali: No właśnie.*)

I właśnie większość koalicyjna pokazała, jak ta praca ponad politycznymi podziałami wygląda. W komisji, która miała zająć się projektami powodziowymi, została odrzucona dobra ustawa Prawa i Sprawiedliwości.

(*Głos z sali: Skandal!*)

Ona realnie rozwiązywała wszystkie problemy, wobec których powinny zostać podjęte realne działania.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli nie chcecie realnej pomocy dla powodzian, czyli do 100% odbudowy budynków mieszkalnych, budynków gospodarczych, wsparcia dla samorządów, które naprawdę tego wsparcia teraz potrzebują – nie gadania polityków, tylko realnego wsparcia – to przyjmijcie nasze dobre poprawki, które spowodują, że ta pomoc będzie realna.

(*Posel Jarosław Urbaniak: Oddajcie kasę, to będzie dla powodzian.*)

Spóźniliście się jako rząd w pomocy, więc nie spóźnijcie się jako rząd w realizacji tych zadań (*Dzwonek*), do których Polacy nas tu wybrali, czyli do podjęcia realnej pomocy dla powodzian. Niestety w tym momencie ta ustawa, którą państwo prezentujecie, jest koślawą. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Z wnioskiem ze strony Koalicji Obywatelskiej, bo jeszcze nie miała wniosków...

(*Posel Przemysław Wipler: Nie było wniosku formalnego.*)

(*Posel Marek Sowa: Głos przeciw.*)

Nie, wniosku przeciwnego nie można. Może pan złożyć wniosek formalny w imieniu klubu Koalicja Obywatelska.

(*Posel Marek Sowa: Ja jestem sprawozdawcą.*)

Wiem, ale dyskusję będziemy mieli za chwilę i wtedy może pan zabrać głos jako sprawozdawca, natomiast teraz może pan wystąpić w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej z wnioskiem.

(*Głos z sali: Siadaj.*)

(*Głos z sali: Nie mamy czasu.*)

(*Głos z sali: Do roboty.*)

(*Posel Anna Gembicka: Ale na jakiej podstawie?*)

Pan poseł Sowa występuje z wnioskiem formalnym jak każdy z imieniu klubu.

(*Posel Przemysław Wipler: W jakim trybie?*)

(*Posel Anita Czerwińska: Zapisał się? Kiedy?*)

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed chwilą pa-dły z tej mównicy słowa nieprawdy, a właściwie

Posel Marek Sowa

w całości kłamstwa. Pracowaliśmy nad dwoma projektami powodziowymi. Faktem jest, że projekt rządowy jest projektem w pełni kompleksowym, o wiele szerszym i w całości uwzględnia również wszystkie te elementy, które znalazły się w projekcie PiS-u. (Oklaski)

(Poseł Barbara Bartuś: To nie jest prawda. I tu pan się mija z prawdą. O tym mówił pan poseł Śliwka.)

(Poseł Andrzej Śliwka: Wniosek, bo zostałem źle zrozumiany.)

Co więcej, chcę powiedzieć, że w momencie, kiedy posłowie PiS-u składali wniosek czy projekt uchwały pomocowej dla powodzian 18 września, rząd już dzień wcześniej przygotował zasady pomocy, w oparciu o które można uzyskać, i mieszkańcy, powodzianie to uzyskali, 10 tys. zł zasiłku powodziowego, 200 tys. zł dotacji na remont mieszkania i 100 tys. zł dotacji na remont gospodarstwa domowego.

(Poseł Elżbieta Witek: Nie uzyskali.)

(Głos z sali: Nie kłam.)

Ta pomoc, która została uruchomiona, w pełni konsumuje państwa wniosek. (Dzwonek)

(Poseł Bożena Borys-Szopa: Nieprawda.)

Dlatego nie można było przyjąć projektu złożonego przez Prawo i Sprawiedliwość, bo byłby całkowicie bezprzedmiotowy. (Oklaski)

(Poseł Bożena Borys-Szopa: Proszę nie kłamać.)

(Poseł Andrzej Śliwka: Ale on kłamie...)

Marszałek:

Panie pośle, bardzo proszę, jeżeli chce pan mieć prawo do sprostowania, musi pan na początku zacytować frazę, która została pana zdaniem źle zrozumiana.

(Poseł Dorota Niedziela: Nie było twojego nazwiska, nie było.)

Bardzo proszę, ma pan 30 sekund. Jeżeli nie, to wyłączę panu mikrofon.

(Poseł Jakub Rutnicki: Nie no...)

Posel Andrzej Śliwka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan poseł Sowa widocznie nie do końca zrozumiał to, co powiedziałem. Państwa projekt, który państwo przedłożyliście, niestety w wielu miejscach, panie pośle, jest wadliwy, np. nie dotyczy realnej pomocy dla polskiego rolnika, o którym całkowicie zapomnieliście. (Oklaski)

(Głos z sali: To nie jest prawda.)

Marszałek:

Szanowni Państwo! Na tym skończyliśmy rozpatrywanie tzw. wniosków formalnych i teraz odbędzie się debata nad ustawą powodziową, a w bloku gło-

wań również głosowanie nad innymi projektami, nad którymi komisja pracowała. Tak przynajmniej zrozumiałem z tego, co przewodniczący Sowa przed chwilą mi pracownicy wyjaśniał.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw (druki nr 672, 672-A i 683).

Zarządzam teraz 3 minuty przerwy do godz. 9.25.

O godz. 9.25 poprosimy pana posła Mirosława Suchonia o przedstawienie sprawozdania komisji.

Państwa, którzy idą na posiedzenie komisji, bardzo proszę, żebyśmy sprawnie przeprowadzili ten proces.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 23
do godz. 9 min 45)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw (druki nr 672, 672-A i 683).

Proszę pana posła Mirosława Suchonia o przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę o zachowanie spokoju i ciszy, dobrze? Szanowni państwo, jeżeli są jakieś dyskusje, proszę je przenieść poza salę sejmową. Teraz słuchamy sprawozdania.

Posel Sprawozdawca Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Mam wielki zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw.

Wysoka Izbo! Sejm na 18. posiedzeniu 26 września 2024 r. zgodnie z art. 39 ust. 2 regulaminu Sejmu skierował projekt ustawy, o której przed chwilą mówiłem, wraz z autopoprawką do komisji nadzwyczajnej w celu rozpatrzenia. Nasza komisja nadzwyczajna po rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniach w dniach 27 i 28 września 2024 r. wnosi,

Poseł Sprawozdawca Mirosław Suchoń

aby Wysoki Sejm uchwalić raczył załączony projekt ustawy.

Wysoka Izbo! Pragnę wskazać, że siłą tego projektu i najważniejszą wartością tego projektu jest fakt, iż jest to projekt niezwykle przekrojowy, który oddziałuje na wiele różnych osób, na wiele różnych podmiotów, którym potrzebna jest dzisiaj pomoc. W trakcie pierwszego czytania Wysoka Izba wielokrotnie słyszała na temat wielkich potrzeb, które dzisiaj są w miejscach dotkniętych powodzią. To są poszkodowane osoby, które bardzo często utraciły dorobek życia. To są osoby, których domy przed zimą wymagają bardzo intensywnych zabiegów, tak żeby przystosować do tego trudnego okresu swoje nieruchomości, tak żeby one umożliwiały zamieszkanie. To są firmy, które utraciły możliwość produkcji. To są firmy, które utraciły możliwość pracy. W związku z tym dzisiaj potrzebne jest szybkie, intensywne i celowane wsparcie. Ale to są także samorządy, które borykają się z infrastrukturą uszkodzoną w wyniku działania powodzi. Dzisiaj potrzebujemy silnego impulsu, silnych i odpowiednich przepisów po to, żeby można było niezwłocznie podjąć decyzje i prace, które mają na celu odbudowę uszkodzonej infrastruktury.

Wysoka Izbo! O tych konkretnych rozwiązaniach z pewnością będziemy jeszcze dyskutować. Pragnę nadmienić, że ta ustawa będzie pozytywnie skutkować zarówno dla pracowników, jak i dla przedsiębiorców. W tej ustawie znajdują się rozwiązania również dla rolników. W tej ustawie znajdziemy rozwiązania, które posłużą samorządom do tego, żeby mogły szybciej podejmować działania po to, żeby wnioski były szybciej rozpatrywane.

(Poseł Anna Paluch: Proszę podać przepis...)

Dzięki tej ustawie na pomoc będą mogli liczyć kredytobiorcy, ci, którzy ucierpieli w wyniku powodzi. Oczywiście jest to również pomoc kierowana do uczniów, do rodziców, którzy potrzebują tej pomocy po to, żeby dzieci mogły kontynuować swoją edukację. Ale są także inne formy wsparcia, choćby ta, która pozwoli na częściowe przynajmniej refinansowanie kosztów zużycia prądu w przypadku osuszania mieszkań.

To bardzo przekrojowa ustawa, która była procedowana w atmosferze skupienia nad konkretnymi rozwiązaniami. To jest niezwykle ważne. Chcę podziękować wszystkim tym parlamentarzystom, którzy brali udział w pracach. Dziękuję za zaangażowanie. Dziękuję za uszanowanie tego oczekiwania obywateli, że ponad politycznymi podziałami w atmosferze merytorycznej i konkretnej pracy zostaną przyjęte rozwiązania, na podstawie których będzie możliwa pomoc, ta pomoc, która już dzisiaj jest w postaci bardzo konkretnych transz, natomiast będzie ona mogła zostać uzupełniona o nowe rozwiązania, których wcześniej nie było.

Wysoka Izbo! W trakcie prac nad tym projektem ustawy zgłoszono szereg poprawek, 13 z nich zostało

przez wysoką komisję przyjęte. Pragnę zauważyć, że te poprawki były rozpatrywane pod kątem wyłącznie merytorycznym. Na uwagę zasługuje fakt, że wysoka komisja przyjmowała poprawki niezależnie od tego, czy zgłaszały je kluby tworzące większość, czy też kluby opozycyjne. Chcę podkreślić, że w wyniku prac komisji przyjmowano również poprawki opozycji, co w jasny sposób pokazuje, że byliśmy tą komisją, która pracowała merytorycznie, ponad podziałami i przyjmowała dobre rozwiązania.

Pragnę zauważyć, że dzięki poprawkom przyjętym przez komisję możliwa będzie szybsza pomoc, np. tym, którzy ucierpieli w wyniku powodzi. Na to wskazuje poprawka, która umożliwi samorządom przekierowanie do prac nad rozpatrywaniem wniosków tych pracowników, którzy na co dzień zajmują się innymi zadaniami. To jest szereg poprawek, które usprawnią niesienie pomocy. Tu wielka zasługa posłów, którzy pracowali w tej komisji nad projektem ustawy.

Na koniec chcę podziękować legislatorom, zwłaszcza legislatorom sejmowym, ale także rządowym i senackim, ponieważ te relacje może nie były aż tak intensywne, jednak dzięki ich wytrwałej i wyteżonej pracy mogliśmy niezwłocznie rozpocząć w piątek posiedzenie komisji i prace nad tym projektem, a po zakończeniu rozpatrywania tego projektu dzisiaj możemy uczestniczyć w drugim czytaniu, co jest niezwykle ważne z uwagi na konieczność niesienia pomocy.

Pragnę również złożyć podziękowania na ręce pana ministra Czesława Mrocza, który reprezentował stronę rządową. Bardzo wysoko oceniam jakość naszej współpracy i, panie ministrze, na pana ręce, panu osobiście, ale także wszystkim przedstawicielom rządu, którzy pracowali z nami na posiedzeniu komisji, pragnę wyrazić podziękowanie za naprawdę merytoryczną, wyteżoną pracę, zupełnie jakby obok polityki, nacechowaną troską o to, żeby ta pomoc mogła być niesiona.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wojskowym żarogiem w imieniu naszej komisji: melduję wykonanie zadania. Jestem przekonany, że dzięki tym uregulowaniom ta pomoc będzie skutecznie niesiona wszystkim tym, którzy jej potrzebują. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Ireneusz Zyska, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Ireneusz Zyska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw, druki nr 672 i 672-A.

Prognozy nie są przesadnie alarmujące. Nie ma powodów do paniki – te słowa Donalda Tuska wypowiedziane 13 września przejdą do niechlubnej historii Polski. To nieodpowiedzialne stwierdzenie obniżyło poziom mobilizacji i przygotowań służb, samorządów i samych mieszkańców, którzy już dzień później mierzyli się ze skutkami żywiołu. Ignorowanie ostrzeżeń z Komisji Europejskiej i Czech oraz czerwonego alertu IMGW, brak zadysponowania służb ratowniczych do ochrony ludności na zagrożonych terenach, a także koordynacji działań na poziomie centralnym było największą winą rządu i samego premiera, co doprowadziło do katastrofy wielkich rozmiarów.

W kluczowym dla zminimalizowania skutków powodzi momencie, tj. 13 września, zmobilizowanych było zaledwie 700 strażaków. Polska dysponuje czwartą co do wielkości siłą ratowniczą na świecie w postaci doskonale wyposażonych i wyszkolonych 250 tys. strażaków państwowej i ochotniczej straży pożarnej. Niestety ta profesjonalna siła ratownicza w sytuacji zagrożenia nie została użyta, za to, kiedy już doszło do powodzi, usłyszeliśmy zapowiedzi premiera o konieczności ściągnięcia na pomoc – uwaga – niemieckiego wojska. Do tego dochodzi niechęć wojewodów dolnośląskiego i opolskiego, jeśli chodzi o wykorzystanie do akcji ratowniczej Wojsk Obrony Terytorialnej. Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej objął dowodzenie dopiero 16 września.

Podczas kulminacji powodzi na terenach objętych żywiołem panował totalny chaos, brakowało koordynacji ze strony władz państwowych. Władza postawiła na propagandę, urządzając medialny spektakl. Nic dziwnego, że nawet przychylni rządowi publicyści krytykowali tę cyniczną postawę, nazywając ją putinadą.

Szukanie przez Donalda Tuska winnych powodzi wśród bobrów świadczy o jego bezradności i całkowitym pogubieniu. Może zatem lepiej wyjdzie rządowi niesienie pomocy już po powodzi. Temu ważnemu zadaniu ma służyć procedowany obecnie rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi wniesiony do Sejmu 25 września. Niestety projekt nie zawiera wystarczających rozwiązań odnośnie do pomocy poszkodowanym, za to blankietowo przyznaje nadzwyczajne uprawnienia superministra pełnomocnikowi rządu do spraw usuwania skutków powodzi.

Posłowie Prawa i Sprawiedliwości wniesli do Sejmu projekt poselski już 17 września, druk nr 669, jednak został on w całości odrzucony przez większość rządzącą w komisji nadzwyczajnej. Projekt zakłada pomoc samorządom, przedsiębiorcom, rolnikom, wszyst-

kim poszkodowanym, którzy oczekują na tę pomoc. Niestety rządzący przyjęli doktrynę Rostowskiego. Jak widać, nadal ona obowiązuje: pieniędzy nie ma i nie będzie. Widać to szczególnie na przykładzie proponowanych przez rząd reguł wypłaty środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na zadania powodziowe z ograniczeniem do kwoty 100 mln zł dla jednostek samorządu terytorialnego, podczas gdy straty w infrastrukturze komunalnej tylko w samej Jeleniej Górze zostały oszacowane na ponad 750 mln zł, a w Stroniu Śląskim na ponad 400 mln zł. Gminy same nie udźwigną tego ciężaru. Podobnie rolnicy zostali pozostawieni sami sobie.

Projekt rządowy nie zawiera właściwie żadnych regulacji, które idą z pomocą rolnikom, brak dopłat do utraconych dochodów, brak zwolnienia ze składek na ubezpieczenie społeczne rolników czy też zwolnienia z podatku rolnego.

Możemy pomóc tysiącom Polaków poszkodowanych przez powódź poprzez zagwarantowanie im wypłaty środków finansowych na odbudowę w wysokości adekwatnej do poniesionych strat oraz sprawną dystrybucję środków pod nadzorem właściwych służb i urzędów. Nie jest jeszcze za późno. W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość składam poprawki, które urealnią wartość pomocy, na którą czekają osoby fizyczne, rolnicy, przedsiębiorcy, samorządy, oraz pozwolą (*Dzwonek*) na szybką odbudowę infrastruktury przeciwpowodziowej.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mając na uwadze dobro osób poszkodowanych przez powódź, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość zgłasza za przyjęciem procedowanej ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Michał Jaros przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

Posel Michał Jaros:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! A właściwie powiedziałbym: panowie i panie ministrowie i ministery, dlatego że ta ustawa, mówię oczywiście o ustawie rządowej, to efekt prac wielu ministrów w rządzie Donalda Tuska. Ta ustawa rzeczywiście jest bardzo potrzebna, Wysoka Izbo, w obliczu tragicznej w skutkach powodzi, która uderzyła w Dolny Śląsk, w Opolszczyznę, w województwo lubuskie, a także w województwo śląskie. I choć sytuacja już została opanowana, ta pierwsza, to wciąż musimy sobie poradzić z wielomiliardowymi szkodami, które spowodował żywioł. Teraz kluczowe są szybkie, zdecydowane, a przede wszystkim skuteczne działania, które pozwolą podnieść się po katastrofie.

Rząd nie zostawi nikogo samego, czego wyrazem jest właśnie ta ustawa. W jej zapisach znalazło się miejsce dla każdego, kto stracił dom, miejsce pracy

Posel Michał Jaros

czy dostęp do edukacji. To są bardzo ważne kwestie, które dotyczą funkcjonowania, normalnego funkcjonowania, tego, do którego dążymy. Chodzi o to, żeby każdy mógł wrócić do normalnych zajęć nie tylko w szkole, w pracy, ale też żeby mógł normalnie funkcjonować. Zamierzamy udzielić wsparcia każdemu, kto w związku z powodzią poniósł straty. W ramach ustawy zamierzamy udzielić wsparcia w formie bezpośrednich transferów pieniędzy, takich jak zasiłek losowy. Przedsiębiorcy będą mogli skorzystać ze zwrotu kosztów za nieobecność pracownika podczas walki z powodzią, a także ze świadczenia interwencyjnego do wysokości poniesionej przez nich szkody. To dobre rozwiązania, które pokazują, że rząd pamięta o każdej grupie społecznej, która ucierpiała w czasie powodzi.

W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej składam na ręce pana marszałka 21 poprawek. To są te poprawki, panie marszałku.

(*Posel Jarosław Sachajko: Do swojej ustawy?*)

Panie pośle Sachajko, do ustawy rządowej, a nie do swojej. Jakby pan napisał swoją ustawę, to bardzo proszę, niech pan ją zgłosi, rozpatrzmy ją z przyjemnością. (*Oklaski*)

(*Posel Anna Paluch: Pan się nie identyfikuje?*)

Tak, identyfikuję się z rządem, pani posłanko, identyfikuję się z ministrami, którzy pracowali, a także identyfikuję się z posłami i posłankami, którzy pracowali nad tą ustawą, również z posłami opozycji, z którymi rozmawialiśmy, dyskutowaliśmy i których trzy poprawki przyjęliśmy w toku prac komisji.

Chcę też sprostować to, co powiedział pan poseł Zyska. Jestem z Dolnego Śląska, znam wojewodę dolnośląskiego, współpracuję z nim wiele lat, on jest zresztą z powiatu kłodzkiego. To jest nieprawda, co pan powiedział odnośnie do Wojsk Obrony Terytorialnej. Ja byłem na wałach, układałem worki z piaskiem i widziałem tam żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. Pan po prostu kłamie z tej mównicy i to jest przykre, panie pośle. (*Oklaski*)

I teraz tak. Ta ustawa jest potrzebna. Potrzebne jest szybkie działanie, potrzebna jest szybka praca i potrzebne są środki, które dzisiaj muszą zasilić tych, którzy są poszkodowani. Opinia komisji jest jasna, wszyscy głosowali zgodnie za tą ustawą, dlatego serdecznie wszystkim za to dziękuję. To jest dobra ustawa, która pomaga wszystkim, którzy w czasie powodzi stracili swoje dobytki, na które często pracowali całe życie. Proszę wszystkich o dalszą zgodną pracę nad tą ustawą. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.
Kontynuować będzie...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Momencik, panie pośle, nie wpada się tak na mównicę, kiedy trwa punkt, trwają wystąpienia klubowe.

(*Posel Anna Paluch: Sprostowanie może być natchmiaszt.*)

Proszę opuścić mównicę. Jeżeli pan będzie sobie życzył, to dopuszczę pana w odpowiednim momencie, ale nie wtedy, kiedy pan wtargnął na mównicę.

Proszę bardzo, pan poseł Witold Zembaczyński. (*Oklaski*)

Posel Witold Zembaczyński:

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! To nie jest właściwy moment, panie pośle, żeby uprawiać tutaj zaawansowaną politykę w waszym mniemaniu. To jest właściwy moment, żeby nieść rozwiązania dla osób, które ucierpiały w powodzi. I to przedłożenie rządowe takie jest. Nie jest to ostatni akt prawny, który w ramach niwelowania skutków tej katastrofy będziemy przedkładać, kolejne rozwiązania przed nami, ale warto się skupić na tym, dlaczego właśnie nad nim pracujemy.

Ja przeanalizowałem projekt przedłożony przez posłów PiS. Wiecie państwo co? To jest tragiczny bubel. Wyobraźcie sobie, że oni np. wyliczyli, że w województwie dolnośląskim zostało zniszczonych 500 tys. budynków, 0,5 mln, a cały zasób budynków w tym województwie to jest ok. 1 000 200. A więc ktoś naprawdę kompletnie nie umie tego policzyć. A w ocenie skutków regulacji zaproponowali państwo takie wnioski, w których całkowicie, kompletnie pominięte jest województwo opolskie, cała uwaga skupiona jest na Dolnym Śląsku. To są wnioski, które płyną bezpośrednio z waszego projektu.

Dlatego tych wszystkich, którzy doszukują się jakichś niedoskonałości w tym przedłożeniu rządowym, nad którym debatujemy, uspokajam. Kolejne rozwiązania, które wynikają przede wszystkim z walki z odłożonymi w czasie skutkami tej katastrofy – katastrofy, z którą żadna cywilizacja i żadne zaawansowane państwo, nawet takie jak Japonia czy Stany Zjednoczone, nie są w stanie sobie poradzić ot tak – będą w tej Izbie procedowane. Ale jednocześnie zwracam uwagę na szacunek dla powodzi, żeby powstrzymać się (*Dzwonek*) od takiej ordynarnej polityki, która nie skupia się na tragedii powodzi, a skupia się na tym, żeby kopać polityczne złoto. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Żaneta Cwalina-Sliwowska:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Ministrowie! Wysoka Izbo! Drodzy Koledzy i Koleżanki Posłowie! W ostatnich tygodniach wszyscy w Polsce obserwowaliśmy dramatyczną walkę z żywiołem, jaką toczyli mieszkańcy południowo-zachodniej części naszego kraju. Wielka woda uderzyła nagle z niszczycielską mocą.

(Poseł Anna Paluch: Mieli 4 dni na reakcję.)

Pomimo heroicznej walki służb ratunkowych oraz niezliczonych ochotników powódź zebrała straszne żniwo: kilka osób straciło życie, a tysiące innych musi mierzyć się z rzeczywistością, w której ich domy, biznesy, gospodarstwa i miejsca pracy zostały obrócone w ruinę.

W tych trudnych chwilach nieodzowne jest, aby każdy, kogo dotknął kataklizm, czuł się i miał pewność, że aparat państwa działa, że państwo jest gotowe przyjść z pomocą obywatelowi w potrzebie, że politycy wiedzą, jakie działania w takiej sytuacji mają najwyższy priorytet. Właśnie dlatego tak ważne jest, abyśmy jak najszybciej podjęli ustawę, która pomoże tysiącom poszkodowanych w powodzi mieszkańców, przedsiębiorców wrócić do normalności.

Chciałabym podkreślić nasze zadowolenie z dotychczasowego przebiegu prac komisji nadzwyczajnej nad projektem ustawy. Komisja ukonstytuowała się w czwartek. W zeszłym tygodniu pracowaliśmy cały piątek oraz część soboty, dzięki czemu już w 48 godzin po ukonstytuowaniu się komisji udało się przepracować wszystkie zgłoszone dotychczas poprawki. Prace przebiegały w klimacie współpracy ze strony wszystkich zaangażowanych osób, w tym parlamentarzystów, bez względu na opcję polityczną. Nie jest to bowiem czas na spory czy budowanie politycznego kapitału na tragedii powodzi.

(Poseł Anna Paluch: Proszę to Tuskowi powiedzieć.)

Dziś musimy myśleć przede wszystkim o tym, aby podać im pomocną dłoń.

Stoją przed nami dwa zasadnicze zadania. Po pierwsze, musimy stworzyć i jak najszybciej wdrożyć w życie sprawnie działający mechanizm pomocy finansowej dla osób poszkodowanych, umożliwiający im zabezpieczenie podstawowych potrzeb w chwili obecnej oraz pomagający wyjść na prostą w perspektywie długoterminowej. Mechanizm ten nie może budzić kontrowersji. Do opinii publicznej już przedostają się informacje np. o zaniżanych przez firmy ubezpieczeniowe odszkodowaniach, stanowiących ułamek wartości uszkodzonej nieruchomości mieszkalnej. Na takie skandale nie ma miejsca, nie powinno być dla tego naszej tolerancji.

Z tego też powodu istotne jest, aby informacje oraz przepisy dotyczące zasiłków dla powodzi, ulg podatkowych czy wsparcia kredytobiorców były jasne i czytelne. Poszkodowani muszą bowiem czuć się pewnie, korzystając z pomocy urzędowej, nie mogą bać się zderzenia z mechanizmami biurokratyczny-

mi. I przede wszystkim ta pomoc musi zostać udzielona szybko. Te domy są uszkodzone i nienadające się do zamieszkania w tym momencie, nie za 5 lat czy za 2 lata. Pomoc potrzebna jest teraz.

Nie możemy zapominać o żadnych poszkodowanych grupach osób. Żywioł w taki sam sposób dotknął mieszkańców, pracowników, emerytów, rolników, samorządowców czy też samych funkcjonariuszy służb, którzy udzielali i udzielają nadal tej pomocy na miejscu tragedii. Legislacja musi też zapewnić przejrzystość, tak aby w jak największym stopniu wyeliminować nieuczciwe próby wyłudzenia pomocy, tym samym wyeliminować osoby do tego nieuprawnione. Wsparcie powinno być kompleksowe i wielowymiarowe, łączyć płaszczyzny finansowe, organizacyjne, zdrowotne i psychologiczne.

Po drugie, naszym zadaniem jest najefektywniej sze zagospodarowanie wielkiej solidarności okazanej przez polskie społeczeństwo z mieszkańcami terenów dotkniętych żywiołem. Stąd postulat Polski 2050 rozszerzenia uprawnień wojewodów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miast w zakresie m.in. wypłat dodatkowych zasiłków losowych czy też gospodarki odpadami.

Ofiarność obywateli, przedsiębiorców oraz innych podmiotów zaowocowała chociażby nagromadzeniem bardzo dużych ilości żywności w bankach żywności, która musi zostać w sposób bezzwłoczny i efektywny przekazana do potrzebujących, nim stanie się niezdadna do spożycia. Dlatego też zgłosiliśmy poprawkę, dzięki której w jasny sposób organizacje pozarządowe będą mogły nieodpłatnie przekazać zgromadzoną żywność. Wiele z tych rzeczy udało się zaadresować. Sporo pracy jednak przed nami. Dlatego Polska 2050 zgłosi niezbędne poprawki.

Postulujemy też punkt stwarzający przedsiębiorstwom prawne możliwości wykorzystania pomocy na rzecz podtrzymania miejsc pracy na terenach dotkniętych kataklizmem.

Ponownie sugerujemy, biorąc pod uwagę argumentację przedstawioną w trakcie prac komisji, rozszerzenie zwolnienia z handlu w niedziele o wszystkie gminy ujęte w wykazie, z ograniczeniem czasu handlu w niedziele do 8 godzin. W ten sposób pomożemy zarówno konsumentom w realizacji ich potrzeb, jak i lokalnym przedsiębiorcom, niekiedy przecież zaangażowanym w pomoc od początku.

Postulujemy też wsparcie kredytobiorców, którzy utracili miejsca pracy. Poprawka doprecyzowująca (*Dzwonek*) uprawnienia pełnomocnika do spraw usuwania skutków powodzi.

Szanowni Państwo! Przed nami ogromne i ważne wyzwanie. Pamiętajmy, że na efekty naszej pracy czekają tysiące polskich obywateli, którzy starają się odbudować swoje życie po przejściu kataklizmu. Mijamy ich na uwadze, pracując nad ustawą.

Jako Polska 2050 chcemy razem z wami, koleżanki i koledzy posłowie, opracować rozwiązania, które stanowiąc będą realne wsparcie dla powodzi, a także pomogą im z nadzieją patrzeć w przyszłość. Chce-

Posel Żaneta Cwalina-Śliwowska

my również, by wypracowane dzisiaj rozwiązania nie tylko były gaszeniem pożaru, lecz także inspirowały dyskusję o długoterminowym zabezpieczeniu kraju przed żywiołami, które dopiero mogą nadejść. Dziękuję i składam poprawki. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Michał Pyrzyk przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Michał Pyrzyk:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw.

W piątek i w sobotę w komisji nadzwyczajnej pracowaliśmy nad tym rządowym pakietem zmian ustawowych, które zapewnią naszym zdaniem wszystkim poszkodowanym w powodzi kompleksową i wymierną pomoc, nakierowaną zarówno na doraźne i szybkie wsparcie, jak i na długofalową odbudowę i działania dla wszystkich potrzebujących.

Ten projekt, nad którym pracujemy, zawiera pakiet możliwości pomocy dla obywateli, podmiotów i instytucji dotkniętych przez powódź. Wśród proponowanych rozwiązań znajduje się szereg form wsparcia finansowego, które mają na celu złagodzenie obciążenia dla rodzin, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej w wyniku klęski żywiołowej. Obok środków na odbudowę mieszkań i domów przewidziany został także dodatkowy zasiłek na osuszanie i związane z tym wyższe zużycie energii elektrycznej. Przewidziany został także zasiłek edukacyjny, a także zasiłek opiekuńczy. Ułatwiony będzie również dostęp do świadczeń zdrowotnych. Projekt ustawy przewiduje udogodnienia dla pracowników, wsparcie dla kredytobiorców, jak również skrócenie i uproszczenie procedur administracyjnych dla gmin działających jako inwestorzy w gospodarce wodnej. Dodatkowo dokument proponuje przyspieszenie procesów decyzyjnych w sprawach środowiskowych i zdrowotnych związanych z czynnościami łagodzącymi negatywne skutki powodzi.

Projekt oferuje również wsparcie dla rolników. To nie jest tak, że jeżeli czegoś nie ma w tym projekcie, to nie znajdziemy odpowiednich przepisów łagodzących tę sytuację w obowiązujących przepisach. I tak jest np. w ustawie o podatku rolnym, która przyznaje ulgę w zakresie podatku rolnego za ten rok podatkowy, w którym został wprowadzony stan klęski ży-

wiołowej. Jeżeli taki podatek już w tym roku został zapłacony wcześniej, to ulga przenosi się, można powiedzieć, na następny rok i samorząd każdorazowo może tę ulgę dla rolników zastosować w roku następnym.

O naszej poprawce związanej z ubezpieczeniem społecznym rolników powiem za chwilę, ale w tym miejscu chciałbym jeszcze podkreślić, że projekt przewiduje dla przedsiębiorców instrument wypłaty jednorazowego świadczenia interwencyjnego, zarówno dla podmiotów zatrudniających pracowników, jak i tych prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą.

Wysoka Izbo! Tak jak zrobił to pan przewodniczący, chciałem również podziękować wszystkim członkom komisji za dobrą, merytoryczną pracę oraz ulepszanie tego projektu poprzez zgłaszanie swoich uwag, ale przede wszystkim poprzez formułowanie poprawek. Dziękuję również w tym miejscu komisji za jednogłośnie przyjęcie poprawek sformułowanych przez klub Polskie Stronnictwo Ludowe w zakresie rozszerzenia przychodów Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej o wpływy z budżetu państwa przekazane przez ministra właściwego do spraw kultury fizycznej. Ta poprawka umożliwi szybkie przekazywanie środków, być może jeszcze w tym roku, tych, które nie zostaną wykorzystane, a będą służyły odbudowie infrastruktury sportowej na terenach objętych powodzią. W zakresie ułatwień administracyjnych przyjęliśmy również poprawkę dotyczącą niestosowania w określonych przypadkach pozwoleń i zgód wodnoprawnych, a także wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach danego przedsięwzięcia.

Jednocześnie chciałem w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe zaproponować poprawkę do projektu ustawy dotyczącą rocznego zwolnienia z opłacania składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe rolników. Za chwilę tę poprawkę złożę do pana marszałka. Poprawkę tę składamy z uwagi na fakt, że rolnicy również ponieśli znaczne straty, utracili przynajmniej czasowo możliwość uprawy na znacznych terenach objętych powodzią. Składam też sześć poprawek doprecyzowujących zapisy z zakresu kultury fizycznej, sportu i turystyki, a także cztery poprawki z zakresu rozwoju mieszkalnictwa.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z uwagi na to, o czym wspomniałem wcześniej, że przedłożenie rządowe jest kompleksowe, reguluje w zasadzie wszystkie obszary, w których będą potrzebne określone formy pomocy, choć być może konieczne będą w niedalekiej przyszłości jakieś zmiany ustawowe *(Dzwonek)* w tym względzie – będziemy rzeczywiście jako komisja nad nimi też pracować – uważamy, że nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw należy procedować bez zbędnej zwłoki, tak aby udzielanie wsparcia mogło nastąpić w oparciu o te przepisy już wkrótce. Dziękuję bardzo za uwagę i składam na ręce pana marszałka poprawki, o których powiedziałem wcześniej. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Proszę o przedstawienie stanowiska klubu Lewica.
Uczyni to pan poseł Arkadiusz Sikora.
Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Sikora:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Panie Przewodniczący Zyska! Wstydzicie się. Zamiast pomagać, dzisiaj sypiecie piasek w tryby ustawy, która dzisiaj jest procedowana.

(Głos z sali: Ooo...)

Trzeba było sypać ten piasek wtedy, kiedy jeszcze tej powodzi nie było, ale na wałach was nie widzieliśmy.

(Głos z sali: Trzeba było ostrzec ludzi.)

Na wałach was nie widzieliśmy.

Szanowni Państwo! Ustawa, nad którą pracujemy, musi być procedowana bardzo szybko. Bo czasu jest mało. Jest chłodno, dzisiaj są już przymrozki. Ci ludzie, którzy zostali poszkodowani, nie mają już czasu. Dlatego ustawa ta upraszcza wiele procedur, które pozwolą zaoszczędzić czas i pozwolą przystąpić tak naprawdę już do działania. W tej ustawie wprowadziliśmy wiele przepisów, które ułatwiają wykonanie inwestycji. Nieprawdą jest, panie przewodniczący Zyska, że infrastruktura nie będzie odbudowywana ze środków przeznaczonych na ten cel w 100%. Do 100% finansowane są wydatki infrastrukturalne, takie jak odbudowa czy rozbudowa dróg, mostów, różnych innych inwestycji publicznych, mieszkalnictwa komunalnego, socjalnego, gdzie też jest 100%. Infrastruktura sportowa, kanalizacja i wodociągi – ustawa również przewiduje możliwość finansowania przez polski rząd tych inwestycji w wysokości do 100% środków finansowych.

Ale dzisiaj, szanowni państwo, musimy się już zastanowić nad kierunkiem odbudowy całej infrastruktury. Należy zwrócić uwagę na to, aby nie było sytuacji takiej, że mieszkania i budynki są budowane na terenach wysokiego ryzyka, na terenach, które od dawna są terenami popowodziowymi. Przede wszystkim do pełnomocnika do spraw odbudowy, czyli pana ministra Marcina Kierwińskiego, zgłaszam te uwagi, bo one są naprawdę bardzo ważne. Należy zadbać o zniszczone wały i zapory, należy je wzmocnić. Wiele tej infrastruktury ucierpiało podczas powodzi. Takie działania musimy poczynić w pierwszej kolejności, bo widzimy, jak zmienia się klimat. Poprzednia powódź była 14 lat temu; najbliższa – oby nie szybko, ale wszystko wskazuje na to, że czasu mamy zbyt mało, więc umocnienie wałów i zapór jest bardzo, bardzo potrzebne. Należy zbudować kompleksowy system monitoringu wałów, infrastruktury, bo jak widać, ostatnie wydarzenia pokazały, że nie było monitoringu.

Trzeba się zastanowić, czy Wody Polskie powinny spełniać taką rolę jak do tej pory, czy być może warto wrócić do sytuacji sprzed powołania Wód Polskich, czyli że nad tą infrastrukturą powinny mieć pieczę samorządy.

Należy zbudować zintegrowany system łączności, komunikacji. Widzieliśmy, że pierwsze dni powodzi pokazywały, że komunikacji nie było, że infrastruktura komunikacyjna była niewydolna. To powodowało duży chaos, jeśli chodzi o zarządzanie skutkami powodziowymi.

I najważniejsza rzecz – uzupełnienie niedoborów Agencji Rezerw Materiałowych. Szanowni państwo, tak naprawdę nie wiadomo, czym za czasów Prawa i Sprawiedliwości Agencja Rezerw Materiałowych się zajmowała. Po tej powodzi widzimy, że brakuje wszystkiego: brakuje osuszaczy, brakuje agregatów prądotwórczych, brakuje podstawowych rzeczy, które powodują, że można szybko zaradzić skutkom powodzi. Dlatego moja prośba do pana ministra Mrocza, ministerstwa, które się trudni nadzorem nad Agencją Rezerw Materiałowych, żeby te rzeczy uzupełnić.

Szanowni Państwo! Do tej ustawy chciałbym jeszcze przedstawić pięć poprawek. Dwie poprawki dotyczą spraw technicznych, mianowicie chodzi o apteki. Pierwsza z nich powoduje, że pracownicy apteczni mogliby dokonywać szczepienia, zwłaszcza jeśli chodzi o szczepienie przeciwko tężcowi. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa – część aptek ucierpiała nie w całości, np. miały dwa, trzy pomieszczenia, dwa ucierpiały, jedno zostało (*Dzwonek*). Chodzi o to, żeby – jeśli mogą prowadzić działalność apteczną, jeśli warunki im na to pozwalają – można było tę działalność prowadzić na części powierzchni. Trzy pozostałe poprawki pokrywają się z poprawkami klubu PSL – Trzecia Droga. Dotyczą one przyspieszenia, jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.
Przekazujemy poprawki do sekretariatu.

A do mównicy zbliża się pan poseł Krzysztof Tuduj, który przedstawi stanowisko Klubu Poselskiego Konfederacja.

Poseł Krzysztof Tuduj:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Procedujemy nad specjalną ustawą wychodzącą naprzeciw oczekiwaniom społecznym, zwalczającą skutki dramatu, jaki nas spotkał. Rzeczywiście praca komisji specjalnej była bardzo intensywna i merytoryczna. I choć wzbierały wody politycznej niechęci, to przynajmniej ta tama na szczęście nie

Posel Krzysztof Tuduj

puściła. Myślę, że będzie dobrze dla nas wszystkich, jeśli również dzisiejsze posiedzenie komisji przebiegnie w takiej atmosferze.

Konfederacja składa trzy poprawki do tego projektu specustawy. Dotyczą one zwolnienia z ZUS przedsiębiorców dotkniętych skutkami powodzi, a nie jedynie odroczenia tych płatności. Rola przedsiębiorców w tej sytuacji jest bardzo istotna. Bardzo istotne jest to, żeby ludzie mieli pracę, żeby przedsiębiorstwa nie upadły. Państwo nie powinno się w tej sytuacji wykazywać nadmierną pazernością. To odciążenie na pewno realnie pomoże.

Kolejną poprawką, którą zaraz złożę na ręce pana marszałka, jest kwestia likwidacji zasiłku losowego jako instytucji, ale pozostawienia środków w postaci 1000 zł na każde dziecko w ramach zasiłku powodziowego. To jest poprawka upraszczająca sytuację: środki dla beneficjentów zostają, a dużo łatwiej będzie je dystrybuować. To jest odciążenie dla administracji.

Trzeba również zwrócić uwagę, żeby ta szczególna sytuacja nie stała się okazją do nadużyć. Jeżeli chodzi o świadczenie interwencyjne dla przedsiębiorców, to sugerujemy i wnosimy o to, by brać pod uwagę do wyliczenia zasiłku interwencyjnego liczbę osób zatrudnionych na miesiąc przed tym tragicznym zdarzeniem, a nie w dniu... Żeby utrudnić ewentualną sytuację kierowania pomocy do osób... Po prostu nienależnej pomocy. Ustawa jest procedowana szybko, niestety jak każda ustawa procedowana szybko jest obciążona ryzykiem niedoskonałości, mimo tego, że Wysoka Izba usilnie pracuje, żeby te niedoskonałości usunąć. Myślę, że szczególnie istotne będzie obserwowanie w najbliższych tygodniach i pierwszych miesiącach stosowania tego aktu prawnego, jak on faktycznie funkcjonuje, i w razie potrzeby jego pilne aktualizowanie. Może być na miejscu.

Te poprawki już składam, panie marszałku. Natomiast chciałbym też zwrócić uwagę na to, co był łaskaw zauważyć poseł Zembaczyński, że superpaństwa, takie jak Stany Zjednoczone czy Japonia, nie radzą sobie z powodziami. Żywiol jest siłą potężną, uczy nas wszystkich pokory. Problem nie dotyczy tego, czy siłą państwa potrafimy zrównoważyć czy opanować żywiol, bo to się na pewno nigdy nie uda. Ale gdzie jesteśmy? W jakim punkcie jesteśmy? Jak to poszło tym razem, jeżeli chodzi o zachowanie państwa, służb, straży, samorządów? Jak to mogłoby wyglądać? Co jest realnie w naszych możliwościach? Niestety jestem przekonany, że ta różnica jest bardzo duża. I naprawdę jesteśmy jeszcze bardzo nieadekwatnie przygotowani. Nawet jeżeli mamy systemy, takie systemy jak krajowy system ratowniczo-gaśniczy, który jest bardzo dobry, to jest jeszcze pytanie, czy my umiemy z tego korzystać. I generalnie w najbliższych tygodniach, kiedy już ten najgorszy dramat zostanie opanowany, będziemy intensywnie się przypatrywać

i wyciągać wnioski, czy to pytając w interpelacjach, czy interweniując w różnych instytucjach (*Dzwonek*), żeby jak najlepiej państwo na przyszłe takie wydarzenia przygotować. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Paweł Kukiz przedstawi stanowisko koła Kukiz'15.

Bardzo proszę.

Posel Paweł Kukiz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako mieszkaniec Opolszczyzny i mieszkaniec miejscowości położonej bardzo blisko tych terenów zalanych od samego początku od świtu do zmierzchu uczestniczyłem wspólnie z naszą łosiowską OSP w akcjach okołopowodziowych. Chciałbym państwu powiedzieć, że prognozy były bardzo alarmujące. I to nie jest złośliwość. W czasie gdy już w Czechach powódź się rozpoczęła, u nas Nysa, rzeka główna, Nysa Kłodzka, główna winowajczyni tych wszystkich tragedii, szorowała po dnie. Natomiast zbiorniki, nyski, otmuchowski, były pełne wody ze względu na kultywowanie tej skrajnej lewicowej ideologii ochrony przed algą ryb, karpi i innych stworzeń wodnych, które okazały się być po raz kolejny ważniejsze od ludzi.

Proszę państwa, cała akcja była opóźniona mniej więcej o 48 godzin. Trudno to określić dokładnie, ale to wszystko było opóźnione. Te uspokajające słowa pana premiera plus naprawdę nieodpowiedzialne postępowanie mediów spowodowały, że mieliśmy duże problemy z ewakuacją ludności z zagrożonych terenów. Kiedy w Kłodzku, Prudniku i Głucholazach zeszła już trochę woda, do nas ta fala dochodziła, dochodziła do Lewina Brzeskiego, a media komunikowały, że w Kłodzku grasują szabrownicy. Ludzie, którzy się wahali, odmawiali ewakuacji. Potem w nocy pojawiły się alarmujące wieści, że chcą być ewakuowani.

Kolejna rzecz to brak komunikacji. Nie może być tak, że w XXI w. jesteśmy skazani tylko na TikToka, na Internet, na łączenia via komórka. Każda gmina, każdy urząd gminy powinien być wyposażony w tradycyjne radio, również sołtysi powinni takie odbiorniki na wypadek sytuacji kryzysowych posiadać, a najlepiej starlinki. O starlinka musiałem upominać się czy prosić pana ministra Gramatykę, żebyśmy mieli łączność z Lewinem Brzeskim. W tym naszym Łosiu było pomieszczenie dla osób ewakuowanych, dla osób bezdomnych w tym czasie. Ale bardzo dziękuję panu ministrowi, udało się po dwudziestu paru godzinach ten starlink zdobyć.

Wracam do ustawy. Wiadomo, że ta ustawa nie jest ustawą doskonałą. Ona powstawała bardzo szyb-

Posel Pawel Kukiz

ko, niemniej wychodzi z całą pewnością naprzeciw oczekiwaniom osób poszkodowanych. Mam nadzieję, że w przyszłości zostaną uwzględnione jeszcze inne sprawy. *(Dzwonek)* Mówiłem już panu przewodniczącemu o sprawie fotowoltaiki zamocowanej w gruncie, gdzie ludzie często ją stawiali, by taniej tę swoją budowę kontynuować. To samo dotyczy pomp ciepła i jeszcze jednej bardzo ważnej rzeczy. I bardzo bym prosił państwa, bo macie bardzo dużą siłę przebicia, na pewno większą niż ja, o uwzględnienie również tych budynków, które są w trakcie budowy, a które nie zostały zgłoszone do powiatowego inspektoratu. Ludzie często już wręcz zamieszkiwali w tych budynkach, budynkach jeszcze bez odbioru, mieli tam meble, mieli tam sprzęt AGD. Proszę państwa bardzo serdecznie w imieniu mieszkańców Opolszczyzny również o finansową pomoc na zakup tych wszystkich sprzętów, których ludziom brakuje.

Jeszcze ostatnie słowo, panie marszałku.

Bardzo serdecznie z tego miejsca, bez żadnego aspektu politycznego, jako mieszkaniec Opolszczyzny chciałbym podziękować ochotniczym strażom pożarnym, Państwowej Straży Pożarnej, Wojskom Obrony Terytorialnej, tak krytykowanym przez was kiedyś, wojskom armii zawodowej, wolontariatowi wodnemu, Wodnemu Ochotniczemu Pogotowiu Ratownicemu w imieniu Lewina, przede wszystkim z Nowego Sącza, a także kołom gospodyń wiejskich, które od rana, od świtu do zmierzchu, gotowały żołnierzom posiłki. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Bardzo dobrze, Paweł.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pan się podzieli 4 mln.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł, niepotrzebne to było. To był naprawdę bardzo wyważony, roztropny głos, idący środkiem drogi.

Proszę bardzo.

Posel Ireneusz Zyska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tytułem sprostowania. Chciałbym odnieść się do haniebnych słów pana posła Michała Jarosa, który zarzucił mi kłamstwo w kontekście wykorzystania przez wojewodę dolnośląskiego Wojsk Obrony Terytorialnej. Prawda jest taka, szanowni państwo, i od tej prawdy nie uciekniemy, że polskie państwo zawiodło.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nieprawda.)

To była opieszałość, to było co najmniej lekceważenie. Od 10, 11 września prognozy były alarmujące zarówno z Komisji Europejskiej, z Czech *(Dzwonek)*, z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Wo-

jewoda dolnośląski złożył wniosek dopiero 14 wieczorem, w sobotę, kiedy było za późno, kiedy już rzeki wylewały, kiedy ludzie potrzebowali pomocy. Trzeba było tę mobilizację zrobić wcześniej, aby zapobiec tej tragedii. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do pytań.

Czy ktoś z państwa posłów pragnie jeszcze dopisać się na liście?

(Poseł Piotr Kaleta: Jeszcze ja.)

Jeżeli tak, to bardzo proszę.

Po zapisaniu się pana posła Kalety zamknę tę listę. Jeszcze pan poseł Wipler, dobrze.

Ustalam czas na zadanie pytania na 1 minutę.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Marcin Porzucek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marcin Porzucek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeszcze nigdy powódź nie była przepowiedziana z takim wyprzedzeniem i taką precyzją. Wszystkie dane były na stole. Mass media informowały o tym, że idzie niź genuński i trzeba się przygotowywać. Jedynie rząd nie skorzystał z tych wszystkich informacji.

W tej ustawie jest wiele ciekawych rozwiązań, tylko szkoda, że państwo nie zastosowaliście naszych poprawek, nie chcecie skorzystać z naszych doświadczeń, jak broniliśmy miejsc pracy kilka lat temu, skutecznie broniliśmy tych miejsc pracy.

Moje pytanie jest takie: Czy informacja o tym, że Fundacja Orlen po 20 latach przestanie finansować i wspierać strażaków, którzy ratowali także powodzian, to jest krok w dobrym kierunku związany z tym, aby w przyszłości nie dochodziło do tego typu sytuacji? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Lorek:

Szanowny Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Panie i Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! Zacznę od pytania, mam prośbę o udzielenie informacji na piśmie: Ile państwo zamierzacie przekazać środków na odbudowę mieszkań socjalnych, komunalnych, dotacje do zniszczonych mieszkań? Tu się zatrzymam. Już są informacje medialne o tym, że z ubez-

Posel Grzegorz Lorek

pieczenia można dostać kilkadziesiąt tysięcy za zniszczony dom, co jest oczywiście śmieszną kwotą. Jaka kwota będzie przeznaczona na odbudowę infrastruktury, w tym infrastruktury zniszczonych wałów? To jest bardzo istotne. Mam nadzieję, że te ponad 30 poprawek, które zostały wniesione, spowoduje, że ustawa będzie lepsza i nie będzie tak, jak potocznie mówimy, że góra urodziła mysz. Mam nadzieję, że tak nie będzie, bo wszyscy poszkodowani ludzie na Dolnym Śląsku oczekują konkretnej pomocy i działania państwa. Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Artur Jarosław Łącki. Nie widzę.

(Poseł Witold Zembaczyński: Nie ma, panie marszałku.)

Ale jest pan poseł Marcin Skonieczka, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Marcin Skonieczka:

Panie Marszałku! Panowie i Panie Ministrowie! Wysoka Izbo! Pomoc państwa dla powodziaków ruszyła bardzo szybko i też szybko odbywają się prace nad tą ustawą, która rozszerza katalog pomocy. Tutaj podziękowania dla wszystkich członków komisji nadzwyczajnej, podziękowania dla przewodniczącego Mirosława Suchonia za to, że dotrzymał obietnicy i rzeczywiście dzisiaj dalej procedujemy nad tą ustawą na posiedzeniu plenarnym.

Ja chciałbym dopytać o rolników, bo w ustawie jest zapis o tym, że będą otrzymywać zasiłek opiekuńczy, że będą zwolnieni z opłat za m.in. badanie gleb. Pytanie do sprawozdawcy: Czy jakieś jeszcze inne rozwiązania są w tej ustawie? Czy były też dyskutowane? Dzisiaj słyszeliśmy o jednej poprawce PSL-u o zwolnieniu ze składek na ubezpieczenia rentowo-emerytalne.

Z kolei pytanie do rządu, bo minister Siekierski mówił o 5 tys. za 1 ha zalanych upraw. Pytanie, czy to rozwiązanie będzie w tej ustawie, czy w kolejnej.

Jeszcze jedno pytanie też do sprawozdawcy albo do ministerstwa. Czy rolnicy będą mogli skorzystać ze świadczenia interwencyjnego? (*Dzwonek*) Czy w tym kontekście są traktowani jako mikroprzedsiębiorcy? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Andrzej Grzyb, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Andrzej Grzyb:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowne Panie i Panowie Ministrowie! Pomoc państwa w takich sytuacjach to jest obowiązek. I tutaj nie możemy rozdzielać, jakie grupy powinny uzyskać tę pomoc. Z drugiej strony chciałbym też zwrócić uwagę, że są tereny, które zostały zalane 3 i 19 sierpnia, które znajdują się w południowej Wielkopolsce, w powiecie ostrowskim. Tam jest według danych samorządowych ok. 4 tys. ha, które są zalane trwale i nieużytkowane w chwili obecnej przez rolników. To również wymaga uwzględnienia, mimo że nie są to tereny zalane podczas ostatniej powodzi, tej wrzesniowej. Stan alarmowy wynosi 120 cm. Wczoraj odbyło się specjalne spotkanie w tej sprawie z Wodami Polskimi i ten stan alarmowy był przekroczony na dzień wczorajszy. To świadczy o tym, że istnieją również obszary, na których jest potrzebna pomoc w szczególności dla rolników. Oni w tym roku nie zbiorą tam zbiorów, nie zbiorą również kolejnych zbiorów (*Dzwonek*), jeżeli chodzi o tamtejsze łąki. Wydaje mi się, że tutaj jest konieczne uwzględnienie również takiego przypadku. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Lewica.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Prace nad ustawą przebiegają sprawnie. Art. 30 tej ustawy przewiduje w 2024 r. możliwość przychodu funduszu kultury fizycznej m.in. z wpłat Turystycznego Funduszu Zwrotów oraz wpłat z budżetu państwa przekazanych przez ministra właściwego do spraw kultury fizycznej. Wobec powyższego chciałbym zapytać ministra właściwego do spraw kultury fizycznej, jakie planuje przekazać środki z budżetu do Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i czy te środki będą przeznaczone też przede wszystkim na odbudowę obiektów sportowych zalanych przez powódź. Mamy również apel Dolnośląskiego i Opolskiego Związku Piłki Nożnej, a także samorządowców o pomoc państwa w odbudowie tychże obiektów. (*Dzwonek*) Czy z tych środków będą przeznaczane również środki na odbudowę tych obiektów? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

Posel Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tutaj podczas wniosków formalnych poseł Barbara Oliwiecka zażądała od marszałka Krzysztofa Bosaka przeprosin za słowa troski o rzetelność podawanych danych. Pamiętamy jednak, jak kreatywnie podczas COVID-u podchodzono do kwalifikacji zgonów, więc nie dziwi nikogo brak zaufania w tej sprawie. A my jako posłowie mamy prawo i obowiązek pytać. Konstytucja Rzeczypospolitej, art. 95 mówi o tym, że Sejm sprawuje kontrolę nad działalnością Rady Ministrów.

Korzystając z obecności strony rządowej, chciałbym się dowiedzieć, jakie są aktualne dane dotyczące ofiar powodzi oraz osób zaginionych. Chciałbym się też dowiedzieć, czy Dolny Śląsk ma już zaktualizowany plan zarządzania kryzysowego. Chciałbym się również zwrócić do pani Barbary Oliwieckiej: niech pani przeprosi za swoje tłuste koty, które tak obsiadły spółki Skarbu Państwa, w tym ostatnio Totalizator Sportowy. Dziękuję.

(Poseł Marcin Skonieczka: Nie ma tam Polski 2050.)

(Poseł Barbara Oliwiecka: Nie ma.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Jarosław Sachajko, Kukiz'15.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Polacy! Pamiętają państwo te słowa, które mówił pan premier, że prognozy nie są przesadnie alarmujące. Ale były równie niebezpieczne słowa. Pojawiły się takie głosy, że być może tama nie wytrzyma, ale one nie są prawdziwe i nie powinno być jakiegось zasadniczego dramatu. Chwilę później okazało się, że był bardzo zasadniczy dramat.

Alte chciałbym, bo mam mało czasu, zapytać pana ministra o to, o czym wspominał Paweł Kukiz w swoim wystąpieniu w imieniu koła: Czy budynki mieszkalne, które jeszcze nie zostały odebrane przez powiatowego inspektora nadzoru budowlanego, będą uznawane tak samo jak te budynki, które były zgłoszone? Czy te osoby, które włożyły duże pieniądze w swoje mieszkania – niektórzy nawet już w nich mieszkali – ale jeszcze nie zgłosiły tego powiatowemu inspektorowi, również otrzymają taką samą pomoc? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pani Poseł Katarzyna Czochara, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Katarzyna Czochara:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Tak się składa, że jestem członkiem podkomisji nadzwyczajnej do spraw powodzi, ale jestem też mieszkanką zalanych terenów na Opolszczyźnie. Dokładnie wiem, jak wyglądała sytuacja na początku powodzi, ale też wiem, jak wygląda ustawa, nad którą właśnie procedujemy. Szanowni państwo, jest dziurawa jak sito, brak w niej najważniejszych rozwiązań, chociażby dla przedsiębiorców. Ale bardzo ważny temat to też temat rolników. Czego brakuje? Chociażby kwestii dotyczącej wsparcia rolników, tych, którzy mają zniszczony sprzęt rolniczy. Dodatkowa sprawa to jest kwestia płacenia podatku od odszkodowań, a przedsiębiorcy na dzień dzisiejszy już płacą takie podatki. Dalej: remediacja gruntów. *(Dzwonek)*

Szanowni Państwo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość pracuje i przygotował odpowiednie poprawki, które składamy w drugim czytaniu. Mamy gorący apel do was: działajmy wspólnie dla rolników, dla przedsiębiorców. Oni naprawdę czekają na naszą pomoc i nie odrzucajcie tych tak dobrych i potrzebnych poprawek. Panie marszałku, składam poprawki. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pani Poseł Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Państwo Ministrowie! Pani poseł, gdyby pani czytała, to wiedziałaby pani, że część rozwiązań jest. *(Głos z sali: Część.)*

Teraz chciałabym powiedzieć, że ta ustawa identyfikuje potrzeby, które są niezbędne w obecnym okresie. Pomaga powodziarom i daje im szerokie wsparcie w tej bardzo trudnej sytuacji. Jeżeli poprosiłabym pana ministra o porównanie zmian, które wprowadzane są w obecnej ustawie, w stosunku do ustaw dotychczas obowiązujących... Posłowie PiS mówią, że góra urodziła mysz, ale takiej ustawy o pomocy dotychczas nie było. Na pewno, państwo ministrowie, będziemy starali się jeszcze wprowadzać nowe rozwiązania, na które oczekuje środowisko osób pokrzywdzonych powodzią czy dotkniętych powodzią. *(Dzwonek)*

Chciałabym zapytać o strategię przeciwpowodziową dla Polski, taką długookresową, w tym dla Podkarpacia. Prawo i Sprawiedliwość nie zrealizowało najważniejszych zabezpieczeń przeciwpowodziowych zbiornika Kąty-Myscowa i polderów koło Jasła. A więc pomagamy, robimy strategię. Oczekuję odpowiedzi, w jakim okresie będzie ona przygotowana. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Pyrzyk, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Poseł Michał Pyrzyk:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Ustawa, nad którą procedujemy – bo mówicie tu państwo o jakichś brakach, niepełnych uregulowaniach – nie będzie jakimś dokumentem zamkniętym, nad którym prace zakończą się tu i teraz. Życie nie znosi próżni. Na pewno pojawią się jakieś kwestie, które będą wymagały uregulowania ustawowego w przyszłości. Świadczy choćby o tym liczba zgłoszonych dzisiaj w drugim czytaniu poprawek, nad którymi będziemy już wkrótce na posiedzeniu komisji nadzwyczajnej procedować.

Chciałbym też tylko w dwóch słowach odpowiedzieć na wątpliwości pana posła Tuduja i powiedzieć, że to jednorazowe świadczenie interwencyjne będzie skierowane nie tylko do osób zatrudnionych, ale także do wszystkich ubezpieczonych u danego pracodawcy i związanych z nim umowami cywilnoprawnymi. Chodzi o to, aby to wsparcie było jak najszersze. Liczba osób ubezpieczonych będzie bez żadnych wątpliwości (*Dzwonek*) ustalana na czas wyrządzenia szkody. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Przemysław Wipler, Konfederacja.

Poseł Przemysław Wipler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To dramatyczne zdarzenie, którym była tegoroczna powódź, jest zdarzeniem, które wymaga bardzo poważnego przeglądu procedur. Przeglądu wszystkiego, co zadziało i co nie zadziało, zasobów, które mieliśmy i których nie mieliśmy, a także procesów decyzyjnych. Dlatego w związku z tym wydarzeniem z zespołem Fundacji Dobry Rząd postanowiliśmy przygotować białą księgę. Chcemy zebrać dane od obywateli, od funkcjonariuszy, którzy uczestniczyli w danych czynnościach, żeby wyciągnąć wnioski, żebyśmy się czegoś nauczyli, żeby państwo polskie działało lepiej i sprawniej. Ponieważ jesteśmy w sesji pytań, mam pytanie do pana posła sprawozdawcy w związku z publikowanymi, dosyć licznymi artykułami prasowymi, które mają taki wydźwięk, że ci, którzy ucierpieli przez powódź, teraz zapłacą podatek od odszkodowań.

Czy państwo, pracując nad tą ustawą, zauważyliście ten problem, że (*Dzwonek*) polscy przedsiębiorcy i obywatele, którzy będą w chwili obecnej otrzymywali odszkodowania czy świadczenia, będą z tego tytułu mieli płacić podatek dochodowy albo, co jesz-

cze gorsze, składkę zdrowotną? Mielicie przywrócić tę z okresu sprzed Polskiego Ładu, a nie przywrócić jej. To bardzo ważne pytanie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Jan Krzysztof Ardanowski, Kukiz'15.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Woda jest życiem, ale jeżeli wymyka się spod kontroli, niesie śmierć, niszczy dorobek życia, jest nieszczęściem. Tak było w przypadku tej powodzi. Współczujemy wszystkim, których to nieszczęście dotknęło, ale pytanie jest zasadnicze: Czy będziemy umieli wyciągnąć wnioski ponad podziałami politycznymi i zacząć wreszcie gospodarować wodą w Polsce? Bo gospodarowanie wodą, nie tylko w zakresie zabezpieczenia przeciwpowodziowego, było piętą achillesową wszystkich władz w demokratycznej Polsce.

Szczególny rodzaj nieszczęścia dotknął gospodarstwa rolne, producentów rolnych, bo to są nie tylko domy mieszkalne, które wiele innych grup społecznych również straciło, lecz także zniszczone budynki inwentarskie. Chodzi również o to, że fala powodziowa czy woda powodziowa, niosąc ze sobą z magazynów zarówno środki chemiczne, nawozy, paliwo, smary, jak i toksyny (*Dzwonek*) z padłych zwierząt czy też wypłukanych cmentarzy, sprawiła, że gleby są w dużej mierze zdewastowane, wymagają rekultywacji, myślę, że wielosezonowej.

Dlatego mam pytanie, bo ta forma pomocy, którą rząd oferuje, jest skromniuteńka: Czy będą jakieś inne formy, które sprawią, że gospodarstwa odzyskają płynność finansową, że produkowane na tych polach, niemożliwe do wykorzystania na cele spożywcze produkty zostaną przeznaczone jako biomasa do celów energetycznych bądź do biogazowni? Jakie szersze formy pomocy będą zastosowane dla producentów rolnych na tym terenie? Pytam, bo oni poza tymi stratami, które zanotowali inni, stracili również zdolność zarabiania pieniędzy i odzyskania sprawności swoich gospodarstw. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Marek Gróbarczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Gróbarczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przede wszystkim chciałem podziękować za poprawkę, moją po-

Posel Marek Gróbarczyk

prawkę, która została złożona, dotyczącą odstąpienia od raportów oddziaływania na środowisko i innej zbędnej dokumentacji, która ma kluczowe znaczenie w kontekście odbudowy infrastruktury przeciwpowodziowej. Trzeba pamiętać, że ci zalani ludzie cały czas pozostają bez należytej ochrony. Wszelkiego rodzaju niepotrzebna dokumentacja wydłuża i blokuje ten proces naprawy.

Z drugiej strony trzeba przede wszystkim wskazać, jak istotna jest inwestycja w kwestie przeciwpowodziowe, w budowę zbiorników retencyjnych, w budowę innych urządzeń, przede wszystkim związanych z regulacją rzek, mającą charakter przecież nie tylko przeciwpowodziowy. To jest niezwykle ważne (*Dzwonek*), abyście państwo odeszli od tej szalonej polityki, którą realizowaliście w postaci blokowania inwestycji związanych również z działaniami przeciwpowodziowymi. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Skowrońska: Psu na budę.*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Marek Krzakała, Koalicja Obywatelska.

Posel Marek Krzakała:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pomoc osobom dotkniętym tragedią powodzi powinna łączyć, a nie dzielić. Ich dramat i cierpienie widzimy każdego dnia.

Dlatego chciałem zapytać posła sprawozdawcę o rzeczywisty przebieg prac w komisji. Była współpraca między klubami czy nie? Przyjęto jakieś poprawki opozycji czy nie? Zbijał ktoś kapitał polityczny na krzywdzie i nieszczęściu czy nie? Kiedy się rozmawia z ludźmi, to naprawdę nie interesuje ich polityka, tylko szybka i konkretna pomoc.

W piątek obradował Zarząd Związku Miast Polskich. Chciałem zapytać, czy ustawa zawiera może postulaty związku dotyczące bezpieczeństwa powodziowego, a jeżeli nie, to czy rząd planuje tego typu działania.

I mam pytanie odnośnie do pomocy psychologicznej dla dzieci i młodzieży, którzy zmagają się z traumą po powodzi. Czy jest to w tej ustawie, a jeżeli nie, to czy wynika to z innych ustaw? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Cieciora, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Cieciora:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem zwrócić się z tego miejsca do rolników, którzy niestety zostali zostawieni sami sobie ze swoimi problemami. Zwracam się też do tych, u których byłem, którym pomagałem, którym organizowaliśmy pomoc na miejscu, tak aby te doraźne rzeczy poukładać.

Problemy są przeogromne i wasza propozycja... Panie ministrze Krajewski, z taką zadowoloną miną pan tam siedzi. Pan powinien wiedzieć, że to, co proponujecie, czyli pomoc z PROW-u, która wpłynie na konta rolników może pod koniec tego roku, to jest skandal, absolutny skandal. I to, że z tej ustawy de facto wyłączyliście dużą grupę społeczną, jaką są rolnicy, po to, żeby te resztówki, tak jak to nazywacie, przekazywać im w terminie późniejszym, po akceptacji komisji, po wszystkich tych procedurach itd., itd., jest absolutnym skandalem.

Cieszę się, że przynajmniej w sprawie jednej z tych poprawek, które złożyliśmy razem z panią poseł Anną Gembicką – chodzi o to zawieszenie KRUS-u – pohamowaliście się (*Dzwonek*) i dzisiaj PSL składa swoją poprawkę, dokładnie taką samą jak ta, którą my złożyliśmy, ale rozumiem, że ta wasza jest taka lepsza, taka bardziej uśmiechnięta, więc nad tą waszą będziemy głosować. My ją poprzemy, ponieważ ona jest słuszna i konieczna.

Natomiast w tej ustawie ominęliście, olaliście, zostawiliście rolników i to jest absolutny skandal. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Marcin Józefaciuk, Koalicja Obywatelska.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo Ministrowie i Ministry! Dziękuję ministerstwu oraz pracownikom kuratorium, jak również dyrektorom szkół i ich pracownikom, rodzicom i uczniom za tytaniczną pracę na miejscu oraz za koordynację wsparcia. Na miejscu było widać, jak ważna dla całej społeczności jest szkoła. Dziękuję za zadbanie o potrzeby uczniów i uczennic, szybkie wprowadzenie pomocy psychologicznej dla uczniów oraz pracowników szkół i przedszkoli oraz placówek oświatowych. 1 tys. zł zasiłku losowego, laptopy dla szkół, które będą mogły przekazać je uczniom, oraz wsparcie przy otwieraniu nowych lokalizacji, skracanie ścieżek legislacyjnych.

Mam jednak kilka pytań w sprawie szkół: Czy wsparcie szkół przewiduje modernizację sieci komputerowej oraz modernizację okablowania szkół, jak również wsparcie specjalistów w naprawie sprzętu?

Posel Marcin Józefaciuk

Drugie pytanie: Czy laptopy dostarczone do szkół, które są pozostałością po programie „Laptop dla ucznia”, będą wyposażone w oprogramowanie miękkie oraz urządzenia peryferyjne? Czy przepisy dotyczą również szkół niepublicznych? W jaki sposób ministerstwo planuje wesprzeć szkolnictwo niepubliczne, które jest dużą (Dzwonek) częścią systemu oświaty? I ostatnie pytanie: Czy możliwość skorzystania z płatnego dodatkowego urlopu dotyczy również nauczycieli oraz pracowników niepedagogicznych szkół, przedszkoli i placówek oświatowych? (Oklaski)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pan poseł Paweł Hreniak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Paweł Hreniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dziś kolejny dzień dyskutujemy w Sejmie o ustawie, która będzie głównym narzędziem wsparcia dla tych, którzy pomocy na obszarach objętych powodzią potrzebują. Będzie ona również głównym narzędziem, które będzie służyło odbudowie obszarów zniszczonych przez powódź na obszarze południowo-zachodniej Polski. Mam pytanie. Dyskutujemy nad tą ustawą kilka dni. Dyskutowaliśmy w czwartek na pierwszym posiedzeniu, podczas pierwszego czytania, dyskutowaliśmy w komisji nadzwyczajnej w piątek, w sobotę, dziś znów dyskutujemy. Na żadnym z tych posiedzeń, podczas żadnej z tych dyskusji nie było obecnego ministra, nieobecnego ministra do spraw powodzi Marcina Kierwińskiego. Moje pytanie do pana ministra: Dlaczego rząd uznał, że obecność (Dzwonek) pana ministra Kierwińskiego w tej dyskusji jest zbędna? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pani poseł Alicja Łepkowska-Gołaś, Koalicja Obywatelska.

Posel Alicja Łepkowska-Gołaś:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo chciałabym z tego miejsca podziękować członkom komisji nadzwyczajnej, którzy procedują nad tą ustawą, za sprawność i szybkie rozwiązania. Szczególnie ważna jest w mojej ocenie przyjęta przez komisję poprawka dotycząca jednorazowego dodatku dla pracowników

społecznych pracujących w tym terenie, z tych terenów dotkniętych powodzią. Bardzo ważna rzecz. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

Ale moje pytania dotyczą czego innego. Chodzi o farmację i apteki. Czy ustawa przewiduje rozszerzenie uprawnień farmaceutów w kwestii szczepienia, dotyczące szczepień tężcowo-durowych czy tężcowych lub innych, które są w tej sytuacji potrzebne? A drugie pytanie dotyczy tego, czy jest takie rozwiązanie dotyczące aptek, które są w tej chwili częściowo zalane, już uprzątnęły część swoich pomieszczeń (Dzwonek), czy one mogą już w jakiś sposób funkcjonować, dlatego że te tereny dotknięte powodzią są pozbawione w tej chwili dostępu do aptek i leków. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Władysław Dajczak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Władysław Dajczak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszyscy ci, którzy przeżyli ten niewyobrażalny dramat powodzi, mieli prawo oczekiwać ze strony polskiego rządu, polskiego parlamentu szybkich działań legislacyjnych, które doprowadzą do tego, że pomoc, która będzie im udzielana, będzie pomocą wystarczającą, pozwoli im po tym dramacie powrócić do normalnego życia. Niestety ani jedno, ani drugie się nie stało. Mówią o tym ludzie, którzy ten dramat przeżyli. Mówią o tym przedsiębiorcy. Ostatnie organizacje przedsiębiorców mówią o potrzebie systemowych, panie ministrze, rozwiązań. Co prawda jest odroczenie podatku VAT do stycznia, jest odroczenie podatku CIT, PIT do sierpnia i grudnia, ale po tym terminie niewiele może się dla nich zmienić. Mogą nie mieć pieniędzy, aby dalej te podatki płacić. W związku z tym mówią o potrzebie wprowadzenia chociażby ustandaryzowanych wniosków, które będą składane, które umożliwią umorzenie tych podatków w dalszej kolejności. Przedstawiciele, eksperci od prawa pracy mówią (Dzwonek), że na tych terenach popowodziowych wynagrodzenia w tym czasie dla pracowników powinno płacić państwo, Skarb Państwa, a nie przedsiębiorcy, którzy te pieniądze, które im pozostały, powinni spożytkować na odnowienie swojego biznesu i przywrócenie miejsc pracy, co jest bardzo istotne. Panie ministrze, czy bierzecie takie rozwiązania pod uwagę? (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Katarzyna Matusik-Lipiec, Koalicja Obywatelska.

Posel Katarzyna Matusik-Lipiec:

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Rząd Donalda Tuska przygotował szeroki pakiet pomocy powodziarom. Z jednej strony to bezpośrednia pomoc finansowa kierowana do powodziar: 10 tys. pomocy bezzwrotnej, 100 tys. na remont mieszkania, 200 tys. na remont i odbudowę domów. Procedowany projekt ustawy zabezpiecza środki na odbudowę infrastruktury drogowej, sportowej i oświatowej. Ustawa przewiduje szczególne wsparcie dla przedsiębiorców, rolników i kredytobiorców. Zapisy procedowanej ustawy wspierają również prawnie samorządy w wielkim zadaniu odbudowy zniszczonych terenów. Powodziar nie czekają na pomoc. Dlatego mam pytanie do pana ministra o perspektywę czasową obowiązywania ustawy. Od kiedy jej przepisy wchodzi w życie i jak długo będą obowiązywały? (*Dzwonek*)

Natomiast w trakcie tej dyskusji pojawiają się pytania ze strony posłów PiS dotyczące pomocy dla rolników. Rządowy projekt ustawy przewiduje taką pomoc. A ja mam pytanie do pana ministra: Czy rzeczywiście w propozycjach PiS składanych w komisji znalazły się jakiekolwiek pomysły wsparcia dla rolników? (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Skowrońska: Dla projektu.*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo często z państwa strony słyszymy, że kataklizmów nie da się przewidzieć. Bardzo często trudno im zapobiec. Tak, rzeczywiście niektórych się nie da przewidzieć, ale niektóre można przewidzieć i zminimalizować ich skutki.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Przewidzieliście wcześniej.*)

Niestety ten rząd zaspiał ten najtrudniejszy moment, pierwszy moment, kiedy można było udzielać pomocy i ograniczyć skutki tego dramatu. Chciałabym porównać pewne działania obecnego rządu do działań poprzedniego rządu.

Szanowni Państwo! Dzisiaj mamy 1 października i dopiero procedujemy nad ustawą, która ma pomóc powodziarom. To przypomnę fakty z 2020 r., kiedy na świecie zapanowała pandemia COVID. W Polsce pierwszy przypadek zakażenia wirusem COVID stwierdzono 4 marca, a Sejm 2 marca uchwalił ustawę dotyczącą przeciwdziałania skutkom pandemii COVID.

(*Głos z sali: Ooo...*)

Tak więc to świadczy o tym (*Dzwonek*), jak skutecznie i w jak przewidywalny sposób działają rządy. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Krzysztof Habura, Koalicja Obywatelska.

Posel Krzysztof Habura:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W czasie, kiedy posłowie z prawej strony sceny politycznej zajmują się dyskusjami i komentarzami dotyczącymi bobrów, prognozowania pogody przez premiera czy rozważaniami, czy pomoc była w odpowiednim czasie, czy była właściwa, czy niewłaściwa, rząd ciężko pracuje, i to 7 dni w tygodniu.

(*Posel Anna Paluch: O 3 tygodnie za późno.*)

Premier wyznaczył Marcina Kierwińskiego na pełnomocnika rządu do spraw odbudowy po powodzi, który już intensywnie działa w terenie.

(*Posel Janusz Kowalski: Gdzie on jest?*)

Rząd przygotował, zaplanował także 23 mld zł na pomoc dla powodziar. Przygotował projekt dzisiejszej ustawy zmieniającej kilkadziesiąt uchwał, ustaw, której celem jest wsparcie naszych ciężko doświadczonych rodaków we wszystkich możliwych aspektach życia.

(*Posel Anna Paluch: Dzień bez wazeliny to dzień stracony.*)

Zatem, szanowni państwo, zamiast tracić czas na zbędne dyskusje, poprawiamy i uchwalamy tę ustawę. (*Dzwonek*) Powodziar nie czekają na pomoc. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Anna Gembicka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Gembicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ze strony ministerstwa rolnictwa słyszeliśmy wiele zapowiedzi odnośnie do propozycji wsparcia dla rolników. Niestety, zgodnie z doktryną Platformy, że dwa razy obiecać to jak raz dotrzymać, ministerstwo obiecało już pięć razy, ale konkretów dalej nie ma. Pani poseł z Platformy zapytała, jakie propozycje dla rolników zgłosił PiS. To ja pani odpowiadam: umorzenie składek KRUS w taki sposób, żeby ten rok składkowy rolnikom nie przepadł, umorzenie podatku rolnego, ale z rekompensatą dla samorządów, żeby nie były one stratne. Oprócz tego złożyliśmy, zgłosiliśmy cały pakiet rozwiązań, które ministerstwo mogło przyjąć

Posel Anna Gembicka

poprzez agencje wykonawcze, którymi dysponuje, oraz poprzez rozporządzenia. Chodzi tu m.in. o umorzenie czynszów KOWR, o program wsparcia przy odkupieniu maszyn, o to, żeby Orlen wspomagał rolników, którzy dostarczają swoim kolegom z zalanych terenów chociażby pasze (*Dzwonek*), o przekazywanie pasz i ziarna przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Tak więc może warto najpierw się z tym zapoznać, a potem krytykować.

Natomiast mam pytania do ministerstwa: Czy ministerstwo przygotowało już projekty rozporządzeń? Jakie konkretnie rozwiązania się w nich znalazły? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Pani poseł Elżbieta Anna Polak, Koalicja Obywatelska.

Posel Elżbieta Anna Polak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Ministrowie! Bardzo dziękuję za te rozwiązania, które są dzisiaj absolutnym priorytetem, bo to dzięki temu pomoc niesiona powodziarzom, ale również odbudowa, będzie skuteczna i szybka. Dzisiaj musimy zmierzyć się z tą rzeczywistością i trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że tylko rozsądna polityka klimatyczna, dobry budżet, ale też dobra legislacja, i współpraca ponad podziałami pozwoli nam dobrze przygotować się na wypadek ewentualnych klęsk żywiołowych.

Dlatego też dzisiaj mam pytania: Czy równolegle do specustawy, nad którą dzisiaj procedujemy, jest przygotowywana nowelizacja specustawy odrzańskiej, która uwzględni wnioski z ostatniej katastrofy? (*Dzwonek*) Czy powstaje apolityczny, ekspercki program bezpieczeństwa przeciwpowodziowego? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Andrzej Adamczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Posel Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Ministrowie! Panie i Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! W czasie powodzi ucierpiała infrastruktura komunikacyjna: mosty drogowe, kolejowe, wiadukty drogowe, kolejowe,

we, drogi samorządowe, gminne, powiatowe, wojewódzkie, a także drogi krajowe – są to olbrzymie spustoszenia w niektórych z gmin. To, że trzeba czy należy, że musimy te drogi, te obiekty infrastruktury odbudować jak najszybciej, nie ulega żadnej wątpliwości.

Pytanie mam o to takie. Skieruję je do ministra transportu, a także do ministra finansów czy do ministra funduszy: Z jakich źródeł będą finansowane realizacje w zakresie infrastruktury drogowej i kolejowej? W przypadku infrastruktury drogowej, dla dróg krajowych czy to będzie fundusz... (*Dzwonek*) Czy też w przypadku infrastruktury kolejowej będzie to Krajowy Fundusz Kolejowy?

Mam również pytanie o Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg. Jest tutaj zmiana w ustawie. W art. 34 zapisano, że minister właściwy do spraw transportu w terminie 7 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy opracowuje projekty zmiany planu finansowego Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2024 r. i 2025 r. Panie ministrze, co to oznacza dla wszystkich samorządów, które mają przygotowane inwestycje na 2024 r. i 2025 r.? Czy tu nie będzie chodziło tylko i wyłącznie o przekładanie środków w ramach tego funduszu i przekazywanie ich na potrzeby terenów dotkniętych kataklizmem powodzi? Bardzo proszę o precyzyjną odpowiedź w tej sprawie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Iwona Maria Kozłowska, Koalicja Obywatelska.

Posel Iwona Maria Kozłowska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Natychmiastowe działania rządu PiS w czasie COVID to 150 tys. nadmiarowych zgonów i zamknięcie ludzi w domach. To tyle, jeżeli chodzi o to, co powiedziała moja poprzedniczka, pani poseł z PiS.

Powodzie, zdarzające się od lat, dotyczą coraz więcej regionów Polski, a skutki tych wydarzeń są dotkliwe i trudne do przewidzenia. W czasie tej powodzi Polacy z całego kraju ruszyli z pomocą, często organizując wsparcie na własną rękę. Każdego dnia na południe Polski wysyłane są tysiące transportów z pomocą humanitarną. Pragnę podziękować mieszkańcom wszystkich powiatów, gmin, sołectw, organizacjom, kołom gospodyń wiejskich, strażakom, wolontariuszom, szczególnie z województwa kujawsko-pomorskiego, którzy aktywnie włączyli się w zbiórki i organizację transportów. Ta współpraca rządu i obywateli tworzy niezwykły pakiet niosący (*Dzwonek*) realną pomoc poszkodowanym.

Posel Iwona Maria Kozłowska

Panie Ministrze! Czy planuje się, przewiduje się wprowadzenie rozwiązań, które znosiłyby opłaty za korzystanie z autostrad dla pojazdów jadących z pomocą humanitarną na tereny dotknięte powodzią? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Ewa Leniart, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Ewa Leniart:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Tragedia powodzi, która dotknęła mieszkańców południowo-zachodniej Polski, jest ogromna, poraża w szczególności skala zniszczeń. Solidaryzujemy się z naszymi rodakami. Na pomoc spieszą także mieszkańcy mojego Podkarpacia, koła gospodyń wiejskich, ochotnicze straże pożarne, ale także samorządowcy, którzy skutecznie organizują pobyty dzieci powodzian, po to by w ten sposób udzielić im niezbędnego wsparcia.

Chciałabym zapytać: Na jakie wsparcie mogą liczyć jednostki samorządu terytorialnego, których obiekty użyteczności publicznej o szczególnej wrażliwości społecznej zostały dotknięte powodzią, a więc szkoły i szpitale, czy ta pomoc będzie w większym zakresie świadczona na rzecz odbudowy i modernizacji tych obiektów oraz – pozostawiam to jako otwarte pytanie – czy skali zniszczeń można było uniknąć, gdyby rzeczywiście *(Dzwonek)* proces zarządzania kryzysem powodzi w 2024 r. był zdecydowanie lepszy? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Proszę pana posła Ireneusza Zyskę, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Ireneusz Zyska:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Kto to powiedział: będzie dobrze, panie bobrze, bobrów nie trzeba będzie neutralizować? Pan premier robi sobie żarty. Nie dość, że zaniedbał przygotowanie do powodzi, że zlekceważył ostrzeżenia, to jeszcze kabaret.

Droży Państwo! Prawo i Sprawiedliwość krytykuje rząd za opieszałość i niedostateczne działania przed powodzią, ale w tej chwili bardzo aktywnie działamy wspólnie w komisji specjalnej pod przewodnictwem pana posła Suchonia, za co bardzo dziękuję, i przygotowaliśmy znakomite poprawki, co do których proszę całą Izbę, aby zostały przyjęte. Dotyczą

one m.in. wypłaty zasiłków i odszkodowań w wysokości 100% wartości odtworzeniowej dotyczącej zniszczeń w majątku na terenach powodziowych. I bardzo ważna sprawa, o którą pytał pan poseł Przemysław Wipler, mianowicie poprawka, która zmierza do tego *(Dzwonek)*, że świadczenia przyznane na podstawie proponowanych w poprawkach przepisów nie będą podlegały egzekucji na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, a także będą zwolnione z podatku dochodowego. Bardzo proszę, panie marszałku, o przyjęcie tych poprawek. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Znakomitych poprawek.

Dziękuję.

Pan poseł Marek Jan Chmielewski, Koalicja Obywatelska.

Posel Marek Jan Chmielewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! Na początek jako przedstawiciel ziemi kłodzkiej, ząbkowickiej, dzierzoniowskiej, świdnickiej i wałbrzyskiej w imieniu wszystkich mieszkańców, którzy otrzymali pomoc, chciałem wszystkim serdecznie podziękować za wsparcie, bo ono jest niezbędne, aby życie wróciło do nas w pełni.

Jestem również członkiem komisji nadzwyczajnej, omawiamy wiele tematów, ale pojawia się taki temat interdyscyplinarny, trudny do ogarnięcia i jest prośba do państwa, żeby się nim zająć. Proszę państwa, bardzo często do tych domów, szczególnie na terenach górskich, jedyną drogą, szczególnie poprzez ciekę wodne, były mostki, mosteczki, kładki różnego rodzaju, które w wielu przypadkach niestety miały nieunormowany stan prawny. To jest bardzo duży problem, bo w tych przepisach, które mamy, trudno znaleźć środki na to, aby te elementy zostały naprawione. A to jest jedyne dojście i droga dla tych ludzi. Co z tego, że będą mieli wyremontowany dom, kiedy nie będą mogli się do niego dostać? Zwracam się z prośbą, aby ten temat został podjęty i międzyresortowo rozpatrzony. *(Dzwonek)* Wiemy, jakim problemem często jest nieunormowany status prawny tych nieruchomości.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Proszę państwa, na początku mówiliście często jako przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości, że nie było koordynacji w ramach działań przeciwpowodziowych. Jak chcemy powołać ministra, który będzie koordynował działania wszystkich, po to żeby to biegło dobrym trybem i żeby te wszystkie uwagi były w jednym miejscu, to macie problem. Uważamy, że ten minister naprawdę zdziała wiele i pogodzi wiele stron, aby przede wszystkim pomagać mieszkańcom naszego kraju. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.
Pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo! Dlaczego w sprawozdaniu komisji brak jest przepisów o pomocy dla rolników, rzetelnej pomocy? Ani zwolnień z podatku rolnego, ani zrekompensowania utraconych dochodów, ani wsparcia na zakup sprzętu, który uległ zniszczeniu w trakcie powodzi, ani wsparcia na remediację gruntów. Czy rolnicy to nie Polacy?

Druga kwestia. Dlaczego tak znikome środki przeznaczają się na odbudowę infrastruktury zniszczonej wskutek powodzi? 100 mln na trzy województwa to jest po prostu kropla w morzu potrzeb. W samym Łądku-Zdroju, przypominam, straty w infrastrukturze oszacowano na 400 mln zł.

I ostatnia kwestia. Czy rząd już kompletnie stracił kontakt z rzeczywistością, skoro uważa, że za 200 tys. zł można odbudować zniszczony dom? Proszę państwa, za 200 tys. zł to może można wstawić okna, zrobić izolację termiczną i tynki zewnętrzne. A gdzie przebudowa? Przecież niektóre budynki uległy (*Dzwonek*) całkowitemu zniszczeniu. Stańcie, że tak powiem, wobec tej rzeczywistości i znajdźcie nareszcie środki zaradcze, skoro nie potrafiliście mieszkańców ostrzec wtedy, kiedy była pora i można było uniknąć tych strat. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Proszę nie kłamać.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Iwona Małgorzata Krawczyk, Koalicja Obywatelska.

Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk:

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Miało być inaczej. Ale zacznę od odpowiedzi, bo po raz kolejny wybrzmiała tu nieprawda. Z tego, co wszyscy pamiętamy, moi drodzy państwo z PiS-u, to w waszym projekcie ustawy nie było słowa o pomocy dla rolników. Dopiero w poprawce do naszej ustawy zawarliście wsparcie – które tak naprawdę i tak było przez nas uwzględnione. Moi drodzy, ta ustawa to kompleksowa pomoc dedykowana wszystkim, którzy jej potrzebują. Wdraża mechanizmy, przeznacza środki na odbudowę zniszczeń, nikogo nie eliminuje, sprawia, że finansowy, rzeczowy, edukacyjny i psychologiczny aspekt dotrze do każdego (*Dzwonek*), kto został poszkodowany.

Tak na szybko pytania. Mój kolega poseł Marek Krzakała pytał o pomoc psychologiczną dla dzieci

i młodzieży. Dopytam: Czy jest przewidziana pomoc psychologiczna również dla dorosłych? Drugie pytanie: Czy jest już procedowana nowela tej ustawy, w której będzie pakiet dla rolników? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ryszard Bartosik, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ryszard Bartosik:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać przedstawicieli rządu, ministerstwa rolnictwa, dlaczego nie ma właściwej pomocy dla rolników. To właśnie rolnicy ponieśli największe straty, straty milionowe, w każdym gospodarstwie, bo stracili sprzęt, budynki gospodarcze, paliwo, nawozy, bo gleba została uszkodzona. Dlaczego nie ma pomocy na odpowiednim poziomie? Dlaczego rolnicy z całej Polski muszą karmić zwierzęta na Dolnym Śląsku, gdzie rolnicy ponieśli straty, jeśli chodzi o paszę? Dlaczego rząd się w to nie angażuje? Rolników zostawiliście samych. Bardzo proszę o to, aby jeszcze nanieść takie poprawki (*Dzwonek*), które umożliwią im właściwą produkcję, odtworzenie tej produkcji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Krzysztof Mieszkowski, Koalicja Obywatelska.

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ze zdumieniem przysłuchuję się wystąpieniom posłanek i posłów PiS-u, którzy zarzucają Koalicji Obywatelskiej i przede wszystkim rządowi opieszałość w reakcji na powódź. Chciałbym państwu przypomnieć, że przez 8 lat mieliście szansę na to, żeby przygotować Polskę na powódź. Nie zrobiliście tego. Dzisiaj ponosimy tego bezwzględne konsekwencje, zwłaszcza ci, którzy mieszkają na Opolszczyźnie, na Dolnym Śląsku.

W trakcie powodzi ucierpiało wiele bibliotek, wiele miejsc użyteczności publicznej, ale instytucje kultury są najrzadziej wymieniane z tej trybuny, jeśli chodzi o to, by im pomóc. Przywołam może tylko jeden przykład, absolutnie skrajny. Centrum Biblioteczno-Kulturalne w Żelaźnie w gminie wiejskiej Kłodzko nada się do całkowitego remontu. Zalało wszystko, wszystkie zbiory zostały absolutnie zniszczone. To jest bardzo dramatyczne dla życia społecznego (*Dzwonek*) i kulturalnego, a także demokratycznego.

Posel Krzysztof Mieszkowski

Chcę powiedzieć o jeszcze jednej rzeczy. Z tej trybuny padają bardzo krytyczne słowa pod adresem Donalda Tuska. Otóż w sposób oburzający, prymitywny, niezwykle rzadko spotykany manipulujące wystąpieniami naszego premiera. Proszę w całości sensownie przytoczyć słowa, które zostały przez niego wypowiedziane tuż po powodzi. Przypomnę państwu: wy 14 września bawiliście się na pikniku politycznym w Warszawie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Janusz Kowalski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Janusz Kowalski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wstydu, Platforma Obywatelska, nie macie. 10, 11, 12 i 13 września Donald Tusk był informowany o nadchodzącej powodzi, 100 razy, przez Komisję Europejską, przez własne służby. Nie zrobił kompletnie nic ani 10, ani 11, ani 12, ani 13 września. Za to powinien ponieść odpowiedzialność karną i ponieść tę odpowiedzialność karną. Dlaczego Donalda Tuska nie ma na tej bardzo ważnej debacie o powodzi? Dlaczego nie ma nawet ministra widma Marcina Kierwińskiego? Gdzie on jest?

(Głos z sali: W pracy.)

Nie pracował nad tą ustawą.

(Głos z sali: Pracuje.)

Jak pracuje? Dajcie spokój. Pracuje, bo jest szefem sztabu wyborczego Donalda Tuska, który chce być kandydatem na prezydenta i ukryć się za immunitetem, bo łamał prawo, powołał nielegalnego prokuratora krajowego.

(Głos z sali: Panie pośle, do rzeczy.)

Do rzeczy? Zapłacicie za to, że oszukujecie powodzian, zapłacicie za to, że nie ostrzeżliście powodzian.

(Głos z sali: Do rzeczy, koniec bredni, do rzeczy.)

Znacie chociaż jeden samorząd, który został prawidłowo poinformowany o nadchodzącej powodzi, który się ewakuował?

(Głos z sali: Czas się panu kończy.)

Jedną szkołę? Nie ma takiej. Oczywiście ławy poselskie i rządowe świecą pustkami, nie ma ani jednego ministra konstytucyjnego *(Dzwonek)*, bo oszukaliście Polaków. *(Poruszenie na sali)* I za to zapłacicie. Za to zapłacicie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Okulary.)

(Głos z sali: Niech pan zobaczy.)

(Posel Urszula Augustyn: Czy jest na sali lekarz?)

(Głos z sali: Tak wygląda prawda w waszym wykonaniu.)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Jacek Bogucki, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jacek Bogucki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W czasach samorządowych kilkakrotnie kierowałem zarządzaniem kryzysowym. To zapobieganie, przygotowywanie, reagowanie i odbudowa – cztery elementy. Szacunek dla wszystkich służb, które brały w tym udział, dla wszystkich ludzi dobrej woli. Ale premier przejął pełną odpowiedzialność, biorąc się za kierowanie zarządzaniem kryzysowym. No i cóż, mówicie, że powtarzamy te prognozy. Tak, ja je wszystkie przeanalizowałem, te oficjalne dane Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Jedenastego spadnie maksimum 150 mm, dwunastego – 300 mm, dwunastego w nocy, od godz. 23 – 400 mm. To są dane, które były podawane przez instytut. Jakimi danymi dysponował premier, mówiąc, że prognozy nie są przesadnie alarmujące, a potem, przy informacji rządu – że były zmienne, zmieniały się? Tak, zmieniały się na gorsze. *(Dzwonek)* Każda kolejna prognoza była gorsza.

Pytanie: Czy pomoc też będzie tak udzielana? Czy będzie nieadekwatna do sytuacji, nie będzie pomocą, która wszystkie straty wszystkim, którzy je ponieśli, niezależnie od kwoty, wynagrodzi? Dziękuję.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Urszula Augustyn, Koalicja Obywatelska.

Posel Urszula Augustyn:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie wiem, jak można określić te ostatnie dwa wystąpienia, które miały miejsce przede mną. Nie wiem, czy takie narzekanie i rozpaczanie tutaj, na dodatek na podstawie argumentów, które nie istnieją, mogą posuwać prace naprzód. Nie wiem. Żeby nie być gołosłownym, przypomnę wam, jak bohatercko zamknęliście lasy na początku pandemii. To było świetne działanie. *(Oklaski)*

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Najważniejsze jest pomagać tym, którzy naprawę tej pomocy potrzebują. Wszystkie tezy, które wygłaszają tutaj moje koleżanki i moi koledzy, odnoszące się do różnych działań wobec różnych grup społecznych, są ważne, ale najważniejsze są te dotyczące tych najmniej samodzielnych – chodzi o pomoc dla dzieci. Bardzo się cieszę, że zielone szkoły już ruszyły. Chcę zapytać, czy pamiętacie państwo o tym, że mamy w Polsce domy wczasów dziecięcych z zatrudnioną fachową kadrą, która naprawdę mogłaby być od razu pomocna. Tak, każde takie działanie, każda pomoc *(Dzwonek)* młodemu Polakowi, każda pomoc każdej matce i każdemu ojcu jest tutaj najistotniejsza. Nie narzekanie, że ktoś czegoś nie zauważył, tylko krok do przodu, co możemy jeszcze zrobić, żeby tym ludziom jak najszybciej, jak najskuteczniej pomóc. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Grzegorz Woźniak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Grzegorz Woźniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawy o pomocy osobom poszkodowanym w powodzi nikt chyba nie neguje. Główny spór toczy się o zakres i jakość pomocy, wysokość pomocy i braki w tej pomocy. Braki w odniesieniu do przedsiębiorców, rolników, samorządów i w zakresie odbudowy infrastruktury, ponieważ ludzie stracili dorobek całego swojego życia i mają problem. Funkcjonująca kasa fiskalna to jest wtedy potrzebna, kiedy za pomocą tej kasy jest możliwość zarejestrowania dziennego utargu. Tych utargów nie ma i przez dłuższy czas wiele osób nie będzie ich miało. My, szanowni państwo, pokazaliśmy w czasach pandemii, jak szybko i jak sprawnie pomaga się przedsiębiorcom i gospodarce w utrzymaniu miejsc pracy, w utrzymaniu rozwoju. Przedsiębiorcy nie musieli czekać na pomoc. Tak samo było, gdy zza wschodniej granicy przybywali do nas uchodźcy – szybko, sprawnie i skutecznie. Jak państwo zamierzacie to zrobić? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Sylwia Bielawska, Koalicja Obywatelska.

Poseł Sylwia Bielawska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Manipulowanie treścią, fake newsy, teorie spiskowe czy też granie na emocjach. Doskonale wiemy, że są to główne formy dezinformacji. I właśnie z tych narzędzi bardzo często w ostatnich dniach korzystają niestety posłowie PiS. Korzystają, budząc grozę i strach wśród poszkodowanych, którzy walczą z traumą popowodziową. Zamiast zakasać rękawy i stać z ludźmi dobrej woli na wałach, pakować worki, rozwozić pomoc, co robicie? Zamieszczacie nieprawdziwe informacje. Wczoraj, jeden z przykładów, jeden z posłów Prawa i Sprawiedliwości zamieścił na Facebooku informacje mówiące o tym, że 200-tysięczny dodatek na remont tak naprawdę będzie obowiązywał w znacznie mniejszej kwocie.

(Poseł Patryk Wicher: Bo to jest tylko do 200 tys., a nie 200 tys.)

Jak można wzbudzać strach wśród poszkodowanych ludzi, kiedy już dawno ukazało się zarządzenie, w którym wyraźnie określone są zasady przyznawania pomocy? Jak można tak robić? *(Dzwonek)* Zwracam się do was z apelem. Nie róbcie takich rzeczy i nie budźcie grozy wśród osób, które walczą z traumą. A jeżeli macie zbyt dużo czasu, to zapraszam

państwa na ziemie: wałbrzyską, świdnicką, kłodzką, ząbkowicką czy dzierzoniowską. Jest co robić, chętnie państwu wskażemy, co trzeba zrobić. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Mariusz Krystian, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Mariusz Krystian:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Słuchając znacznej części posłów koalicji rządzącej, widzę, że festiwal dobrego samopoczucia i wzajemnych gratulacji nadal trwa. A tak naprawdę do tego momentu pomoc dla osób dotkniętych powodzią jest bardzo znikoma. Niedawno media podały, że 13. dnia miesiąca, kiedy już w zasadzie od 3 dni wiadomo było, że zagraża nam powódź, narodowy fundusz ochrony środowiska zorganizował imprezę integracyjną, szef NFOŚ gratulował swoim pracownikom i dziękował im za udział w imprezie integracyjnej. Tak właśnie wygląda mechanizm waszego rządzenia. Pomoc zawarta w tej ustawie w sensie krótko- i długoterminowym jest niewystarczająca, mówiłem o tym w poprzednim tygodniu, bo tak naprawdę ani pomoc na zagospodarowanie, ani pomoc na odbudowę nie wystarczą ani na zagospodarowanie, ani na odbudowę. *(Dzwonek)* Dodatkowo trzeba się spodziewać wzrostu cen usług budowlanych i remontowych. Pytanie jest konkretne: Jaki rząd ma pomysł na to, żeby taki wzrost cen za usługi remontowe i budowlane, który na tzw. wolnym rynku jest nieuchronny, zastopować? Co zrobicie, żeby ludzie dotknięci powodzią za te same usługi w okresie odbudowy nie płacili dwa czy pięć razy więcej? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Gabriela Lenartowicz, Koalicja Obywatelska.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dużo tu było mowy o alarmowaniu, odpowiednio wczesnym ostrzeganiu, więc przypomnę rok 2019. Posiedzenie sejmowej komisji samorządu terytorialnego, Najwyższa Izba Kontroli przedstawia informację. Cytuję: System ostrzegania i alarmowania ludności o zagrożeniach jest przestarzały. Powinien być wprowadzony jednolity system cyfrowej łączności radiowej struktur zarządzania kryzysowego i służb ratowniczych na terenie kraju. Najgorzej stan przygotowań oceniony został w jednostkach szczebla gminnego. Nie ma odpowiednich szkoleń, więc pracownicy często nie mają pod-

Posel Gabriela Lenartowicz

stawowej wiedzy z zakresu zarządzania kryzysowego. To stwarza ryzyko niewłaściwej realizacji zadań w zakresie zarządzania kryzysowego. Alarmuje NIK, alarmują samorządowcy. Jaka jest jednak reakcja waszego PiS-owskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji? Otóż ministerstwo nie zgadza się ze stanowiskami ani NIK-u, ani samorządu (*Dzwonek*) i zaznacza, że system zarządzania kryzysowego i informowania działa perfekcyjnie. W związku z tym, że NIK zaproponował przegląd zarządzania kryzysowego, chciałabym się dowiedzieć, co zrobił rząd PiS w tej sprawie od 2019 r. do końca swojej bytności, jak zrealizował to zalecenie i co zrobił w zakresie alarmowania, zarządzania kryzysowego i organizacji. Bo nasz rząd przygotował odpowiednie regulacje. Ale co wy zrobiliście do 2023 r.? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Patryk Wicher, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Patryk Wicher:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Ja nie o chaosie i nie o brakach, tak naprawdę niewystarczających środkach na odbudowę, bo to wyjdzie w praniu. Państwo się przekonacie, ile razy będziemy musieli nowelizować tę ustawę i dosypywać pieniędzy. Zobaczycie, że będą dużo większe koszty niż to, co państwo proponowaliście. Natomiast najważniejsze jest to: dzisiaj Odra i rzeki w tym regionie pokazały swoją potęgę, niszczycielską potęgę. Trzeba ją próbować dalej ujarzmić i wspierać mieszkańców, nie zapominając też o regionach w innej części Polski, które tym razem były uchronione, nie było tam takich ulew, jak Małopolska, ale też dorzecze górnej Wisły. Apeluję o powstanie funduszu wodnego – tak jak mamy fundusz drogowy – o to, aby powołać fundusz wodny i rozpocząć intensywne inwestycje na polskich rzekach, szczególnie górnej Wiśle, Odrze i nie tylko, co zabezpieczy polskie miasta. To jest ważne. Weźmy się wspólnie ponad podziałami za wykreowanie takich środków.

Ponadto apeluję też o wsparcie lecznictwa uzdrowiskowego. Kiedy był COVID, my wypłacaliśmy ryczałtem 1/12 wszystkich opłat dla sanatoriów. Później 70% tych opłat umorzyliśmy na stałe (*Dzwonek*), a daliśmy 4 lata na odpracowanie tych 30%. Apeluję, żeby wszystkie sanatoria na terenie powodziowym dostały pełną wypłatę z NFZ, niezależnie od niedojazdów, i została ona później umorzona w wysokości 70%, a te pozostałe 30% było do odpracowania przez 4 lata – tak jak to zrobiliśmy w COVID-zie, gdy daliśmy prawie 1 mld zł na uratowanie samej branży lecznictwa uzdrowiskowego. Im też należy się pomoc. Dziękuję serdecznie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Szanowni Państwo! Przywitajmy wspólnie znajdujących się na galerii uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 z Radlina, którzy przybyli na zaproszenie pana posła Krzysztofa Gadowskiego. Witamy bardzo serdecznie. (*Oklaski*)

Proszę pana posła Władysława Kurowskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Władysław Kurowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Ministrowie! Szanowni Państwo! Wielka tragedia na południowym zachodzie Polski. Powódź dotknęła tamten region. Dlatego w pierwszej kolejności musimy myśleć o pomocy i odbudowie tego regionu. Dzisiaj procedujemy nad tą ustawą, którą należy szybko poprawić, ale też szybko podjąć. Należy też wyciągnąć wnioski i równolegle budować instalacje zabezpieczające. Tak, dla dorzecza Odry, ale również dla innych rzek, w tym największej rzeki, jaką jest na pewno Wisła i dorzecze Wisły. Szczególnie chodzi mi o tereny południowe, leżące w tym dorzeczu. Faktycznie, panie ministrze finansów, szanowni państwo posłowie, jest potrzeba pracy nad funduszem specjalnym, funduszem, który by pozwolił Wodom Polskim na coroczne, planowe (*Dzwonek*) działanie i regulowanie rzek, zwłaszcza rzek górskich. Dlatego spróbujmy go utworzyć.

Jeszcze jedno pytanie. W moim regionie przygotowywane są koncepcje, jak również studia wykonalności dla czterech zbiorników: na Skawince, trzech zbiorników na rzece Stradomce, ale też chodzi o 10 mniejszych zbiorników w okolicy bezpośrednio przylegającej do Krakowa. Pytanie do pana ministra finansów, do pana ministra infrastruktury: Jaki jest stan prac dalszych i czy będą zabezpieczone środki na to, żeby te zbiorniki mogły być w niedługim czasie realizowane? Serdecznie dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie ulega wątpliwości, że ta specustawa i jej skutki są przykrojone do propozycji ministra finansów, jeżeli chodzi o środki na finansowanie tych przedsięwzięć. Zaledwie 2 mld w tym roku i niewiele ponad 3 mld w roku następnym to są pieniądze w oczywisty sposób niewspółmierne do strat, jakie poniosły osoby fizyczne, przedsiębiorcy, rolnicy, samorządy, wreszcie infrastruktura

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk

ra krajowa. Te pieniądze europejskie, o których się tutaj tak dużo mówi, to są pieniądze dosyć iluzoryczne, powiedzmy to sobie otwartym tekstem. Przecież chodzi o budżet z lat 2021–2027, a tak naprawdę do 2029 r. Te środki trzeba przeprogramować. Trzeba zmienić prawo europejskie. Przecież to będzie trwało całymi miesiącami i te pieniądze będą do wykorzystania, jeszcze raz powtórzę, w zasadzie do 2029 r. Liczenie, że one pojawią się tu i teraz, jest oczywiście nieporozumieniem.

Proszę państwa, wreszcie koszty odbudowy. (*Dzwonek*) 100 tys., 200 tys. – to brzmi, można powiedzieć, nieźle, ale przecież wiadomo, że chodzi o szkody w wysokości ponad 80%. Dopiero wtedy te kwoty mogą być uruchomione.

Ostatnia rzecz, proszę państwa. W Głucholazach – 800 uszkodzonych budynków, jeden inspektor budowlany, które może ocenić wartość tych szkód. Proszę państwa, to jest absolutnie nie do przyjęcia. Skrócenie tej ścieżki także powinno być zapisane w proponowanej ustawie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Rafał Weber, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Rafał Weber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! Ta ustawa ma charakter dwudziałowy. Pierwszy dział to uproszczenie zasad inwestycyjnych, zasad odbudowy utraconej czy uszkodzonej podczas powodzi infrastruktury. Te rozwiązania też dzięki uzupełnieniu posłów Prawa i Sprawiedliwości – słyszeliśmy podczas dyskusji o przyjęciu poprawek, które padały z naszej strony – mają charakter potrzebny. W mojej ocenie te ułatwienia i te uproszczenia powinny na dobre wejść do systemu polskiego prawa, ponieważ gdyby inwestycje przeciwpowodziowe, ale również inwestycje liniowe, drogowe czy kolejowe były wykonywane szybciej, z pewnością ułatwiłyby funkcjonowanie gospodarki, a nawiązując do inwestycji przeciwpowodziowych, uchroniłyby nas od takiego dramatu powodzi. Do tego potrzebna jest dobra wola. Do tego potrzebne jest też odrzucenie pseudoargumentów, które padają ze strony organizacji pseudoekologicznych. Mówię to z pełną świadomością. Mam nadzieję, że przepisy wypracowane podczas prac nad tą ustawą zostaną pozostawione w polskim systemie prawnym.

Drugi dział to pomoc finansowa, która – jak zostało udowodnione – jest (*Dzwonek*) zbyt mała. Odbudowa domu nie kosztuje 200 tys. zł, potrzebne są dużo wyższe środki. Remont zalanego mieszkania to również kwota dużo wyższa. Mam nadzieję, że wśród poprawek, które zostały złożone podczas tego czytania, znajdują się te, które zwiększają pomoc dla powoźdian w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Zbigniew Bogucki, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Zbigniew Bogucki:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowni Państwo Ministrowie! Dobrze, że dzisiaj nad tym procedujemy, bo faktycznie ta pomoc powinna być niesiona szybko, sprawnie, skutecznie, i wszyscy powinniśmy przeznaczyć na to mnóstwo czasu i własnej energii, żeby jak najszybciej ją uruchomić. Niestety od 17 września straciliśmy kilkanaście dni, bo wtedy wpłynął pierwszy projekt. Oczywiście nie musieliście państwo przyjmować zapisów naszego projektu, ale mogliśmy pracować kilkanaście dni wcześniej. Ta powódź wydarzyła się w późniejszym miesiącu niż powódź w 1997 r. Wtedy, przypominam, to był lipiec, był czas letni, kiedy można było podejmować różnego rodzaju działania naprawcze. Dzisiaj tego czasu naprawdę bardzo brakuje. Straciliście państwo ten czas. Mówię to ze smutkiem i z ubolewaniem. Proszę o to, żeby wczuć się w nasze poprawki dotyczące chociażby rolników i przedsiębiorców, ale także te dotyczące pomocy osobom fizycznym, mieszkańcom, bo za 100 tys. zł czy nawet 200 tys. zł – wszyscy na tej sali mamy doskonałą świadomość tego – nie można odbudować, nie można wyremontować (*Dzwonek*) w pełni tych budynków, które ucierpiały.

Wreszcie środki dla samorządów. 100%, ale bez limitu. Mówię o funduszu drogowym, bo ten limit jest.

Ostatnia rzecz. Cieszę się, że pan premier Donald Tusk ma taką refleksję, że dzisiaj mówi o dwudziestu kilku miliardach, bo na początku, przypominam, mówił tylko o 1 mld zł. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Piotr Kaleta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Kaleta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na wstępie taka dygresja, ponieważ niektórzy z państwa, młodzi posłowie, mówili o sprawach dotyczących naszego zachowania w czasie COVID-u, kiedy staramy się wypunktować te rzeczy, które wam nie idą, a jest ich całe mnóstwo. Chciałbym tylko przypomnieć tę grupę interwencyjną, tych gigantów intelektu, którzy biegali wtedy, gdy był COVID, sprawdzali szczepionki, szpitale polowe, szpitale tymczasowe czy wreszcie kwestie dotyczące chociażby respiratorów – czy to idzie, czy nie idzie.

(*Posel Mirosław Suchoń: I nie doszło.*)

To taka dygresja, żebyście wiedzieli, w jaki sposób wy postępujecie.

Posel Piotr Kaleta

Ale, proszę państwa, miałbym dwa konkretne pytania do rządu. Po pierwsze, wszyscy widzieliśmy ten nielegalny Fundusz Sprawiedliwości, ten zbrodniczy Fundusz Sprawiedliwości, te samochody strażackie, które gnały na łeb, na szyję na sygnale, żeby nieść pomoc powodzianom. Za to w tej chwili niektórzy ludzie siedzą w więzieniach. Pytanie, bo wiemy, że strażacy też ponieśli pewne straty, jeśli chodzi o wyposażenie, sprzęt. Widzieliśmy także wozy strażackie, które były zatopione. Czy rząd przewiduje w jakiejś formie rekompensatę czy odkupienie (*Dzwonek*) tych wozów strażackich? Druga kwestia dotyczy sytuacji międzynarodowej. Przypomnijmy sobie, że kiedy w innych krajach zagrożone było bezpieczeństwo – chociażby w Szwecji czy w czasie pożarów w Grecji – też jechali tam im pomagać. Czy oni zadeklarowali nam swoją pomoc teraz, w tych trudnych warunkach dla nas, i jak to wyglądało od takiej konkretnej strony? Jakie kraje taką pomoc zadeklarowały? Dziękuję, panie marszałku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Andrzej Gawron, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Gawron:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Chciałem bardzo podziękować na samym początku wszystkim osobom indywidualnym, a także instytucjom niosącym pomoc w pierwszych godzinach, dniach i nadal tę pomoc niosącym osobom poszkodowanym przez powódź. Oczywiście my jako państwo musimy się włączyć w tę pomoc i szkoda, że trochę późno ta ustawa jest tutaj procedowana. Debataujemy nad rozwiązaniami, ale myślę, że szczególnie musimy uwzględnić, jeżeli chodzi o tę pomoc, rolników i przedsiębiorców, którzy – również z mojego powiatu – w pierwszych dniach od razu ruszyli z tą pomocą na tereny poszkodowane. Chodzi szczególnie o przedsiębiorców, którzy może nie ucierpieli bezpośrednio w powodzi, ale np. nie mogli prowadzić swojej działalności, bo np. nie było dojazdu do ich firmy, bo nie było prądu itp. Oprócz tego myślę, że należy rozważyć, było o tym mówione, żeby na wszystkie (*Dzwonek*) środki odszkodowawcze nie było podatku dochodowego, bo to jest naprawdę kuriozalna sytuacja, że pomagamy, a przedsiębiorca musi zapłacić podatek.

Jeszcze dwie sprawy dotyczące rolników. Na pewno trzeba pomyśleć o tym, i jest taka poprawka, żeby pomóc w odkupieniu zniszczonego sprzętu rolniczego. Oprócz tego bardzo dużym problemem będzie oczyszczenie gleby, która jest miejscem pracy rolnika, i trzeba naprawdę skierować na to środki. Są te poprawki. Apeluję do Wysokiej Izby o ich przyjęcie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Rafał Kasprzyk, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Rafał Kasprzyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo Ministrowie! Dzisiaj wiele mówimy o pomocy i o bezpieczeństwie ponad podziałami, tym bardziej martwią dezinformacja i kłamstwa. Powinniśmy reagować na te słowa o dezinformacji, kłamstwa, zwłaszcza wypowiediane przez polityków, polityków tej klasy, co wicemarszałek Bosak. Pan Tumanowicz próbował, nie wiem, w taki dziwny sposób bronić pana marszałka. Dlaczego? Od wicemarszałka Sejmu, panie pośle, oczekujemy odpowiedzialności i przede wszystkim szacunku dla polskich funkcjonariuszy. Nie można powtarzać kłamstw i oszczerstw tylko dlatego, że się je gdzieś zasłyszało.

(*Posel Witold Tumanowicz: To były wątpliwości.*)

Ale w związku z tymi dezinformacjami, które pojawiają się niestety tutaj, na sali sejmowej, i to z ust pana marszałka Bosaka, chciałem zapytać: Z iloma sytuacjami dezinformacji mieliśmy do czynienia podczas akcji niesienia pomocy powodzianom i ile z tych spraw prowadziło do putinowskiej Rosji? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska.

Posel Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczekiwania ludzi, których dotknęła tragedia powodzi, ale również administracji samorządowej są jednoznaczne. Pomoc ma być udzielona szybko i bez nadmiernych procedur, a te przepisy, można powiedzieć, w 100% wychodzą naprzeciw bieżącym potrzebom. Dobrze, że rząd nie zapominał również o przedsiębiorcach, dla których jednorazowe świadczenie zostało wpisane do projektu w ramach autopoprawki.

Pani poseł Czochara nie przeczytała tej ustawy, a jeszcze się chwali, że pracuje w podkomisji. Pracownicy poszkodowani w wyniku powodzi otrzymają prawa do zwolnienia od pracy w wymiarze do 20 dni, z zachowaniem prawa do 100% należnego wynagrodzenia.

Wiemy, że rząd chce przeznaczyć 1 mld zł na pomoc dla firm na terenach powodziowych, realizowaną przez ZUS, ale czy jeżeli okaże się, że na ten cel (*Dzwonek*) trzeba przeznaczyć więcej środków, to czy budżet zostanie zwiększony? Bardzo proszę o odpowiedź na to pytanie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Jarosław Rzepa, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Jarosław Rzepa:

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Pani Ministro! Panie Ministry! Szanowni Państwo! Rozpoczynam od pytania do ministerstwa rolnictwa odnośnie do składki KRUS dla rolników, którzy zostali dotknięci. Czy ministerstwo w tym projekcie również przewiduje wsparcie, odroczenie tej składki i pokrycie tej składki KRUS-owskiej?

Natomiast, szanowni państwo – te słowa też kieruję do pana posła Bartosika – pan poseł mówił, że rząd nic nie robił. 5 tys. do hektara, zwolnienie z czynszu dla tych, którzy mają dzierżawioną ziemię, bezpłatne badania, pomoc ze strony spółek KOWR-owskich, która się dzieje, ze strony izb rolniczych.

Zakończę, szanowni państwo, moją wypowiedź tym, co powiedział państwa minister w roku 2019: Wysoce nieodpowiedzialne byłoby zaplanowanie kolejnych dziewięciu zbiorników retencyjnych w Kotlinie Kłodzkiej. Kto to powiedział? Minister Marek Gróbarczyk. Wstydźcie się. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Przechodzimy do kolejnego punktu naszej debaty. Chciałem zwrócić się do obecnych przedstawicieli rządu, że na wystąpienia całościowe macie państwo 15 minut. Szczególnie zwracam się do tych, którzy są na początku, w trosce o tych, którzy są na końcu.

Jako pierwszy będzie zabierał głos pan minister Czesław Mroczek, następnie głos zabiorą pan minister Jacek Tomczak, Stanisław Bukowiec, Katarzyna Nowakowska, Stefan Krajewski i Henryk Kiepusa.

Zatem bardzo proszę teraz pana ministra Czesława Mrocza.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Panie Marszałku! Panie Przewodniczący Komisji Nadzwyczajnej! Panie i Panowie Posłowie! Szanowni Państwo! Kilka uwag ogólnych. Pojawiają się tezy mówiące o tym, że mogliśmy już kilkanaście dni temu rozpocząć prace nad ustawą o usuwaniu skutków powodzi, że ta pomoc już by płynęła. Więc pragnę państwa poinformować, że ustawa, którą dzisiaj zmieniamy, ta podstawowa o usuwaniu skutków powodzi, weszła w życie już 17 września, została uruchomiona poprzez rozporządzenie Rady Ministrów. Ta ustawa jest w polskim systemie już od 2011 r. Jest to rozwiązanie systemowe, które pozwala działać natychmiast, bez uchwalania nowej ustawy. W ramach projektu, który omawiamy, wprowadzamy istotne rozszerzenie zakresu działania ustawy, która weszła w życie 17 września. Wtedy ta ustawa obejmowała przede wszystkim pomoc dla powodzi. Doraźne zasiłki w wysokości

10 tys., już blisko 40 tys. polskich gospodarstw domowych powodziom otrzymało tę pomoc, bezzwrotne zasiłki w wysokości 100 tys. zł i 200 tys. zł na odbudowę budynków gospodarczych i mieszkalnych. Wtedy już ta pomoc wprowadziła ochronę miejsc pracy, wsparcie dla pracownika i wsparcie dla pracodawców, m.in. refundację wynagrodzeń z Funduszu Pracy przez długi okres.

Teraz do wachlarza środków pomocowych, narzędzi dokładamy wiele, m.in. w zakresie odbudowy infrastruktury służącej normalnemu funkcjonowaniu edukacji publicznej, pomocy społecznej, odbudowujemy urządzenia wodne, tak ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa mieszkańców, uruchamiamy duży pakiet, kolejny dla przedsiębiorców, to jest świadczenie interwencyjne, i uruchamiamy wsparcie w zakresie mieszkalnictwa, sportu. Tych działań jest naprawdę dużo. Każdy, kto chce zobaczyć, jak szeroki jest to pakiet, niech zajrzy do tej ustawy, w szczególności ci, którzy są w kontakcie z powodziarzami, mieszkańcami tych terenów.

Proszę państwa, za chwilę państwo ministrowie z innych resortów będą odnosić się do poruszanych kwestii z zakresu ich działania i do pytań. Na pytania, na które nie udzielimy odpowiedzi z uwagi na 15 minut, krótki czas, będziemy odpowiadać na piśmie.

Chcę wszystkim państwu podziękować, w szczególności członkom komisji, za to, że członkowie, posłowie jednomyślnie poparli ten projekt ustawy. Bo on niesie pomoc i ta pomoc będzie mierzona wieloma miliardami złotych. Dwadzieścia kilka miliardów złotych, w tej chwili uruchamiane są dostępne środki z budżetu państwa. Za chwilę do tego pakietu – tych narzędzi, nie innych narzędzi – wejdzie 20 mld zł środków unijnych. Jeżeli dzisiaj mówimy o limicie na odbudowę dróg samorządowych, krajowych, zniszczonych w wyniku powodzi i podajemy jakąś kwotę, to ta kwota jest wstępną kwotą, dlatego że środki unijne wejdą właśnie do pakietu instrumentów, narzędzi, które wprowadzamy tą ustawą.

Proszę państwa, jeszcze jedna uwaga dotycząca... Bo wydaje mi się, że po tylu informacjach jest jednak w jakiejś mierze nieprzychylnie podawanie informacji o tym, że nie było działania służb przed powodzią. Już 11 i 12 września zadysponowane zostały dodatkowe siły straży pożarnej i policji. Na to są dokumenty, pokazywaliśmy to. Codziennie w ramach akcji ratunkowej zaangażowanych było ok. 4 tys. policjantów, poza policjantami, którzy bezpośrednio byli tam w garnizonach, 6 tys. strażaków, ponad 20 tys. żołnierzy, całe mnóstwo dobrze wyposażonych żołnierzy i funkcjonariuszy. Jeśli chodzi o akcję ratunkową, to mieliśmy wystarczający potencjał osobowy i sprzętowy, by nieść pomoc. Jeżeli natomiast chodzi o zwalczanie skutków powodzi, przeciwstawianie się temu żywiołowi, biorąc pod uwagę urządzenia inżynierskie, urządzenia wodne, to chcieliśmy użyć jeszcze kilku zbiorników wodnych, żeby spłaszczyć tę powódź, ale ich nie było, bo ich nie zbudowaliście. Nie ma nawet tych zaplanowanych.

(Głos z sali: Trzeba było nie protestować.)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Czesław Mroczek**

Dokładnie sprawdzimy ten obszar działań przy użyciu infrastruktury technicznej, urządzeń wodnych. Jeśli chodzi o działania ratownicze, to trzeba wyciągnąć wnioski. Proces odbudowy to też proces lepszego przygotowania się na, odpukać, przyszłe zdarzenia, które mogą mieć miejsce.

Dziękuję państwu za pracę nad tą ustawą. Te rozwiązania są potrzebne. Nasi rodacy z terenów objętych powodzią czekają na te rozwiązania. Dziękuję pięknie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Jako drugi głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii pan minister Jacek Tomczak.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rozwoju i Technologii
Jacek Tomczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wiele pytań dotyczyło samorządów i wsparcia w odbudowie, remontach, dlatego przypomnę, że udzielamy ogromnej pomocy. Pomoc dotyczy pokrycia 100% kosztów odbudowy nowego budynku mieszkalnego, remontu gminnych pustostanów, przebudowy budynków usługowych lub gospodarczych na budynki mieszkalne oraz zakupu lokali mieszkalnych przez gminę, aby zaspokoić potrzeby mieszkaniowe osób, które ucierpiały w wyniku powodzi. Na te cele przeznaczona jest kwota 0,5 mld zł. Wsparcie to udzielone będzie w ramach doskonale znanych gminom mechanizmów, programów budownictwa socjalnego i komunalnego w Banku Gospodarstwa Krajowego. Wspomniane rozwiązania będą wsparte także innym rozwiązaniem, które ułatwi gminom pozyskiwanie zasobów przeznaczonych na mieszkania dla powodzian. Chodzi o czasowe prawo pierwokupu lokali mieszkalnych. Zwiększone zostały także środki przeznaczone na remonty uszkodzonych budynków. W ustawie będzie zagwarantowane finansowanie ich w 100%.

Aby wesprzeć remonty mieszkalnych budynków wielorodzinnych, głównie wspólnot mieszkaniowych, wykorzystamy istniejące już rozwiązanie w postaci premii remontowej działające w ramach programu „Termo”. Będzie można uzyskać środki m.in. na pokrycie kosztów remontu części wspólnych, o co pytali posłowie, budynków mieszkalnych, klatek schodowych, okien, balkonów, ale także wymiany instalacji czy uszkodzonych źródeł ogrzewania. Dla budynków uszkodzonych w czasie powodzi poszerzamy program „Termo”. Będziemy finansować znaczną część remontów, w przypadku zabytkowych budynków nawet do 60% kosztów, żeby maksymalnie wesprzeć samorządy.

Dużo już mówiliśmy o pomocy finansowej dla przedsiębiorców. Oprócz instrumentów dotyczących możliwości odroczenia wszelkich płatności związanych z VAT-em, CIT-em, PIT-em, a także umorzenia części zobowiązań, możliwości korzystania z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych czy różnych umarzalnych świadczeń najważniejszym instrumentem, który powstał dzięki rozmowom z przedsiębiorcami – tak, tworzyliśmy te instrumenty po rozmowach z przedsiębiorcami z zalanych, popowodziowych terenów, aby ta pomoc dotarła do nich maksymalnie szybko i była efektywna – jest interwencyjne świadczenie pomocowe. Jest ono elastyczne, więc szybko i swobodnie dotrze do przedsiębiorców, żeby umożliwić przywrócenie funkcjonowania ich firm.

Uwzględniamy specyfikę podmiotów gospodarczych oraz zakres strat. Proponujemy dwa sposoby wyliczenia tej pomocy dla poszkodowanych, tj. przeznaczenie kwoty 16 tys. na każdą osobę ubezpieczoną w ZUS-ie lub kwoty stanowiącej 75% średniego miesięcznego przychodu z ubiegłego roku. To rozwiązanie będzie też niezwykle korzystne dla osób samozatrudnionych. Ich firmy stanowią prawie połowę wszystkich firm poszkodowanych w powodzi. Pomoc zostanie udzielona także firmom jednoosobowym. Będą mogli z niej korzystać także pracownicy, firmy prowadzące działalność sezonową czy osoby korzystające z umowy zlecenia. Pomoc będzie udzielona zarówno tym firmom, które działają od wielu lat, jak i tym, które rozpoczęły działalność w tym roku.

Sposób przekazywania tej pomocy będzie bardzo uproszczony. Będzie to przeprowadzane przez portal ZUS-u, przez profile przedsiębiorców, poprzez złożenie prostego oświadczenia dotyczącego wyboru sposobu korzystania z systemu pomocy. Chodzi o kilka prostych oświadczeń, wskazanie szkody i szybkie, efektywne przekazanie pomocy, żeby ci ludzie, którzy zostali pokrzywdzeni, których firmy zostały zdewastowane, jak najszybciej mogli rozpocząć odbudowę własnych firm. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Kolejnym mówcą będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan minister Stanisław Bukowiec.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Stanisław Bukowiec:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wiele pytań dotyczyło systemu rozbudowy urządzeń hydrotechnicznych zabezpieczających przed powodzią. Pani poseł Skowrońska, pan poseł Gróbarczyk pytali o ten temat, więc przypomnę albo poinformuję, że plany zarządzania ryzykiem przeciwpowodziowym są opar-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury
Stanisław Bukowiec**

cowywane i zatwierdzone przez Radę Ministrów. Takie plany powstają od 2010 r. Zawierają one listę inwestycji, które trzeba zabezpieczyć, aby zapewnić bezpieczeństwo przeciwpowodziowe. Te listy są przygotowywane przez ekspertów. Są one aktualizowane. Będą aktualizowane również po ostatnich zdarzeniach, po ostatniej powodzi. Będą opracowywane również nowe propozycje.

Rozmawiamy z Unią Europejską na temat finansowania tych zadań, zarówno odbudowy, jak i budowy nowych zbiorników. Rozmawiamy na ten temat również z Bankiem Światowym, aby realizowany był nie tylko program ochrony górnej części Odry, ale również wskazywany przez posłów program ochrony dorzecza górnej części Wisły.

Cieszy zapowiedź posła Wichra, że te prace nad zabezpieczeniem przeciwpowodziowym będą ponad podziałami politycznymi. Taka powinna być intencja tych działań.

Pan poseł Adamczyk pytał, z jakich źródeł będą finansowane zadania związane z odbudową infrastruktury kolejowej i drogowej na terenach powodziowych. Tutaj będziemy czerpać zarówno z rezerwy budżetu państwa, jak i z funduszy europejskich.

Pani poseł Kozłowska pytała o zwolnienia z opłat dla samochodów, dla pojazdów z pomocą humanitarną jadących na teren powodziowy. Od samego początku pojazdy z taką pomocą humanitarną były zwolnione z opłaty drogowej. Również wszystkie firmy, które mają koncesje na obsługę autostrad, zadeklarowały i realizują taki plan. Te pojazdy są zwolnione z opłat autostradowych.

Jeszcze pytanie od pana posła Webera na temat uproszczenia procedur. Tak, uprościliśmy procedury, jeśli chodzi o odbudowę dróg, linii kolejowych, obiektów kolejowych, jak również urządzeń hydrotechnicznych. Wszystkie te uszkodzone czy zniszczone przez powódź obiekty będą odbudowywane na podstawie szybszej procedury, bez choćby decyzji środowiskowej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję, także za dyscyplinę czasową.
(Poseł Andrzej Adamczyk: Panie marszałku, tytułem sprostowania.)

Pani minister Katarzyna Nowakowska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Katarzyna Nowakowska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od pierwszych dni powodzi w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pracowaliśmy nad tym, by po-

moc finansowa, ta pomoc doraźna mogła dotrzeć do osób poszkodowanych jak najsprawniej, i to się dzieje. Już ponad 145 mln zł zostało wypłaconych osobom poszkodowanym. Mogło to się udać m.in. dzięki ciężkiej pracy pracowników socjalnych, którzy odpowiadali za jak najsprawniejsze i jak najszybsze przyjmowanie wniosków i przeprowadzanie odpowiednich wywiadów. Dlatego bardzo się cieszę, że w ustawie znalazł się zapis o dodatkowym, jednorazowym dodatku dla tych właśnie pracowników w wysokości 2 tys. zł.

Zapisy tej ustawy to również dalsze upraszczanie procedury wypłacania pomocy finansowej, wsparcie codziennej pracy pracowników pomocy społecznej, utrzymanie miejsc pracy osób z niepełnosprawnościami, a także wydłużenie terminów składania sprawozdań dla organizacji pozarządowych czy uelastycznienie działania przedsiębiorstw społecznych. Pracownikom poszkodowanym w wyniku powodzi będzie przysługiwać prawo do zwolnienia od pracy w wymiarze do 20 dni z uprawnieniem do 100% wynagrodzenia. Obejmuje to również nauczycieli, bo takie padło pytanie. Możliwe będzie również umorzenie otrzymanych refundacji na wyposażenie miejsc pracy, jeżeli zostały one zniszczone.

Odpowiadając jeszcze na pytanie o wynagrodzenia pracowników, chcę powiedzieć, że takie rozwiązanie już obowiązuje i pracodawca może ubiegać się o dotacje na pokrycie wynagrodzenia pracowników z Funduszu Pracy. Co istotne, myślę, że dobrze wiedzieć, jakie zapisy obowiązują od 17 września. Polecam przeczytanie odpowiedniej ustawy.

To tylko kilka rozwiązań, o których chciałam powiedzieć. Chciałabym również z tego miejsca bardzo podziękować panu przewodniczącemu komisji Mirosławowi Suchoniowi za sprawne procedowanie nad tą ustawą. Im szybciej przyjmujemy te zapisy, tym szybciej pomoc trafi do osób poszkodowanych. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam na mównicę pana ministra Stefana Krajewskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stefan Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak to jest, że o pomocy dla rolników słyszeli wszyscy poza posłami PiS-u? Ci jak zwykle nic nie wiedzą. *(Oklaski)* Ale już mówię, co przygotowaliśmy, bo przecież w ramach i tej ustawy, i innych przepisów zaproponowaliśmy zwolnienia z czynszów KOWR-owskich tam, gdzie jest taka potrzeba.

(Poseł Joanna Borowiak: To jest nasz projekt. To był nasz pomysł.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski

Przygotowaliśmy wsparcie dla rolników, którzy ucierpieli wskutek powodzi: 5 tys. do 1 ha upraw, które zostały zniszczone, przez co rolnicy nie mogą zbierać plonu. To oczywiście jest przygotowane w ramach rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Te wszystkie gospodarstwa, spółki podlegające KOWR wspierają rolników, pomagają, przekazują pasze, materiał siewny. Będzie nieodpłatne badanie gleby. *(Dzwonek)* Będzie wiele rozwiązań, o których na bieżąco informujemy. Część z nich wymaga notyfikacji Komisji Europejskiej, żebyśmy nie sięgali po środki z de minimis. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pan minister Henryk Kiepusa, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Henryk Kiepusa:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chcę odpowiedzieć na pytania i odnieść się do spraw edukacyjnych. A więc w szczycie powodzi zawieszono zajęcia w ponad 600 placówkach oświatowych na terenie 4 województw. Dzisiaj jest to 15 szkół, w których jest ok. 1,7 tys. dzieci. Jednostki samorządu terytorialnego jako organy prowadzące mogą do 25 października składać wnioski o środki na odbudowę jednostek oświatowych, finansowanie do 100%. Ta kwota może być pomniejszona o ewentualne odszkodowania czy pozyskane środki z budżetu państwa z innych źródeł.

Jeśli chodzi o zielone szkoły, to też to jest duży obszar. Uruchomiliśmy zielone szkoły we współpracy z samorządami. Na dzisiaj 27 szkół zgłosiło taką gotowość, to jest 2,6 tys. uczniów. Przygotowaliśmy propozycje, które były i są procedowane, dotyczące tego, aby te zadania związane z zielonymi szkołami mogły finansować samorządy, które chcą przyjąć uczniów z innych gmin, żeby nie było problemów z regionalnymi izbami obrachunkowymi. Spotkało się to z bardzo dobrym przyjęciem ze strony samorządów.

Również przygotowaliśmy propozycje, aby w przypadku zmiany sieci szkół do sierpnia 2026 r. tam, gdzie trzeba podejmować działania natychmiastowe, odstąpić od zmiany sposobu użytkowania. Wójt, burmistrz, prezydent decydowałby o tym w konsultacji i po zasięgnięciu opinii wojewódzkiego kuratora oświaty. Chcemy również skrócić termin wydania opinii do 3 dni.

Odpowiadam na pytanie dotyczące laptopów. W tej chwili jest w dyspozycji kilkanaście tysięcy laptopów, które mogą być i będą przekazane do szkół dla uczniów. Będą posiadać podstawowe oprogramowanie operacyjne, jak również będzie można pobrać i używać edytor tekstu, arkusz kalkulacyjny, aplikację do tworzenia prezentacji, przeglądarkę internetową, programy do obsługi poczty elektronicznej, aplikację do tworzenia i edycji grafiki, narzędzia do nauki oprogramowania, edytor wideo, edytor dźwięku. Również straty w infrastrukturze teleinformatycznej w szkołach mogą być objęte wnioskami o odszkodowanie, które mogą składać gminy, o czym mówiłem przed chwilą.

Panie marszałku, dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję panu ministrowi.

Listę przedstawicieli rządu zamyka pan minister Jacek Karnowski, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

Następnie głos zabierze sprawozdawca komisji pan przewodniczący Suchoń, a po panu ministrze jeszcze w trybie sprostowania pan minister Adamczyk.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Jacek Karnowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytanie pana posła Zbigniewa Kuźmiuka, powiem tylko, że KPO bardzo szybko zostało zaimplementowane w Polsce i bardzo szybko wydane. Do tej pory wydano ponad 35 mld zł, na tyle podpisano umowy. Wobec tego nie martwiłbym się na miejscu pana posła o to, że ta unijna pomoc, oczywiście z innych środków, z regionalnych czy z polityki spójności, będzie szła bardzo wolno. Pani minister Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz spotkała się z samorządowcami z Nysy, z Kotliny Kłodzkiej, ja jestem w stałym kontakcie z panami i paniami marszałkami z tych województw, które ucierpiały, i przygotowujemy pełną pulę projektów.

W tej chwili mamy już także zgodę Komisji Europejskiej w dwóch sprawach: w sprawie tego, że będzie to 100% dofinansowania dla tych projektów, oraz w sprawie tego, że będzie można odbudować projekty wcześniej wykonane z poprzednich perspektyw. Jest także trzecia rzecz: zaliczki na wykonanie tych projektów. Tak że proszę się nie martwić. Ta pomoc trafi bardzo szybko. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam do wystąpienia sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki pana ministra Piotra Borysa.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sportu i Turystyki
Piotr Borys:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odpowiadając na część pytań, chciałem uspokoić szczególnie pana posła Zyskę. Otóż odbudowa zniszczonej infrastruktury sportowej będzie finansowana de facto w 100% dzięki przepisom, nad którymi pracujemy, z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Mamy na to przeznaczone 200 mln zł. Trwa aktualnie inwentaryzacja szkód. Ponad 250 obiektów sportowych zostało zniszczonych w wyniku zalania. 80 mln zł z tytułu środków z Turystycznego Funduszu Zwrotów to wsparcie także w 100% infrastruktury turystycznej zniszczonej na tych terenach, zarówno publicznej, jak również tej dedykowanej NGOs. 50 mln zł z funduszu pomocowego będzie dotacją dla przedsiębiorców, dla turystyki z tytułu tzw. zwrotów. 2 mln zł będzie przeznaczone na intensywną kampanię promocyjną dzięki zapisom, nad którymi procedujemy w specustawie. I dodatkowy nasz wkład, wkład ministerstwa do tzw. zielonych szkół. Otwieramy COS-y dla 2,5 tys. dzieci z terenów zalewowych. Ta pomoc jest dotacyjna w 100%, panie pośle.

Chciałbym podziękować wszystkim, łącznie z panem przewodniczącym Tomaszewskim, za wskazane pytania. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Do wygłoszenia sprostowania zapraszam pana posła Andrzeja Adamczyka.

Posel Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Obawiam się, że nie zostałem właściwie zrozumiany przez pana ministra Stanisława Bukowca. Być może nieprecyzyjnie się wyraziłem, więc powtórzę drugą część pytania.

Otóż w art. 34 projektowanej ustawy mowa jest o działaniach ministra właściwego do spraw transportu, który w terminie 7 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy *(Dzwonek)* opracowuje projekt zmiany planu finansowego Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na lata 2024 i 2025.

To ja chciałem teraz zapytać – powtarzam to pytanie – jakie to będzie miało skutki dla tych samorządów, które mają zaplanowane inwestycje na drogach gminnych i powiatowych ze wsparciem Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, bo jeśli chodzi o środki

ki europejskie, o których pan mówi, panie ministrze, o rezerwę, to ja to rozumiem. Tylko co ze środkami zgromadzonymi na koncie Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Stanisław Bukowiec: Panie marszałku, mogę odpowiedzieć?)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Proszę teraz o ustosunkowanie się pana ministra Stanisława Bukowca.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Stanisław Bukowiec:**

Panie Marszałku! Panie Pośle! Pragnę uspokoić. Gminy, które zechcą skorzystać z tego funduszu, będą mogły to zrobić w takim wymiarze, jaki został zaplanowany. Mówimy o pozostałych gminach. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zapraszam teraz do zabrania głosu sprawozdawcę komisji pana posła Mirosława Suchonia.

Proszę bardzo.

Posel Mirosław Suchon:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zacznę od tego, że art. 34, o którym mówił przed chwilą pan poseł, dotyczy wsparcia dla rolników. Pan poseł mówił o tym, że ten artykuł dotyczy funduszu rozwoju dróg. To jest art. 36. Być może stąd – tu odpowiadam na pierwsze pytanie – niektórzy posłowie opozycji nie zauważyli, że w tym projekcie znajdują się również przepisy dotyczące wsparcia dla rolników. To są art. 32–34.

Plus jeszcze, tak jak tu państwo ministrowie mówili, jest planowane dedykowane wsparcie. Tu odpowiadam m.in. na pytanie pani posłanki Paluch, która wprost stwierdziła, że brak przepisów o pomocy dla rolników. To jest nieprawda. Zresztą w przestrzeni publicznej pojawia się mnóstwo tego typu informacji ze strony opozycji. Chcę stanowczo zaprzeczyć tym fake newsom. Otóż wsparcie dla rolników jest realizowane na podstawie już dzisiaj funkcjonujących przepisów, w tej ustawie pojawiają się kolejne przepisy, a dodatkowa pula, dodatkowe rozwiązania są jeszcze projektowane. To znaczy, że to jest wsparcie kompleksowe i ono będzie realizowane z pełną mocą. Takie też jest tutaj stanowisko rządu.

Posel Mirosław Suchoń

Szanowni Państwo! Panie Marszałku! W pierwszej kolejności chcę podziękować wszystkim państwu, posłankom i posłom biorącym udział w dyskusji. To była dyskusja w dużej mierze merytoryczna. Nieliczne przypadki politycznego podejścia w mojej ocenie nie rzutują na odbiór tego, co tutaj mieliśmy okazję wysłuchać i obserwować przez ostatnie godziny. Zresztą odpowiadając na pytanie szanownego pana posła Marka Krzakały, który pytał o przebieg prac w komisji, panie pośle, zapewniam, że prace toczyły się w odpowiedniej atmosferze, nacechowanej troską o to, aby ta pomoc była jak najlepsza.

Było pytanie, czy ktoś wykorzystał to politycznie. Panie pośle, serce prezydium tej komisji jest bardzo szerokie i nawet jeżeli były nieliczne przypadki, to po pierwsze, w naszej ocenie one nie rzutowały na jakość prac, a po drugie, myślę, że wszyscy jednak mają poczucie dobrze wykonanej pracy.

Chcę od razu odnieść się do niektórych głosów, w ramach których doceniano pracę tej komisji, także w osobistym, personalnym wydaniu. Ja to odczytuję jako słowa, które doceniają pracę całej komisji, wszystkich posłów, którzy brali udział w tych pracach, także przedstawiciele strony rządowej, społecznej, bo oni też brali udział, czy legislatorów, czy naszego zaplecza administracyjno-biurowego, sekretariatowego w parlamencie, dlatego że to była praca wielu osób i wszyscy zrobili wszystko, żeby dzisiaj to drugie czytanie było możliwe. Dziękując za słowa doceniające pracę komisji, chcę też powiedzieć, że patrząc na to, patrzymy na to bardzo szeroko, odnosząc to do wszystkich osób, które brały w tym udział.

Odpowiadając na pytania wielce szanownego pana posła Marcina Skonieczki dotyczące kwestii rolniczych, powiem, że rzeczywiście było to poruszane, te kwestie rolnicze znajdują się w tym projekcie w art. 32–34. Jest planowane jeszcze osobne rozwiązanie temu dedykowane. Natomiast w sprawie świadczenia interwencyjnego będę jeszcze prosił na etapie prac komisji o wyjaśnienia ze strony rządu. W mojej ocenie, jeżeli jest to działalność gospodarcza w oparciu o przepisy ogólne, to te przepisy dotyczące pomocy dla przedsiębiorców powinny mieć tutaj absolutnie zastosowanie – w mojej ocenie bez żadnych wątpliwości.

Odpowiadam na pytanie pana posła Wiplera, który pytał o kwestie odszkodowań, opodatkowania tych odszkodowań i składki zdrowotnej. Rzeczywiście to pojawiło się w trakcie prac komisji, rozmawialiśmy o tym. Akurat w tym projekcie ustawy te przepisy nie stanowią materii, która się tu znalazła, natomiast oczywiście są planowane. Z tego, co też pan minister był uprzejmy przedstawić, z informacji wiemy, że planowane są kolejne projekty ustaw i będziemy w tej sprawie konsultować się ze stroną rządową.

Pan poseł Gróbarczyk był uprzejmy podziękować za to, że w projekcie ustawy znalazł się zapis, o którym wspominał podczas prac komisji. Panie pośle, ja te pańskie słowa odczytuję jako potwierdzenie słów,

które wielokrotnie z tej mównicy już padły, że prace komisji przebiegały ponad politycznymi podziałami. Jeżeli pojawiał się dobry pomysł, to on miał znaczenie i poprawki były formułowane w ten sposób, żeby rzeczywiście te dobre pomysły znalazły się w przedstawionym sprawozdaniu. Zresztą wskazuje na to też szereg poprawek zgłoszonych przez posłów opozycji, które zostały przyjęte. Tutaj od razu podziękuję panu posłowi Zysce, który też bardzo merytorycznie składał poprawki przygotowane w sposób merytoryczny. To, co można było zawrzeć w ustawie, w tej ustawie się znalazło, niezależnie od tego, kto składał wnioski.

Odniosę się do słów pana posła Andrzeja Grzyba dotyczących powiatu ostrowskiego i terenów rolniczych zalanych jeszcze w sierpniu. Rzeczywiście, panie pośle, to również przebrzmiało w trakcie prac komisji. Akurat te zadania związane z pomocą dedykowaną rolnikom znajdują się w dużym... one już funkcjonują, są w tej ustawie, ale znajdują się w dedykowanych rozwiązaniach, o których mówili przedstawiciele ministerstwa rolnictwa. To jest też przedmiotem naszej troski, będziemy w trakcie prac komisji pytać, jak ten problem został rozwiązany.

Odniosę się do pana posła Chmielewskiego. Pan poseł był uprzejmy tutaj poruszyć ważny temat infrastruktury. On pojawił się też w trakcie prac komisji, co zresztą znalazło odzwierciedlenie w poprawce zgłoszonej przez komisję i przyjętej przez nią dotyczącej odbudowy infrastruktury przeciwpowodziowej. Akurat ta sprawa może nie wybrzmiała aż tak bardzo dokładnie, ale tutaj, podobnie jak poprzedni wniosek pana posła Grzyba, ten wniosek pana posła Chmielewskiego zapisujemy. Pan poseł też jest znakomitym członkiem naszej komisji nadzwyczajnej. A więc też, panie pośle, liczę na aktywność w tej sprawie.

Wysoka Izbo! Odnosząc się do słów i wątpliwości, takiej refleksji pana posła Kasprzyka dotyczącej dezinformacji, powiem, że rzeczywiście może nie w samej komisji, ale w obszarze, kiedy funkcjonowała nasza komisja, były pewnego rodzaju próby wprowadzania zamieszania, dezinformacji związanej z podawaną przez Policję liczbą ofiar tych wydarzeń. Rzeczywiście były próby pewnej dezinformacji czy też podważania wiarygodności komunikatów policyjnych. Natomiast ja to oceniam jako taką próbę politycznego podważania, wręcz politykierskiego podważania słów czy danych, które prezentują służby odpowiedzialne za tego typu informacje. Zawsze kiedy pojawiają się w przestrzeni publicznej takie głosy, odsyłam do oficjalnych komunikatów Policji, która w tej sprawie ma najświeższe dane i zawsze podaje je bez zwłoki i w sposób absolutnie kompleksowy. Tak że tutaj, apelując wręcz o to, aby nie ulegać różnego rodzaju niesprawdzonym informacjom, które pojawiają się w przestrzeni publicznej, jednocześnie pozwolę sobie odesłać do tych informacji, które są zaufane, publikowanych oficjalnie przez nasze służby.

Pojawiało się również pytanie dotyczące działalności aptek. Myślę, że to pytanie będziemy kierować podczas posiedzenia komisji pod właściwy adres. Pani

Posel Mirosław Suchoń

posłanka Łepkowska-Golaś proponowała tutaj zwiększenie uprawnień farmaceutów. W mojej ocenie to jest dobra droga, ale oczywiście decyzję w tej sprawie musi podjąć, biorąc pod uwagę kwestie zdrowotne, rząd.

Jeszcze jedna rzecz, o której chcę powiedzieć. Wysooka Izbo, jestem przekonany, że prace naszej Komisji Nadzwyczajnej mogły być prowadzone w takim tempie, w takiej formule i w tak merytorycznym podejściu, dlatego że wszyscy zdajemy sobie sprawę z istoty tych rozwiązań, ale także dlatego że rząd, biorąc pod uwagę wagę spraw, swoje działania i ten projekt oparł wyłącznie na potrzebach, które są istotne podczas tej konkretnej sytuacji. Pani posłanka Szczurek-Żelazko porównywała tę sprawę do tego, co się działo w przypadku epidemii COVID-19. Szanowni państwo, pamiętam te zdarzenia. Nie chcę wchodzić w dyskusję dotyczącą czasu podejmowania tych działań czy innych aspektów. Mamy swoją ocenę i ją zostawię na boku. Ale chcę się odnieść do procesu legislacyjnego. Pamiętam każdą komisję, która rozpatrywała projekty dotyczące COVID-19. Podstawowa różnica pomiędzy tym, co się działo wtedy, a tym, z czym mamy do czynienia dzisiaj, jest taka, że rząd koalicji 15 października zawarł w tych przepisach wyłącznie te rozwiązania, które służą osobom, które potrzebują pomocy. Natomiast w przypadku legislacji dotyczącej COVID-19 mieliśmy do czynienia z potwornie niszczącym nasze państwo procederem, w wyniku którego zostały podjęte i przyjęte rozwiązania, które nijak się miały do epidemii COVID-19, a służyły różnym grupom, które akurat przy tej okazji chciały rozwiązać czy zadbać o swoje interesy. Już nie wspomnę o tej dyskusji, która miała miejsce choćby w przypadku masztów, które miały się pojawić w wyniku tej radosnej legislacji, które mogły ludziom wyrastać z ogródka, bo jedna pani minister uznała, że to jest dla niej doskonały moment, żeby przepchnąć technologie bez głębszej dyskusji. Muszę powiedzieć, że z tego punktu widzenia jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję panu ministrowi i składam na ręce pana ministra podziękowania dla rządu za to, że ten projekt dotyczył wyłącznie tych spraw. To też umożliwiło takie merytoryczne podejście. Chcę podziękować również wszystkim posłom, posłom większości, posłom opozycji, dlatego że byliśmy zgodni co do tego, że w tej sprawie należy pracować bez względu na to, kto jakie reprezentuje barwy polityczne, a tylko z uwzględnieniem interesów osób, które potrzebują pomocy.

Szanowni Państwo! Na uwagę zasługuje fakt, że ten projekt został przyjęty jednogłośnie: 28 głosów za, nikt się nie wstrzymał, nikt nie głosował przeciw. To oznacza, że rzeczywiście te rozwiązania w ocenie posłów Wysokiej Izby pomogą ludziom. Złożono dzisiaj w trakcie drugiego czytania kilkadziesiąt poprawek. Pragnę zapewnić, że wszystkie te poprawki zostaną poddane pod głosowanie, będą rozważone. Na godz. 14 zostało zwołane posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej. Teraz do pracy przystępują legisla-

torzy, przystępuje nasz sekretariat, któremu jeszcze raz bardzo dziękuję za sprawną organizację pracy. Zapraszam wszystkich członków komisji na godz. 14 na posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, marszałek Sejmu kieruje ten projekt ustawy ponownie do Komisji Nadzwyczajnej w celu przedstawienia sprawozdania.

Dziękuję przedstawicielom rządu.

Na tym wyczerpaliśmy ten punkt.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy Obrony Terytorialnej lub żołnierzy Aktywnej Rezerwy (druki nr 673 i 681).

Proszę panią posel Krystynę Skowrońską o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Krystyna Skowrońska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Państwo Ministrowie! Mam przyjemność w imieniu Komisji Finansów Publicznych przedłożyć sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy obrony cywilnej lub żołnierzy Aktywnej Rezerwy, druk sejmowy nr 673.

Pierwsze czytanie odbyło się w dniu 26 września 2024 r., ze skróceniem terminu rozpatrzenia projektu ustawy z uwagi na szybkie przyjęcie rozwiązań służących zwiększeniu liczby kandydatów do służby w Wojskach Obrony Terytorialnej i aktywnej rezerwy.

W tej sytuacji, w jakiej jesteśmy, czyli w obecnej sytuacji geopolitycznej oraz zadań związanych z zapobieganiem klęskom żywiołowym i z usuwaniem ich skutków, głównym celem tej ustawy jest wsparcie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poprzez zwiększenie pomocy dla firm, które zatrudniają ich przedstawicieli czy osoby, które są w Wojskach Obrony Terytorialnej. Formy wsparcia dla przedsiębiorców, które zaproponowano w tej ustawie, tj. w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, to: odliczenie od podstawy opodatkowania kwoty do 12 tys. zł w razie zatrudnienia żołnierzy WOT i aktywnej rezerwy pełniących służbę do jednego roku w przypadku obu tych formacji, kwoty do 15 tys. zł, jeżeli osoby te pełnią służbę co najmniej 2 lata, 18 tys. zł w przypadku co najmniej 3 lat służby, 21 tys. zł – w przypadku co najmniej 4 lat służby i 24 tys. zł odliczenia w przypadku

Posel Sprawozdawca Krystyna Skowrońska

co najmniej 5 lat służby. Dotyczy to mikroprzedsiębiorców i małych przedsiębiorców. Podatnik, który nie jest mikroprzedsiębiorcą lub małym przedsiębiorcą, może podwyższyć ten wskaźnik zwolnienia podatkowego o 1,5%, a w przypadku podmiotów, które zatrudniają co najmniej pięciu pracowników, ta kwota może być podwyższona o wskaźnik 1,2.

Może być również zastosowana kwota odliczeń, która w ciągu roku dochodowego nie może przekroczyć dochodu określonego w art. 10 ustawy, o której mówiłam, czyli o podatku PIT, w przypadku prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej nawet w sytuacji, gdy takie podmioty będą miały stratę. To odliczenie będzie obowiązywało nawet w ciągu 5 kolejnych lat.

W przypadku zatrudnienia pracowników w trakcie roku podatkowego będzie obowiązywało również odliczenie proporcjonalne do okresu zatrudnienia takiej osoby, czyli 1/12 za każdy miesiąc zatrudnienia pracowników, którzy będą w Wojskach Obrony Terytorialnej lub aktywnej rezerwie. Podobne, a wręcz identyczne rozwiązanie dotyczyć będzie podatników podatku dochodowego od osób prawnych.

W ustawie o obronie ojczyzny wprowadzono przepisy dotyczące szkolenia wyrównawczego żołnierzy obrony terytorialnej, skierowania ich do jednostki wojskowej w celu pełnienia dalszej służby i objęcia stanowiska służbowego, a także trybu zatrudnienia nowego pracownika w celu zastępstwa pracownika, który został skierowany do jednostki wojskowej.

Kolejne dobre rozwiązanie zaproponowane w tym projekcie to preferencje dla podmiotów zatrudniających żołnierzy WOT i aktywnej rezerwy w przypadku zamówień publicznych. Przypisana waga tego kryterium to nie mniej niż 10%. Chodzi o kryteria dotyczące oferty w zakresie zamówienia publicznego.

Istotny i dobrze odebrany jest przepis wprowadzenia tzw. świadczenia początkowego w wysokości 50% przeciętnego wynagrodzenia w II kwartale roku poprzedniego w miejsce dotychczasowej odprawy. Świadczenie początkowe będzie wypłacane przez jednostkę wojskową i to są koszty po stronie resortu obrony narodowej.

Jeżeli chcemy rozmawiać o kosztach wprowadzenia tej ustawy, to zgodnie z przedłożeniem preferencje dla przedsiębiorców wyniosą 52 mln zł w 2026 r., bo od tego czasu będzie obowiązywało to odliczenie podatku. Łącznie w ciągu 10 lat koszt projektu jest szacowany na 577,5 mln zł. Wydatki po stronie państwa, o których mówiliśmy, czyli to, co będzie płaciło Ministerstwo Obrony Narodowej, to w 2025 r. kwota 41,5 mln zł, w kolejnym roku – 34,5 mln zł. Łącznie w ciągu 10 lat będzie to 330 mln zł. Jak zaproponowano w przedłożeniu rządowym, ustawa ma wejść w życie 14 dni od daty ogłoszenia.

Wcześniej mówiłam, że 26 września było pierwsze czytanie, a Komisja Finansów Publicznych na swoim posiedzeniu w dniu 27 września rozpatrzyła projekt wraz ze złożonymi poprawkami. Tych poprawek było

12. 11 poprawek było doprecyzowujących, w tym była jedna legislacyjna, jedną poprawkę odrzucono stosunkiem głosów: 5 głosów za, 15 – przeciw, 0 wstrzymujących się. Wnioskodawcy chcieli wprowadzić możliwość odprawy wyższej niż 50% przeciętnego wynagrodzenia. Niestety nie wiąże się to z rozwiązaniem systemowym. Nie wskazano również, jakie byłyby koszty tego przedsięwzięcia, czyli zastosowania takiego rozwiązania.

W imieniu Komisji Finansów Publicznych mam zaszczyt zarekomendować przyjęcie tego projektu w wersji z przedłożonego sprawozdania. W tym miejscu chciałabym bardzo serdecznie podziękować przewodniczącemu komisji panu posłowi Januszowi Cichoniowi za sprawne przeprowadzenie prac nad tym projektem.

Panie ministrze, melduję, że komisja zrealizowała swoje zadanie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy głos zabierze poseł Janusz Kowalski, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Panie marszałku, mogę jeszcze jedną rzecz przed posłem?)

Ale w jakim trybie?

(Poseł Krystyna Skowrońska: Bo chyba się przejęzyczyłam i żeby nikt mi nie zwracał uwagi.)

Pani poseł chce dokonać autosprostowania.

Proszę bardzo.

Posel Krystyna Skowrońska:

Nie przypominam sobie i myślę, że precyzyjnie mówiłam, że chodzi o Wojska Obrony Terytorialnej. Nie wiem, ale koledzy mi zwrócili uwagę, że wojsk obrony cywilnej. Chciałam powiedzieć, że wszędzie tam nie powinno być Wojsk Obrony Terytorialnej. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Znowu źle.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.

Proszę pana posła Janusza Kowalskiego o zabranie głosu.

Posel Janusz Kowalski:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Łączy Nas Polska – to jest nazwa fundacji, na czele której stoi pani Natalia

Posel Janusz Kowalski

Nitek-Płażyńska, która razem z przedsiębiorcami zainicjowała debatę nad tymi rozwiązaniami. Pracował nad tym jeszcze rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego, dokładnie pan wiceminister finansów Artur Soboń. Tak jak powiedziałem, my jako Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość traktujemy tę ustawę jako naszą ustawę, choć oczywiście jest tam również wiele dobrych autorskich rozwiązań wprowadzonych przez obecny rząd. Łączy nas Polska i wspieranie żołnierzy WOT-u powinno być wspólnym mianownikiem wszystkich posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Tak, dziękujemy za bardzo merytoryczną debatę nad tą ustawą wyjętą ze sporu politycznego, bez żadnych haseł politycznych. Rzeczywiście jako merytoryczna opozycja jesteśmy zainteresowani tym, aby w sposób systemowy szukać takich rozwiązań, które będą zachęcały biznes do zatrudnienia żołnierzy WOT-u, które będą promowały firmy decydujące się na zatrudnienie żołnierzy WOT-u, po to, aby podnosić zdolności obronne polskich Sił Zbrojnych.

Oczywiście w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, w imieniu wszystkich posłów zgodnie z wnioskiem podpisanym przez pana przewodniczącego Mariusza Błaszczaka składamy jednak dwie nasze poprawki, konsekwentnie starając się przekonać szanowną Wysoką Izbę do tego, aby rozwiązanie podatkowe, które ma być stosowane od 1 stycznia 2025 r., chodzi o przychody, dochody, o uwzględnienie kwestii proponowanych w ustawie, czyli te wszystkie plusy, zachęty podatkowe, stosować jednak od 1 stycznia 2024 r., a więc już w tym roku. Jest to oczywiście rozwiązanie ekstraordynaryjne, ale naszym zdaniem za słowami powinny iść czyny. Skoro wszyscy dziękujemy żołnierzom WOT-u, którzy tak ofiarnie na granicy polsko-białoruskiej oraz w innych obszarach Rzeczypospolitej Polskiej, przede wszystkim na tych terenach, które zostały dotknięte przez powódź, ratowali życie i zdrowie obywateli oraz bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej, naszym zdaniem, zdaniem Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zasadne jest jednak pochylenie się nad rozwiązaniem systemowym, aby zostało ono uwzględnione w przypadku przychodów i dochodów za 2024 r. To konsekwentne promowanie rozwiązania, które będzie zachęcało do wstępowania do WOT-u. Dzięki niemu pracownicy, którzy są żołnierzami WOT-u, nie będą tracili finansowo. Proponujemy, aby jednak to uwzględnić, aby to świadczenie, które jest proponowane w wymiarze 2-tygodniowym, które jest proponowane w formule przeciętnego wynagrodzenia, było świadczeniem o wysokości nie mniejszej niż przeciętne wynagrodzenie. Pracownicy, którzy zarabiają mniej niż wynosi przeciętne wynagrodzenie, zyskiwaliby na tym, a osoby, które zarabiają więcej, na pewno by na tym nie straciły.

Z tego powodu Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość ekstraordynaryjnie przedłożył te popraw-

ki jeszcze, można powiedzieć, przed posiedzeniem komisji, na którym dyskutowaliśmy o tym projekcie, właśnie w celu obliczenia wszystkich skutków finansowych zgodnie z danymi Ministerstwa Finansów. To jest odpowiedź na pytanie szanownej pani przewodniczącej Krystyny Skowrońskiej, która powiedziała, że nie wskazaliśmy źródeł finansowania. Prowadziliśmy ten dialog właśnie po to, aby wskazać to źródło wspólnie z Ministerstwem Finansów. Oczywiście dziękuję za to, że pan wicepremier Kosiniak-Kamysz pochylił się nad tymi poprawkami, z takim zastrzeżeniem, że jeżeli sprawdzą się rozwiązania proponowane w naszej wspólnej ustawie, rządowej i opozycyjnej, bo traktujemy ją jako wspólną ustawę, to mam nadzieję, że powrócimy do tych rozwiązań w 2025 r. Niestety obawiam się, że merytoryczne naszym zdaniem poprawki zostaną odrzucone. Niemniej jednak łączy nas Polska.

Jeszcze raz dziękujemy stronie społecznej, przedsiębiorcom i całemu polskiemu biznesowi, który był zaangażowany w tworzenie tych rozwiązań, w konsultacje społeczne, konsultacje z ówczesnym szefem WOT-u gen. Kukulą. Te prace trwały wiele, wiele miesięcy. Przeprowadzono konsultacje społeczne, konsultacje z polskim biznesem. Zachęcamy cały polski biznes: zatrudniajcie żołnierzy WOT-u. Mieć w swoich szeregach pracowników, którzy są żołnierzami WOT-u, to naprawdę wielka duma dla polskiego biznesu. Wielki szacunek dla wszystkich żołnierzy WOT-u za ich służbę Rzeczypospolitej. (*Dzwonek*) Jeszcze raz dziękuję. Łączy nas Polska. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Tomasza Kostusia, klub Koalicja Obywatelska.

(*Posel Janusz Kowalski*: Panie marszałku, oczywiście to...)

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę.

Posel Tomasz Kostuś:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Koalicji Obywatelskiej wobec sprawozdania Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy Obrony Terytorialnej lub żołnierzy Aktywnej Rezerwy. Projekt służy zachęceniu pracodawców do zatrudniania żołnierzy obrony terytorialnej i aktywnej rezerwy. Wprowadza ulgi podatkowe oraz preferencje w zamówieniach publicznych dla przedsiębiorców zatrudniających osoby pełniące te formy służby wojskowej. Projekt wpłynął do Sejmu 25 września. Po pierwszym czytaniu na posiedzeniu Sejmu został skierowany do

Posel Tomasz Kostuś

prac w komisji finansów. Na posiedzeniu 27 września przyjęła ona poprawki polegające m.in. na doprecyzowaniu warunku dotyczącego okresu służby wojskowej oraz uregulowaniu kwestii stosowania ulgi przez podatników i wniosła o przyjęcie projektu w całości. Jak widać na podstawie tego chronologicznego przeglądu, procedowanie jest bardzo szybkie, ale też sam projekt jest bardzo ważny i bardzo potrzebny, zwłaszcza obecnie.

Na poprzednim posiedzeniu Sejmu mówiłem w tym kontekście o polskiej racji stanu. Zdanie to podtrzymuję. Niewątpliwie jest tą racją zwiększenie liczebności Sił Zbrojnych. Wymaga tego bowiem aktualna sytuacja geopolityczna, konflikt na Wschodzie, zagrożenie naszej granicy oraz coraz bardziej napięta sytuacja międzynarodowa. Nadto Wojsko Polskie jest także gwarantem bezpieczeństwa publicznego, zapewniając w czasach kryzysu bądź kataklizmu wsparcie i ochronę ludności cywilnej. Dobitnie pokazały to dramatyczne wydarzenia ostatnich dni. Na rejon dotknięte powodzią Ministerstwo Obrony Narodowej skierowało znaczne siły i środki, zapewniając powodzianom bezprecedensową skalę wieloaspektowej pomocy, poza ratowniczą i porządkową także pomoc logistyczną, komunikacyjną czy też medyczną. Rozpoczęta operacja Feniks skalę tej pomocy jeszcze zwiększa i przedłuża do kilku miesięcy.

Absolutnie kluczowy dla sprostania przez wojsko tym nowym wyzwaniom jest rozwój niezawodnych form służby wojskowej, dających możliwość łączenia jej z aktywnością zawodową poza Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej. W chwili obecnej mamy ok. 35 tys. żołnierzy terytorialnej służby wojskowej i ok. 20 tys. żołnierzy aktywnej rezerwy. Docelowo ta liczba ma wzrosnąć do 150 tys. Żeby tak się stało, potrzebne są zachęty skierowane do pracodawców zatrudniających takich żołnierzy, bo do tej pory ciążyły na nich tylko obowiązki, np. obowiązek udzielania urlopu na czas służby, akceptowanie absencji, konieczność uzyskania od wojska rekompensat za nieobecność żołnierzy w pracy. O potrzebie wprowadzenia regulacji rekompensujących przedsiębiorcom i pracodawcom te niedogodności środowisko mówiło od dawna. Projekt przedstawiony przez rząd wychodzi zatem naprzeciw tym postulatami. Wprowadza trzy rodzaje wsparcia dla pracodawców zatrudniających żołnierzy obrony terytorialnej i aktywnej rezerwy.

Pierwszym z nich jest ulga podatkowa dla firm zatrudniających mundurowych WOT lub aktywnej rezerwy na każdego zatrudnionego żołnierza tych formacji. Jej wysokość ma być uzależniona od długości służby żołnierzy. W przypadku żołnierza pełniącego służbę nieprzerwanie co najmniej przez rok pracodawca będzie mógł odliczyć 12 tys. zł od podstawy opodatkowania. Z każdym rokiem nieprzerwanego pełnienia służby przez żołnierza wysokość ulgi będzie rosła, a maksymalnie wyniesie 24 tys. zł przy stażu służby co najmniej 5 lat.

Drugim rodzajem wsparcia jest nowe kryterium jakościowe oceny ofert przy zamówieniach publicznych. Preferencja dotyczyć będzie zamówień poniżej tzw. progu unijnego, a skorzystać z niej będą mogli, po pierwsze, właściciele firm, którzy ubiegając się o udzielenie zamówienia publicznego, będą zatrudniali żołnierzy WOT lub aktywnej rezerwy, a po drugie, sami żołnierze OT lub AR prowadzący działalność gospodarczą.

Trzecim rodzajem wsparcia jest wprowadzenie świadczenia początkowego wypłacanego (*Dzwonek*) żołnierzowi przez jednostkę w miejsce dotychczasowej odprawy. Będzie ono zwolnione od podatku dochodowego od osób fizycznych i wyższe od wspomnianej odprawy. Nowe regulacje mają wejść w życie po 14 dniach od daty ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, a przepisy przewidujące ulgę podatkową będą stosowane w odniesieniu do dochodów uzyskiwanych od 2025 r.

Szanowni Państwo! Na miejscach dotkniętych powodzią pracowało każdego dnia ok. 5 tys. żołnierzy WOT. Widziałem tę pracę, widziałem profesjonalizm i zaangażowanie terytorialsów w niesieniu pomocy, ratowaniu życia i dobytku. Miałem zaszczyt – powtórzę: miałem zaszczyt – im w tym pomagać i powiem raz jeszcze to, co mówiłem już na tej sali. Docenienie tych, którzy dają miejsca pracy dla tych żołnierzy, jest naszym obowiązkiem i po prostu zwykłą przyzwoitością. Jest też racją stanu, gdyż bez zachęcania, motywowania i nagradzania firm i pracodawców, którzy umożliwiają żołnierzom łączenie służby z pracą w cywilu, nie uda nam się dokonać tak potrzebnego zwiększenia liczebności tych formacji.

Klub Koalicji Obywatelskiej będzie głosował za przyjęciem przedmiotowego projektu ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o głos pana posła Rafała Kasprzyka, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Rafał Kasprzyk:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo Ministrowie! Bardzo dobrze, że dyskusja nad tą ustawą, tak jak i poprzednią, toczy się w duchu zrozumienia i jednomyślności. Wydaje się, że jesteśmy zainteresowani tym i wreszcie wspólnie mówimy jednym językiem o bezpieczeństwie Polek i Polaków. To właśnie bezpieczeństwo leży u podstaw tej ustawy, którą rozpatrujemy, tym razem w kontekście nie bezpośredniej pomocy osobom pokrzywdzonym przez klęski żywiołowe, przez klęskę powodzi, ale tym, którzy na co dzień, nie tylko w sytuacjach klęsk żywiołowych, to bezpieczeństwo muszą mieć

Posel Rafał Kasprzyk

zapewnione. Mówimy o tym w kontekście pomocy dla przedsiębiorców, którzy zatrudniają ludzi, którzy niosą pomoc i mogą w każdej chwili być wezwani do ratowania życia ludzkiego czy ratowania mienia osób. To bezpieczeństwo zapewnia bardzo liczebna armia. Polscy przedsiębiorcy – musimy o nich pamiętać, choćby z tego powodu, że to oni wypracowują polski wzrost gospodarczy. Dlatego dzisiaj wszyscy wspieramy te formy pomocy dla nich, które wymienili moi przedmówcy, m.in. ulgi, możliwość odliczenia 12–24 tys. za każdego zatrudnionego w firmie żołnierza obrony terytorialnej lub żołnierza aktywnej rezerwy.

Bardzo mnie cieszą również wyjaśnienia pana ministra, wnioskodawców, ponieważ projektodawca przewidział zastosowanie przez jednostki podległe MON kryterium jakościowego dla firm, które zatrudniają żołnierzy obrony terytorialnej – minimum 10%. To wszystko wpisuje się w promowanie konkurencyjności i gwarancję bezpieczeństwa dla przedsiębiorcy, ale również daje pewną stabilność zatrudnienia dla samych żołnierzy. Tak jak było powiedziane wcześniej, również siły obrony terytorialnej powinny się zwiększyć, docelowo do 150 tys. osób.

Te wszystkie rozwiązania pozytywnie wpływają na ten wzrost liczebności, co oczywiście jest kluczowe dla bezpieczeństwa kraju – ponownie użyję tego słowa klucza – ponieważ stabilność personalna armii wzmocniona współpracą z firmami prywatnymi pozwala nam myśleć o bezpieczeństwie narodowym systemowo, długofalowo i ponad podziałami. O taką jedność i zgodność dzisiaj również państwa proszę.

Klub Polska 2050 – Trzecia Droga popiera ten projekt ustawy i zgłasza za jego przyjęciem. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Radosława Lubczyka, klub PSL – Trzecia Droga.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Radosław Lubczyk:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panowie Oficerowie! Wysoka Izbo! Omawiana ustawa wydaje się nie tylko potrzebna, rozsądna i bez wątpienia stymulująca dla polskiej gospodarki, ale przede wszystkim słuszna, dlatego że pozwala nam zrobić krok w stronę dwóch niezwykle ważnych grup społecznych, które dzisiaj są jednymi z filarów naszego społeczeństwa. Żołnierze WOT-u oraz aktywnej rezerwy to ważny element naszego systemu obrony narodowej. To jeden z gwarantów naszego bezpieczeństwa i inwestycja, która – chociaż tego nie chcemy – może okazać się bezcenna w przypadku otwartego konfliktu zbrojnego z udziałem naszej armii. Z drugiej stro-

ny w tym przypadku mowa o polskich przedsiębiorcach – soli tej ziemi – którzy swoją ciężką pracą, spoczywającym na ich barkach ryzykiem oraz swoją innowacyjnością i kreatywnością tworzą polską gospodarkę, bez której próżno mówić o dobrze funkcjonującym, nowoczesnym i przygotowanym na potencjalne zagrożenia państwie.

Wprowadzenie omawianej regulacji ma wiele pozytywnych wymiarów, o których nie sposób nie wspomnieć. Poszanowanie polskiego munduru, korzystanie z wiedzy i doświadczenia żołnierzy we wszystkich sektorach gospodarki, system ułatwień i ulg dla przedsiębiorców to tylko niektóre z nich.

Chciałbym w tym miejscu jeszcze raz podkreślić, jak ważne jest dla nas wspieranie polskich przedsiębiorców. Nie był i nie będzie to jedynie pusty frazes. Mamy świadomość, że silna i dynamicznie rozwijająca się gospodarka może być receptą na wiele współczesnych problemów naszego kraju. Dlatego tym bardziej zwracam się do koleżanek i kolegów posłów z prośbą o przyjęcie tej ustawy, która zgodnie z zamysłem ułatwi naszym przedsiębiorcom funkcjonowanie we współczesnych realiach rynkowych.

Przypomnę, że jeśli chodzi o Wojska Obrony Terytorialnej i aktywną rezerwę, w sektorze prywatnym jest ok. 16 tys. żołnierzy – w skali wszystkich żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. Ta ustawa, mam nadzieję, jestem o tym przekonany, spowoduje również to, że przedsiębiorcy dzisiaj jeszcze chętniej będą chcieli zatrudniać żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, nie tylko ze względu na te dodatki finansowe, ale również dlatego, że to duma mieć w swoim przedsiębiorstwie żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej czy aktywnej rezerwy.

Cieszy mnie także wynik prac komisji nad proponowaną ustawą i zgoda ponad podziałami, która daje nadzieję na przyjęcie tej ważnej regulacji w duchu, który powinien jej przyświecać, a więc w duchu poszanowania dla polskiego munduru, dla pracy i trudu polskich przedsiębiorców, dla wizji budowania świadomego i odpowiedzialnego systemu gospodarczego opartego na specjalistach. Raz jeszcze chylę czoła przed polskimi żołnierzami i naszymi przedsiębiorcami, którzy potrzebują siebie nawzajem, potrzebują działania w polskim parlamencie.

Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga przyjmie omawiany projekt ustawy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub Lewicy.

Proszę bardzo.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Prace nad ustawą o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia przed-

Posel Tadeusz Tomaszewski

siębiorców zatrudniających żołnierzy Obrony Terytorialnej lub żołnierzy Aktywnej Rezerwy przebiegają ponad podziałami politycznymi. Dobrze o nas świadczy to, że konsekwentnie wdramy rozwiązania, które będą przyczyniać się do zwiększenia liczby żołnierzy obrony terytorialnej i aktywnej rezerwy.

Ustawa o obronie Ojczyzny z 2022 r., również przyjęta ponad podziałami politycznymi, nakładała na pracodawców określone obowiązki. Po pierwsze, chroniła zatrudnionych żołnierzy, czyli brak było podstaw do ich zwolnienia. Po drugie, nakazywała udzielanie im urlopów. Teraz wychodzimy do przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy obrony terytorialnej i aktywnej rezerwy z propozycją, aby byli partnerami polskiego państwa w zakresie zwiększania bezpieczeństwa, poprzez rozwiązania podatkowe. Ulgi w podatku dochodowym od osób fizycznych i osób prawnych, czyli – krótko mówiąc – możliwość odpisania kwot od podstawy opodatkowania za każdego zatrudnionego żołnierza OT i aktywnej rezerwy, to dobre rozwiązanie. Przede wszystkim mówimy o takiej sytuacji, w której ci żołnierze są, po pierwsze, zatrudnieni na podstawie umowy o pracę, a po drugie, to zatrudnienie jest przynajmniej w wysokości płacy minimalnej. To też jest ważny element promowania tego zatrudnienia, które w konsekwencji daje też uprawnienia do świadczeń emerytalno-rentowych.

Po drugie, jeśli chodzi o rozwiązania przewidziane w ustawie, czyli to świadczenie dla początkujących, ono teraz będzie wypłacane bezpośrednio żołnierzowi przez dowódcę. Poprzednio była to refundacja ze strony pracodawcy i wymagało to określonej biurokracji. Teraz mamy to uproszczenie zasadne.

Trzecia kwestia dotyczy uruchomienia klauzuli społecznej w zamówieniach publicznych. Mam pytanie do pana ministra. Jest mowa o tym, że również ministrowi podległe... minister obrony narodowej w drodze zarządzenia wyznacza jednostki organizacyjnie sobie podległe i przez niego nadzorowane przy udzielaniu zamówień publicznych. To kryterium dotyczące zatrudnienia żołnierzy ma wagę nie mniej niż 10%. Ile dzisiaj jest takich jednostek organizacyjnych podległych ministrowi obrony narodowej, które będą mogły stosować tę klauzulę społeczną?

Czy to rozwiązanie dotyczące klauzuli społecznej wynikające z zatrudnienia żołnierzy OT i żołnierzy aktywnej rezerwy będzie łączone z innymi klauzulami społecznymi, np. dotyczącymi zatrudniania osób z niepełnosprawnością, osób długotrwale bezrobotnych, tych, którzy byli w zakładach karnych, czyli generalnie z klauzulami społecznymi? Dlaczego o tym mówię i to podkreślam? Bo kiedy badałem funkcjonowanie tej klauzuli społecznej poprzez interpelacje i zapytania do wszystkich ministrów, to okazało się, że niechętnie uruchamiano tę klauzulę społeczną, czyli mamy przepisy, ale one w życiu jakby nie funkcjonowały, bo tłumaczono, że to za duża procedura, a to dumping taki w funkcjonowaniu gospodarki itd. Chciałbym za-

pytać pana ministra, jak my jesteśmy do tego przygotowani w pierwszej kolejności jako ci, którzy będą te zamówienia ogłaszać.

Oczywiście samo rozwiązanie też przewiduje, iż wejdzie w życie od 1 stycznia 2025 r., czyli de facto przedsiębiorcy będą rozliczać te ulgi w 2026 r., ale warto zauważyć, że przepis mówi, że do okresów, które są niezbędne do wyliczania tej krotkości odliczania od podstawy, od podatku dochodowego od fizycznych i od osób prawnych, zalicza się okresy (*Dzwo-nek*) zatrudnienia żołnierza obrony terytorialnej, żołnierza aktywnej rezerwy przed wejściem w życie ustawy. I to jest bardzo dobre rozwiązanie, bo promujemy ten wcześniejszy okres zatrudnienia.

Klub parlamentarny Lewicy będzie głosował za przyjęciem tej ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Witolda Tumanowicza, klub Konfederacja.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Już w pierwszym czytaniu deklarowaliśmy jako Konfederacja pracę nad tym projektem, ponieważ on idzie w dobrym kierunku. Wojska Obrony Terytorialnej potrzebują dużego wsparcia, żeby zwiększyć ich liczebność. I tutaj ciężko się nie nachwalić tego, jak Wojska Obrony Terytorialnej zdały egzamin podczas powodzi, ponieważ były obecne podczas tej klęski. Więc tym bardziej jeszcze raz ogromne podziękowania dla tej formacji.

Natomiast mamy przy tej okazji szereg poprawek, które chciałbym zreferować. Chcielibyśmy jako Konfederacja, po pierwsze, rozszerzyć katalog podmiotów, które będą korzystać z tego mnożnika 1,5, o średnich przedsiębiorców w rozumieniu art. 7 ustawy trzeciej – Prawa przedsiębiorców. Chcielibyśmy także rozszerzyć katalog podmiotów, które będą mogły korzystać z mnożnika 1,2, o te podmioty, które mają pracowników nie pięciu, tylko trzech. W tym zakresie mamy także poprawki co do tego, żeby zwiększyć to też o podmioty, którym będzie przysługiwało to odliczenie, o samych przedsiębiorców, dlatego że oni zostali pominięci w tym zakresie, czyli jednoosobowe działalności gospodarcze, a także żeby przysługiwało to też wspólnikom tychże przedsiębiorców.

Oprócz tego warto też dodać do ustawy kwotę corocznej waloryzacji tego odliczenia, tej kwoty odliczenia. Tutaj także taką poprawkę stosowną do tego zamieszczamy.

I na sam koniec uważamy, że kwoty, które są wymienione w tejże ustawie, powinny być zwiększone mniej więcej o kilkadziesiąt procent, z 12 tys. na 15 tys., z 15 tys. na 18 tys., z 18 tys. na 21 tys., z 21 tys. na

Posel Witold Tumanowicz

24 tys., z 24 tys. na 27 tys. kwoty odliczenia. Te poprawki chciałbym w tym momencie przedłożyć panu marszałkowi i poprosić Wysoką Izbę o ich poparcie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam do wystąpienia pana posła Jarosława Sachajkę, koło Kukiz'15.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Na wstępie od razu powiem, że koło Kukiz'15 poprzez przedstawione przed chwilą poprawki przez klub Konfederacji, bardzo dobre i celowe poprawki.

W imieniu koła Kukiz'15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko odnośnie do sprawozdania dotyczącego rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia wsparcia przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy Obrony Terytorialnej lub żołnierzy Aktywnej Rezerwy.

Projekt dotyczy wprowadzenia preferencji podatkowych dla przedsiębiorców zatrudniających pracowników, którzy są jednocześnie żołnierzami obrony terytorialnej i żołnierzami aktywnej rezerwy, wprowadzenia preferencji dla przedsiębiorców ubiegających się o udzielenie zamówienia publicznego, którzy przy wykonywaniu tego zlecenia będą zatrudniać pracowników, którzy są jednocześnie żołnierzami Wojsk Obrony Terytorialnej i żołnierzami aktywnej rezerwy, oraz zastąpienia odprawy wypłacanej pracownikom powołanym do terytorialnej służby wojskowej świadczeniem początkowym celem podniesienia atrakcyjności terytorialnej służby wojskowej. Te wszystkie rozwiązania, które wymieniałem, pozwolą na zwiększenie liczebności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz zmniejszenie obciążeń dla pracowników.

Wysoka Izbo! To jest chyba jedyny pozytyw w tej tragedii, która dotknęła Polskę, myślę tutaj o powodzi, bo projekt wpłynął całkiem niedawno, 25 września. Dobrze, że Wysoka Izba bardzo szybko zajęła się tym projektem, bo właściwie jest to polska racja stanu, żeby jak najwięcej polskich obywateli było przygotowanych merytorycznie i fizycznie do tego, aby bronić kraju. A właściwie chodzi o odstraszanie, aby żadnemu kolejnemu czy obecnemu Putinowi nie przyszło do głowy zaatakować Polskę. Jednocześnie jest to projekt, w którym pochylamy się nad polskimi przedsiębiorcami, tymi małymi i średnimi, którzy cały czas są w jakiś sposób gnębieni. Tu może jednak podam przykład sprzed chyba 2 tygodni, kiedy to polska firma InPost oficjalnie podała, że płaci 4,7% podatku od swoich przychodów, a z pozostałych firm,

które również zajmują się dostarczaniem przesyłek, jedna płaci 0,8%, czyli ok. ośmiokrotnie mniej, a kolejna płaci 0,03%, czyli ze 158 razy mniej. Bardzo dobrze, że w tej ustawie są preferencje dla polskich przedsiębiorców, bo to głównie właśnie oni zatrudniają tych wojskowych. *(Dzwonek)* Jeszcze raz dziękuję i mam nadzieję, że w dzisiejszym głosowaniu przyjmijemy tę ustawę. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana, natomiast mamy 22 pytania i jesteśmy 1,5 godziny po czasie, mamy po prostu opóźnienie, dlatego dopuszczam pytania, ale ustanawiam czas pytań na 30 sekund. Bardzo proszę mieścić się w czasie, nie wygłaszać już kolejnych wystąpień, tylko po prostu pytać o to, o co kto chce zapytać.

(Posel Joanna Borowiak: Dziękujemy, panie marszałku.)

Zaczynamy.

Posel Marcin Porzucek, klub PiS.

Posel Marcin Porzucek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz miał cywilną odwagę, by wycofać się ze swojego błędnego stanowiska dotyczącego Wojsk Obrony Terytorialnej. Dziś resort reprezentuje pan wiceminister Tomczyk. W 2016 r. mówił pan o projekcie powołującym WOT, że jest to projekt bardzo niebezpieczny. Jak wiemy, przez 7 kolejnych lat pana prognozy się nie spełniły, ani pana potencjalne zarzuty się nie potwierdziły. Chciałem spytać, czy ma pan cywilną odwagę, żeby przeprosić za swoją postawę z 2016 r. i z kolejnych lat. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Bardzo dziękuję, panie pośle. Dziękuję za dyscyplinę czasową.

Posel Artur Łacki, Koalicja Obywatelska.

Posel Artur Jarosław Łacki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ulga podatkowa, preferencje w zamówieniach publicznych, świadczenie początkowe zamiast płaconej przez pracodawcę odprawy. To bardzo dobre, ale dotyczy pracodawcy, który zatrudnia kilka, kilkanaście osób. Ja pytam, na co może liczyć przedsiębiorca prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą i będący zarazem żołnierzem WOT-u lub żołnierzem aktywnej rezerwy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Poseł Krystyna Skowrońska, także Koalicja Obywatelska.
(Poseł Krystyna Skowrońska: Ja rezygnuję.)
Dobrze, dziękuję bardzo.
Poseł Grzegorz Lorek, klub PiS.

Poseł Grzegorz Lorek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zgłosił się do mnie pracownik służby zdrowia z takim problemem, że po pierwsze, jest problem z jego zwalnianiem, więc nie wiem, czy tutaj nie trzeba byłoby się porozumieć z resortem zdrowia, tak jak w przypadku żołnierzy WOT, którzy są lekarzami i pielęgniarzami. No i czy ta ustawa obejmie służbę zdrowia, czyli zakłady opieki zdrowotnej, a także niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pani poseł Katarzyna Kierzek-Koperska, Koalicja Obywatelska.

Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo się cieszę z tego projektu ustawy, bo on pokazuje, że państwo, które tworzy struktury militarne, nie może przerzucać odpowiedzialności ani ciężaru kosztów na przedsiębiorcę. To pokazuje też szacunek do tych, którzy tworzą miejsca pracy. Ale mam pytanie. W tym projekcie ustawy mówimy o ulgach tylko dla podatników, mówiąc ogólnie, ustawy o PIT i ustawy o CIT. A co z przedsiębiorcami rozliczającymi się na podstawie podatku zryczałtowanego od przychodów ewidencjonowanych, czyli tzw. ryczałtowcami? (Dzwonek) Czy można wprowadzić również odliczenie od obrotu właśnie dla tych podatników? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Pan poseł Marcin Skonieczka, Polska 2050.

Poseł Marcin Skonieczka:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Cel ustawy to wzmocnienie liczebności Sił Zbrojnych poprzez rozwój niezawodowych form służby. Głównym narzędziem ma być ulga od 12 do 24 tys. dla przedsiębiorców, którzy zatrudniają żołnierzy Wojsk Obrony

Terytorialnej lub żołnierzy aktywnej rezerwy. To narzędzie z pewnością się sprawdzi. Natomiast w innej ustawie procedowanej w Sejmie, o ochronie ludności i obronie cywilnej, dużo zadań przypisano ochotniczym stażom pożarnym. Ochotnicy pytają, czy oni również mogą liczyć na podobne rozwiązania. (Dzwonek) Pytanie do pana ministra: Czy rząd planuje podobne zachęty dla pracodawców, którzy zatrudniają ochotników ochotniczych straży pożarnych? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Dziękuję wszystkim posłom za dużą dyscyplinę czasową do tego momentu.
Teraz pan poseł Jerzy Meysztowicz, Koalicja Obywatelska.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Widzę, że system TT, czyli timing Terleckiego, przyjął się na dłużej.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Panie pośle, ja nikomu nie wyłączam mikrofonu. To jest różnica.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

W związku z tym bardzo krótkie pytanie: Czy była zrobiona analiza, o ile zwiększy się zatrudnienie żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej po wprowadzeniu tych udogodnień dla przedsiębiorców? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Teraz pan poseł Andrzej Grzyb, PSL – Trzecia Droga.
Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Grzyb:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Projekt został zgłoszony przez resort obrony, ale tak naprawdę prace nad nim prowadziła komisja finansów. Dlatego też chciałem w imieniu Komisji Obrony Narodowej podziękować przede wszystkim za tę ważną, konieczną i potrzebną inicjatywę, za wprowadzenie tych trzech elementów, które dotyczą możliwości zarówno wsparcia przedsiębiorców, jak i zwolnienia przedsiębiorców z części obowiązków. Ważny jest tu też element klauzuli społecznej, który

Posel Andrzej Grzyb

wydaje się szczególnie istotny. *(Dzwonek)* Powinniśmy z niej szerzej korzystać w sprawach dotyczących obronności, bezpieczeństwa państwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Tadeusz Tomaszewski, Lewica. Nie widzę pana posła.

(Posel Tadeusz Tomaszewski: Jest.)

A, widzę, jest.

Proszę bardzo.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Czy w świetle przepisów, nad którymi procedujemy, fundacja lub organizacja pozarządowa prowadząca działalność gospodarczą będzie mogła korzystać z tych ulg, jeśli zatrudni żołnierzy obrony terytorialnej lub aktywnej rezerwy? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Patryka Wichra, klub PiS.

Posel Patryk Wicher:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Mówimy o bardzo istotnej kwestii, tak naprawdę o przedsiębiorcach, którzy mają wielkie serce społeczników, tych ludzi, którzy pozwalali swoim pracownikom wychodzić z pracy, czasami w godzinach jej trwania, w sytuacjach kryzysowych, tak żeby mogli oni świadczyć pomoc drugiemu człowiekowi, ratować jego życie i zdrowie poprzez służbę, choćby w WOT, który tak krytykowano. Dziś się okazuje, że jeżeli chodzi o te jednostki na wzór Gwardii Narodowej Stanów Zjednoczonych, które świetnie się sprawują, przychodzą z pomocą w takich sytuacjach jak powódź, sytuacjach kryzysowych, to ich stworzenie było genialnym ruchem. *(Dzwonek)* Dziękujemy tym ludziom, oni też wspierają działalność krwiodawców i wielu innych bohaterów dnia codziennego. Dlatego po prostu chcę dzisiaj podziękować nie tylko za pomocą tej ustawy, ale też, mam nadzieję, kiedyś, za pomocą innych preferencji. Bądźcie tacy dalej, miejcie takie serce dla ludzi. Bardzo dziękuję takim właśnie przedsiębiorcom, należy się im nagroda i dobre słowo. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Janusza Kowalskiego, klub PiS.

Posel Janusz Kowalski:

Krótkie pytanie do pana ministra przed głosowaniem. Rząd nie wspiera propozycji Prawa i Sprawiedliwości, aby te ulgi podatkowe dla biznesu zatrudniającego żołnierzy WOT zastosować w przypadku dochodów, przychodów z roku 2024. Jeżeli problemem są finanse, mam uprzejmą prośbę o podanie dokładnej kwoty, o której mówimy, jeśli chodzi o koszty finansowe tego rozwiązania. Jeżeli problem leży gdzie indziej, to też mam uprzejmą prośbę o udzielenie odpowiedzi. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią posel Magdalenę Łośko, klub Koalicja Obywatelska.

Posel Magdalena Łośko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Premiowanie tego typu rozwiązań ważne jest w kontekście obronności naszego kraju, w kontekście sytuacji geopolitycznej, w jakiej się obecnie znajdujemy. Ale moje pytanie dotyczy dochodów jednostek samorządu terytorialnego: Czy będzie miało to ze sobą związek i na jakim poziomie? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Bardzo dziękuję, pani posel.

Zapraszam pana posła Andrzeja Gawrona, klub PiS.

Posel Andrzej Gawron:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To bardzo dobre rozwiązanie. Ta ustawa była już przygotowana w poprzedniej kadencji. Można powiedzieć, że ojcem tej ustawy jest pan gen. Wiesław Kukula. On właśnie proponował te rozwiązania. Cieszę się, że teraz możemy już wprowadzić konkretne rozwiązania. Ulga podatkowa, preferencje w zamówieniach publicznych, świadczenie początkowe to rzeczywiście realne wsparcie dla przedsiębiorców, którzy zatrudniają żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. Oczywiście sami widzimy, jak te wojska są pomocne w czasie powodzi, jak były pomocne w czasie pandemii. Myślę, że wszystkie działania, które tutaj będziemy razem podejmować *(Dzwonek)*, będą na korzyść naszego kraju, będą służyć jego bezpieczeństwu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Zbigniewa Boguckiego, także klub PiS.

Posel Zbigniew Bogucki:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Jesteśmy konstruktywną opozycją i dlatego w sprawie tej ustawy współpracujemy i w sprawie każdego projektu dotyczącego polskiego bezpieczeństwa, polskich żołnierzy, bezpieczeństwa naszych granic będziemy współpracować.

Mam jedno zasadnicze pytanie: Panie ministrze, czy pana szef Donald Tusk dalej twierdzi, że to jest parawojско? I niech odpowie – jeżeli pan tego nie zrobi – czy dalej twierdzi, że żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej są parawojским. *(Dzwonek)* Czy przeprosicie tych wszystkich żołnierzy, ich rodziny i bliskich, którzy słyszeli te wszystkie haniebne słowa z waszych ust? Czy wreszcie za to przeprosicie? *(Oklaski)*

(Posel Joanna Borowiak: Właśnie. Bravo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Andrzeja Śliwkę, także klub PiS.

Posel Andrzej Śliwka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle Bogucki! Nie ma co pytać Donalda Tuska, bo Donald Tusk nie przychodzi do Sejmu. Tu można spytać pana ministra Tomczyka, który krytykował powstawanie Wojsk Obrony Terytorialnej. Odnośnie do kwestii powstawania Wojsk Obrony Terytorialnej trzeba pytać pana premiera Koźniaka-Kamysza.

Mam konkretne pytanie. Oczywiście projekt ustawy jest dobrym projektem i będziemy go popierali, jak każdy dobry projekt, który wzmacnia polskie bezpieczeństwo, który wspiera żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, bo my wspieramy żołnierzy, a nie tylko gadamy, panie ministrze, i to jest zasadnicza różnica między nami a wami. *(Dzwonek)* Chciałbym spytać właśnie o kwestię wsparcia żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, ale również innych rodzajów Sił Zbrojnych. Operacja „Feniks”. Jak jest okazja do lansowania się, to pan minister Tomczyk zawsze się lansuje.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Andrzej Śliwka:

Są sygnały informujące, że żołnierze mówią o tym, że nie ma odpowiedniego sprzętu, zaplecza, że są problemy z jedzeniem, niech zatem pan minister wyjdzie i tu o tym powie, bo jeżeli mamy mówić o kwestiach pomagania żołnierzom, to powinien pan wychodzić i raportować przed Wysoką Izbą. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę posłów o dyscyplinę czasową.

Zapraszam panią posel Annę Cicholską, klub PiS.

Posel Anna Ewa Cicholska:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Cieszę się bardzo, że w parlamencie mówimy jednym językiem, jeżeli chodzi o obronę ojczyzny, że żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej są docenieni. 5. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej w Ciechanowie to chluba naszego okręgu. Służą w niej studenci, nauczyciele, lekarze, ludzie różnych profesji. *(Dzwonek)* Dziękuję wam za tę piękną, ofiarną służbę dla naszej ojczyzny. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani posel.

Zapraszam posel Józefę Szczurek-Żelazko, także klub PiS.

Posel Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Już wielokrotnie słyszeliśmy tutaj wyrazy uznania dla Wojsk Obrony Terytorialnej – dzięki nim Polacy mogą czuć się bezpiecznie – chociaż wcześniej byli tak wyśmiewani przez obecną koalicję rządzącą. To oczywiście dobra ustawa, będziemy ją wspierać. Ale mam pytanie. Przewiduje ona udogodnienia dla przedsiębiorców. Wiemy doskonale, że wielu żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej zatrudnionych jest np. w służbie zdrowia. Czy zapisy tej ustawy *(Dzwonek)* będą obowiązywały również tego typu jednostki? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani posel.

Zapraszam posła Jarosława Sachajkę, koło Kukiz'15.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Mam pytanie dotyczące celowości zaproponowania w ustawie kwotowych ulg. W tym roku będzie 6-procentowa inflacja, a w kolejnym będzie jeszcze wyższa, czyli będzie degradacja tych ulg. Dlaczego one nie są procentowe, ewentualnie nie jest przewidziana indeksacja tych ulg, tak żeby te ulgi były coraz atrakcyjniejsze zarówno dla przedsiębiorców, jak i dla *(Dzwonek)* żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Czesław Hoc, klub PiS.

Poseł Czesław Hoc:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Projekt ustawy jest konieczny i dobry. Wojska Obrony Terytorialnej, które poprzednio były tak bardzo krytykowane, a których motto brzmi: zawsze gotowi, zawsze blisko – to czujność i szybkie działanie w sytuacjach trudnych i dramatycznych. Aktywna rezerwa wojskowa – to fachowe uzupełnienie obrony terytorialnej, chcemy, by to było ok. 150 tys. Przedsiębiorcy – to sól naszej gospodarki narodowej i gwarant rozwoju gospodarczego. Nasza silna, profesjonalna, zmodernizowana armia wyczerpuje w pełni rzymską maksymę: si vis pacem, para bellum – chcesz pokoju, bądź gotowy do wojny. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim przejdziemy do kolejnego pytania, pragnę przywitać grupę, która dołączyła i przysłuchuje się naszym obradom. Są to goście pani poseł Ewy Kołodziej ze Szkoły Podstawowej nr 51 w Katowicach-Giszowcu oraz z XIV Liceum Ogólnokształcącego im. mjr. Henryka Sucharskiego w Katowicach-Józefowcu. *(Oklaski)* Witamy serdecznie i życzymy dobrych wrażeń z Sejmu. Witam także drugą grupę. Jeżeli dostanę informację, skąd jest, to też chętnie odczytam.

Proszę bardzo, pan poseł Władysław Dajczak, klub PiS.

Poseł Władysław Dajczak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dobrze, że jest ta ustawa. Dobrze, że w koalicji 13 grudnia przyszła refleksja na temat znaczenia piątego rodzaju Sił Zbrojnych w naszej ojczyźnie, bardzo istotnych Sił Zbrojnych. Miałem okazję przez 8 lat być wojewodą lubuskim. Ta formacja ma ogromne znaczenie, świadczyła wsparcie przy okazji różnych kryzysów. Dzisiaj myślę tylko, że możemy jeszcze raz z wielką niechęcią spojrzeć na to, co było mówione. *(Dzwonek)* Pan premier Kamysz mówił: nie służą naszemu społeczeństwu, nie widzimy efektów ich działania, należy ich zlikwidować. Czy dalej jest, panie ministrze, taka opinia o Wojskach Obrony Terytorialnej? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zapraszam posła Mariusza Krystiana, także klub PiS.

Poseł Mariusz Krystian:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koledzy i Koleżanki Posłowie! Nie liczyłbym tutaj na refleksję i przeprosiny za skalowanie Wojsk Obrony Terytorialnej, tak jak nie było wcześniej żadnej refleksji ani też przeproszenia za nielegalnego prokuratora krajowego, za napaść na Telewizję Polską itd. Natomiast w kontekście tej ustawy mam jedno pytanie. Oczywiście są określone ulgi dla przedsiębiorców. A na jakie ulgi i preferencje mogą liczyć samorządy – gminne, miejskie, powiatowe – które zatrudniają żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej? *(Dzwonek)* Czy ustawa to przewiduje? Jeśli tak, to jakie ulgi, a jeżeli nie, to dlaczego i czy zamierzacie takie ulgi dla samorządu terytorialnego wprowadzić? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zapraszam posła Witolda Tumanowicza, klub Konfederacja.

Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać, dlaczego przedsiębiorcy prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą są pominęci jako ci, którzy się kwalifikują do uzyskania tych ulg? Czy to było intencjonalne? Czy jest to tylko przeoczenie, bo nie wiecie, że przecież przedsiębiorcy także są żołnierzami WOT? Dlatego chciałem też zapytać: Czy rząd będzie popierał poprawki, które w tym zakresie złożyła Konfederacja, oraz poprawki dotyczące kwoty waloryzacji, czyli żeby z roku na rok ta zachęta nie była po prostu coraz słabsza? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Pan poseł Rafał Weber, klub PiS.

Poseł Rafał Weber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Budowa zapory na granicy polsko-białoruskiej, a także tworzenie Wojsk Obrony Terytorialnej to te projekty Prawa i Sprawiedliwości, które były najmocniej atakowane wtedy, kiedy wchodziły na agendę legisla-

Posel Rafał Weber

cyjną. Przypominam, że Wojska Obrony Terytorialnej były nazywane przez Koalicję Obywatelską para-wojskiem, wojskiem weekendowym, armią Antoniego Macierewicza, ówczesnego ministra obrony narodowej. Natomiast teraz nastąpiła zmiana narracji. I dobrze, bo to faktycznie wojsko, które jest potrzebne w naszym kraju.

Panie Ministrze! Pytanie do pana. Czy będąc w opozycji (*Dzwonek*), chociaż raz był pan na przysiędze Wojsk Obrony Terytorialnej? Proszę tutaj, stąd odpowiedzieć na to pytanie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Ostatnie pytanie ja pozwolę sobie zadać.

Posel Krzysztof Bosak:

Chciałem zapytać pana ministra i inne osoby, które pracują nad regulacjami związanymi z Wojskami Obrony Terytorialnej, czy rozważają zmianę regulacji wykluczającej z możliwości służenia w Wojskach Obrony Terytorialnej posłów i czynnych polityków. Pytanie moje ma taki kontekst, że w innych państwach takiego zakazu nie ma. Politycy, służąc w Wojskach Obrony Terytorialnej, mogliby dawać dobry przykład także swoim wyborcom, swoim sympatykom. Rozmawiałem z politykami z innych państw, m.in. państw bałtyckich, w których czynni politycy również szkolą się do obrony swojego kraju, dają przykład zaangażowania. Mamy też przykład (*Dzwonek*) byłego prezydenta Ukrainy, który również wstąpił do tych wojsk i służy swojemu krajowi. Nie widzę powodu, dla którego w Polsce jest to zakazane. Stąd pytanie: Czy ta regulacja wprowadzona przez rząd PiS będzie podtrzymana, czy będzie zmieniona? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Na tym wyczerpaliśmy listę pytań.
Dziękuję wszystkim posłom za naprawdę świetną postawę i trzymanie się dyscypliny czasowej.
Tym samym lista posłów została wyczerpana.
Zapraszam sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pana ministra Cezarego Tomczyka z prośbą o odpowiedź na pytania.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk:

Bardzo dziękuję.
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o kwestię stosunku premiera Donalda Tuska czy

Władysława Kosiniaka-Kamysza do Wojsk Obrony Terytorialnej, to myślę, że ten stosunek został określony m.in. w tej ustawie. Chciałbym państwu pokazać druk nr 673, który jest podpisany przez premiera Donalda Tuska, o zmianie niektórych ustaw w celów wsparcia przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy obrony terytorialnej lub żołnierzy aktywnej rezerwy. My dzisiaj możemy tylko żołnierzom Wojsk Obrony Terytorialnej powiedzieć: dziękujemy i to robimy każdego dnia, zarówno wspierając ich w sposób ustawowy, jak i wspierając ich na miejscu, tam gdzie są. To jest najlepszy stosunek przez pokazanie tego i sprawienie, żeby te przepisy dla żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej były przyjazne. Ta ustawa, o której dzisiaj rozmawiamy, została napisana na prośbę żołnierzy i została zgłoszona do Wysokiej Izby przez pana premiera Donalda Tuska.

Padają pytania m.in. o mój stosunek do Wojsk Obrony Terytorialnej. Moje zdanie w tej sprawie się nie zmieniło, tzn. od początku było takie, że Wojska Obrony Terytorialnej nie powinny być bezpośrednio podporządkowane ministrowi obrony narodowej. Ta zmiana wkrótce znajdzie swój wyraz w zmianie ustawowej i Wojska Obrony Terytorialnej będą podporządkowane szefowi Sztabu Generalnego. To jest zapewnienie, które było podnoszone w trakcie kampanii wyborczej.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tutaj pan poseł, nie pamiętam, przepraszam, nazwiska, ale przeszkadza mi w trakcie wystąpienia. Ja panu w trakcie wystąpienia nie przeszkadzałem, więc jeżeli pan kultury osobistej nie wyniósł z domu, to może ją pan wyniesie z Sejmu.

(*Posel Andrzej Śliwka: Mam tej kultury dużo.*)

Jeżeli mogę panu zwrócić uwagę, to bardzo proszę... Proszę też pana marszałka, bo w takich warunkach nie da się występować, mimo że posłów PiS na sali jest tylko 10.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Podpowiem nazwisko panu ministrowi – poseł Andrzej Śliwka.

Panie pośle, bardzo proszę pozwolić ministrowi dokończyć. Mieliśmy dużo czasu na pytania. Jeżeli pan minister powie coś niezgodnie z tym, o co pan pytał, to dopuszczę w trybie sprostowania, ale bardzo proszę pozwolić odpowiadać.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo się cieszę, że de facto cała Wysoka Izba i wszystkie kluby parlamentarne – być może znajdują się jakieś pojedyncze głosy – wspierają tę ustawę, bo to pokazuje, że można wypracować zmiany ustawowe, które dotyczą Wojsk

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk

Obrony Terytorialnej, które dotyczą polskiej armii, które są akceptowane przez całą klasę polityczną. Przypomnę też, że jest to już kolejna ustawa. Ostatnio rozmawialiśmy o kwestii bezpieczeństwa na granicy. Tamta ustawa również została poparta niemalże przez całą Wysoką Izbę. To dobrze świadczy o naszej klasie politycznej i o tym, że w sprawach fundamentalnych, sprawach, które dotyczą bezpieczeństwa państwa, możemy szukać porozumienia.

Szanowni Państwo! Chcemy zmienić trochę filozofię, dlatego jest ta ustawa, czyli chcemy ułatwiać, zachęcać, chcemy dawać możliwości, narzędzia, w tym przypadku przedsiębiorcom, a nie nakazy i zakazy. To nie jest dobra droga. Ta droga kiedyś została przyjęta. Uważamy, że te przepisy powinny ewoluować w inną stronę.

Mówiłem o tym, że ta ustawa powstała na prośbę żołnierzy. To prawda. Dlaczego tak było? Dlatego że często żołnierze mają dwie podległości – mają swojego dowódcę jednostki, tam gdzie służą, ale mają też pracodawcę, u którego pracują. Taki pracodawca, który godzi się na to, żeby przyjmować żołnierzy do pracy, powinien z tego tytułu mieć określone ulgi i dlatego je wprowadzamy – szczególnie teraz widać to jak na dłoni. Myślę, że cała opinia publiczna jest przekonana, że zarówno Wojska Obrony Terytorialnej, jak i wojska operacyjne odgrywają szczególnie dobrą rolę, jeżeli chodzi o likwidację skutków powodzi. Odnosnie do wysokości tej ulgi, to zależy ona od nieprzerwanego czasu służby i dochodzi do 24 tys. zł przy 5 latach służby.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o kwestie poprawek, to pojawiły się poprawki dotyczące tego, żeby wprowadzić te regulacje z mocą wsteczną, czyli żeby ulga obowiązywała od 1 stycznia 2024 r. Zwracam się do posłów PiS, którzy zaproponowali taką poprawkę. Szanowni państwo, naprawdę nic nie stało na przeszkodzie, żebyście wprowadzili taką ustawę, skoro uważacie dzisiaj, że ona jest potrzebna. W dodatku padały głosy, że nawet uważacie, że ta ustawa powstała w waszych gabinetach. Nic nie stało na przeszkodzie, żeby tę ustawę wprowadzić i żeby wprowadzić ulgę od tego momentu, od którego chcieliście. *(Oklaski)* Ta ustawa jest wprowadzana przez rząd Donalda Tuska, jest wprowadzana teraz, jest wprowadzana w pierwszym możliwym terminie i jest to ustawa rządowa, która została zaaprobowana przez Radę Ministrów.

Jeżeli chodzi o kwestie procenta, czyli 50% przeciętnego wynagrodzenia, to zostało to przyjęte po to, żeby nie różnicować żołnierzy. To jest najważniejszy element, żeby ktoś, kto jest dowódcą, nie musiał różnicować żołnierzy, bo to – i to wiemy od samych żołnierzy – prowadzi do rozmaitych konfliktów. My dzisiaj chcemy, żeby w ciągu najbliższych miesięcy w ogóle system dodatków w wojsku został ujednolicony, tak żeby nie dzielić żołnierzy na tych, którzy

służą w jednej części kraju albo w drugiej, bo to rodzi różnego rodzaju konflikty w samej armii.

Jeżeli chodzi o kwestie samozatrudnienia, takie pytania padały, to jest taki element, któremu na pewno będziemy się przyglądać, dlatego że chcemy zobaczyć, jak ta ustawa działa, chcemy zobaczyć, jak ona wejdzie w życie, jakie będzie generowała skutki. Pan poseł Meysztowicz pytał o to, czy można dzisiaj na podstawie danych przeanalizować sytuację i zastanowić się, jakie skutki to wywoła – pozytywne, jak rozumiem. Dzisiaj jest to niemożliwe. Możemy przewidzieć mniej więcej skutki finansowe, natomiast nie jesteśmy w stanie przewidzieć wszystkich elementów tej ustawy. To nam pokaże przyszłość, wtedy będziemy decydowali o kolejnych krokach. To dotyczy zarówno samozatrudnionych, jak i ewentualnych poprawek co do samej ustawy. Cieszę się, że wszyscy państwo uważacie – czy to jest klub PiS, czy Konfederacji, czy Koalicji Obywatelskiej, czy Trzeciej Drogi, czy Lewicy – że te zmiany to są dobre zmiany. Tak, zakładam, że ta ustawa jest po prostu dobra. Będziemy pracować nad szczegółami w komisjach, ale też oczywiście później.

Przechodzę do pytań. Pan poseł Tomaszewski pytał o fundacje, czy fundacje mogą z tego korzystać. Jeżeli mają przychody z działalności gospodarczej, to tak. To jest w ogóle generalna odpowiedź na pytania, które tutaj padały. Padały pytania o jednostki samorządu terytorialnego czy o jakieś inne rozmaite formy. Jeżeli mówimy tutaj o dochodzie z tego tytułu, to jest możliwe odliczenie. Tak to proszę traktować. A więc w przypadku jednostek samorządu terytorialnego, jeżeli to są przedsiębiorstwa komunalne, jest możliwe odliczenie. I tak to wygląda.

Pani poseł Łośko mówiła właśnie o jednostkach samorządu terytorialnego. A więc to jest ta odpowiedź, która dotyczy przedsiębiorstw komunalnych.

Pan poseł Kowalski pytał o ulgę, która jest możliwa wcześniej. Na to pytanie już odpowiedziałem.

Pan poseł Tumanowicz pytał o samozatrudnionych. Myślę, że ten temat też wyczerpaliśmy.

Jeżeli chodzi o to, jak ustawa będzie wyglądała w przyszłości, to myślę, że też mamy tę sprawę za sobą.

I ostatnia kwestia. Pan poseł Skonieczka pytał o ochotnicze straże pożarne. To nie jest ten resort, to pytanie należy skierować do ministra spraw wewnętrznych i administracji, ale przypomnę, że jeżeli chodzi o druhów strażaków, którzy przecież też w tym zakresie pomagają, których wszyscy wspieramy, już jakiś czas temu została zaoferowana pewna zmiana ustawowa, która weszła w życie za poprzedniego rządu, która dotyczyła dodatków do emerytury, więc tam został zastosowany ten rodzaj gratyfikacji, jeżeli chodzi o służbę. Jeżeli natomiast chodzi o jakieś pozostałe elementy, tym ewentualnie będzie zajmowało się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Na koniec, co zresztą trochę smutne, padło kilka zdań od któregoś z posłów PiS-u, nie pamiętam, któ-

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk

ry z posłów w tej sprawie się wypowiadał, ale dotyczyło to właśnie Wojsk Obrony Terytorialnej i stosunku do tych wojsk. Chciałbym – myślę, że to jest bardzo istotne – żebyśmy nie powielali pewnych mitów. Jeżeli chodzi o słowa pana premiera Kosiniaka-Kamysza, to on do nich się odnosił, ja odniosłem się do swoich, ale chciałem, żebyśmy w tej szczególnej sytuacji naprawdę nie szukali takich elementów, które mogą nas w tej sprawie poróżnić, a na pewno żebyśmy nie szukali kłamstw, bo różnice mogą się zdarzyć, natomiast nie może zdarzyć się tak, że posługujemy się kłamstwem.

Dzisiaj pan minister Błaszczak nagrywał film, który odnosił się do działalności Sił Zbrojnych. Mówił m.in. o zerwaniu kontraktu na samoloty FA-50, o tym, że nie będzie kontynuacji kontraktów. Chciałbym powiedzieć, że minister Błaszczak nie tylko kłamie. Uważam też, że to jest w ogóle najgorszy moment na budowanie polityki na kłamstwie, i to w dodatku w odniesieniu do tak trudnego elementu, który dotyczy Sił Zbrojnych, gdzie dzisiaj cała propaganda białoruska i rosyjska jest nastawiona na to, żeby wysłuchiwać nieprawdziwych informacji z waszej strony i przekazywać je w formie komunikatów, bo wystarczy sprawdzić, jak wyglądają statystyki w tej sprawie.

Dementuję więc to, co mówił minister Błaszczak. Kontrakt na samolot FA-50 nie został zerwany. Umowa ramowa jest ciągle w mocy, jeżeli chodzi np. o HIMARS-y, dopiero jesteśmy przed umowami wykonawczymi. Natomiast nagrywanie tego typu filmów odbywa się po prostu z ogromną szkodą dla Rzeczypospolitej. Chciałbym, żeby to państwo wiedzieli.

Odpowiadam na pytanie pana marszałka Bosaka. Zgodnie z konstytucją Siły Zbrojne są apolityczne. Obecnie, jeżeli ktoś zostanie posłem, zwalnia się go z wojska, natomiast uważam, że w związku z tym, co pan marszałek powiedział, ale też w związku z różnymi doświadczeniami należy tu dokonać pewnego przeglądu, jeżeli chodzi o legislację w Europie i na świecie, szczególnie w krajach NATO-wskich, i pozwolić na to, żeby jakiegoś rodzaju przeszkolenie było możliwe. Ja bym chciał już teraz w imieniu ministra obrony powiedzieć, że planujemy takie przeszkolenie wojskowe dla posłów i senatorów, w pierwszej kolejności dla posłów i senatorów z Komisji Obrony Narodowej i Komisji do Spraw Służb Specjalnych, a później dla wszystkich chętnych posłów, posłanek, senatorów i senatorek, dlatego że dzisiaj wiedza, jeżeli chodzi o sprawy teoretyczne, ale też wiedza czy takie umiejętności praktyczne są rzeczywiście na wagę złota. Wszyscy decydujemy o sprawach wojska, będąc tutaj, na sali, wszyscy decydujemy o budżecie Ministerstwa Obrony Narodowej, decydujemy o tym, na co mają być wydawane publiczne pieniądze, i uważam, że posłowie, posłanki, senatorowie i senatorki powinni mieć taką wiedzę teoretyczną, praktyczną, która

pochodzi bezpośrednio od wojska. Taką ofertę, jeżeli mogą tak to nazwać, skierujemy do Wysokiej Izby. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Szczególnie cieszy mnie ta ostatnia deklaracja.

Chciałbym też zwrócić uwagę państwa posłów, którzy są obecni na sali – zakładam, że są to posłowie szczególnie interesujący się sprawami obronności – aby w myśl tego, co powiedział pan minister, zwrócić uwagę na poziom reprezentacji waszych klubów podczas prac Komisji Obrony Narodowej. Jako wicemarszałek dołączam do wyjazdowych posiedzeń Komisji Obrony Narodowej i jest rzeczą przykrą przyglądanie się, kiedy Siły Zbrojne przygotowują się, żeby pokazać nam swoje zdolności, żołnierze oczekują na nas czasami kilka godzin, a przyjeżdża znacznie poniżej połowy składu komisji, nawet jeżeli to się odbywa w ramach Warszawy.

(Poseł Roman Fritz: Wstyd!)

Bardzo proszę, żeby kluby zwróciły uwagę na sposób wykonywania obowiązków przez posłów należących do Komisji Obrony Narodowej podczas posiedzeń wyjazdowych. To nie może w ten sposób wyglądać.

(Poseł Andrzej Śliwka: Mogę?)

W trybie sprostowania, tak?

(Poseł Andrzej Śliwka: Tak.)

Bardzo proszę, panie pośle. Tylko proszę króciutko, jeżeli mogę prosić.

Poseł Andrzej Śliwka:

Panie Ministrze! Jest jakiś poziom cynizmu, którego pan nie powinien przekraczać, bo jednak mimo wszystko to pan, panie pośle, wtedy kiedy był pan posłem opozycji...

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Panie pośle, ale bardzo proszę, żeby to było sprostowanie, nie pouczenie, tylko sprostowanie.

Poseł Andrzej Śliwka:

Ale właśnie to jest sprostowanie.

...składał wniosek o odrzucenie projektu nowelizującego ustawę, która wprowadzała Wojska Obrony Terytorialnej.

(Głos z sali: Ooo...)

Naprawdę prosiłbym, żeby pan naprawdę zachował przyzwoitość, bo pan tej przyzwoitości nie zachował.

Posel Andrzej Śliwka

wuje. I tak samo kłamie pan, mówiąc o tym, że państwo nie wycofuje się z kontraktów. Jak nazwać to, że nie podpisujecie kolejnych (*Dzwonek*) kontraktów? To, że nie podpisujecie kontraktów, umywacie ręce – pan myśli, że to jest kwestia, która będzie akceptowalna? Nie będzie akceptowalna i będziemy was rozliczali z tego, że nie podpiszecie nowych kontraktów. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przypomnę, że sprostowanie dotyczy słów, gdy poseł został niewłaściwie zacytowany. Tryb sprostowania nie może być nadużywany w ten sposób, że będziemy innym wtłaczać swoje opinie i że mają je przyjąć, ponieważ mają nie to, co trzeba.

Pan minister chce się jeszcze do tego odnieść?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Cezary Tomczyk*: Tak.)

Proszę bardzo, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Cezary Tomczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie kto inny, tylko posłowie PiS-u, w tym pan minister Błaszczak, odnosili się np. do kontraktu na apache – nie wiem, czy państwo pamiętacie – że kontraktu na apache nie będzie. To przypomnę, że kontrakt na apache właśnie został zawarty, i przypomnę, że został wynegocjowany offset w wysokości 0,5 mld USD. Z tego, co pamiętam, a wydaje mi się, że pamiętam dobrze, offset na pewno nie jest słowem, które można przyporządkować rządowi PiS-u, bo w czasie rządów PiS-u robiono wszystko, żeby offsetu nie było, a nie, żeby offset był. Podobnie jest z innymi kontraktami. Mam wrażenie, że wy bardziej dzisiaj kibicujecie temu, żeby polski rząd nie zawierał kontraktów zbrojeniowych, niż żeby je zawierał. Nie jestem w stanie tego zrozumieć, bo wtedy, jeżeli kolejne słowa pana ministra Błaszczaka się nie sprawdzają, to chciałbym od państwa usłyszeć: przepraszam, tak jak w sprawie np. kontraktu na apache, tak jak w sprawie kontraktów, które zostały podpisane w ciągu ostatnich miesięcy, tak jak kontrakty na system Wisła, tak jak ok. 120 umów, które zostały podpisane od początku tego roku na kwotę ok. 50 mld zł. To są dzisiaj prawdziwe liczby, z którymi mamy do czynienia. I naprawdę nie pozwolimy na to i myślę, że nikt z nas na tej sali nie powinien pozwolić, żeby na tej sali, ale też w przestrzeni publicznej kłamać w sprawie kontraktów zbrojeniowych

(*Posel Andrzej Śliwka*: To nie kłamię.)

A wtedy, kiedy minister Błaszczak dodatkowo występuje jako lobbysta jednego z państw, które z polskim rządem dzisiaj negocjuje kontrakt zbrojeniowy, to jest to nie tylko haniebne, ale jest to też niezgodne z polską racją stanu, bo wtedy, kiedy dzisiaj minister Bejda razem z delegacją rządową, razem z gen. Kuptelem, który jest szefem Agencji Uzbrojenia, jest w Korei i negocjuje kontrakty dla polskiej armii, minister Błaszczak występuje w sprawie tych kontraktów na swoich filmach propagandowych. Zastanawiam się, po czyjej stronie jest dzisiaj minister Błaszczak.

(*Posel Joanna Borowiak*: Zawsze po stronie Polski.)

Po stronie jednego z państw, które negocjuje z Polską te kontrakty, czy po stronie polskiego rządu? Bo jednak od lidera opozycji oczekiwałbym, że będzie w tej sprawie po stronie polskiego rządu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zapraszam do wypowiedzi sprawozdawcę komisji panią poseł Krystynę Skowrońską.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Krystyna Skowrońska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Pan minister nie kłamał, powiedział całą prawdę. Trzeba było jej solidnie wysłuchać.

A teraz chcemy powiedzieć odnośnie do projektu rządowego, o wsparciu dla przedsiębiorców zatrudniających osoby, które są w Wojskach Obrony Terytorialnej czy uczestniczą w aktywnej rezerwie. Na pytania pan minister odpowiedział poza jednym, dotyczącym wsparcia podatników prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą dotyczącą ryczałtu ewidencjonowanego. Czy w tym przypadku będzie możliwość korzystania? Oczekujemy na odpowiedź na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, które posiedzenie odbędzie się za chwilę.

A pytanie dotyczące dochodów jednostek samorządu terytorialnego i ubytku w Picie czy w Cicie z tytułu wsparcia przedsiębiorców myślę, że w jaki sposób będzie ostatecznie rozstrzygnięte, dlatego że dzisiaj procedujemy nad tą ustawą. Rozpatrzyliśmy w Komisji Finansów Publicznych projekt ustawy o dochodach JST, a zatem na dalszym etapie prac nad tym projektem można to uwzględnić. Niemniej jednak wydaje się, że ubytki w tym nie będą wielkie. Wskazano, że po stronie dochodów w pierwszym roku podatkowym to kwota 52 mln zł i ona przekłada się na obszar całego kraju.

Pan marszałek zwrócił uwagę na komisje wyjazdowe Komisji Obrony Narodowej. Bardzo chętnie inni

Posel Krystyna Skowrońska

posłowie z danych terenów wzięliby udział w takich posiedzeniach. Obyczajem było, że jeżeli jest komisja wyjazdowa, obojętnie która, posłowie z danego terenu są na takie spotkanie zapraszani. To mój wniosek, aby w przypadku Komisji Obrony Narodowej również tak było, bo interesuje nas wyszkolenie, jeżeli to się odbywa w jednostkach wojskowych, finansowanie, i to, jak wygląda zabezpieczenie naszego bezpieczeństwa w regionie. To jest wniosek również do pana ministra. Dziękuję bardzo.

Za chwilę będziemy mieć posiedzenie Komisji Finansów Publicznych, która ten projekt rozpatrzy i jeszcze dzisiaj przedłoży Wysokiej Izbie sprawozdanie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zwróć uwagę, że na sali nie ma chyba przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej, który jest z koalicji rządzącej, więc warto mu osobiście przekazać ten postulat.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ja mu też przekażę.)

Ja też, rozmawiając z przewodniczącym, przekażę. Być może ktoś z prezydium komisji jest na sali i także to zanotuje. Myślę, że to jest bardzo racjonalny postulat pani poseł, żeby rzeczywiście posłów z danego okręgu, gdzie odbywa się wizytacja, dopraszać na wyjazdowe posiedzenia komisji.

Na tym kończymy debatę nad tym punktem.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, marszałek Sejmu kieruje ten projekt ustawy ponownie do Komisji Finansów Publicznych w celu przedstawienia sprawozdania.

Teraz ogłaszam 3 minuty przerwy i przechodzimy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 41 do godz. 13 min 45)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich oraz ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników (druki nr 655 i 658).

Proszę pana posła Jarosława Rzepę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jarosław Rzepa:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pozwólcie państwo, chciałbym przedstawić sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich oraz ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników z druków, o których pan marszałek wspominał, nr 655 i 658.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował w dniu 12 września 2024 r. powyższy projekt ustawy do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do pierwszego czytania. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przeprowadziła pierwsze czytanie oraz rozpatrzyła ten projekt ustawy na posiedzeniach w dniach 13 i 24 września br.

Celem projektu jest wprowadzenie jednolitych rozwiązań, w tym równego dostępu do możliwości uzyskania pomocy finansowej z budżetu państwa, dla organizacji działających na terenach wiejskich. Propozycje rozwiązań ustawowych dla KGW działających na podstawie ustawy z 8 października 1982 r. o społeczno-zawodowych organizacjach rolników oraz KGW działających na podstawie ustawy z 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach zostały przygotowane na podstawie licznie wpływających wniosków zainteresowanych podmiotów, zgłaszanych w trakcie obrad sejmowej podkomisji stałej do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz postulatów Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

Projekt ustawy przewiduje zrównanie praw różnych organizacji mieszkańców wsi w zakresie dostępu do rozwiązań ustawy z dnia 9 listopada 2018 r. o kołach gospodyń wiejskich. To jest, szanowni państwo, główny cel przedstawionej ustawy. Pilny charakter projektu wynika z kolei z faktu, że rozwiązania zawarte w projekcie ustawy umożliwiają składanie wniosków o pomoc finansową z budżetu państwa przez nowo powstające KGW na podstawie art. 23a ustawy z 9 listopada 2018 r. o kołach gospodyń wiejskich. Mając na uwadze, że niniejsza nowelizacja ustawy może wejść w życie najszybciej w trzeciej dekadzie października 2024 r., rozporządzenie ministra rolnictwa i rozwoju wsi z dnia 9 sierpnia 2021 r. w sprawie pomocy finansowej z budżetu państwa dla kół gospodyń wiejskich będzie niezwłocznie... żeby było to możliwe, ponieważ dostępne środki na pomoc finansową dla KGW muszą być wydatkowane nie później niż w bieżącym roku.

Podczas posiedzenia komisji w dniach 13 i 24 września tego roku zostało zgłoszonych 10 poprawek. Te poprawki mają różny charakter, przede wszystkim porządkują pewne rozwiązania zarówno w ustawie z 2018 r., jak i tej z 1982 r., ale przede wszystkim mają możliwości porządkujące pewne rozwiązania.

Posel Sprawozdawca Jarosław Rzepa

Może odniosę się pokrótce do tych poprawek, do poprawki 1. Ona tak naprawdę daje możliwość uzyskania z Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich informacji, czy dane KGW jest społeczno-zawodową organizacją rolników. To jest główna przesłanka tej poprawki.

Z kolei poprawka 2.: zaproponowana poprawka ma na celu skoordynowanie wsparcia kół gospodyń wiejskich z udziałem wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego. Tego do tej pory nie mieliśmy. Mieliliśmy krajowego koordynatora. Tutaj jak gdyby schodzimy na poziom wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego, które zasadniczo zajmują się kołami gospodyń wiejskich m.in. w swoim działaniu.

W kolejnej poprawce – bardzo ważna rzecz, w poprawce 4. Koła działające na podstawie ustawy z 8 października 1982 r. nie tracą swojego dotychczasowego statusu i pozostaną zrzeszone zarówno w gminnych oraz wojewódzkich związkach, jak i w krajowym związku. To też jest bardzo ważne i było to podnoszone.

W kolejnej poprawce mówimy o zwiększeniu limitów finansowych na lata 2024–2033. Po prostu więcej pieniędzy na to przeznaczamy, mając na względzie to, że te koła, które do tej pory nie mogły korzystać z tych środków, będą mogły to uczynić.

W poprawce 6. proponuje się, aby organizacjami rolników były koła gospodyń wiejskich wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich. To też jest bardzo oczekiwane rozwiązanie.

W poprawce 8. mówimy o przepisach przejściowych w stosunku do tych kół gospodyń wiejskich, które są już wpisane, były wcześniej wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich. Będą one mogły uzupełnić wnioski o wpis do tego rejestru o informacje dotyczące tego, czy koło jest zrzeszone właśnie w gminnym, wojewódzkim czy też krajowym związku.

W kolejnej poprawce chodzi głównie o to, że te koła będą miały 3 miesiące od wejścia w życie niniejszej ustawy na przekazanie tej informacji.

W poprawce 10. – to też jest ważne – chodzi o to, że koła, od momentu kiedy zostanie ta ustawa przyjęta, nadal będą mogły być zrzeszone w związkach gminnych, wojewódzkich czy krajowym, mieć status społeczno-zawodowej organizacji społecznej.

Ostatnia poprawka dotyczy skrócenia *vacatio legis* – do momentu ogłoszenia ustawy.

Zgłoszone poprawki zostały na posiedzeniu komisji w dniu 24 września przyjęte przez komisję. W związku z powyższym Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu projektu ustawy w dniach 13 i 24 września wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 655 w brzmieniu przyjętym na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Pierwsza zabierze głos pani poseł Anna Gembicka, klub PiS.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Anna Gembicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Działalność kół gospodyń wiejskich ma w Polsce długą historię. Niezależnie od czasu, kiedy one powstawały, zawsze integrowały swoje społeczności, tworzyły grupy osób będących dla siebie wzajemnym wsparciem i wzmacniały pozycję kobiet na wsi. Po 2018 r., kiedy jako Prawo i Sprawiedliwość wprowadziliśmy ustawę nadającą kołom gospodyń wiejskich niezależność, osobowość prawną oraz przyznającą wsparcie finansowe, nastąpił prawdziwy rozkwit tych organizacji. Powstało ponad 10 tys. całkiem nowych kół. Wiele z dotychczas działających także skorzystało z możliwości rejestracji. Obecnie to jest ponad 16 tys. organizacji, które swoją codzienną działalnością przyczyniają się do rozwoju i integracji lokalnych społeczności, organizują działania edukacyjne, charytatywne, kulturalne, dbają o kulturę ludową i regionalną. Osoby zrzeszone w tych organizacjach to lokalne bohaterki, bohaterowie, osoby, które nie boją się być liderami i wziąć na siebie odpowiedzialność i robią to z ogromną skutecznością. Pokazały to także w trakcie powodzi.

Serdecznie dziękuję wszystkim paniom i panom działającym w kołach. Jesteście dla nas żywym przykładem tego, co oznacza wspólnota i troska o dobro wspólne. Chciałam to szczególnie podkreślić, ponieważ podczas posiedzenia komisji rolnictwa usłyszałam coś, co mnie szokowało. Jeden z wiceministrów, wypowiadając się o kołach z lekceważeniem, sprowadzając ten temat do sporu politycznego, stwierdził, że przecież dla wszystkich grochówki wystarczy. Sprowadzanie działalności KGW do zaledwie jednego niewielkiego aspektu, niedoceniając ich roli dla rozwoju wsi to jest coś, z czym nie można się zgodzić. Mam nadzieję, że te słowa były wypowiedziane tylko w jakimś ferworze walki i minister dostrzega jednak, że tutaj chodzi o zdecydowanie coś więcej.

Odniosę się do ustawy i jej uzasadnienia. Państwo wskazujecie, że ustawa ma zrównywać prawa KGW. Tylko że na mocy ustawy z 2018 r. każda grupa osób, niezależnie od tego, czy działała wcześniej w kółku, czy nie, mogła się zarejestrować. Mało tego, te koła zrzeszone w kółkach rolniczych miały pierwszeństwo

Posel Anna Gembicka

przy rejestracji. Przypomnę państwu jeden podstawowy fakt. Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych nie chciał tej ustawy. Jego przewodniczący robił wszystko, żeby KGW nie zyskały niezależności, osobowości prawnej, wskazując, że to on powinien rozdzielać te środki, bo według jego opinii kobiety nie będą wiedziały, na co pieniądze wydać, nie będą umiały ich rozliczyć. I co się okazało? Że ponad 99,6% wniosków zawsze było bez problemu rozliczane.

Mówicie państwo, że wychodzicie naprzeciw postulatom kół. To dlaczego pan przewodniczący Serafin w czasie posiedzenia komisji żądał wycofania tej ustawy i groził ministrowi Siekierskiemu Trybunałem Stanu?

Przechodzę do kolejnej kwestii, bardzo ważnej. W tej ustawie zaproponowaliście wpisanie limitów wydatków przeznaczonych na KGW, ale co innego wpisaliście w ustawie, a co innego w uzasadnieniu. W uzasadnieniu wskazaliście, że co roku na to wsparcie będziecie przeznaczać przynajmniej 120 mln zł z możliwością zwiększenia tej kwoty, ale tylko jeśli znajdą się oszczędności, a np. już w tym roku widzimy, że w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi brakuje oszczędności. Te kwoty, które są wpisane w ustawie, istnieją tylko na papierze. Mam nadzieję, że minister Siekierski dotrzyma w tym zakresie słowa i faktycznie w przyszłym, w kolejnym roku te oszczędności się znajdą. Bardzo ważne jest to, żeby nie pominąć żadnego koła, które złoży wniosek w terminie i będzie chciało z tego skorzystać. Sami państwo o tym wiecie, bo każdy z nas uczestniczył nie tylko w dożynkach, ale także w różnych wydarzeniach lokalnych, podczas których udzielają się koła gospodyń wiejskich. Wiecie dobrze, że warto wspierać te organizacje.

Szanowni Państwo! Jeszcze jedno, pojawiła się pewna kwestia. Mówicie, że zwiększyliście kwoty przeznaczone dla kół gospodyń wiejskich. No nie, wypłacane kwoty mają taką samą wysokość jak wtedy, gdy zostały wprowadzone przez nas w zeszłym roku. Jeżeli chcecie zwiększyć te kwoty, jeżeli te kwoty ulegną zwiększeniu, to oczywiście będę się bardzo cieszyła. Przypomnę, że od wprowadzenia tej ustawy podnieśliśmy wysokość wsparcia o ponad 200%. Mam nadzieję, że wzorem Prawa i Sprawiedliwości państwo też będziecie wspierać koła gospodyń wiejskich i nie będziecie prowadzić takich działań jak do tej pory, jak np. zabieranie bonów frekwencyjnych czy bardzo mocne okrajanie konkursów takich jak „Bitwa Regionów”, bo to naprawdę są wydarzenia, które wspierają lokalny rozwój, które pozwalają na to, żeby koła mogły pokazać swoje talenty.

Jeszcze raz bardzo dziękuję wszystkim paniom i panom zrzeszonym w kołach gospodyń wiejskich. Życzę powodzenia w dalszej działalności. My zawsze (*Dzwonek*) będziemy państwa wspierać. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam do wystąpienia panią poseł Bożenę Lisowską, klub Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Bożena Lisowska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich oraz ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, druk sejmowy nr 655, sprawozdanie z druku nr 658. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi rozpatrywała sprawę na dwóch posiedzeniach w dniach 13 i 24 września br. W czasie obrad komisji przeprowadzono pierwsze czytanie projektu. Odbyła się dyskusja nad oceną skutków regulacji. Przedyskutowaliśmy oraz przyjęliśmy zgłoszone poprawki.

Fundamentem tej noweli ustawy o kołach gospodyń wiejskich jest zrównanie praw kół działających w naszym kraju, likwidacja nierówności i niesprawiedliwości społecznej w dostępie do funduszy dedykowanych tym kołom przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W uwzględnionych poprawkach komisja zaakceptowała i przegłosowała zwiększenie limitów finansowych dla kół do 177 mln zł rocznie w latach 2026–2033. Dodatkowo na mocy wniesionych i przegłosowanych poprawek minister rolnictwa i rozwoju wsi będzie mógł powoływać 16 regionalnych koordynatorów kół gospodyń wiejskich, którzy będą umocowani przy ośrodkach doradztwa rolniczego. W związku ze zniesieniem funkcji pełnomocnika rządu do spraw lokalnych inicjatyw społecznych minister właściwy do spraw rolnictwa przejmuje również część jego kompetencji. Ze względu na fakt, że finanse będą przydzielane kołom gospodyń wiejskich jeszcze w drugiej połowie roku, nowela skraca *vacatio legis*, aby nie powstał konflikt, jeśli chodzi o termin przyznawania tych dotacji, skraca *vacatio legis* z 2 tygodni do dnia następującego po ogłoszeniu ustawy.

Szanowni Państwo! Jako klub Koalicji Obywatelskiej wyrażamy nadzieję, że zmiany pozytywnie wpłyną na funkcjonowanie kół oraz pomogą społecznościom lokalnym i aktywnym kobietom w realizacji misji, jakie są przynależne tym organizacjom. Komisja głosowała także przeciw dwóm poprawkom zgłoszonym przez opozycję. Dotyczyły one zniesienia mechanizmu korygującego. Oczywiście cały katalog poprawek nie rozwiązuje w całości problemów, jakie zgłaszały zarówno środowiska społeczne, jak i same koła gospodyń wiejskich. Mam nadzieję, że w kolejnych miesiącach wypracujemy jeszcze zmiany w for-

Posel Bożena Lisowska

mie rozporządzeń czy kolejnych zapisów i doprecyzujemy te zapisy.

Biorąc pod uwagę przytoczone argumenty oraz pozytywną opinię Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska będzie głosował za nowelą ustawy o kołach gospodyń wiejskich oraz ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Zanetę Cwalinę-Śliwowską, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Żaneta Cwalina-Śliwowska:

Szanowny Panie Marszałku! Drogie Panie i Panowie Posłowie! Jako osoba, która lata poprzedzające wybór na posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej poświęciła na angażowanie się w działalność różnych organizacji pozarządowych, czuję zaszczyt, mogąc w imieniu Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga przedstawić stanowisko w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich.

Koła gospodyń wiejskich są ważne dla kultywowania tradycji, obyczajów regionalnych i tożsamości lokalnej. W swojej misji integrują lokalne społeczności wiejskie. Działają na rzecz edukacji i aktywizacji kobiet, promując przedsiębiorczość, rękodzieło i zdrowy styl życia. Organizują wydarzenia kulturalne, społeczne, wzmacniając więzi między mieszkańcami. Przyczyniają się do rozwoju lokalnej gospodarki, często współpracując z rolnikami, producentami żywności i różnymi producentami regionalnego rękodzieła. Ich działalność wspiera również zachowanie dziedzictwa kulturowego i przekazywanie go kolejnym pokoleniom.

Przedstawiona ustawa jest związana z planowaną likwidacją instytucji pełnomocnika rządu do spraw lokalnych inicjatyw społecznych i przekazaniem jego kompetencji właściwemu ministrowi do spraw wsi. Zmiany mają na celu również zrównanie praw różnych organizacji mieszkańców wsi działających na podstawie różnych aktów prawnych. Ustawa zapewni również przejrzysty zakres wydatków budżetu państwa na działalność lokalnych zrzeszeń wiejskich.

Ogólny zamiar ustawy jest poprawny. Jako Polska 2050 zawsze będziemy stać po stronie organizacji pozarządowych. Niewątpliwie dostrzegamy potrzebę nie tylko reformy z perspektywy formalnej, ale także zapewnienia, by koła gospodyń wiejskich zdobyły w najbliższych latach możliwość pozyskania na swoją działalność dodatkowych środków finansowych, łącznie niemal 1,5 mld zł do 2033 r., w sposób transparentny, przejrzysty i wyczerpujący. W ten sposób sprawimy,

że już nigdy żaden polityk nie będzie wykorzystywał potrzeb tych organizacji w celu zbudowania kapitału wyborczego, jak to miało miejsce w przypadku afery Funduszu Sprawiedliwości. Nie ma naszej zgody na godzenie w dobre imię tak pozytywnych i potrzebnych organizacji lokalnych.

Zauważamy jednak potrzebę dopracowania przedstawionego projektu w taki sposób, by naprawić wszystkie problemy za jednym razem. Przede wszystkim martwi fakt, że w procesie opracowywania tej ustawy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wystąpiło z wnioskiem o odstąpienie od przeprowadzenia konsultacji społecznych. Decyzja ta jest dla nas kompletnie niezrozumiała, zwłaszcza że chodzi o projekt czysto społeczny, dedykowany zrzeszeniom pozarządowym i mający służyć na płaszczyźnie czysto lokalnej.

Część przepisów budzi też wątpliwości natury logicznej oraz wątpliwości dotyczące zgodności z innymi aktami prawnymi, w tym konstytucją. Ustawa zakłada bowiem zrównanie kół gospodyń wiejskich działających w ramach kółek rolniczych, które nie posiadają osobowości prawnej i nie rejestrują się w ARiMR, z formalnie zarejestrowanymi kołami gospodyń wiejskich. Jako że zwykle stowarzyszenia nie są traktowane w ten sposób, stawiamy tutaj koła rolnicze w pozycji uprzywilejowanej względem innych podmiotów.

Ustawa przewiduje również ograniczenie liczby kół gospodyń wiejskich do dwóch na jedno sołectwo. Uważamy, że jakiegokolwiek odgórne ingerowanie w sposoby zrzeszania się ludzi na płaszczyźnie lokalnej jest dużym błędem. Państwo jest od wspierania działalności, a nie uszczęśliwiania na siłę regulacjami. Według różnych opinii narusza to zresztą konstytucyjną zasadę wolności zrzeszania się.

Co do samego finansowania to powinniśmy zadbować o to, by środki trafiały do organizacji faktycznie realizujących działalność na rzecz społeczności lokalnych. Koła gospodyń wiejskich zarejestrowane w agencji otrzymują bowiem środki za sam fakt istnienia, bez konieczności prowadzenia aktywnej działalności. Jednocześnie jest wiele organizacji działających na tych samych obszarach. Świetnym przykładem są tu ochotnicze straże pożarne, które nie mogą liczyć na takie finansowanie. To tworzy niebezpieczny precedens, którego powinniśmy uniknąć. Ponadto wierzymy, że kwestie formalne prowadzenia kół nie zostały odpowiednio zweryfikowane i zoptymalizowane, a istotne jest, by zauważyć, że koła obowiązują liczne wymogi formalne, których inne NGOs przestrzegać nie muszą. Dlatego widzimy pilną potrzebę dalszych prac nad sytuacją KGW.

W związku z powyższym klub Polska 2050 – Trzecia Droga poprze jak najszybsze skierowanie projektu do dalszych prac celem jego dopracowania i jak najszybszego wdrożenia, by mógł służyć małym, lokalnym ojczyznom, z jednoczesnym zastrzeżeniem co do dalszych prac nad ogółem przepisów dotyczących kół gospodyń wiejskich. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Mirosława Maliszewskiego, klub PSL – Trzecia Droga.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Koła gospodyń wiejskich odgrywały i odgrywają bardzo ważną rolę na obszarach wiejskich. To miejsca, w których zwłaszcza kobiety, ale także mężczyźni, bo przecież przepisy nie zabraniają mężczyznom uczestnictwa w działalności kół gospodyń wiejskich... Odgrywają bardzo ważną rolę w aktywizacji społeczeństwa, środowiska, integrują też środowiska wiejskie, małomiasteczkowe. To bardzo ważne, bo jeżeli chodzi o rozwój społeczeństwa obywatelskiego, to do tej pory stereotypy mówiły, że ono bardzo fajnie się rozwija na obszarach dużych miast, gdzie powstaje dużo organizacji pozarządowych. Gorzej, jak oceniali niektórzy, jest z tą aktywnością na obszarach wiejskich.

Koła gospodyń wiejskich dla wielu pań działających na obszarach wiejskich, na polskiej wsi to miejsce, gdzie uzyskały impuls do wykazania swojej aktywności społecznej, do tego, aby się wyrwać, co często jest przypisywane kobietom wiejskim, poza gospodarstwo, poza tę tradycyjną działalność rolniczą, a jak jej nie prowadzą, to poza tę działalność związaną z zarabianiem pieniędzy na potrzeby własnej rodziny. To też miejsce, w którym można dyskutować o sprawach lokalnych, można zabierać głos, a także przedstawiać swoje propozycje organom samorządowym, radom sołeckim, sołtysom, którzy na tych terenach funkcjonują. To bardzo ważne zagadnienie, bardzo ważne działania kół gospodyń wiejskich, i to nie tylko po 2018 r., kiedy pojawiła się ustawa, o której mówimy, którą dzisiaj zmieniamy. Mówię tu także o tych minionych czasach, kilkadziesiąt lat, kiedy koła gospodyń wiejskich były tworzone, funkcjonowały. Jeżeli popatrzymy na ich historię, to zobaczymy, że może nieco inna była przyczyna zakładania kół 40 lat temu, wtedy kiedy jeszcze trudniejsza sytuacja kobiet wiejskich powodowała, że były one odsunięte od wielu rzeczy, które do tej pory były przypisywane mężczyznom, od tej aktywności społecznej. Nawet w tych trudnych czasach Polski komunistycznej koła gospodyń wiejskich pozwalały kobietom uzyskiwać trochę inną, lepszą jakość życia, wykraczającą poza ich obowiązki w gospodarstwie.

Były to też miejsca, w których kobiety uczyły się gotować, organizowały zabawy wiejskie, prowadziły szkolenia kulinarne, ale także prowadziły działalność kulturalną, oświatową, organizując wyjazdy

do teatru czy do kina. To było w tych latach minionych. Jedno i drugie sobie nie przeczy, a więc nie można tutaj mówić, że kiedyś ta działalność była inna, np. na potrzeby ówczesnego ustroju, a dzisiaj jest inna, a więc na potrzeby obecnego ustroju. Wówczas koła gospodyń wiejskich odgrywały i obecnie też odgrywają bardzo ważną, bardzo istotną rolę dla funkcjonowania obszarów wiejskich, stwarzając kobietom w nich działającym alternatywę dla tych wszystkich obowiązków, które mają i miały do tej pory, i zapewniając nowe otwarcie. Rzeczywiście taki rozkwit nowych kół gospodyń wiejskich to czas po 2018 r., kiedy weszła ustawa, która pozwalała nie tylko organizować się w ramach kół gospodyń wiejskich, ale także uzyskiwać środki finansowe, które do takiej działalności wydają się niezbędne. Poza wspólną ideą działania razem ważne jest też to, aby mieć pieniądze na pokrycie kosztów tej działalności, np. na jakiś lokal, jakieś ubiory, jakieś elementy wyposażenia tego lokalu.

Te działania kontynuujemy, a przepisy tej ustawy pozwalają znacząco zwiększyć finansowanie, które z budżetu państwa trafia do kół gospodyń wiejskich. Przypomnę, że w 2019 r. było to ok. 16 mln zł rocznie, a w tej chwili przewidujemy, że w latach 2025–2033 będzie to nawet 177 mln zł rocznie, więc to jest ponad dziesięciokrotny wzrost finansowania. Oczywiście wynika on z większej liczby powołanych do życia i funkcjonujących kół gospodyń wiejskich, ale to świadczy o tym, że państwo polskie przykładą do tego dużą wagę oraz znajduje i rezerwuje w budżecie środki na to, aby tego typu działalność wesprzeć.

Mam głęboką nadzieję – i o tym mówił też pan poseł sprawozdawca – że ta ustawa, mająca bardzo dobre intencje, przekreśli te wszystkie podziały, które miały miejsce w minionych latach: na koła stare, gorsze i na koła nowe, lepsze; na koła, które są zakładane przez osoby młodsze, i na koła, które funkcjonują w oparciu o ludzi trochę bardziej zaawansowanych wiekowo. Tego różnicowania już dzisiaj, po wejściu w życie tej ustawy nie będzie. Nie będzie podziału na koła polityczne, zakładane przez taką czy inną partię polityczną i koła kółkowe. Mam głęboką nadzieję, że ten podział się absolutnie zakończy. Mam też głęboką nadzieję, że nikomu nie przyjdzie do głowy – a takie przypadki miały miejsce – by wykorzystywać koła gospodyń wiejskich, a właściwie osoby w nich działające do swojej działalności politycznej, do agitacji na swoją rzecz, na rzecz takiego czy innego ugrupowania. Praktyka ostatnich wyborów pokazała, że te zamiary, te próby są nieskuteczne. (*Dzwonek*) Warto raczej dobrze mówić o kołach gospodyń wiejskich, dbać o to, żeby otrzymywały więcej środków finansowych, niż próbować nimi zawładnąć politycznie. Nasz klub Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga będzie tę ustawę popierał na dalszych etapach prac parlamentarnych. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub Lewica.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Koła gospodyń wiejskich są bardzo ważnym segmentem społeczeństwa obywatelskiego. Jak wspomniała pani poseł Gembicka, 16 tys. kół gospodyń wiejskich zrzesza blisko 450 tys. członkiń i członków kół gospodyń wiejskich. To bardzo ważny segment społeczeństwa obywatelskiego, wpływający na rozwój obszarów wiejskich.

Ale kiedy tworzone ustawę, kiedy z tej trybuny mówiliśmy o tym, że nie ma potrzeby dzielenia kół gospodyń wiejskich, które funkcjonowały wcześniej, w dostępie do pomocy publicznej, to państwo niekoniecznie chcieliście tych argumentów słuchać. Uznaliście, że takie rozwiązanie jest lepsze, bo politykom partii rządzącej łatwiej będzie sterować poparciem społecznym poprzez tę pomoc rozwojową i o nie zabiegać. Dobrze, że dzisiaj z inicjatywy rządu wracamy do rozwiązań, które wcześniej były podnoszone. Po pierwsze, będzie możliwość uzyskania z agencji tej pomocy, nazwałbym ją: na start, przez te koła gospodyń wiejskich, które funkcjonują w ramach kółek rolniczych. Oczywiście muszą mieć ten statut, zostać wpisane, ale nadal będą mogły kontynuować swoją działalność w ramach kółek rolniczych, gminnych związków wojewódzkich czy krajowego związku kółek i organizacji rolniczych. To jest bardzo istotne.

Po drugie, tą ustawą, tym wieloletnim programem finansowym zwiększamy ilość środków na funkcjonowanie kół gospodyń wiejskich. Jest bardzo ważne, aby ta polityka była długofalowa i stabilna w stosunku do kół gospodyń wiejskich. Z materiałów uzyskanych z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wynika, że w 2023 r. tę pomoc koła gospodyń wiejskich przeznaczyły w 36% na działalność społeczno-wychowawczą i oświatowo-kulturalną w środowiskach wiejskich, w 18% na rozwój kultury ludowej, w tym w szczególności kultury lokalnej i regionalnej, w 16% na wszechstronny rozwój obszarów wiejskich, w 13% na rozwój przedsiębiorczości kobiet i w 10% na działania zmierzające do poprawy warunków życia kobiet na wsi. Dzięki tym środkom – i to jest prawda – wiele świetlic wiejskich nabrało innego kształtu, są dobrze wyposażone. Odbывают się tam spotkania z seniorami, spotkania z dziećmi i młodzieżą. Można powiedzieć, że koła gospodyń wiejskich wspólnie z radami sołectkimi, wspólnie z ochotniczymi strażami pożarnymi stały się gospodarzami swoich miejscowości.

(Głos z sali: Chwalą nas.)

Jeśli chodzi o przepis mówiący o tym, że w jednej miejscowości ma prawo funkcjonować jedno koło gospodyń wiejskich, to w tym momencie tą ustawą stwarzamy taką możliwość, że jeżeli koło działało wcześniej, ale się nie zarejestrowało, to po zarejestrowaniu się będzie mogło być tym drugim kołem gospodyń wiejskich również tam funkcjonującym. Powstaje pytanie do przedstawicieli rządu: A co z zapisem mówiącym, że można należeć tylko do jednego koła gospodyń wiejskich, jeśli ktoś należy do koła, które wcześniej się zarejestrowało, ale również należał do tamtego...

(Głos z sali: W jednej miejscowości.)

...bo tamto przecież było jednostką regulaminową, a teraz stanie się osobą prawną? Czy będzie można łączyć przynależność do koła gospodyń wiejskich w wyniku nowelizacji tejże ustawy?

Bardzo istotne jest prawo osoby prawnej, jaką jest koło gospodyń wiejskich, do podejmowania decyzji o zrzeszaniu się, zrzeszaniu się również w gminnym związku wojewódzkim czy Krajowym Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Tworzymy przepis, który mówi o tym, że po deklaracji – to jest dobrowolna przynależność – w ciągu 3 miesięcy do kierownika agencji taką informację będzie można przekazać.

Klub Lewicy stoi na stanowisku, że to jest kolejny krok na drodze do budowania silnej pozycji kół gospodyń wiejskich działających w obszarze społeczeństwa obywatelskiego. Będziemy wspierać tę ustawę (*Dzwonek*), ale oczekujemy od rządu również systemowego podejścia do organizacji społeczno-zawodowych rolników. My tutaj nowelizujemy tę ustawę, ale to jest tylko dotknięcie sprawy.

W związku z powyższym chciałbym zapytać ministra rolnictwa i rozwoju wsi, czy rząd w konsultacji z partnerami społecznymi przygotowuje kompleksową nowelizację ustawy o organizacjach społeczno-zawodowych rolników.

Klub Lewicy popiera ustawę nowelizującą ustawę o kołach gospodyń wiejskich. To jest bardzo ważne. Mówię to też jako członek założyciel Koła Gospodyń Wiejskich w Gurówku, gmina Niechanowo. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Romana Fritza, który wypowie się w imieniu klubu Konfederacja.

Posel Roman Fritz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na początek kilka uwag za i przeciw. Jakie widzimy za? Jest wprowadzenie limitu państwowego finansowania kół gospodyń wiejskich, jest likwidacja pełnomocnika rządu w tej sprawie, jest zrównanie statusu kół

Posel Roman Fritz

gospodyń wiejskich ze społeczno-zawodowymi organizacjami rolników. Jakie są przeciw? Dlaczego to nie jest projekt poselski, tylko rządowy? Dlaczego nie poddano go konsultacjom? Co koalicja światowej rewolucji pod kierownictwem jej delegata na Polskę w uosobieniu Donalda Tuska chce tutaj ukryć?

Rzecz rzucająca się w oczy, wysuwająca się na pierwszy plan to określenie rodzaju żeńskiego: gospodynie. To piękne słowo, o wielowiekowej tradycji, narzucające niejako obszar oddziaływania do jednej spośród dwóch istniejących w ramach ludzkiego gatunku płci.

Dygresja. Jakie to piękne w tym postawionym na głowie świecie móc skonstatować, że istnieją dziedziny życia i zajęcia zarezerwowane osobno dla kobiet i dla mężczyzn. I nie ma doprawdy potrzeby kaleczenia języka na siłę wpychającymi feminatywami, jak np. nagminnie w tej izbie stosowane wyrażenie: Polki i Polacy. Słowo: Polacy obejmuje cały naród, zarówno płeć piękną, jak i płeć brzydką. Podobnie nie musimy przedłużać innych budowanych zdań, np. posłowie i posłanki, dyrektorzy i dyrektorki, senatorowie i senatorki, jak przed chwilą zrobił to minister Cezary Tomczyk.

Polskie rolnictwo, a w szczególności organizacje kół gospodyń wiejskich, powinno zmierzać w kierunku decentralizacji. Struktura małych, rodzinnych gospodarstw jest mocno związana z lokalnymi tradycjami, co sprzyja rozwijaniu małych, rodzinnych firm wspieranych przez lokalne społeczności.

Wiele wiejskich kobiet posiada spory potencjał, żeby prowadzić własną działalność gospodarczą i tworzyć produkty o wysokiej jakości i lokalnym charakterze. Organizują sprzedaż własnych wyrobów, takich jak sery, przetwory, miody czy rękodzieło. Często angażują się także w agroturystykę, oferując usługi turystyczne oraz warsztaty kulinarne i rękodzielnicze. Propagują wspaniałą ludową sztukę, w tym malarstwo i muzykę, co stanowi niezrównaną inspirację dla wielu uznanych artystów, nierzadko na skalę międzynarodową.

Droga od pola do stołu to naturalny schemat łączący wytwórstwo z przetwórstwem i handlem. To jedyna droga do opłacalności, budująca lokalną gospodarkę i wspierająca patriotyzm gospodarczy. Promocja regionalnej marki żywności pod hasłem: Made in Poland powinna być znana w całej Europie i na świecie.

Niestety politycy często nie dostrzegają potęgi naszych gospodarstw rodzinnych i przypominają sobie o tym sektorze dopiero tuż przed wyborami, gdy uczestniczą w dożynkach i robią sobie zdjęcia przy namiotach oraz wystawach kół gospodyń wiejskich. Kiedy jednak trzeba walczyć o odbudowę naszego handlu i przetwórstwa, często dają większe przywileje zagranicznym korporacjom, które umiejętnie omijają nasz system podatkowy, co szkodzi przecież naszemu budżetowi i konkurencyjności.

Oczywistą rzeczą jest, że każda działalność gospodarcza musi respektować obowiązujące przepisy, zwłaszcza dotyczące żywności, bezpieczeństwa i higieny. Kontrola jednakże winna mieć na celu jedynie zapewnienie jakości i bezpieczeństwa produktów, a nie utrudnianie działalności. Polska słynie z wysokiej jakości lokalnych produktów, a przestrzeganie standardów jest kluczowym elementem prowadzenia działalności w tym sektorze.

Państwo powinno wspierać rozwój małych firm, a nie przeszkadzać. Zakładanie małych przedsiębiorstw przez wiejskie kobiety powinno być nie tylko możliwe, lecz także odpowiednio motywowane. Odświeżenie urzędnika od rolnika oraz wprowadzenie swobody w zakładaniu działalności, która może urosnąć do rangi spółdzielni czy też klastra rolno-handlowego, pomoże dywersyfikować sklepy i inne punkty zbytu również w większych miejscowościach i miastach.

Podsumowując, rodzinne gospodarstwa wytwarzają zdrową, pyszną żywność, która ma ogromną przewagę pod względem zdrowotnym nad żywnością przetworzoną z marketów i nad fast foodami. Posiadamy także wspaniałą kulturę ludową opartą na pięknych strojach i muzyce. Wszystko to w połączeniu z przetwórstwem, handlem i agroturystyką należy rozwijać jako dodatkowe źródło dochodu Polaków, a zwłaszcza mieszkańców wsi. Doceniamy rolę i wkład wspaniałych polskich kobiet w rozwój ludowej i narodowej kultury (*Dzwonek*) i apelujemy do rządu o niewtrącanie się w ich bieżącą działalność na polu kultury i gospodarki. Wszystkim wiejskim gospodyniom: szczęść Boże!

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, koło Kukiz'15.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu koła Kukiz'15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich oraz ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników. Niestety mam tylko 3 minuty, więc nie da się powtórzyć wszystkich tych pochwał dla kół gospodyń wiejskich i tego, co one wносиły, wnoszą i będą wносиły na wieś. Naprawdę jest to wielka odmiana, która się dokonała na polskiej wsi po 2018 r., bo tak naprawdę bardzo niewielkimi pieniędzmi udało się zorganizować wieś, obszary wiejskie do fantastycznej aktywności. Jednak nie można zapomnieć o tym, że to się zdarzyło dzięki temu, że były pieniądze, że w budżecie państwa znalazły się pieniądze, aby tchnąć to nowe życie w koła gospodyń wiejskich.

Posel Jarosław Sachajko

Według tego, o czym nam mówił szef Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin, który jest tam, na górze, którego pozdrawiam, jeszcze u niego jest zarejestrowanych między 4 a 5 tys. takich kół, a państwo nie zwiększają finansowania. To jest śladowe zwiększanie finansowania, czyli okaże się, że w tej chwili państwo niby chcą pomagać, niby dają większej liczbie osób i kół pieniądze, ale tak naprawdę jeżeli się wszyscy zarejestrują, to będą one znacznie mniejsze, więc bardzo nieładnie. Wstyd. Już nie chcę zaczepiać tego tematu, że ta ustawa to próba odebrania kółkom rolniczym kół gospodyń wiejskich. Okazało się, że kółka są nieposłuszne PSL-owi, to tracą dużą część swoich działaczy. *(Oklaski)* Tak to PSL działa.

Ale ważniejszy jest inny temat, bo mi się czas kończy. Bez rolnictwa nie ma kół gospodyń wiejskich i obszarów wiejskich. Już nie będę zaczepiał PSL-u, bo złożył rolnikom pięć stron obietnic, których nie realizuje, ale ma ładną wypowiedź. Mamy całe 3 lata, ale mamy przecież Koalicję Obywatelską i 100 obietnic na 100 dni. Minęło tych dni już 293. Chciałem państwu przypomnieć obietnice, które były składane również przez naszego ministra celebrytę Michała Kołodziejczaka, który...

(Głos z sali: Cicho!)

...tak, cicho, cicho – który mówił, że to będzie zrobione w 100 dni. Wprowadzimy dla rolników fundusz stabilizacyjny pokrywający straty spowodowane *(Dzwonek)* oszustwami pośredników i szkodami łowieckimi. Odbudujemy polską tradycję hodowli świń. Budżet pokryje całość kosztów bioasekuracji. Przedstawimy projekt zwiększania przestrzeni magazynowej i budowy nowego terminalu portu zbożowego w Gdańsku. Notabene ten port przechodzi za chwilę w prywatne ręce. Wstyd, panie ministrze. Uruchomimy program budowy nowoczesnych targowisk w każdym mieście. Już nie będę czytał, bo państwo mogą to odnaleźć.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.

Posel Jarosław Sachajko:

I jeszcze jedno: Jacy oszuści w tej chwili dorwali się do władzy? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Dziękuję wszystkim poprzednim posłom za dyscyplinę czasową.

Przechodzimy do pytań, których mamy aż 47 i godzinne opóźnienie, więc ustanawiam czas pytań na 30 sekund. Proszę o dyscyplinę. *(Gwar na sali)*

(Posel Małgorzata Pepek: Nie, absolutnie. Mamy prawo się wypowiedzieć.)

Tak, ustanawiam czas pytań na 30 sekund. Mam takie prawo i bardzo proszę o zachowanie dyscypliny czasowej.

Jako pierwszego do zadania pytania zapraszam pana posła Fryderyka Kapinosa z klubu PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Fryderyk Sylwester Kapinos:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koła gospodyń wiejskich to wyjątkowe organizacje zrzeszające wiele aktywnych osób, zarówno pań, jak i coraz więcej panów. Nie do przecenienia jest ich wkład w życie zarówno społeczności lokalnych, jak i całych regionów. Mnogość wydarzeń, warsztatów, przedsięwzięć, które organizują, dobitnie pokazuje ich działania, a trzeba jeszcze dodać do tego wartość kulturalną, społeczną, artystyczną wspomnianych inicjatyw. *(Dzwonek)* Za to wszystko, za piękną i niezwykle potrzebną pracę dla społeczeństwa i Polski paniom i panom z kół gospodyń wiejskich należą się wszelkie podziękowania.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Fryderyk Sylwester Kapinos:

Sekundeczkę, panie marszałku.

W powiecie mieleckim, z którego się wywodzę, działa 87 kół gospodyń wiejskich, w których zrzeszonych jest blisko 3 tys. osób.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Panie pośle, nawet pan nie zaczął zadawać pytań.

Posel Fryderyk Sylwester Kapinos:

Z podziwem patrzę na ich pasję do działań społecznych, ogromne zaangażowanie, determinację godną szacunku i dbałość o kultywowanie polskich tradycji. Chciałbym zadać pytanie: Czy w planach rządu są działania mające na celu podnoszenie wsparcia dla kół gospodyń wiejskich? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, proszę bardzo. Nie ma.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Lewica. Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Do tej pory była zasada, że do 30 września składało się wnioski o uzyskanie wsparcia z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jak będzie wyglądała sprawa w tym roku, kiedy będą mogły zarejestrować się te nowe, krótko mówiąc, w cudzysłowie kółkowe koła gospodyń wiejskich? Czy ten termin będzie przedłużony? Czy ta pomoc (*Dzwonek*) będzie zagwarantowana? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Dziękuję za dyscyplinę czasową.

Pan poseł Grzegorz Placzek, Konfederacja.

Poseł Grzegorz Adam Placzek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mając na uwadze dyscyplinę czasową, chciałem zadać pytanie: Dlaczego państwo, przygotowując rządowy projekt ustawy dotyczący kół gospodyń wiejskich, pominęliście szerokie konsultacje społeczne? Przecież ta ustawa dotyczy ludzi, którzy tworzą społeczności lokalne. Ta ustawa dotyczy kobiet, które poza tym, że codziennie dbają o własne rodziny, angażują się w działania społeczne. Jestem bardzo ciekawy, dlaczego państwo pominęliście ich głos i dlaczego państwo nie chcecie usłyszeć tego, co mają (*Dzwonek*) do powiedzenia gospodynie. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, koło Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wrócę do tych 5 tys. kół gospodyń wiejskich, które potencjalnie mogą w krótkim czasie się zarejestrować. Pytanie do pana ministra, jaki mechanizm zamierza zastosować, aby nie obniżać kwoty tych pieniędzy. Koszty rosną, w tym roku inflacja będzie

wynosić 6%, w przyszłym roku jeszcze więcej, a państwo symbolicznie zwiększają tę pulę środków dla wszystkich kół gospodyń wiejskich. Jaką pan minister daje gwarancję, że koła gospodyń wiejskich (*Dzwonek*) nie dostaną mniej pieniędzy niż w obecnym roku?

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Annę Gembicką, klub PiS.

Poseł Anna Gembicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałam podkreślić, że ta ustawa nie daje żadnej nowej możliwości rejestracji dla osób zrzeszonych w kółkach, bo ta możliwość była już wcześniej i wiele takich grup już z niej skorzystało.

Co do zarzutu, że wcześniej środki były przyznawane politycznie – że też wam nie wstyd tak kłamać. Kryteria przyznawania środków były i są zero-jedynkowe. Tam nie ma miejsca na uznaniowość. Poza tym jeśli były wcześniej wypłacane przez agencję w zły sposób, to dlaczego w tym roku wypłacaliście dokładnie w taki sam sposób? (*Dzwonek*)

I jedno pytanie, proszę o odpowiedź na piśmie: Co się stanie, jeśli tych 120 mln zarezerwowanych przez ministra nie wystarczy, a w ministerstwie nie będzie oszczędności? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Katarzyna Stachowicz, Koalicja Obywatelska.

Poseł Katarzyna Stachowicz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W moim mieście, w Dąbrowie Górniczej, działa prężnie 12 kół gospodyń zrzeszonych w formie stowarzyszeń zwykłych. Niestety przedmiotowa ustawa pomija w swojej treści właśnie te koła, które powstały w czasach przeszłych na terenach wiejskich, a teraz muszą funkcjonować w innej rzeczywistości prawnoadministracyjnej. Wprowadzona w latach 70. w Polsce reforma administracyjna spowodowała przyłączenie przyległych do Dąbrowy Górniczej wsi, przez co stały się one zielonymi dzielnicami miasta. W związku z tym proszę o informację (*Dzwonek*), w jaki sposób takie koła gospodyń będą mogły brać udział w otwartych konkursach oraz dlaczego ustawa nie zmienia sytuacji podmiotów zarejestrowanych na terenach wiejskich. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam posła Bartosza Romowicza, Polska 2050.

Poseł Bartosz Romowicz:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! To jest początek, mam nadzieję. We wcześniejszych wystąpieniach słyszeliśmy, że zmiana ustawy miała zabrać koła i organizacje wiejskie PSL-owi i dać PiS-owi. Nie, proszę państwa, koła i działalność wiejska nie są ani PSL-owskie, ani PiS-owskie, tylko to są ludzie. I do tego dążmy.

Natomiast moje pytanie, panie ministrze, brzmi: Czy ministerstwo jest otwarte na kolejne zmiany tej ustawy, chociażby te, o których moja przedmówczyni mówiła? To jest problem, który jest dość ważny, zwłaszcza na obszarach miejskich, ale także w gminach (*Dzwonek*) miejsko-wiejskich. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Jan Krzysztof Ardanowski, koło Kukiz'15.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koła gospodyń, obok straży, to jest najbardziej aktywna część społeczeństwa obywatelskiego na wsi. Piękną historię rozpoczęły 150 lat temu. Był potem okres smuty, kiedy w okresie Polski Ludowej były zdominowane przez ówczesną władzę i wiejski przyczółek, jakim były kółka rolnicze. Udało się to wszystko zmienić w 2018 r. Kiedy prowadziłem tę ustawę w Sejmie, w najśmielszych marzeniach nie przyszło mi do głowy, że tak się rozwiną. Warto je wspierać. I nie wolno – chociaż każda władza ma takie tendencje (*Dzwonek*) – próbować ich zdominować politycznie. Nie wolno tego czynić. Ręce precz, politycy, od kół gospodyń wiejskich. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Czesława Hoca, klub PiS. Proszę bardzo.

Poseł Czesław Hoc:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Według dotychczasowej ustawy koło gospodyń wiejskich to dobrowolna, niezależna od administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego samorządna społeczna organizacja mieszkańców na wsi. Za czasów rządu Prawa i Sprawiedliwości nastąpił prawdziwy rozkwit kół gospodyń wiejskich, ich atrakcyjności. Albowiem KGW to 450-tysięczna armia dobrych i aktywnych ludzi, która jest prawdziwym animatorem życia kulturalnego i społecznego. To także serce kultury ludowej. Jeśli zatem (*Dzwonek*) chcemy cokolwiek zmieniać, to, po pierwsze, konsultacje społeczne i dialog partnerski z KGW, którego nie było, i po drugie, ma być więcej, lepiej. Pytanie: Czy KGW będą miały pomniejszone benefity? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam posła Krzysztofa Haburę, Koalicja Obywatelska.

Poseł Krzysztof Habura:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przez 30 lat swojej pracy w samorządzie wielokrotnie spotykałem się z paniami z kół gospodyń wiejskich. Te wspaniałe kobiety były i pozostają nadal wyznacznikiem polskiej wsi, jej tradycji, obrzędowości, zwyczajów, scalają lokalną społeczność, a razem z druhami z ochotniczych straży pożarnych kreują ich codzienną rzeczywistość. Należy je wspierać i temu służy ta ustawa, która zrównuje prawa kół i zapewnia wszystkim (*Dzwonek*) równy dostęp do środków publicznych. Drogie panie, jesteście dla nas bardzo ważne. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Annę Paluch, klub PiS.

Czy pani poseł jest na sali?

Jeżeli nie ma, zapraszam panią poseł Małgorzatę Pępek, klub Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Co z kołami gospodyń wiejskich, które nie dokonają rejestracji w krajowym rejestrze? Gdzie będą prawnie umieszczone?

Drugie pytanie. Dlaczego pominięto zrzeszenie KGW w wojewódzkich, rejonowych związkach kółek rolniczych, tak jak to było do tej pory? Przecież miały osobowość prawną. Proszę o uzasadnienie.

Posel Małgorzata Pępek

Trzecie pytanie. Wiele kół gospodyń wiejskich nie jest nigdzie zrzeszonych i są przy gminnych ośrodkach kultury. *(Dzwonek)* Dlaczego w tej ustawie nie wykorzystuje się jednostek samorządu terytorialnego jako dysponenta środków dla poszczególnych KGW? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.
Zapraszam posła Andrzeja Adamczyka, klub PiS.

Posel Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wniosłe cele jak zwykle towarzyszą waszej inicjatywie: zmniejszyć, zamknąć, ile się tylko da, pomniejszyć potencjał. Bo kiedy mówimy o środkach finansowych, to jesteśmy przekonani, że zabraknie pieniędzy. 120 mln w ciągu roku w planie ARiMR. Jeżeli będą jakieś oszczędności w ministerstwie, to ewentualnie *(Dzwonek)* te oszczędności będą wypłacane kołom. A co się stanie, kiedy zarejestrujecie wszystkie teoretycznie możliwe koła gospodyń wiejskich? Zabraknie. We wrześniu następnego roku zabraknie już pieniędzy dla ponad 4 tys. kół gospodyń wiejskich. Czy może się pan do tego odnieść? Dziękuję. *(Oklaski)*
(Głos z sali: Pieniądz nie ma.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Zapraszam panią poseł Alicję Łuczak, Koalicja Obywatelska.

Czy pani poseł jest na sali?

Jeżeli nie, to zapraszam pana posła Tomasza Zielińskiego, klub PiS.

Posel Tomasz Zieliński:

Dzięki temu mam chwilę więcej.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Tak to nie działa, panie pośle.

Posel Tomasz Zieliński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od 2018 r. mamy nowatorską ustawę, która doprowadziła w efekcie do niezależności finansowej kół gospodyń wiejskich

w całej Polsce oraz masowego wzrostu liczby kół gospodyń wiejskich.

W tym miejscu pozwolę sobie podziękować za wyjątkową działalność paniom i panom zrzeszonym w KGW, w tym w rekordowej liczbie 159 kół na terenie powiatu tomaszowskiego.

Dzisiejsza nowelizacja zakłada maksymalne kwoty dofinansowania KGW na lata 2024–2033, które wynosi w pierwszym roku 157 mln, a w następnych po 147 mln. Jednak w uzasadnieniu ustawy czytamy, że budżet agencji na ten cel będzie określony w wysokości tylko 120 mln, a reszta będzie pokryta z jakichś magicznych *(Dzwonek)* uzyskanych oszczędności. I na ten haczyk w finansowaniu zwróciły mi uwagę właśnie panie z kół gospodyń wiejskich. W ich imieniu zwracam się do pana ministra z apelem, aby w budżecie środki dla KGW były gwarantowane w 100% zgodnie z kwotami założonymi w ustawie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Dorotę Marek, Koalicja Obywatelska.

Jeżeli nie ma, to zapraszam pana posła Sławomira Skwarka, klub PiS.

Proszę bardzo.

Posel Sławomir Skwarek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa o KGW przyczyniła się do boomu powstawania kół, ale – co ważniejsze – przyczyniła się do boomu rozwoju kapitału społecznego wsi, w tym np. powstania 137 kół w powiecie łukowskim. Dzięki pomysłowi PiS mogą one liczyć na dalszy rozwój.

Moje pytanie: Czy w związku ze zwiększoną liczbą podmiotów, także inflacją, będzie waloryzowana i zwiększona kwota *(Dzwonek)* dofinansowania odpowiednio do 11, 13 i 15 tys.? I pytanie kolejne, na które pan minister nie musi odpowiadać: Jaki jest sens powołania 16 komisarzy wojewódzkich? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, Koalicja Obywatelska.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ponieważ pan marszałek wyznaczył czas do 30 sekund, czego wcześniej nie robił, ale do czego ma pan oczy-

Posel Marcin Józefaciuk

wiecie prawo, pomine wstep i zadam same pytania. Czy wszystkie KGW beda mialy rowna mozliwosc pozyskania funduszy, a zwiekszenie liczby podmiotow uprawnionych nie pomniejszy pojedynczej kwoty wsparcia ich dzialalnosci? Dołączając się do pytania pani poseł Stachowicz: Czy przewidziane zasady będą obowiązywały również koła gospodyń wiejskich, czyli te działające na terenach sołectw położonych w granicach administracyjnych miast oraz w miastach do 5 tys. mieszkańców? *(Dzwonek)* Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Dla wyjaśnienia powiem, że czas 30 sekund był także w poprzednim punkcie porządku obrad, ponieważ mieliśmy aż 1,5 godziny opóźnienia.

Zapraszam teraz pana posła Mariusza Krystiana, klub PiS.

Posel Mariusz Krystian:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W pierwszym zdaniu chciałbym podziękować wszystkim kołom gospodyń wiejskich za ich działalność i kultywowanie tradycji i kultury lokalnej. *(Oklaski)*

Po drugie, chciałbym zapytać, dlaczego rząd zabrał, ukradł 0,5 mld zł, które były przez rząd Prawa i Sprawiedliwości w ramach działań profrekwencyjnych przeznaczone dla kół gospodyń wiejskich. *(Oklaski)* Zabraliście te pieniądze, ukradliście kołom gospodyń wiejskich 0,5 mld zł.

Po trzecie, dlaczego chcecie wracać do tak dość anachronicznego systemu rejestracji kół gospodyń wiejskich *(Dzwonek)*, kiedy coraz więcej tych organizacji działa w ramach stowarzyszeń i organizacji społecznych rejestrowanych w sądzie, w KRS-ie, w taki bardziej nowoczesny sposób, i dofinansowanych m.in. później przez samorządy lokalne? Oddajcie 0,5 mld KGW. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Złodzieje!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam teraz panią poseł Alicję Łuczak.

Proszę bardzo, pani poseł...

A, jest pani poseł Renata Rak, przepraszam bardzo.

Pani poseł Renata Rak, Koalicja Obywatelska.

(Poseł Alicja Łuczak: A ja mogę później?)

Posel Renata Rak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koła gospodyń wiejskich odgrywają bardzo ważną rolę w społecznościach lokalnych, pełniąc różnorodne funkcje społeczne, kulturalne i edukacyjne. Integrują i aktywizują mieszkańców poprzez wspólną pracę na rzecz lokalnych społeczności, wzmacniają więzi między mieszkańcami, poczucie wspólnoty, przeciwdziałają izolacji głównie osób starszych i samotnych, kultywują tradycje lokalne poprzez rękodzieło, sztukę ludową, śpiew, taniec, przekazują obyczaje młodszemu pokoleniu, organizują warsztaty, szkolenia, kursy, dzięki którym mieszkańcy zdobywają umiejętności *(Dzwonek)*, reprezentują interesy lokalnej społeczności.

KGW wnoszą, aby środki, które otrzymują, mogły być w całości wydatkowane według ich potrzeb na inicjatywy oddolne, bo funkcjonując we własnych środowiskach, najlepiej znają potrzeby mieszkańców i wiedzą, na co przeznaczyć otrzymane środki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Barbara Bartuś: Jako PiS dziękujemy za laurkę naszej ustawy.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Teraz pani poseł Alicja Łuczak, klub Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Posel Alicja Łuczak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! KGW to organizacja, bez której nie wyobrażamy sobie współczesnej wsi, bo jednoczy, aktywizuje, dba o dziedzictwo kulturalne, kulturowe, społeczne, inicjuje wydarzenia odnoszące się do tradycji, historii, współpracuje z innymi organizacjami, zwłaszcza z OSP, jest na zawołanie i do dyspozycji.

Moja uwaga: projekt ujednolica dostęp do środków i korzystanie z nich poprzez agencję *(Dzwonek)* restrukturyzacji rolnictwa.

Jeszcze tylko jedno zdanie.

Dobrze, że ustawa znosi instytucję pełnomocnika, bo u nas nie ma tłustych kotów, drodzy kochani z PiS-u. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Rafała Webera, klub PiS.

Posel Rafał Weber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koła gospodyń wiejskich to polskie dobro narodowe, to organizacja, która w sposób fenomenalny wpływa na rozwój polskiej wsi i na kształtowanie wiejskiej świadomości. Dlatego powinniśmy chuchać i dmuchać na panie i panów, którzy organizują różnego rodzaju wydarzenia w swojej lokalnej społeczności. A to chuchanie i dmuchanie powinno polegać na zwiększaniu środków finansowych będących w dyspozycji kół gospodyń wiejskich, tak jak to działa się za rządów Prawa i Sprawiedliwości. *(Dzwonek)* Dlatego dziwi fakt, że w ostatnich miesiącach zabraliście im środki finansowe w ramach bonu profrekwencyjnego. Panie ministrze, proszę wyjaśnić, dlaczego tak zrobiliście. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Barbarę Grygorcewicz, klub Koalicji Obywatelskiej.

Posel Barbara Grygorcewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Na mocy poprawek, o których mówimy, minister rolnictwa i rozwoju wsi będzie mógł powołać 16 regionalnych koordynatorów kół gospodyń wiejskich przy ośrodkach doradztwa rolniczego oraz w związku ze zniesieniem funkcji pełnomocnika rządu do spraw lokalnych inicjatyw społecznych przejmie również część jego kompetencji. Czy mógłby pan doprecyzować, jakie to będą kompetencje, kto przejmie pozostałą ich część i jakie będą kompetencje tych 16 regionalnych koordynatorów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Anna Cicholska, klub PiS.

Posel Anna Ewa Cicholska:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Działalność kół gospodyń wiejskich ma bardzo bogatą historię, jednak dopiero po 2018 r. powstawały jak grzyby po deszczu. Obecnie mamy ponad 16 tys. Moi drodzy, koła gospodyń wiejskich wspólnie z ochotniczymi strażami pożarnymi to jest nieodzowny element polskiej wsi. *(Dzwonek)* Polska wieś zmienia się, pięknieje. Jesteście prawdziwymi liderami polskiej wsi. Dziękuję wam za to. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Karolina Pawliczak, klub Koalicja Obywatelska.

Posel Karolina Pawliczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koła gospodyń wiejskich to nasze dobro narodowe, a zrównanie praw wszystkich kół do dofinansowania i zwiększenie puli środków na wsparcie zwiększy też ich szansę na zaktywizowanie się, a także na więcej społecznych inicjatyw. Takie działania trzeba wspierać i pomagać im rozwijać się. A nadanie im osobowości prawnej temu właśnie sprzyja. Pytanie moje do ministerstwa jest oto takie: Czy zakładacie państwo zwiększenie środków na jakiegokolwiek działania *(Dzwonek)*, na aktywność promocyjną i aktywność edukacyjną służącą temu, by tworzyć nowe koła gospodyń wiejskich? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Lidia Burzyńska, klub PiS.

Posel Lidia Burzyńska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z tej mównicy padło dzisiaj bardzo wiele ciepłych słów, podziękowań dla kół gospodyń wiejskich. Prawda, za to wszyscy musimy dziękować. Natomiast w 2018 r. te koła gospodyń wiejskich zyskały coś wspaniałego: dobrowolną, niezależną od samorządu terytorialnego organizację. W jednym z punktów, w jednej z poprawek jest mowa o tym, aby był równy dostęp do informacji. Bardzo się z tego cieszę, ponieważ chciałam... *(Dzwonek)* W moim powiecie częstochowskim powstało 130 kół po 2018 r. Nie wiem, ile jest przy krajowym związku rolników, kółek. Proszę państwa, w Warszawie, owszem, jest biuro, natomiast jaki jest numer telefonu do tego biura? Dziewięć zer. Powiem jeszcze jedno. Chciałam w Częstochowie dowiedzieć się, aby wspólnie działać, wspólnie prowadzić tę wspaniałą politykę budowania...

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Lidia Burzyńska:

Proszę posłuchać, jaką uzyskałam informację, jeżeli chodzi o numer telefonu w Częstochowie: przepraszamy, nie ma takiego numeru. Dziękuję. *(Oklaski)*
(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Barbarę Dolniak, Koalicja Obywatelska.

Jeżeli nie ma pani poseł Barbary Dolniak, to zapraszam panią poseł Annę Krupkę, klub PiS.

Proszę bardzo.

Posel Anna Krupka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koła gospodyń wiejskich to organizacje, które kultywują najpiękniejsze tradycje ludowe i kulturę. W moim regionie, w województwie świętokrzyskim koła są wyjątkowo aktywne. W Jędrzejowie swoją siedzibę ma Polski Związek Kół Gospodyń Wiejskich, który już dziś zrzesza więcej kół niż wpisany w ustawie Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych (*Oklaski*), a to on jest wpisany i wskazany (*Dzwonek*) jako ten, w którym dobrowolnie mogą zrzeszać się koła gospodyń wiejskich. Skąd zatem ta preferencja? Gdzie wolność zrzeszania się? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Mateusz Bochenek, Koalicja Obywatelska.

Posel Mateusz Bochenek:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Myślę, że wszyscy zgodzimy się z tym, że to właśnie koła gospodyń wiejskich czy koła gospodyń miejskich w naszych społecznościach lokalnych odgrywają tę szczególną rolę społeczną, kulturową, dbając, pielęgnując te piękne zwyczaje i tradycje. Chciałbym dopytać o wsparcie dedykowane kołom gospodyń działających na terenie miast, bo tych także mamy bardzo wiele, i o formy promocji (*Dzwonek*), jakie przewiduje ministerstwo, aby zachęcić kolejne podmioty do skorzystania ze wsparcia. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Joanna Borowiak, klub PiS.

Posel Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Najpierw ogromne podziękowania dla wszystkich pań i panów z kół gospodyń wiejskich, i tych przy

ARiMR, i tych przy kółkach rolniczych, za wspaniałe realizowaną misję.

Projekt ma na celu wsparcie kół gospodyń wiejskich przy kółkach rolniczych, i dobrze. Na stronie krajowego związku kółek i organizacji rolniczych czytamy, że tych kół jest 25 800, ale już w regionalnym związku we Włocławku nie znają liczby KGW przy kółkach rolniczych. (*Dzwonek*) A kiedy dzwoniemy, słyszymy: przepraszamy, nie ma takiego numeru.

Szanowni Państwo! W oparciu o jakie dane wyliczyliście państwo kwotę wsparcia dla KGW przy kółkach rolniczych? I czy wystarczy wam pieniędzy? Bo ja się bardzo o to obawiam. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Barbara Bartuś, klub PiS.

Posel Barbara Bartuś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja się zwrócę na początek do pana marszałka z Konfederacji. Przeszedł pan samego siebie we wspieraniu koalicji 13 grudnia. My ograniczyliśmy czas, i to w czasach pandemii, wystąpień, że było wyłączanie po minucie. Pan już drugi punkt robi 30 sekund. Mamy godzinę przed 15. To nie jest 3 w nocy, tylko 15 po południu. (*Dzwonek*) Niewiele już w naszym porządku obrad, natomiast, szczególnie jak mówiliśmy o WOT, bardzo ważny punkt, pan daje 30 sekund. Dlaczego (*Dzwonek*) tak pan już służy koalicji 13 grudnia?

I pytanie do ministra. Zwiększamy liczbę kół. Ale czy dla tych kół, tych dodatkowych i tych, które dotąd brały, wystarczy pieniędzy? Bo to, co w uzasadnieniu jest zapisane, wcale nie jest zapewnieniem, że wszystkie koła gospodyń wiejskich dostaną nawet te środki, w takiej wysokości, jak myśmy wprowadzili ustawą z 2018 r., a potem corocznie zwiększaliśmy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Marek Gróbarczyk: Brawo!*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Bardzo dziękuję, pani poseł. Jak pani widzi, nie przerywam każdemu, pozwalam dokończyć.

(*Posel Barbara Bartuś: Wyjątkowo, bo się do pana zwróciłam.*)

Posel państwa klubu dostał też możliwość zabrania głosu poza porządkiem, w trybie sprostowania, toczył interesującą polemikę z ministrem obrony.

(*Posel Barbara Bartuś: 30 sekund to był wyjątek w pandemii.*)

(*Posel Andrzej Śliwka: Przerwał mi pan, panie marszałku.*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak

Naprawdę nikt nikomu czasu wypowiedzi nie ogranicza.

A teraz pan poseł Dariusz Matecki, klub PiS.

I będziemy lecieć. Następne sześć pytań jest wyłącznie od posłów PiS, opozycja nie jest tu prześladowana i nie będzie.

Proszę bardzo.

(Poseł Barbara Bartuś: Myśmy się zapisali do pytań. Pytamy, jesteście na sali i nas interesują obrady. A pan nam... Ustawa wprowadzona przez PiS, dlatego jesteśmy zainteresowani, czy nie jest niszczona.)

Bardzo dobrze, pani poseł. Cieszymy się, że jest pani z nami na sali.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Dariusz Matecki:

Można? Bo mi leci czas.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Proszę, jeżeli możemy ten czas liczyć panu posłowi od nowa, bo rzeczywiście pani poseł swoją polemiką ze mną i...

Poseł Dariusz Matecki:

Tak, można?

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Tak, proszę bardzo.

Poseł Dariusz Matecki:

Szanowny Panie Marszałku! Poseł PSL-u użył sformułowania, że Prawo i Sprawiedliwość upolitycznia koła gospodyń wiejskich. Poseł sprawozdawca Jarosław Rzepa z mojego pięknego okręgu szczecińskiego, 2019 r.: za nami kolejny intensywny dzień kampanii. Spotkaliśmy się wspólnie z przedstawicielkami kół gospodyń wiejskich. W Krzywiniu uczestniczyłem dziś w dorocznym święcie kisenia kapusty. Podziękowania dla miejscowego KGW za zaproszenie. (Oklaski)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

KGW „Swojskie Babki” z Rogowa, gmina Radowo Małe, zakończyło wczoraj realizację projektu w ramach „Społecznika”, z publicznych pieniędzy.

Więc kiedy to jest upolitycznianie kół gospodyń wiejskich? Kiedy polityk PiS-u spotyka się z kołami gospodyń wiejskich, to jest polityczne, a kiedy polityk

PSL-u (Oklaski), to nie jest polityczne, to jest uśmiechnięte spotkanie się z politykami. (Dzwonek)

Ale, panie pośle, nie mam panu tego za złe. Jak najczęściej niech pan się spotyka z politykami, żeby nie pojawiały się takie informacje jak z serwisu Podlaski.info: miało być 250 tys. zł dla gospodyń wiejskich, ale przyszedł rząd Tuska i zamiast 250 tys. jest 5 tys. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Ścigaj.

Poseł Dariusz Matecki:

Dawajcie jak najczęściej pieniędzy kołom gospodyń wiejskich (Oklaski) i jak najczęściej spotykajcie się z kołami gospodyń wiejskich. Nie będziemy tego nazywać upolitycznieniem, ale wy w drugą stronę też nie nazywajcie tego upolitycznieniem. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Panie pośle, bardzo proszę nie nadużywać. Poseł Agnieszka Ścigaj, proszę bardzo.

Poseł Agnieszka Ścigaj:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście program adresowany do kół gospodyń wiejskich. Padło tu wiele, wiele słów, ale jeszcze jedną ważną rolę chcę podkreślić. Koła gospodyń wiejskich integrują lokalne społeczności – integrują. Państwo rozszerzacie, nowelizujecie ten program, ale za tym nie idą adekwatne środki, ponieważ zwiększacie grupę odbiorców dwukrotnie albo trzykrotnie, ponieważ jest to program rozwojowy, jak widać, od 2018 r. cieszący się bardzo dużą popularnością, a nie idzie zatem taka sama kwota. Obyście nie zepsuli efektu integracji i nie wprowadzili niezdrowej konkurencji o pieniądze. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Teraz pan poseł Andrzej Śliwka, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Śliwka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To, że zabraliście 400 mln kołom gospodyń wiejskich, to wszyscy wiemy. To jest 25 tys. na jedno koło. I pan, panie ministrze,

Posel Andrzej Śliwka

powinien tu wyjść i przeprosić panie z kół gospodyń wiejskich za to, co robicie. To po pierwsze.

(*Posel Mariusz Krystian: Odda, odda.*)

Po drugie, myślałem, że wasze lepkie, PSL-owskie łapy nie sięgną kół gospodyń wiejskich, a wy 2 tygodnie temu zaatakowaliście OSP, żeby środki, które mają być rozdysponowane, były rozdysponowane przez działaczy PSL-u, a dzisiaj chcecie, żeby panie z kół gospodyń wiejskich (*Dzwonek*) zrzeszały się w kółkach rolniczych, czyli tam, gdzie PSL-owcy rządzą. Nie ma na to zgody. To, co robicie, jest kontrproduktywne.

I jeszcze jedna rzecz, panie ministrze. W projekcie ustawy jest napisane: do 170 mln. Jakby pan chciał realnie pomóc paniom z kół gospodyń wiejskich, toby pan nie wpisał: do 170 mln, tylko: od 170 mln. I tak by zrobił rząd Prawa i Sprawiedliwości. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Zbigniewa Boguckiego, klub PiS.

Jeżeli nie ma pana posła, to zapraszam posła Grzegorza Lorka, także klub PiS.

Posel Grzegorz Lorek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Kiedy rząd Prawa i Sprawiedliwości, Zjednoczonej Prawicy robił ustawę o kołach gospodyń wiejskich, przyświecał nam jeden cel: by wreszcie pokazać kulturę polską, panie, które tworzą kulturę polską. Ale był też drugi cel: żeby była jedność na wsi, żeby one pokazywały nie tylko kulturę, folklor, ale pokazywały, że wieś (*Dzwonek*) jest jednomyślna. Co wy robicie? Dzielicie.

Moje drogie panie, w każdej wsi siedem kół gospodyń wiejskich. To daje ta ustawa. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz pan poseł Patryk Wicher, klub PiS.

Posel Patryk Wicher:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Społeczeństwo obywatelskie. Tak często używacie tego sformułowania, panie ministrze, że społeczeństwo musimy budować i wzmacniać. I kiedy zwróciliśmy się do wielu organizacji pozarządowych, ale także społecznych, żeby podnieść frekwencję w czasie wyborów, żeby zachęcać mieszkańców ma-

łych miejscowości, żeby poszli do urn, żeby świętować wspólnie demokrację, zachęcaliśmy, że będą też nagrody dla kół gospodyń wiejskich (*Dzwonek*) właśnie za wsparcie za działalność profrekwencyjną, co państwo zrobiliście? Ściągnęliście 76% tych nagród i nie wypłacacie.

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Patryk Wicher:

Zabraliście 400 mln zł. To jest hańbą, to jest właśnie działanie przeciwko społeczeństwu obywatelskiemu i za to powinniście się wstydzić. Serdecznie dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję.

I zapraszam panią posel Józefę Szczurek-Żelazko, klub PiS.

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koła gospodyń wiejskich rozpoczęły swój piękny wiek, jeżeli chodzi o rozwój tych organizacji właśnie od 2018 r., kiedy rząd PiS przygotował odpowiednie akty prawne, które stworzyły im warunki do rozwoju. I teraz państwo, rząd koalicji 13 grudnia, zabiera im te możliwości. To rząd koalicji 13 grudnia zabrał im prawie 0,5 mld zł czy ponad 0,5 mld zł na aktywność obywatelską, o której państwo wielokrotnie tutaj mówiliście.

Koła gospodyń wiejskich (*Dzwonek*) nie zajmują się tylko organizowaniem festynów czy gotowaniem potraw. Zajmują się również działalnością profilaktyczną, prozdrowotną, którą prowadzą na okrągło. Bardzo państwu za to dziękuję. Będziemy wspierać koła gospodyń wiejskich. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Teraz pani poseł Wioletta Maria Kulpa, klub PiS.

Posel Wioletta Maria Kulpa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszyscy moi przedmówcy z lewej strony podkreślali, że koła gospodyń

Posel Wioletta Maria Kulpa

wiejskich są bardzo ważne. Tymczasem przez lata przed rządami PiS mieliście państwo czas na docenienie tak ważnej grupy mieszkańców polskiej wsi, ale wówczas tego nie zrobiliście. Teraz wprowadzacie zamęt. Zmieniliście zasady w trakcie trwania gry. Jeśli chodzi o dodatek frekwencyjny, to wcześniej koła otrzymywały nawet 40 tys. zł. Teraz obiecaliście, że do 30 września otrzymają 5 tys. zł. Nie otrzymały. *(Dzwonek)*

Tworząc przepisy dla grup społecznych, trzeba je konsultować z tymi grupami. Rozumiem, że koalicja 13 grudnia nie identyfikuje się z programami PiS, ale szkoda, że rezygnujecie z programów dla różnych grup społecznych, programów takich jak „Orlen dla strażaków”. A propos tłustych kotów, zamieniacie jednego pełnomocnika na 16 komisarzy. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Posel Joanna Borowiak: Kasa.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Teraz pan poseł Władysław Dajczak, także klub PiS.

Posel Władysław Dajczak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Od 2018 r., od wprowadzenia ustawy o kołach gospodyń wiejskich nastąpił niesamowity renesans kół gospodyń wiejskich, ich bardzo dynamiczny rozwój. Przedstawicielki kół gospodyń wiejskich stały się ambasadorkami folkloru, kultury, miejscowej tradycji, kuchni. Promowały także zdrowie, aktywność fizyczną. Dzisiaj z przeżeniem słuchamy, że przez koalicję 13 grudnia, rząd, który doprowadził budżet do *(Dzwonek)* takiego stanu, jaki widzimy, nie będzie pieniędzy na koła gospodyń wiejskich, że kończy się ten wspólny czas. Jako Prawo i Sprawiedliwość, jako opozycja będziemy robili wszystko, aby koła gospodyń wiejskich miały zapewnione dobre warunki dalszego rozwoju. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Sylwestra Tułajew, także klub PiS.

Posel Sylwester Tułajew:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koalicjo 13 Grudnia! Mam szczególne pytanie: Dlaczego tak gardzicie Polską Wschodnią? Dlaczego tak gardzicie Polską

lokalną? Dlaczego tak gardzicie kołami gospodyń wiejskich? Dlaczego tak ich nie lubicie? Niespełna tydzień temu zabraliście ponad 405 mln zł kołom gospodyń wiejskich. Wszystkie deklaracje, które dzisiaj wypowiadaliście z tej mównicy sejmowej, są kłamstwem, są oszustwem. Dlaczego tak kłamiecie? *(Dzwonek)* Dlaczego oszukujecie, zabieracie pieniądze kołom gospodyń wiejskich?

(Głos z sali: Czas minął.)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Sylwester Tułajew:

Za nic macie tradycje, którą niosą ze sobą, za nic macie ich postawę, za nic macie to, co robią dobrego dla naszego kraju. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Pani poseł Urszula Rusecka.

Nie ma pani poseł?

(Posel Urszula Rusecka: Jestem, jestem.)

Proszę bardzo.

Posel Urszula Rusecka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koła gospodyń wiejskich to jedno z najstarszych organizacji pozarządowych na terenie polskiej wsi. Ich rola jest naprawdę nie do przecenienia. Nie wiem, panie ministrze, dlaczego twój koalicjant w wystąpieniu klubowym powiedział takie zdanie: środki były przyznawane kołom gospodyń wiejskich tylko za sam fakt rejestracji.

(Głos z sali: Skandal! Hańba!)

To jest skandal. To prowadzi do antagonizmu ze strażami pożarnymi. Przecież na terenach wsi straże pożarne współpracują z kołami gospodyń wiejskich. *(Dzwonek)* To Prawo i Sprawiedliwość uhonorowało te organizacje pozarządowe, wprowadzając ustawę o kołach gospodyń wiejskich, która jest im dedykowana. Państwo natomiast sprawiacie tylko pozory, zastanawiacie się, jak z uśmiechem powiedzieć, że zabieracie im pieniądze. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Prawda boli, co?)

Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam teraz pana posła Władysława Kurowskiego, także klub PiS.

Posel Władysław Kurowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj trudno sobie wyobrazić nasze miasta, miasteczka, wsie bez działalności kół gospodyń wiejskich, podobnie zresztą jak bez działalności ochotniczych straży pożarnych. Serdecznie wam, panie, za to wszystko dziękujemy, za to, że jesteście nosicielkami i twórczyniami naszej kultury.

Mam pytanie, wniosek do pana ministra, aby przy okazji następnej nowelizacji tej ustawy można było jeszcze uprościć procedurę rejestracji. Chodzi mianowicie o to (*Dzwonek*), aby w miejscu, gdzie się składa wniosek o rejestrację, czyli w agencji rozwoju rolnictwa, można było też złożyć wniosek o NIP i REGON. Serdecznie dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Witam państwa.

Pani poseł Teresa Pamuła, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Teresa Pamuła:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! 2018 r. to czas rozkwitu kół gospodyń wiejskich. Istniały one w naszej rzeczywistości od 100, 60, 40 czy 10 lat. Doceniliśmy te panie, które tak ciężko pracowały na rzecz rodziny, rozwoju naszej kultury, podtrzymywania tradycji, a także wychowania naszych dzieci w wierze.

Panie Ministrze! Zmieniacie art. 25. (*Dzwonek*) Mówicie o promocji. Tą promocją ma zajmować się pełnomocnik wojewódzki. Kto będzie tym pełnomocnikiem? Za jakie pieniądze będzie pracować? Od 2018 r. w każdym województwie jest ok. 1 tys. kół gospodyń wiejskich. One się same promowały. Po co takie ciało? Nie wiadomo, z jakich pieniędzy jest ono finansowane. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marcin Przydacz.

Posel Marcin Przydacz:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rzeczywiście koła gospodyń wiejskich są nie tylko nośnikami tradycji, kultury, ale też tych wszystkich wartości, które dla Polski wiejskiej, małomiasteczkowej mają znaczenie, są nośnikami ludowości, tego, co

dla nas, ludzi z małych miejscowości jest bardzo ważne. Od 2018 r. zaczęło powstawać naprawdę wiele kół, nawet 16 tys. (*Dzwonek*)

Mam pytanie: Dlaczego do 2015 r., mimo że PSL był partią, która rządziła w III Rzeczypospolitej najdłużej, koła gospodyń wiejskich nie były dofinansowywane? One tak naprawdę umierały. Mielicie im do zaproponowania śmiech i pogardę. Dopiero Prawo i Sprawiedliwość przywróciło im godność, także poprzez dofinansowywanie. Dzisiaj chcecie się podłączyć pod ten trend. To dobrze. Pytanie, dlaczego nie robiliście tego wcześniej. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Posel Grzegorz Woźniak.

Posel Grzegorz Woźniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W 2018 r. stworzyliśmy ustawę o kołach gospodyń wiejskich. Wtedy koła zaczynały od 4 tys. dofinansowania. Doprowadziliśmy do nawet 10 tys. rocznie dla poszczególnych kół. Udało się pobudzić Polskę lokalną. W moim powiecie garwolińskim prawie 150 kół powstało. Dlaczego państwo chcecie poprzez brak środków doprowadzić do likwidacji kół, do likwidacji życia kulturalnego w Polsce lokalnej i tego, co te koła gospodyń wiejskich, i często gospodarzy, robią? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Bardzo proszę, panie ministrze.

Posel Michał Kołodziejczak:

Mam do was jedno pytanie: Czy wy nie macie wstydu?

(*Głos z sali: Cicho!*)

Chcecie sprywatyzować koła gospodyń wiejskich i przypisać je tylko i wyłącznie sobie. Potrafiłście robić politykę na trumnach smoleńskich. Chcieliście robić politykę na powodzi, a teraz chcecie robić politykę na kołach gospodyń wiejskich. Weźcie się, ludzie, opanujcie. Opanujcie się. Życie poza polityką też istnieje. (*Oklaski*)

(*Posel Czesław Hoc: Alkomat, alkomat.*)

(*Posel Sylwester Tułajew: Cicho! Po co się tak drzesz?*)

(*Głos z sali: Ciszej!*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana ministra Stefana Krajewskiego. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty

Zapraszam.

(*Posel Anna Gembicka*: Mogę odpowiedzieć na to pytanie, panie marszałku?)

Nie, nie może pani.

(*Posel Anna Gembicka*: Panie ministrze Kołodziejczak, dlaczego pan...)

(*Posel Sylwester Tułajew*: O właśnie, i to jest pytanie.)

Proszę pani, dobrze.

Bardzo proszę, panie ministrze.

(*Posel Anna Gembicka*: Pyta pracowników, jak to zrobić, żeby Platformie podporządkować koła gospodyń wiejskich.)

Mam do pani taką prośbę: jakbyśmy nie krzyčili, toby było pewnie trochę milej.

(*Posel Czesław Hoc*: Kołodziejczak zaczął.)

Panie ministrze, zapraszam. (*Gwar na sali*)

(*Posel Marcin Przydacz*: Proszę krzyknąć: cicho!)

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stefan Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wyda się, że niepotrzebne są emocje i krzyki, bo temat tak piękny. Wszyscy tak pięknie o kołach gospodyń wiejskich dzisiaj mówią, wszyscy chcą wspierać. Zaczę więc od tego, po co jest ta zmiana. Ustawa z 1982 r. o społeczno-zawodowych organizacjach rolników – na gruncie tej ustawy koła gospodyń wiejskich, działające w reżimie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, dalej zwane KGW, od 1982 r. nie stanowiły samodzielnych organizacji, nie posiadały osobowości prawnej. Koła gospodyń wiejskich od 1982 r. działały jako wyodrębnione jednostki organizacyjne w ramach kółek rolniczych, a we wsiach, gdzie nie było kółka rolniczego, KGW od 1982 r. mogły być zakładane jako samodzielne koła gospodyń wiejskich działające na podstawie regulaminu rejestrowanego w wojewódzkim związku rolników, kółek i organizacji rolniczych.

Ustawa z 2018 r. o kołach gospodyń wiejskich w sposób kompleksowy, systemowy usystematyzowała w jednym akcie prawnym przepisy dotyczące kół gospodyń wiejskich: koła gospodyń wiejskich działające w reżimie ustawy o kołach gospodyń wiejskich, dalej: KGW 2018. Pozycja KGW 2018 została zdecydowanie wzmocniona w stosunku do ustawy z 1982 r. Koła z 2018 r. stały się samodzielne, samorządne oraz nadano im osobowość prawną. KGW 2018 nie były powiązane ze strukturami kółek rolniczych. Ustawa z 2018 r. wprowadziła także możliwość wsparcia finansowego dla kół gospodyń wiejskich 2018 i trzeba było to po prostu usystematyzować, zmienić, bo tamta ustawa z 1982 r. jest w wielu obszarach anachroniczna, zawiera elementy sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wyrażonymi w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.

Ale oczywiście też chcemy dać równe prawo wszystkim kołom gospodyń wiejskich. Te, które działają, niezależnie od formuły mają możliwość zarejestrowania się w krajowym systemie, w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich i będą mogły korzystać z tych wszystkich kwestii, z dofinansowań i wsparcia. Tutaj padło wiele nieprawdziwych słów z tej strony sali, bo w żaden sposób nie ograniczamy pieniędzy dla kół gospodyń wiejskich. Jeszcze raz przypomnę. 2018 r. – 16 311 tys. zł. To zaproponował PiS. 2019 r. – 29 697 tys. 2020 r. – 32 871 tys. 2021 r. – 55 870 tys. 2022 r. – 62 615 tys. 2023 r. – 114 549 tys. W tym roku mamy 157 mln. Zwiększenie było kolejne: 130 mln, zwiększone o 27 mln, czyli 157 mln przeznaczonych dla kół gospodyń wiejskich. Oczywiście od przyszłego roku...

(*Posel Anna Gembicka*: A od przyszłego tylko 120, jeśli w tym roku już jest wniosków na 130.)

Ale pani poseł, bardzo bym prosił, żeby pani nie przerywała. Występowała pani już kilka razy.

(*Posel Anna Gembicka*: Muszę sprostować, bo pan minister manipuluje.)

Słuchałem tego wszystkiego, więc proszę o spokój i trochę uśmiechu.

(*Posel Anna Gembicka*: Mógłby pan nie pouczać kobiet, że mają się uśmiechać?)

To jest ważne, żebyśmy te pieniądze przygotowali. Ustawa budżetowa zawsze może być zmieniona, ustawa może być znowelizowana. Możemy to zwiększyć, jeżeli taka będzie potrzeba. Tak działa gospodarowanie pieniędzmi. Budżet jest określony. Jeśli są zwiększone potrzeby, zwiększa się budżet, więc nie ma z tym najmniejszego problemu. A przy takim konsensusie, przy takiej miłości do kół gospodyń wiejskich, jaką dzisiaj Prawo i Sprawiedliwość chce się wykazać, myślę, że nie będzie problemu, żebyśmy na tej sali przegłosowali potrzebne zmiany. (*Oklaski*) Bardzo mnie cieszy to, że jest przynajmniej jedna rzecz, która łączy całą salę plenarną.

Szanowni Państwo! Pani poseł Gembicka wywołała mnie do odpowiedzi, bo mówi, że powiedziałem podczas trwania posiedzenia komisji, że panie z kół podzielią się grochówką. Nie ma chyba tu nic deprecjującego, bo ja jestem członkiem kół gospodyń wiejskich. Nie ma problemu. Tę grochówkę wydajemy wszystkim. Nie pytamy nikogo o przynależność partyjną, o zaangażowanie. Jednak nie tylko koła gospodyń dzielą się grochówką, ale też ochotnicze straże pożarne i różne stowarzyszenia, zespoły folklorystyczne, wojsko. Chyba nikt nie powinien się obrażać o to, że mówimy o tym, by każdemu dzielić równo. Z tym nie ma najmniejszego problemu. Mówię to z pełną odpowiedzialnością, bo jestem członkiem Koła Gospodyń Wiejskich „WoliBabki” w Woli Zambrowskiej od kilku już lat i nie mam z tym problemu.

Oczywiście dziękujemy kołom gospodyń wiejskich za to, co robią, za ogromne zaangażowanie i podczas COVID-u, i podczas wybuchu wojny w Ukrainie. Wtedy koła gospodyń wiejskich przygotowywały posiłki,

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski

wspierały uchodźców, migrantów, tych, którzy uciekali przed wojną. To wszystko jest niezwykle ważne. Dzisiaj, kiedy mamy do czynienia z powodzią, to właśnie koła gospodyń wiejskich przygotowują wsparcie dla poszkodowanych powodzią. Nie ma z tym najmniejszego problemu, bo to wsparcie to nie tylko wsparcie rządowe, o którym tak dużo mówimy, ale też ogromne wsparcie samorządów. Przed 2018 r. koła gospodyń wiejskich też były, działały, organizowały różnego rodzaju konkursy właśnie ze środków budżetu samorządów. Ale kiedy ograniczyliście środki na fundusze sołeckie, nie daliście w ten sposób możliwości, by samorządy same mogły je wspierać, żeby mogły działać.

Pojawiły się pytania, które miały charakter tendencyjny, bo oczywiście miały potwierdzić tezę, o której tak mówicie: że pięknie działaliście. Tylko że rzecz polega nie na tym, żeby płacić za udział w wyborach, ale na tym, żeby tak działać, by społeczeństwo chciało skorzystać z tego przywileju, obowiązku i poszło na wybory. Nie chodzi o płacenie i próbę przekupywania. Pieniądze, o których od początku mówimy, tj. 5 tys. zł na koło, czyli 100 mln zł, będą przeznaczone na koła w ramach bonu frekwencyjnego. Pozostałe pieniądze nie zostały nikomu skradzione ani zabrane, ale zostały przesunięte na to, żeby pomóc tym, którzy stracili swoje planowane przychody w związku z przymrozkami wiosennymi, z nawałnymi deszczami, z gradobiciem. I to są osoby, które dzisiaj zostały często z niczym. Te osoby też czekają na wsparcie i te pieniądze na to będą przeznaczone. Jednak nie pomijamy kół gospodyń wiejskich, bo każde koło, które złoży wniosek, które będzie chciało skorzystać z 5 tys. zł, z tego skorzysta. Nikt nie mówił, że dla koła będzie 250 tys. zł czy 25 tys. zł. To dzisiaj się pojawiają te nowości.

Będą mogły się rejestrować wszystkie koła. Czas na wydanie środków... To odpowiedź na wiele postulatów zgłaszanych przez członków kół gospodyń wiejskich, przez społeczeństwo, które sprawiły, że nie było konsultacji społecznych. W żaden sposób nie ograniczamy praw kół gospodyń wiejskich. Rozszerzamy możliwość zarejestrowania się i działania. Ale niezależnie od tego, czy jest to jedno koło w danej miejscowości, czy będzie ich więcej, nie ma możliwości być zarejestrowanym w więcej niż jednym kole, bo rejestr Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie pozwala, by ktoś mógł być zapisany do dwóch kół. Taka informacja od razu jest wyświetlana w systemie i takiej możliwości nie ma.

Oczywiście zapisaliśmy w budżecie te kwoty, które będą potrzebne. Te kwoty są oszacowane na podstawie danych, które do nas spływały. Jeśli w przyszłym roku będzie potrzeba zwiększenia tego budżetu, to tak jak już wcześniej mówiłem, będziemy go zwiększać. Ta zmiana na pewno nie ma na celu upolitycznienia kół gospodyń wiejskich, ale ma na celu

ich odpolitycznienie. Każdy, kto chce działać, ma prawo się zrzekać i ma prawo działać.

Jeśli ktoś z kół nie wpisze się do krajowego rejestru, to oczywiście utrzymuje status quo, bo do tej pory tak samo działa. Budżet zwiększymy, jeżeli będzie taka potrzeba, a koordynatorzy wojewódzcy to nic nowego. Wcześniej prezes agencji mógł wyznaczyć koordynatora, a my zmieniamy tylko to, czego nie zrobiono. W ramach agencji w każdym biurze powiatowym działa pełnomocnik, który przygotowuje i wspiera samoobsługę wniosków. Natomiast rola koordynatora w ramach ośrodków doradztwa rolniczego jest zupełnie inna. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest od obsługi wniosków, a samo tworzenie, zachęcanie do działania jest po stronie ośrodków doradztwa rolniczego. To tam są osoby, które w ramach swoich obowiązków będą koordynować pracę kół gospodyń wiejskich. Nie będzie pełnomocnika, który był wyznaczany przez ministra. Tutaj chyba pani poseł Gembicka była tym pełnomocnikiem do spraw KGW. Uważamy, że to nie jest dzisiaj potrzebne.

Tutaj kilka razy padało, że ktoś chce ukraść, ktoś ma lepsze ręce. Nie wiem, co to znaczy. Gdy to słyszę z tej strony sali, to mnie bardzo dziwi, skąd takie pytania. Bo akurat wychodzą rzeczy sprzed roku czy więcej lat, którymi dzisiaj zajmują się odpowiednie służby.

Mamy zwiększać środki przy ogólnym konsensusie i mam nadzieję, że tak będzie się działo w każdym kole, które będzie funkcjonować. Będziemy starali się to rozwijać.

Jeszcze raz powiem, że rzeczą nieuprawnioną jest mówienie, że któreś koła są lepsze, któreś koła są gorsze. Wszystkie koła, które chcą działać, chcą tak naprawdę budować rozwój lokalny, kierowane przez społeczności... Bo przecież na to stawiamy. Oprócz kół gospodyń wiejskich to są ochotnicze straże pożarne, to są lokalne grupy działania, na które poprzedni rząd też chciał wpłynąć, żeby mieć nad nimi nadzór. Dlatego też w tej chwili jest wprowadzana zmiana ustawy o lokalnych grupach działania. Chęć podporządkowania sobie wszystkich organizacji pozarządowych i wpływania na wszystko skończyła się 15 października i mam nadzieję, że nie wróci.

Dzisiaj lokalne społeczności mają się organizować oddolnie, mają przygotowywać swoje rozwiązania, a my będziemy szukać środków na to, by je odpowiednio wspierać. Żadne koło nie będzie zlikwidowane. Budżet z roku na rok nie będzie zmniejszany. Oczywiście w tej chwili ten limit jest ustalony, ale zawsze można go zmienić. Pamiętamy, ile ustaw było nowelizowanych w czasie tak naprawdę kilku miesięcy. Mówię tu o tych wszystkich przepisach COVID-owych. A dzisiaj ta nowelizacja ustawy nie zmienia faktu, że musimy zastanowić się nad napisaniem nowej ustawy, która będzie dotyczyć...

(Poseł Czesław Hoc: Politycznej.)

Nie, nie politycznej, tylko takiej, nad którą wszyscy wspólnie popracujemy. I nikt się na nikogo nie obraża. Po to każdy z posłów ma możliwość wniesie-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski

nia poprawki przy nowelizacji czy zgłaszania uwag w momencie, kiedy powstaje nowa ustawa, żeby wybrać te najlepsze pomysły. Nie jest tak, że ktoś dzisiaj zakłada, że będziemy likwidować koła czy ograniczać ich działalność. A to, co robią politycy, niezależnie od tego, kto rządzi, jest oceniane przez wyborców przy każdym wyborach. To wyborcy tym razem zdecydowali – i znowu zdecydują – jaki kierunek i jaką wizję będą chcieli poprzeć. Nie trzeba tutaj angażować ogromnych środków, żeby wyborcy chcieli iść na wybory. Pieniądże są potrzebne na rozwój, na działanie, ale nie trzeba tego łączyć z tym, że jak ktoś pójdzie na wybory, to może dostanie nowy wóz strażacki, może dostanie środki na świetlicę, może dostanie środki na koła. Po prostu te pieniądze trzeba zabezpieczyć i będziemy działać tak, żeby te środki w tym budżecie i w kolejnych budżetach w kolejnych latach się znajdowały, pani poseł, przy (*Dzwonek*) uśmiechu i dobrej, życzliwej postawie wszystkich. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Bardzo proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jarosława Rzepę.

Posel Jarosław Rzepa:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałoby się powiedzieć: więcej takich debat, kiedy naprawdę staramy się merytorycznie rozmawiać...

(*Posel Joanna Borowiak*: Się słabo staracie.)

...kiedy wszyscy żywimy dobre uczucia w stosunku do obszarów czy osób, do których kierujemy te nasze projekty. Tak jest właśnie z KGW. I mam nadzieję, że tak będzie.

Szanowni Państwo! Koła gospodyń wiejskich nie powstawały wyłącznie w 2018 r. Na pewno dzięki tej inicjatywie mocno zaktywizowały swoją działalność. Trzeba podziękować wszystkim paniom i panom, którzy działają na obszarach wiejskich. Trzeba też jasno powiedzieć, że jak polityka za głęboko wchodzi, to nic dobrego nie robi. Mam nadzieję, że będzie się działo tak, że jednak będziemy patrzeć na to przede wszystkim przez pryzmat aktywności.

Chciałbym z tego miejsca podziękować również samorządom gminnym, powiatowym, wojewódzkim, bo one również wspierają koła gospodyń wiejskich na wielu płaszczyznach. Mają swoje wojewódzkie, powiatowe inicjatywy. Na przykładzie Pomorza Zachodniego mogę powiedzieć o wspaniałym programie „Społecznik”, grantach sołeckich, funduszach dla ogrodów działkowych, dla pszczelarzy. Pewnie to się dzieje w każdym z województw. Nie uciekajmy od tych ini-

cjatyw, wspierajmy te osoby, którym się chce. Myślę, że dla kół gospodyń wiejskich jest dobry czas, a jestem przekonany, że jeszcze niejednokrotnie będziemy starali się poprawiać to, co już jest dobre, żeby było jeszcze lepsze. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami (druk nr 316).

Bardzo proszę sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej panią minister Małgorzatę Paprocką o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Małgorzata Paprocka:

Panie Marszałku! Projekt pana prezydenta czekał na pierwsze czytanie 7 miesięcy. Zdążyło mi się w tym czasie zmienić stanowisko – tak żartobliwie mówiąc.

(*Posel Joanna Borowiak*: Ha, ha, ha!)

Bardzo dziękuję, panie marszałku, panie i panowie posłowie, Wysoka Izbo, za możliwość zaprezentowania przedstawionego przez pana prezydenta Andrzeja Dudę projektu ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami.

Chyba tak trochę złośliwie zabrzmiał ten mój komentarz, ale dziwi to, że ustawa tak oczekiwana przez środowisko osób z niepełnosprawnościami i dotycząca, wydawałoby się, materii, która powinna wszystkich na tej sali łączyć, bo takie czy inne postulaty dotyczące środowiska osób z niepełnosprawnościami zawierały właściwie programy wszystkich partii politycznych reprezentowanych dziś w Sejmie... Ale bardzo cieszy, że mimo wszystko nareszcie do tego pierwszego czytania doszło. Mam nadzieję, że będą prowadzone dalsze prace i środowisko osób z niepełnosprawnościami nie będzie musiało dużo dłużej czekać na ten tak oczekiwany projekt.

Proszę państwa, Wysoka Izbo, przedłożony projekt zmierza do systemowego uregulowania korzystania przez osoby z niepełnosprawnościami z usługi asystencji osobistej i stworzenia systemowego, kompleksowego wsparcia dla możliwie pełnego, samodzielnego życia.

Kiedy myśli się o szerokich podstawach do wprowadzenia regulacji, takich jak zaproponował pan prezydent, przychodzi oczywiście w pierwszym rze-

**Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej
Polskiej Małgorzata Paprocka**

dzie na myśl art. 69 konstytucji, cytuję: Osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej. Jeżeli jednak patrzymy na materię praw człowieka, czy to konstytucyjną, czy wynikającą z konwencji międzynarodowych, gdy mowa jest o prawach człowieka, czy osobistych, czy politycznych, kulturalnych, czy tych związanych z edukacją, to akty prawne zawsze posługują się określeniem „każdy”, a więc także, co oczywiste, odnosi się to do osób z niepełnosprawnościami.

I to na władzach publicznych, na państwie jako reprezentantach władzy ustawodawczej, na prezydencie Rzeczypospolitej, na Radzie Ministrów jako na przedstawicielach władzy wykonawczej spoczywa obowiązek takiego prowadzenia spraw państwowych, aby osoby z niepełnosprawnościami w możliwie jak najpełniejszej formie mogły realizować swoje fundamentalne prawa. Bez wątpienia wprowadzenie usługi asystencji osobistej będzie w tym procesie stanowiło krok historyczny.

Przedstawiony projekt stanowi również realizację jednego z zobowiązań, jakie Rzeczpospolita Polska przyjęła na siebie, ratyfikując w 2012 r. Konwencję Organizacji Narodów Zjednoczonych o prawach osób niepełnosprawnych. Ta konwencja została sporządzona w Nowym Jorku 13 grudnia 2006 r. W konwencji tej wskazuje się na potrzebę zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami pomocy osobistej niezbędnej do życia, zapobiegającej izolacji i segregacji społecznej. Bez wątpienia w te zobowiązania, które Rzeczpospolita na siebie przyjęła, również omawiane dzisiaj przez Wysoką Izbę, projekt w pełni się wpisuje.

Jak wygląda sytuacja z usługą asystencji osobistej dzisiaj? Od kilku lat ta usługa zapewniana jest w ramach programów rządowych. I choć oczywiście bardzo dobrze, że takie programy były w ostatnich latach realizowane, trudno taką formę wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami uznać za pełną, uznać za rozwiązanie systemowe. Z oczywistych względów nie jest to rozłożone równomiernie na cały teren Rzeczypospolitej. Ten dostęp jest bardzo zróżnicowany. Z perspektywy osób z niepełnosprawnościami sytuacji nie należy uznać za prawidłową, ten proces na pewno nie jest skończony. Dlatego też pan prezydent, wsłuchując się w głos środowiska osób z niepełnosprawnościami, zaproponował rozwiązanie ustawowe, którego największą zaletą jest to, że stwarza warunki do zapewnienia stabilnego modelu świadczenia usługi asystencji – co chciałabym szczególnie zaakcentować – i równego dostępu do niej na terenie całego kraju.

To, co wybrzmiewa, jak myślę, przede wszystkim z uzasadnienia do projektu, ale też z tych kilku słów, które do tej pory miałam zaszczyt do Wysokiej Izby skierować, to jeden z najważniejszych dzisiaj postulatów osób z niepełnosprawnościami – rozwiązanie,

na które czekają dziesiątki tysięcy osób, które tak to rozumieją, że ten mechanizm będzie rozwiązaniem, które pozwoli w jak najszerzy sposób wykorzystać potencjał, a tym osobom – prowadzić nie tylko godne, ale pełne życie.

Projekt jest zbudowany w taki sposób, aby w możliwie jak najpełniejszy sposób dopasowywał się do potrzeb użytkownika usługi. Koncepcja asystencji osobistej w takiej formie, jaka jest zaproponowana w projekcie prezydenckim, stawia szczególny nacisk na spersonalizowanie tej usługi. Temu służą proponowane rozwiązania dotyczące autodiagnozy potrzeb, a więc osoba z niepełnosprawnością jasno stwierdza, czego potrzebuje – tę część wypełnia sama osoba. Diagnoza sytuacji osobistej zawiera informacje, które będą gromadzone w miejscu zamieszkania osoby z niepełnosprawnością lub w miejscu wykonywania usługi asystencji. Po zebraniu tych informacji związane z kolejnymi warunkami będzie dodatkowo określenie przyszłych warunków świadczenia usługi asystencji. Będzie wypracowany spersonalizowany plan wsparcia i kontrakt trójstronny, który zawierany będzie między usługodawcą, użytkownikiem usługi, czyli osobą z niepełnosprawnością, i samym asystentem osobistym.

Wysoka Izbo! Projekt zawiera kompleksową regulację dotyczącą, po pierwsze, warunków nabywania prawa do usługi asystencji osobistej, zasad przyznawania oraz realizacji tej usługi, a także zakresu właściwości organów w sprawach usługi asystencji. Usługa asystencji będzie polegała na udzielaniu indywidualnego wsparcia osobom z niepełnosprawnościami w wykonywaniu czynności, których nie mogą wykonywać na równi z innymi osobami. To jest tak naprawdę *clou* ustawy. Celem świadczonej usługi asystencji będzie realizacja prawa osób z niepełnosprawnościami do aktywnego i możliwie pełnego udziału w życiu społecznym, aktywności zawodowej, ze szczególnym uwzględnieniem wolności osobistej i niezależności w życiu codziennym. Łatwo wskazać, że są to tak naprawdę fundamentalne elementy życia każdego człowieka. W przypadku osób z niepełnosprawnościami są to właśnie te fundamentalne elementy, które wymagają wsparcia. Ustawa określa zakresy, które asystencja będzie mogła obejmować. Są to kwestie oczywiście związane z czynnościami samoobsługowymi, w tym utrzymaniem higieny, prowadzeniem gospodarstwa domowego, komunikowaniem się z otoczeniem, poruszaniem się, przemieszczaniem, podejmowaniem aktywności życiowej zarówno społecznej, jak i zawodowej. Pan prezydent w projekcie zaproponował, aby asystencja przysługiwała w wymiarze od 40 do 200 godzin miesięcznie osobom pełnoletnim, które posiadają decyzję ustalającą poziom potrzeby wsparcia, o której mowa w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w której potrzeby wsparcia określa się na poziomie od 70 pkt do 100 pkt w skali potrzeb wsparcia.

Jak Wysoka Izba może zauważyć, pan prezydent w projekcie odwołuje się do regulacji, które dzisiaj są już w systemie. Dzięki temu wdrożenie tego zapropo-

Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Małgorzata Paprocka

nowanego rozwiązania nie będzie szczególnie trudne, nie będzie zajmowało dużo czasu. Tak naprawdę to rozwiązanie po decyzji Wysokiej Izby, po decyzji Senatu, przy wsparciu stosownych resortów będzie mogło być wprowadzone w niedługim czasie i wyjść naprzeciw oczekiwaniom środowiska osób z niepełnosprawnościami.

Projekt przy wdrażaniu i prowadzeniu usługi asystencji opiera się na samorządzie na poziomie powiatu. To również wynika z dzisiejszego systemu prawnego i z tego, jakie zadania już dzisiaj powiat wykonuje. Częściowo będą to zadania własne, częściowo będą to zadania powierzone.

Przyznanie usługi asystencji będzie następowało w drodze decyzji administracyjnej, oczywiście z wszystkimi rygorami wynikającymi z obowiązującego porządku prawnego, z drogą sądową, z wszystkimi gwarancjami konstytucyjnymi w tym zakresie.

Projekt wskazuje, że decyzja będzie wydawana na okres nie dłuższy niż 3 lata. To oczywiście wynika z możliwości ewaluacji udzielanej usługi, jego zakresu, co jest podyktowane koniecznością dostosowania się do zmieniającej się sytuacji, zmieniających się przecież potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

To, co wymaga ogromnego i bardzo mocnego podkreślenia: usługa asystencji dla osoby z niepełnosprawnościami będzie oczywiście usługą bezpłatną.

Założeniem projektu jest pozostawienie dużej elastyczności samorządowi terytorialnemu na poziomie powiatu, biorąc pod uwagę oczywiście bardzo różną sytuację powiatów w obrębie całego kraju. To po stronie władz samorządowych będzie kwestia doboru partnerów. Czy to będzie wykorzystanie własnych zasobów kadrowych, czy to władze będą chciały podejmować współpracę z organizacjami pozarządowymi, czy z przedsiębiorcami – tutaj projekt zakłada bardzo daleko idącą elastyczność.

To, co z perspektywy samorządu jest niezwykle istotne, to oczywiście gwarancje finansowania. Pan prezydent proponuje, aby formą finansowania była dotacja celowa z budżetu państwa, co oczywiście gwarantuje stabilność finansowania tej usługi i jest z jednej strony zaletą tego projektu z perspektywy zarówno samorządu, jak również samych beneficjentów, czyli osób z niepełnosprawnościami, bo w ten sposób gwarantowany jest stały dopływ środków.

Oprócz przepisów regulujących samą usługę nowelizacja zawiera propozycje zmian w ośmiu ustawach, w tym zmianę w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych z koniecznością zwolnienia od podatku usługi asystencji.

Ponieważ projekt był złożony w marcu tego roku, przepisy o wejściu w życie zostały zaproponowane z datą 1 stycznia i kolejne etapy zostały wyznaczone na 1 stycznia 2026 r. i 2027 r. Tu z oczywistych względów być może będzie konieczność pewnego dostosowania, ale tak jak wspominałam, jest ten projekt tak

skompiłowany z dzisiejszym systemem prawnym, aby jak najmniej rozwiązań trzeba było dostosowywać.

Szacuje się, że na pierwszym etapie możliwości skorzystania z usługi asystencji będzie obejmować grupę ok. 50 tys. osób, więc jest to bardzo znaczna liczba osób i bardzo pozytywne skutki społeczne ta ustawa mogłaby przynieść.

Jeszcze kilka słów, jeśli Wysoka Izba pozwoli, powiem, już kończąc, dotyczących samego przygotowania projektu. Projekt został opracowany w Kancelarii Prezydenta RP, ale ze względu na materię oczywiście była kwestia konsultowania się przede wszystkim ze środowiskiem osób z niepełnosprawnościami. To było czynione na kilku etapach. Pierwszą formułą było Forum Deinstytucjonalizacji w ramach Narodowej Rady Rozwoju. Tam się wypowiadali eksperci, dyskutowane były same koncepcje. Następnie w 2022 r. szef kancelarii powołał zespół, w skład którego weszli obecni tutaj, na sali doradcy prezydenta Rzeczypospolitej pani Paulina Malinowska-Kowalczyk, pan prof. Marek Rymśa, przedstawiciele ministerstwa rodziny i polityki społecznej, w tym Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Byli też przedstawiciele rzecznika praw obywatelskich i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W tym miejscu chciałabym w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za to ogromne zaangażowanie i wykonaną pracę podziękować.

Kancelaria Prezydenta przeprowadziła również bardzo szerokie konsultacje społeczne. Do kancelarii wpłynęło blisko 200 wystąpień. Po dogłębnej analizie tych stanowisk płynących i od przeróżnych form organizowania osób z niepełnosprawnościami, i od organizacji pozarządowych, instytucji publicznych, jak również od osób prywatnych wszystkie te postulaty zostały bardzo wnikliwie przeanalizowane.

Założenie było takie, aby oczywiście w maksymalnym stopniu przyjąć postulaty w projekcie. Takie dwie najważniejsze zmiany, które po konsultacjach zostały do projektu wprowadzone, to zwiększenie limitu godzin ze 160, jakie były pierwotnie proponowane, do 200 i rozszerzenie zakresu asystencji o czynności związane z dbaniem o zdrowie. To był bardzo ważny postulat ze strony osób z niepełnosprawnościami. Ten katalog będzie określony w rozporządzeniu wydanym do ustawy, tak aby mógł obejmować pomoc w korzystaniu ze sprzętu rehabilitacyjnego, przedmiotów ortopedycznych i innych wyrobów medycznych, środków pomocniczych, w przyjmowaniu leków, czyli w takich bardzo istotnych czynnościach dnia codziennego.

Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Dziękując za możliwość przedstawienia projektu, podkreślam jeszcze raz, że są to rozwiązania niezwykle oczekiwane przez środowisko osób z niepełnosprawnościami. W imieniu pana prezydenta uprzejmie proszę Wysoką Izbę o skierowanie projektu do dalszych prac legislacyjnych i pilne uchwalenie.

Panie marszałku, Wysoka Izbo, dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę panią poseł Joannę Borowiak z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość o zabranie głosu.

Poseł Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Pani Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawiam stanowisko dotyczące prezydenckiego projektu ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami, druk nr 316.

Projekt dotyczy systemowego uregulowania korzystania przez osoby z niepełnosprawnościami z usługi asystencji osobistej i stworzenia dla nich trwałych warunków do realizacji możliwie pełnego samodzielnego życia.

Usługa asystencji osobistej w rozumieniu zapisów ustawy polega na udzielaniu indywidualnego wsparcia osobom z niepełnosprawnościami w wykonywaniu czynności, których nie mogą wykonywać na równi z innymi. Za cel usługi asystencji wskazuje się realizację prawa do aktywnego włączenia i możliwie pełnego udziału osób z niepełnosprawnościami w życiu społecznym, aktywności zawodowej, ze szczególnym uwzględnieniem wolności osobistej i niezależności w życiu codziennym.

Projekt stanowi rozwiązanie systemowe, dla którego punktem odniesienia jest Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych oraz Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, stanowiąca, że państwa strony uznają równe prawo wszystkich osób niepełnosprawnych do życia w społeczeństwie wraz z prawem do dokonywania takich samych wyborów na równi z innymi osobami.

Rozwiązania zawarte w projekcie ustawy są zgodne z celami „Strategii na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2021–2030” przyjętej przez rząd Prawa i Sprawiedliwości w 2021 r. Usługa asystencji osobistej jest opisana w strategii jako usługa umożliwiająca osobom z niepełnosprawnościami uczestnictwo w życiu lokalnej społeczności przez udział w wydarzeniach społecznych, kulturalnych, rozrywkowych i sportowych.

Przygotowanie systemowego rozwiązania dotyczącego usługi asystencji osobistej jest spójne z przyjętą przez rząd Prawa i Sprawiedliwości w 2022 r. „Strategią rozwoju usług społecznych, polityka publiczna do roku 2030 (z perspektywą do 2035 r.)”, która w dużej mierze poświęcona jest osobom z niepełnosprawnościami jako jednej z pięciu kluczowych grup kategorialnych będących adresatami wsparcia.

W świetle projektu wdrożenie asystencji osobistej będzie rozwiązaniem współtworzącym lokalne, śro-

dowiskowe systemy usług społecznych, który stanie się realną alternatywą dla praktyk kierowania do placówek całodobowego pobytu osób z niepełnosprawnością, wymagających wsparcia świadczonego w sposób ciągły. Rozwiązanie to powstało w odpowiedzi na oczekiwania środowiska osób z niepełnosprawnościami i zagwarantuje ciągłość usługi oraz jej dostępność, co jest jednym z najważniejszych postulatów tych środowisk. Projekt ustawy powstał w wyniku prac zespołu powołanego w lipcu 2022 r., a zawarte w nim rozwiązania są zgodne z przygotowanymi przez rząd Prawa i Sprawiedliwości w 2023 r. rozwiązaniami wprowadzającymi nowe świadczenie kierowane bezpośrednio do osób z niepełnosprawnościami, świadczenie wspierające.

Projekt przedłożenia został przekazany do konsultacji społecznych w listopadzie ub.r. Asystencja osobista w świetle jego zapisów jest usługą społeczną o charakterze spersonalizowanego wsparcia udzielonego w relacji jeden na jeden, dopasowanego do potrzeb użytkownika usługi i niezbędnego do prowadzenia możliwie pełnego, samodzielnego życia. Usługa asystencji zapewni osobom z niepełnosprawnościami poczucie bezpieczeństwa, zaś asystentom osobistym da poczucie zawodowej stabilności.

W świetle zapisów projektu przyznawanie i realizowanie usługi asystencji osobistej jest zadaniem zleconym, finansowanym z budżetu państwa i bezpłatnym dla każdego beneficjenta niezależnie od wysokości dochodów jego i jego rodziny. Organizatorem usługi asystencji osobistej i podmiotem odpowiedzialnym za jej realizację ma być samorząd powiatu. Usługa będzie przysługiwała w wymiarze od 40 do 200 godzin miesięcznie, a projekt daje powiatom dużą elastyczność w zakresie modelu organizowania usługi na własnym terenie. Powiaty realizujące usługi asystencji będą mogły organizować ją przy pomocy własnych zasobów organizacyjnych i kadrowych oraz organizacji pozarządowych czy przedsiębiorców. Projekt określa również wymogi, jakie musi spełnić asystent osobisty.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Asystencja osobista musi być dostępna dla osób z niepełnosprawnościami, a tę usługę opisaną w projekcie można nazwać czy określić mianem usługi szytej na miarę. Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość wnosi o dalsze procedowanie nad projektem ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Iwona Maria Kozłowska, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiciele Wnioskodawcy! Mam zaszczyt zaprezentować stanowi-

Posel Iwona Maria Kozłowska

sko klubu Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni w sprawie prezydenckiego projektu ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami, druk nr 316.

Prawa nie mogą być przywilejem tylko dla zdrowych. Każda osoba z niepełnosprawnością zasługuje na uczestnictwo w życiu społeczeństwa, aby móc wykorzystać cały swój potencjał fizyczny, psychiczny i duchowy. Dzisiaj debatujemy nad ważnym dokumentem, projektem ustawy o asystencji osobistej dla osób z niepełnosprawnościami. Ustawa ma na celu systemowe uregulowanie dostępu do usług asystentów osobistych, co ma pomóc osobom z niepełnosprawnościami w prowadzeniu samodzielnego i aktywnego życia. Obecnie korzystanie z asystencji osobistej w Polsce opiera się na rocznych programach resortowych, które choć cieszą się dużą popularnością, charakteryzują się brakiem ciągłości usług, brakiem obligatoryjności uczestnictwa w programie oraz ograniczeniami kadrowymi.

Jak wynika z danych Najwyższej Izby Kontroli, w 2020 r. z usług tych skorzystało prawie 10 tys. osób, a rok później ta liczba wzrosła dwukrotnie. To wciąż zaledwie mniej niż 1% osób z niepełnosprawnościami, które mogą z tego programu korzystać. Potrzeba ustawowych rozwiązań jest więc niepodważalna. Oczekuje ich zarówno środowisko osób z niepełnosprawnościami, ich rodziny, jak i organizacje zajmujące się wsparciem niepełnosprawnych. Wprowadzenie ustawy o asystencji osobistej daje szansę na stworzenie trwałych i spójnych warunków, które pozwolą osobom z niepełnosprawnościami na wykonywanie codziennych czynności życiowych i prowadzenie aktywnego życia.

Mimo pozytywnego kierunku projekt nie wyczerpuje w pełni potrzeb osób, do których jest skierowany. Przede wszystkim wyklucza on osoby z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności oraz dzieci i młodzież poniżej 18. roku życia. W ich przypadku wsparcie nadal będzie oparte na rocznych programach, co nie rozwiązuje problemu ich systematycznej aktywizacji. Projekt nie przewiduje wspomagania dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami, dla których udział w zajęciach pozalekcyjnych i rekreacyjnych jest szansą na integrację z rówieśnikami. Kolejne wątpliwości budzi dualizm systemu. Po wprowadzeniu ustawy w życie równolegle będą funkcjonować dwa modele asystencji: systemowy i programowy, co może wprowadzić chaos i nierówność w dostępie do wsparcia.

Bardzo mnie cieszy, pani minister, że zwróciła pani uwagę na przygotowanie asystentów do wykonywania czynności medycznych, takich jak karmienie dojelitowe, wymiana worka stomijnego, obsługa respiratora, ssaka, karmienie osoby leżącej, podawanie leków. To istotne czynności, które w czasie szkolenia powinni nabyć asystenci osób z niepełnosprawnościami. W Polsce brakuje odpowiednio wyszkolonych asystentów, którzy byłoby gotowi do podjęcia

opieki nad osobami z różnego rodzaju niepełnosprawnościami w różnych okolicznościach. Mam nadzieję, że tę potrzebę ten projekt ustawy zaspokoi. Jak zauważają eksperci, potrzeba nie tylko czasu na wykształcenie odpowiednich kadr, ale również wypracowania systemu, który zadba o to, aby każdy asystent miał doświadczenie i odpowiednie kwalifikacje także w pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną.

Szczególną uwagę warto zwrócić również na fakt, że ustawa nie zapewnia wsparcia asystenta osobistego w placówkach leczniczych, w placówkach dziennego i całonocnego pobytu dla osób z niepełnosprawnościami. Osoby przebywające w tych jednostkach również wielokrotnie wymagają asystencji, aby móc radzić sobie w odmiennej dla nich sytuacji, np. w szpitalach, lub aktywnie uczestniczyć w zajęciach. Takie osoby często zostają pominięte w systemie wsparcia, a ich potrzeby są niedostatecznie uwzględniane.

Panie i Panowie Posłowie! Choć projekt ustawy o asystencji osobistej z pewnością otwiera drzwi do zmiany sytuacji osób z niepełnosprawnościami w Polsce, jednak wymaga kontynuacji pracy. Ostateczny sukces tej inicjatywy ustawodawczej będzie zależał od tego, czy zostanie zagwarantowany równy dostęp do wsparcia dla wszystkich potrzebujących, niezależnie od wieku, rodzaju niepełnosprawności czy miejsca zamieszkania. Koalicja 15 października obiecała Polakom, że czas dzielenia społeczeństwa dobiegnie końca. Wierzę, że jednym z kroków w realizacji tego zobowiązania będzie stworzenie takiego projektu ustawy o asystencji osób z niepełnosprawnościami, który zapewni równe traktowanie wsparcia dla każdego. To szansa na budowanie wspólnoty opartej na szacunku, solidarności i zrozumieniu dla tych, którzy potrzebują szczególnej pomocy.

Klub Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni jest za podjęciem dalszych prac nad prezydenckim projektem ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami i skierowaniem go (*Dzwonek*) do prac w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Maja Ewa Nowak, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Bardzo proszę.

Posel Maja Ewa Nowak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozpoczynamy dziś kolejny raz dyskusję o sprawie klubowej dla budowania Polski równych szans – o asystencji osobistej dla osób z niepełnosprawnościami.

Posel Maja Ewa Nowak

To rozwiązanie, które nie tylko odpowiada na pilne potrzeby wielu obywateli, ale także jest wyrazem naszej wspólnej odpowiedzialności za realizację praw człowieka zapisanych zarówno w Konstytucji RP, jak i w międzynarodowych dokumentach, takich jak konwencja o prawach osób z niepełnosprawnościami, którą Polska zobowiązała się przestrzegać.

Osoby z niepełnosprawnościami, jak każdy z nas, mają prawo do niezależnego życia, pełnego uczestnictwa w społeczeństwie oraz podejmowania autonomicznych decyzji, jednak bez odpowiedniego wsparcia, zwłaszcza w postaci asystencji osobistej, te prawa pozostają jedynie na papierze. Asystencja osobista to nie przywilej – to narzędzie, które umożliwia osobom z niepełnosprawnościami prowadzenie życia na równi z innymi, korzystanie z edukacji, rynku pracy, usług publicznych czy po prostu uczestnictwo w życiu społecznym. Dlaczego jednak tak ważne jest, aby asystencja osobista była rozwiązaniem systemowym, a nie doraźnym? Dlatego że jej brak skutkuje ogromnym wykluczeniem, a niespójne lokalne inicjatywy nie zapewniają ani trwałości, ani powszechności wsparcia. Niezależne życie nie może być zależne od kodu pocztowego czy wieku. Tylko systemowe uregulowania zagwarantują, że każda osoba potrzebująca asystencji będzie mogła z niej skorzystać, bez względu na miejsce zamieszkania czy sytuację finansową.

Polska, ratyfikując konwencję o prawach osób z niepełnosprawnościami, zobowiązała się do stworzenia rozwiązań, które umożliwią pełną realizację praw osób z niepełnosprawnościami. Asystencja osobista to jeden z kluczowych elementów w tym procesie. To most, który łączy osoby z niepełnosprawnościami z pełnym uczestnictwem w życiu społecznym i zawodowym. To także szansa dla rodzin, które bardzo często zmagają się z brakiem odpowiedniego wsparcia, co ogranicza ich aktywność zawodową.

Dziś apelujemy do wszystkich sił politycznych o pełne zrozumienie tej potrzeby. Wierzymy, że niezależnie od politycznych podziałów w tej kwestii jesteśmy w stanie mówić jednym głosem, mówić o tym, że ustawa o asystencji osobistej jest konieczna. Odpowiedzialność za zapewnienie równych szans każdemu obywatelowi to nie kwestia ideologii, lecz przyzwyczajenia i troski o naszą wspólną przyszłość.

Dziś rozmawiamy o projekcie Kancelarii Prezydenta RP i musimy rozmawiać o nim uczciwie. Uczciwość zaś nakazuje krytyczne spojrzenie na treść tego projektu. Pracowali nad nim co prawda eksperci i osoby ze środowiska akademickiego, ale bez udziału praktyków, czyli właściwych użytkowników tej asystencji. Konsultacje społeczne dla tego projektu też były bezlitosne. Projekt ma dużo punktów niezgodnych z konwencją ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. Nie obejmuje m.in. młodzieży, co jest kardynalnym błędem. To w młodych latach kształtuje się tożsamość człowieka, to wówczas ma on największą potrzebę sprawdzania się w różnych ro-

lach, jest to naturalny biologiczny proces. W projekcie wykluczane są także osoby wymagające najwyższych form wsparcia. Brak jest możliwości realizacji czynności pielęgnacyjnych, medycznych oraz pomocy w ubieraniu się, które za obopólną zgodą asystenta i osoby wspieranej są jedyną przepustką do życia społecznego i zawodowego. W projekcie nie ma też obligatoryjnej możliwości wyboru asystenta z samorządu, NGOs lub własnego wskazania. Projekt nie daje też pełnej indywidualizacji wsparcia w oparciu o analizę potrzeb.

Osoby z niepełnosprawnościami są różne, będą miały także różne potrzeby godzinowe, różnych stawek dla asystenta wynikające ze szczególnych potrzeb osoby wspieranej, takich jak aparatura, komunikacja wspomagająca i alternatywna, zachowania trudne, ale też wykluczenie komunikacyjne.

Kolejna arcyistotna uwaga. Projekt kancelarii pana prezydenta wyklucza obligatoryjność realizacji ustawy w każdym powiecie, co oznacza, że znowu osoby z niepełnosprawnościami mogą być wykluczane ze względu na miejsce zamieszkania.

Mam nadzieję, że wspólnie, ponad podziałami doprowadzimy do wprowadzenia kompleksowych rozwiązań, które uczynią asystencję osobistą powszechnie dostępną i trwałą. Polska musi być Polską równych szans, w której każda osoba, niezależnie od niepełnosprawności, będzie mogła w pełni korzystać z przysługujących jej praw. Dobra ustawa o asystencji to inwestycja, a nie koszt, to korzystanie z potencjału człowieka, nie spychanie go do izolacji. *(Dzwonek)*

Dlatego jako Polska 2050 będziemy za skierowaniem projektu do prac w komisji. Jednocześnie będziemy oczekiwać na pojawienie się rządowego projektu o asystencji osobistej, projektu, który włącza, a nie wyklucza, projektu, na który czekają setki tysięcy Polek i Polaków. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Agnieszka Maria Kłopotek, PSL – Trzecia Droga.

Bardzo proszę.

Posel Agnieszka Maria Kłopotek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga przedstawić nasze stanowisko w sprawie przedstawianego przez prezydenta RP projektu ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami.

Asystencja osobista osób z niepełnosprawnościami to wspieranie tych osób, podążanie za ich potrzebami. To nie jest rola opiekuńcza. Od wielu lat dużo mówiło się o konieczności wprowadzenia ustawowej

Posel Agnieszka Maria Kłopotek

asystencji osobistej, jednak do tej pory ten problem nie został należycie rozwiązany. W grudniu 2006 r. została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych Konwencja ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. Celem tej konwencji jest ochrona i zapewnienie pełnego i równego korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności przez osoby z niepełnosprawnościami na równi ze wszystkimi innymi obywatelami. Polska zobowiązana jest do wprowadzenia w życie zawartych w konwencji standardów postępowania w celu zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami realizacji ich praw. Jednym z takich praw osób z niepełnosprawnościami jest niezależne życie, które może być realizowane dzięki wsparciu asystenta osobistego.

W wielu krajach, takich jak Szwecja czy Słowenia, czy Szkocja, asystencja osobista osób z niepełnosprawnościami jest realizowana w sposób ustawowy, a co za tym idzie – ciągle. Jednak w Polsce do tej pory asystencja osobista była realizowana w ramach programów samorządowych. Przez brak ciągłości obserwujemy duży problem z zatrudnianiem takich osób.

Asystent osoby z niepełnosprawnością to ogromne wsparcie. Taka osoba pomoże m.in. w wykonywaniu czynności dnia codziennego, w wyjściu z domu, powrocie do tego domu czy dojazdach, załatwianiu spraw urzędowych, w korzystaniu z dóbr kultury, muzeów, teatrów, kin, zaprowadzaniu dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności do placówki oświatowej lub przyprawdzaniu ich z tej placówki.

Wysoki Sejmie! Proponowany projekt prezydenckiej ustawy zawiera wiele rzeczy do poprawy czy do wymiany według naszej oceny. Chciałabym zwrócić uwagę tylko na niektóre zagadnienia. Mianowicie usługa asystencji osobistej będzie przysługiwać pełnoletniej osobie, która przebywa w Rzeczypospolitej Polskiej i ma decyzję ustalającą poziom potrzeby wsparcia określanej od 70 do 100 punktów. W mojej ocenie zapis dotyczący punktów wymaga doprecyzowania. Z uzasadnienia wynika, że osoby z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym i osoby do 18. roku życia, które nie zostaną objęte przepisami ustawy, będą korzystały z asystencji osobistej na dotychczasowych zasadach na podstawie rocznych programów. W konsekwencji doprowadzi to do tego, że wejdzie w życie ustawa o asystencji osobistej i powstanie dualizm asystencji systemowej i programowej. Takie rozwiązanie również budzi wiele wątpliwości.

W projekcie nie ma możliwości swobodnego wyboru realizatora asystencji osobistej, a swobodny wybór to wymóg wynikający z Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. Nie ma możliwości również samodzielnego zatrudniania asystenta osobistego przez użytkownika, a taka możliwość to również wymóg Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. Nie ma możliwości wykonywania czynności pielęgnacyjno-medycznych przez asystenta osobistego po przeszkoleniu przy obopólnej zgodzie asystenta i użytkownika. Asystent osobisty

musi mieć możliwość wykonywania tych czynności, które osoby z niepełnosprawnością lub członkowie rodzin wykonują sami na co dzień – podawanie leków, cewnikowanie, zmiana pampersów czy wiele innych czynności.

Brak również w tym projekcie obowiązku realizacji ustawy w każdym powiecie. Ustawa musi gwarantować faktyczną realizację asystencji osobistej w każdej części Polski i, w sytuacji gdy użytkownik tak wybierze, zobowiązywać odpowiedni samorząd do jej realizacji. Zawarta w ustawie prezydenckiej możliwość nierealizowania ustawy z powodu braku możliwości organizacyjnych powiatu lub wysokości środków finansowych przekazywanych powiatowi na ten cel spowoduje de facto, że ustawa może być martwym prawem albo w ogóle nie będzie realizowana.

To tylko nieliczne elementy prezydenckiego projektu, które wymagają według nas poprawy i doprecyzowania po wsluchaniu się w głosy specjalistów i zainteresowanych środowisk. Można powiedzieć, że ten projekt to pierwszy krok, który należy wykonać. Dlatego klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Trzeciej Drogi jest za przekazaniem proponowanego prezydenckiego projektu ustawy do pracy w komisjach. Będziemy również oczekiwali na przygotowanie odpowiedniego rządowego projektu w tej sprawie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, posłanka Katarzyna Ueberhan, klub parlamentarny Lewica.

Bardzo proszę.

Posel Katarzyna Ueberhan:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy wobec prezydenckiego projektu ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami zawartego w druku sejmowym nr 316.

Godne i niezależne życie to prawo. Prawo do godnego i niezależnego życia to prawo człowieka. Przypominam, że wszyscy zasiadający tutaj w poselskich ławach, wszyscy tworzący dziś demokratyczną większość w Sejmie podjęliśmy to zobowiązanie.

(Głos z sali: To projekt.)

To dziś część umowy koalicyjnej koalicji rządzącej. Przypominam, że to walka o prawa człowieka, prawa kobiet, prawa mniejszości, prawa osób z niepełnosprawnościami. A konkretnie to prawo do decydowania o sobie, czyli legalna aborcja, prawo do zawarcia małżeństwa z ukochaną osobą, czyli równość małżeńska, prawo do dachu nad głową.

(Głos z sali: My zupełnie o czym innym. Jak grochem o ścianę.)

Posel Katarzyna Ueberhan

Ale to też właśnie prawo do godnego życia z asystencją osobistą, które może zapewnić asystencja osobista. To były te prawa, to są te prawa, te wartości, te zobowiązania, w imię których, dla których wygraliśmy wybory 15 października.

(Głos z sali: Do istoty.)

Cytując moją przyjaciółkę: albo dowieziemy tematy prawnoczwolnicze...

(Głos z sali: A więc to projekt pani poseł.)

...albo prawica zmiecie nas z planszy. Asystencja osobista jest tematem prawnoczwolniczym, jest jednym z tych fundamentalnych praw i powinna być fundamentalną sprawą do załatwienia dla naszego rządu. Asystencja osobista jest realizacją konsumpcyjnej zasady równości i sprawiedliwości społecznej. To asystencja osobista w systemowy sposób może zapewnić osobom z niepełnosprawnościami niezależne życie. Czas na asystencję osobistą z prawdziwego zdarzenia. Na dziś, na wczoraj, na miarę XXI w. w kraju w sercu Europy. Dziś pochylamy się nad propozycją prezydenta, nad rozwiązaniami, na które długo przyszło czekać, ale są.

(Głos z sali: A czyja to wina? 6 miesięcy.)

Tymczasem gotowy projekt rządowy cały czas czeka na wpisanie do wykazu prac. Niestety projekt prezydencki, gdy pojawił się w Sejmie, wzbudził wiele zastrzeżeń.

(Głos z sali: Dlaczego?)

Wiele zastrzeżeń ze strony środowiska. Strona społeczna zgłosiła podobno ponad 180 uwag. I co mamy w tej chwili? Mamy wybór między rozwiązaniem, delikatnie mówiąc, niedoskonałym a brakiem rozwiązania.

Asystencja osobista to najważniejsza usługa wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami. To wsparcie w codziennych czynnościach, to wsparcie asystenta osobistego, nie opiekuna, nie członka rodziny, nie wolontariusza. Jak jest dziś asystencja osobista finansowana z Funduszu Solidarnościowego? Roczne programy rządowe to rozwiązanie z szeregiem wad. W praktyce to brak ciągłości wsparcia, ograniczony dostęp i różna jakość świadczonych usług. A jak się ma do tego prezydencki projekt? Wśród pojawiających się uwag ze strony środowiska najważniejsze są trzy grzechy główne. Po pierwsze, choć projekt był tworzony przez ekspertów, to powstał ponad głowami osób, których dotyczy, bez udziału faktycznych użytkowników asystencji osobistej i praktyków. Po drugie, po latach zapowiedzi projekt złożony do Sejmu okazał się niezgodny z art. 19 konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami oraz ze standardem asystencji osobistej. A po trzecie, niestety nie uwzględnił większości uwag i postulatów zarówno samego środowiska, jak i Rzecznika Praw Obywatelskich.

Spośród wielu innych uwag wyłania się katalog braków: brak asystencji osobistej dla dzieci i młodzieży, brak możliwości swobodnego wyboru realizatora asystencji osobistej, brak możliwości samodzielnego zatrudnienia asystenta osobistego przez użytkownika, brak możliwości wykonania czynności pielęgnacyjno-medycznych przez asystenta osobistego po przeszkoleniu i przy ogólnej zgodzie asystenta i użytkownika, ale też, co ważne, brak obowiązku realizacji ustawy, czyli świadczenia asystencji osobistej w każdym powiecie.

Na koniec zamiast podsumowania powiem: dzisiaj w Polsce zaledwie 1/3 osób z niepełnosprawnościami jest aktywna zawodowo. To jeden z gorszych wskaźników Unii Europejskiej i to nie tylko efekt strukturalnych problemów rynku pracy, niedostosowania systemu edukacji, ale też właśnie braku asystencji osobistej. Rada Unii Europejskiej w zaleceniach z 19 lipca tego roku zauważa silny związek pomiędzy zwiększeniem dostępności do środowiskowych form wsparcia a aktywnością zawodową, w szczególności opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Rada rekomenduje podjęcie działań w tym zakresie. *(Dzwonek)* Na dziś mamy niedoskonały projekt prezydencki z szeregiem uwag ze strony środowiska, ale jest on w Sejmie. Projekt rządowy, choć przygotowany przez ministra Krasonia, pozostaje projektem Schrödingera, czekając na wpis do wykazu. Przed takim stajemy dziś wyborem.

W związku z powyższym i z uwagi na wagę problemu, ze względu na to, że te regulacje są ważne i oczekiwane, bo jest to próba odpowiedzi na potrzeby i realizacja praw osób z niepełnosprawnościami, klub parlamentarny Lewicy wnosi o dalsze procedowanie nad projektem i skierowanie go do dalszych prac w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Roman Fritz, klub parlamentarny Konfederacja, przepraszam, sejmowy.

Posel Roman Fritz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na pierwszy rzut oka każdy normalnie reagujący człowiek chce oczywiście ludziom poszkodowanym przez los po prostu pomóc. Na tym opiera się nasza łacińska cywilizacja, że pomagamy i bronimy słabszych. W cywilizacjach nam obcych wyróżnikiem jest postawa obrony samego siebie lub własnego plemienia bądź też grupy wyznaniowej czy narodowościowej.

Omawiany prezydencki projekt ustawy ma wiele słuszych postulatów i dobrych chęci, lecz jak zwykle w takich sytuacjach należy sobie odpowiedzieć na wiele nasuwających się kwestii i rozwiązać wiele wątpliwości. Można je zgrupować jako tematykę problemową z jednym podstawowym pytaniem: Czy w kontekście zapaści demograficznej i kryzysu dotyczącego wszystkie obszary funkcjonowania państwa jako społeczeństwo jesteśmy w stanie unieść ciężar ustawowych obowiązków?

Posel Roman Fritz

Kwestie szczegółowe można naświetlić następująco. Po pierwsze, czy projektodawcy dokonali oszacowania, jaka liczba osób może stać się beneficjentami tej ustawy. Po drugie, czy wiemy w ślad za tym, jaka będzie niezbędna liczba asystentów osobistych. Po trzecie, w jaki sposób mamy w Polsce stworzyć armię ich przełożonych zwanych superwizorami. Po czwarte, czy i w jaki sposób będzie można przeprowadzić niezbędne szkolenia i instruktaże dla asystentów osobistych. Po piąte, jakby tego było mało, jest też potrzeba zatrudnienia całej brygady koordynatorów usługi asystencji. Po szóste, jaki jest proces analizy i oceny sytuacji wraz z wizytami osobistymi itd. Czy jesteśmy w stanie poznać koszt wejścia w życie tej ustawy? Po siódme, czy nie macie państwo poglądu, że pomnażacie kolejne pokłady wnioskowania, raportowania, sprawozdawczości i biurokracji? Dotyczy to np. art. 28 projektu. Po ósme, w rozdziale 6 projektu omawia się kwestie finansowania tego przedsięwzięcia. Kto za to zapłaci? Oczywiście polski podatnik w postaci dotacji celowej budżetu państwa. Obecny projekt budżetu zakłada i tak rekordowy deficyt – to tylko tak pod rozważę. Po dziewiąte, w opisie projektu mamy przytoczone doświadczenia międzynarodowe i krajowe, wśród tych pierwszych – doświadczenia ledwie kilku krajów, w tym Norwegii niebędącej członkiem Unii Europejskiej. To jest akurat pocieszające i pokazuje, że poza Unią jest życie. Umieszczono tam jednak jako kraj Szkocję. Rozumujemy, że władze całego Zjednoczonego Królestwa takiego rozwiązania nie wdrożyły. Po dziesiąte, czy polskie społeczeństwo będzie stać na zaspensowanie omawianych tu usług dla rzeszy imigrantów, zwłaszcza Ukraińców, oraz spodziewanych uchodźców z Bliższego Wschodu? Ile będzie takich osób? Nie mamy przecież pojęcia.

Uwagi ogólne na poziomie językowym, bowiem i tu wchodzi nam tak charakterystyczna dla czasów rewolucji nowomowa wskazująca, co oczywiście, angielskojęzyczne źródła tego projektu. Asystencja. Dlaczego nie operować polskim, lepszym znaczeniowo słowem „pomoc”? Superwizja asystentów osobistych. Otóż, drodzy państwo, słowo „superwizja” praktycznie nie istnieje w polskim języku. Jest prawdopodobnie gnuśnym przekładem angielskiego słowa „supervision” oznaczającego zwierzchnictwo, nadzór, kontrolę, monitoring. Superwizor asystentów osobistych. Tak jak powyżej. Ten toporny anglicyzm można ewentualnie spotkać przy okazji zajęć z psychoterapii. Uwaga na marginesie: Czy ustawy są celowo pisane językiem z obcymi naleciałościami?

Niewątpliwie osobną kwestią jest kwestia naboru na funkcje asystentów, superwizorów czy koordynatorów. Nasuwa się w sposób oczywisty potrzeba zatrudnienia legionów pielęgniarek, których i tak przecież mamy na rynku usług medycznych jak na lekarstwo, nomen omen. I uwaga, znaczące jest to, czego w projekcie nie widać, a mianowicie: chociaż projekt

zakłada mnóstwo ograniczeń, to w przypadku zatrudniania asystentów nie ma np. wymogu znajomości języka polskiego. Czy rynek zatrudnienia ma w tym przypadku zagospodarować osoby np. pochodzenia bliskowschodniego bądź ukraińskiego?

Na koniec uwaga generalna. Wiemy, że osoby niepełnosprawne to ludzie wymagający szczególnej opieki i szacunku. Wygląda jednak na to, że problemy tych osób stają się często okazją do wykorzystywania ich w sposób na wskroś polityczny, bez uwzględnienia tu rzeczywistych potrzeb i kosztów. Polaków jest coraz mniej, wydatki na osobę rosną w tempie zastraszającym, a tu, zdaje się, politycy cały czas dbają jedynie o swój wizerunek, cynicznie wykorzystując do tego ludzi istotnie poszkodowanych przez los. Wskazane byłoby np. stworzenie systemu zachęt, zwolnień podatkowych i ze składek ZUS dla pomocników i rodzin osób niepełnosprawnych. Dziękuję.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarosław Sachajko, Kukiz'15.

Bardzo proszę.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu koła Kukiz'15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie prezydenckiego projektu ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami. Projekt dotyczy systemowego uregulowania korzystania przez osoby z niepełnosprawnościami z usługi asystencji osobistej i stworzenia w ten sposób trwałych warunków dla osób z niepełnosprawnościami do realizacji możliwie pełnego, samodzielnego życia.

Od lat wszystkie środowiska polityczne mówią o tym, że taki projekt jest potrzebny, że trzeba się pochylić nad osobami niepełnosprawnymi. Proszę zauważyć, że tyle lat czekaliśmy i pojawił się dopiero projekt prezydencki, za który bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo smuć tutaj niektóre głosy ze strony obecnej koalicji rządzącej, której przedstawiciele próbują szukać tutaj jakichś mankamentów, mówić o tym, że on jest niezgodny z czymś tam, z czymś, a może jeszcze z czymś. Szanowni państwo, projekt jest i mogą państwo w tej chwili ten projekt poprawić. Po to jest parlament. Inicjatywa już wyszła.

Jest mi bardzo przykro, kiedy z państwa ust słyszę o tym, że ten projekt nie gwarantuje wszystkim równego dostępu. Jeżeli państwo tylko zechcą, to jestem przekonany, że Kancelaria Prezydenta, jeżeli państwo będą mieli takie możliwości finansowe, zgodzi się na to, żeby dużo więcej osób było objętych tym projektem. *(Oklaski)*

(Głos z sali: To prawda.)

Posel Jarosław Sachajko

Tylko śmiało, szanowni państwo. Państwo jeszcze niedawno przy kwestii renty socjalnej wykluczili 3/4 osób, które były objęte tym obywatelskim projektem ustawy. Obywatelski projekt ustawy trafił do Sejmu i państwo go wypaczyli: dali państwo pieniądze tylko 1/3 osób, a w tej chwili narzekają, że tutaj jest za mało. Niech państwo dadzą pieniądze tym 200 tys. osób, które w tamtym projekcie państwo wykluczili. Oczywiście jeżeli są możliwości budżetowe, to jak najbardziej proszę ten projekt wzbogacić, rozbudować. Apeluję do państwa, żeby państwo nie zamrozili tego projektu w komisji. Prawdopodobnie będzie specjalna podkomisja, która się tym projektem zajmie.

Tu cieszył głos z Lewicy, pani poseł Katarzyny Ueberhan, która mówiła o tym, że jeżeli się państwo nie pochyla i nie będą uczciwi w stosunku do osób niepełnosprawnych, to będą państwo zmieceni ze sceny politycznej. *(Oklaski)*

(Głos z sali: To prawda.)

To się oczywiście zdarzy, i to nawet, jak myślę, szybciej niż później, szanowni państwo, tylko ja nie wiem, czego pani poseł Ueberhan... A może wie, tylko zapomniała, że szefową resortu rodziny jest jej koleżanka z Lewicy. *(Dzwonek)*

(Głos z sali: Przypadek?)

(Głos z sali: Nie sędzę.)

Może trzeba byłoby pójść do koleżanki i zapytać, dlaczego ona nic nie robi, tylko pięknie przemawia.

Reasumując, popieramy ten projekt. Bardzo dziękuję za ten projekt i liczę na to, że państwo w szybkim tempie go przeprócudują, uzupełniając o waszym zdaniem brakujące elementy. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo, Jarosław!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Proszę państwa, mamy taką sytuację, że mamy 2-godzinne opóźnienie i możemy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, pracujemy, wszyscy pracujemy. Nie ma co się tam ekscytować.

Mamy dwa wyjścia.

(Poseł Małgorzata Pepek: Mam przerwę.)

Jedno wyjście jest takie, że dam po pół minuty i będziemy to łamali, a drugie wyjście jest takie, że ustalimy minutę, a ja będę tego pilnował.

(Głosy z sali: Minuta.)

Dobrze, to daję minutę. Tylko nie obrażajcie się na mnie, jak będę przerywał, dobrze?

(Głosy z sali: Pół minuty.)

(Głosy z sali: Minuta.)

Posłuchajcie, mam w tej chwili porady tej i tej strony sali.

(Głos z sali: To głosujmy.)

W związku z tym posłucham się porad lewej strony sali. Nieprzypadkowo.

(Poseł Paweł Szrot: Jaka niespodzianka.)

Proszę państwa, zgłosiły się 34 osoby.

Czy jeszcze ktoś z państwa?

Jeżeli nie, ostatecznie zamykam listę.

Ustalę nieprzekraczalny czas zadawania pytań na minutę.

Pani poseł Lidia Czechak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Natomiast jeżeli państwo chcecie pół minuty, to mam do was taką prośbę: po prostu mówcie pół minuty.

(Poseł Marzena Anna Machałek: Ale bez przeciągania.)

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Lidia Czechak:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Uważamy, że projekt ustawy o asystencji osobistej przedstawiony przez kancelarię pana prezydenta jest potrzebny i oczekiwany. Program w podobnej formule już jest w obiegu prawnym, w ministerstwie rodziny i polityki społecznej, od 2019 r. i cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Uważam, że jest jednym z najlepszych realizowanych programów, jeżeli chodzi o programy społeczne skierowane do osób z niepełnosprawnością. Przykład mojego powiatu: 2021 r. – 10 osób, rok później – 32, później – 54. Teraz są 62 osoby i jeszcze 9 osób na liście rezerwowej.

W związku z tym mam pytanie: Czy ważne jest, kto ten projekt ustawy zaproponował, czy ważne są osoby, do których jest on skierowany? W końcu doczekały się ustawy, o którą wielokrotnie wносиły. Prosiły o to, aby ten dobry program miał ustawowe umocowanie. Chodzi o to, aby wiedziały *(Dzwonek)*, że te środki są zabezpieczone...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska. Nie ma.

(Poseł Sylwester Tułajew: Już minuta zostaje w zapasie.)

Pan poseł Kamil Wnuk, Polska 2050, siedzi, patrzy...

(Poseł Sylwester Tułajew: Tracimy sekundy, panie marszałku.)

Ma pan ochotę poprowadzić, panie pośle? To niech pana PiS wybierze na wicemarszałka Sejmu, wtedy zapraszam, a do tego momentu, jakby pan mi dał prowadzić, byłbym wdzięczny.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Kamil Wnuk:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Obywatele! Nikt nie ma wątpliwości, że ustawa o asysten-

Posel Kamil Wnuk

cji jest potrzebna, Polki i Polacy czekali na nią wiele lat, ale ta ustawa musi być zrobiona dobrze, a przede wszystkim musi być zgodna z konwencją ONZ. Ta w obecnej formie niestety taka nie jest. Stąd pytanie: Dlaczego są takie niezgodności? Niezmiennie czekamy na ustawę rządową, która będzie spełniać wszelkie kryteria zarówno prawa polskiego, jak i prawa europejskiego i międzynarodowego. *(Oklaski)*

(Poseł Lidia Czechak: Znowu będziemy czekać?)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, klub parlamentarny Lewica.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Realizując m.in. konwencję Organizacji Narodów Zjednoczonych o prawach osób niepełnosprawnych, ale także nasze dokumenty rządowe, jesteśmy winni osobom z niepełnosprawnościami prace nad ustawą o asystencji osobistej. Projekt prezydencki jest już w Sejmie. To jest fakt. Czekamy na projekt rządowy. Stąd chciałbym zapytać obecnego pana ministra, pełnomocnika rządu do spraw osób z niepełnosprawnościami, na jakim etapie są prace nad projektem rządowym. Po drugie, w jaki sposób ewentualnie wykorzystano doświadczenia z realizacji resortowego programu dotyczącego asystencji osobistej? Są też doświadczenia samorządowe, jak w Poznaniu. Przed chwilą pani starosta, pani poseł *(Dzwonek)* mówiła o powiecie jarocińskim.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Czy rząd jest w kontakcie z samorządami i wykorzystuje te dobre praktyki? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Grzegorz Adam Placzek, Konfederacja.

Posel Grzegorz Adam Placzek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na początku chciałem podziękować za przygotowanie projektu jakże ważnej ustawy, ustawy długo wycze-

kiwanej, ustawy potrzebnej. Chciałbym również zadać pytanie, czym kierowaliście się państwo – przygotowując projekt ustawy – wykluczając z asystencji osobistej osoby poniżej 18. roku życia. *(Oklaski)* Wydaje się, że ta grupa również potrzebuje wsparcia, również potrzebuje regulacji. Chciałbym zapytać, kto podjął taką decyzję i dlaczego ta grupa została wykluczona. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Poseł Jarosław Sachajko, Kukiz'15.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych obowiązuje od 2006 r. Proszę zobaczyć, ile było rządów, łącznie z rządami Platformy z PSL-em, które mogły to wprowadzić. Dlatego w tej chwili apeluję do państwa, żeby ewentualnie bardzo szybko uzupełnić, rozszerzyć te ustawy i nie opowiadać, że będą państwo czekali na projekt rządowy. Bo w czym projekt rządowy ma być lepszy od projektu prezydenckiego? Szanowni państwo, dzisiaj do projektu rządowego było zgłoszonych dwadzieścia parę poprawek. I cóż? W czym on był lepszy? Jest projekt. Apeluję do państwa, żeby państwo go szybko prze-procedowali, aby nie tylko pięknie mówić, jak państwo tutaj to bardzo często robią, o osobach niepełnosprawnych, ale po prostu zrobić dla nich konkret. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Wioletta Maria Kulpa, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Wioletta Maria Kulpa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Potrzebny jest nie program, ale ustawa, która daje szansę na możliwie pełne, samodzielne życie, a także na aktywizację zawodową i społeczną osób z niepełnosprawnościami. Potrzebne jest wsparcie dające gwarancję ciągłości świadczenia. Co więcej, powinno ono stanowić realne odciążenie opiekunów domowych. Asystencja daje też szansę na zwiększenie liczby godzin nie na opiekę, ale na życie na własnych zasadach. Dzięki deklaracjom klubów wierzę, że posłowie zajmą się projektem jeszcze w październiku. Myślę o komisji polityki społecznej. Natomiast mam pytanie: Po co czekać? Jaki to ma cel, skoro wszyscy jednym głosem mówimy, że ustawa jest długo oczekiwana przez osoby z niepełnosprawnościami? Po co czekać? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Iwona Maria Kozłowska, Koalicja Obywatelska.

Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ubiegły tydzień przebiegał pod hasłem międzynarodowego tygodnia osób głuchych. Problemy z komunikacją z otoczeniem, brak zrozumienia i dyskomfort w kontaktach społecznych powodują, że osoby głuche są odizolowane od codziennego życia. Niewiele instytucji może zaproponować głuchym usługi tłumacza polskiego języka migowego.

Moje pytanie brzmi: Czy wnioskodawcy analizowali sytuację osób głuchych? Asystent osobisty osób głuchych znający polski język migowy byłby dla nich doskonałym rozwiązaniem. Tych osób jest prawie 80 tys. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Barbara Okuła, Polska 2050.

Poseł Barbara Okuła:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa o asystencji jest jedną z najważniejszych ustaw. Osoby z niepełnosprawnością czekają na nią już od kilkudziesięciu lat. Ta ustawa ma im zagwarantować przede wszystkim pewność, że dzięki wsparciu asystentów będą mogli sprawniej funkcjonować w codziennej rzeczywistości. Nie można jednak wprowadzać ustawy, która będzie niewystarczająca. Ta ustawa ma przede wszystkim traktować te osoby jak potencjał, inwestycję. Chodzi o to, żeby mogły czuć się i być pełnoprawnymi obywatelami. Potrzebują one takiego wsparcia, zaopiekowania i dowartościowania, które da im moc, żeby mogły sprawnie funkcjonować, pracować i być postrzegane tak jak każdy obywatel naszego kraju. Na dzisiejszym posiedzeniu zespołu do spraw osób z niepełnosprawnościami usłyszeliśmy o wielu niedociągnięciach w tej ustawie, dlatego powinna ona zostać napisana tak, żeby włączać, a nie wykluczać. Cytat z dzisiejszego posiedzenia zespołu: marzę o tym, żeby ustawa o asystencji dała nam moc, a nie tylko pomoc.

Moje pytanie brzmi: Czy proponowany przez prezydenta projekt jest zgodny z 19. punktem konwencji ONZ *(Dzwonek)* o prawach osób z niepełnosprawnościami? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Ewa Leniart, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ewa Leniart:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Szanowni Państwo! Chciałabym złożyć na ręce pani minister, szefowej Kancelarii Prezydenta podziękowania za to, że Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wyręczyła rząd we wspieraniu osób z niepełnosprawnościami, stworzyła realne szanse, by osoby z niepełnosprawnościami uczestniczyły w życiu społecznym wspólnie z osobami pełnosprawnymi. Niezwykle cieszy fakt, że projekt ustawy umożliwia spersonalizowane wsparcie osoby niepełnosprawnej. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Chciałabym zadać pytanie. Pani minister, czy w projekcie przewidziana jest asysta dla osoby niepełnosprawnej w czasie pobytu w szpitalu, tak aby ta osoba mogła liczyć na realne wsparcie także w sytuacji zagrożenia swego zdrowia? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Bożena Lisowska, Koalicja Obywatelska.

Poseł Bożena Lisowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa o asystencji osobistej jest polskiej legislacji bardzo potrzebna. Niestety projekt prezydencki zawiera wiele nieścisłości, które trzeba dopracować, np. nie określa terminu rozpatrzenia wniosku o asystencję. Dlatego strona rządowa i samorządowa zakreślają 30-dniowy termin na odpowiedź, aby beneficjenci nie czekali w nieskończoność na decyzję. Dodatkowo powiązanie uprawnień do usługi asystenckiej z posiadaniem decyzji ustalającej poziom wsparcia w praktyce może wykluczać wiele osób, które będą ubiegać się o asystenta, zwłaszcza tych z małych miejscowości. Procedura uzyskania decyzji będzie bowiem w rękach wojewódzkich zespołów do spraw orzekania. Dla osób z niepełnosprawnością i ich opiekunów ważne jest upraszczanie zapisów legislacji. *(Dzwonek)* Ważne są także proste, czytelne i łatwe do przebrnięcia procedury. Ten projekt nie realizuje tego celu. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Wioleta Tomczak, Polska 2050.

Bardzo proszę.

Poseł Wioleta Tomczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Osoby z niepełnosprawnościami od lat oczekują zauważenia, godnego traktowania i systemowego wsparcia. Międzynarodowe konwencje mają na celu podkreślenie kie-

Poseł Wioleta Tomczak

runków rozwiązań dla omawianych w nich kwestii, stąd moje pytania. Dlaczego projekt ustawy prezydenckiej o asystencji osobistej jest sprzeczny z wymogami konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami poprzez wykluczenie w kwestii asystencji osobistej młodzieży z niepełnosprawnościami oraz wykluczenie możliwości swobodnego wyboru realizatora asystencji spośród samorządu czy też organizacji pozarządowych? To tylko niektóre istotne przeoczenia. Wierzę, że nie znajdują się one w projekcie rządowym. Apeluję do rządu o przyspieszenie prac tak, by pod obrady Sejmu jak najszybciej wpłynął systemowy projekt o asystencji osobistej. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Bardzo dziękuję.
Pan poseł Czesław Hoc, Prawo i Sprawiedliwość.
Bardzo proszę.

Poseł Czesław Hoc:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Poprawa jakości życia osób z niepełnosprawnościami to nasz święty i cywilizacyjny obowiązek. Rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził cykliczne programy „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej” oraz „Opieka wytchnieniowa”, a także ustawowe świadczenia wspierające. Obecnie nie mamy rządowego projektu ustawy o asystencji osobistej, choć był postulatem wyborczym Koalicji Obywatelskiej, znalazł się w 100 konkretach na 100 dni. W postulacie 40. zapewniano: stworzymy system usług asystenckich dla osób niesamodzielnych, w ciągu pierwszych 100 dni złożymy projekt ustawy, rozpoczniemy szkolenia i certyfikacje. Wyszło jak zawsze, obietnki cacanki. Dziś procedujemy nad projektem prezydenta RP Andrzeja Dudy o asystencji osobistej, aby wspierać osoby z niepełnosprawnościami, aby empatyczni asystenci osobiści pomagali tym osobom w ich rzeczywistym, codziennym życiu.

Proste pytanie: Dlaczego oszukaliście w kampanii wyborczej, jeśli chodzi o 100 konkretów na 100 dni, i nie przyjęliście ustawy o asystencji osobistym dla osób z niepełnosprawnościami? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pani poseł Urszula Koszutska, Koalicja Obywatelska.
Bardzo proszę.

Poseł Urszula Koszutska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami jest propozycją oczekiwaną przez

środowiska osób z niepełnosprawnościami i ich rodziców, bliskich oraz organizacje pozarządowe, jednak proponowany projekt prezydencki nie zabezpiecza wszystkich potrzeb i oczekiwań, szczególnie młodych obywateli. W ustawie brakuje rozwiązania skierowanego do młodzieży z niepełnosprawnościami, która wymaga różnego rodzaju wsparcia ze względu na niepełnosprawność. Dotyczy to udziału w dodatkowych zajęciach pozalekcyjnych. Proszę o odpowiedź na poniższe pytanie: Czy wnioskodawca ustawy o asystencji osobistej rozważy uzupełnienie tego braku? Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.
Pani poseł Maja Ewa Nowak, Polska 2050.

Poseł Maja Ewa Nowak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sprawy osób z niepełnosprawnościami od lat spychane były na margines. Dlatego teraz, po tylu latach oczekiwania, nie ma naszej zgody na bylejakosć w tym zakresie. Szanowni państwo, jest różnica między słowem „jakoś” a słowem „jakość”. Nie chcemy, żeby było jakoś. Dlatego proszę o odpowiedź na pytanie, dlaczego projekt wyklucza obligatoryjność realizacji ustawy w każdym powiecie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.
Pani poseł Lidia Burzyńska, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Lidia Burzyńska:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Ludzka solidarność i hojność jest potrzebna, ale w trosce o niepełnosprawnych konieczne jest konkretne zaangażowanie państwa. Dziękuję bardzo panu prezydentowi za ten projekt ustawy. Projekt o asystencji osobistej został przekazany do konsultacji społecznych 29 listopada 2023 r. poprzez zamieszczenie treści projektu wraz z uzasadnieniem na stronie internetowej Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Proszę panią minister, aby przybliżyła konsultacje, jakie były prowadzone w związku z tym projektem ustawy. Drugie pytanie: Z czego wynika ta liczba godzin, od 40 do 200 godzin usługi miesięcznej dla osób z niepełnosprawnościami? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.
Pan poseł Marcin Józefaciuk, Koalicja Obywatelska.

Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Osoby z niepełnosprawnościami mówią wprost na temat ciemnego scenariusza uchwalenia tej ustawy i zamurowania asystencji osobistej albo o ciemnym scenariuszu braku jakiegokolwiek ustawy dotyczącej tej kwestii. Ważne jest, abyśmy wszyscy pamiętali, że ustawa dotycząca asystencji osobistej jest niezwykle ważna i wyczekiwana od dziesiątek lat. Taka ustawa nie jest kosztem, a inwestycją w ludzi, w pełnoprawnych obywateli, którzy mają wiele do wniesienia w życie społeczne i naukowe.

Dzisiaj na posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu ds. osób z niepełnosprawnościami jednogłośnie wybrzmiał głos beneficjentów tego projektu, że ten projekt nie spełnia potrzeb osób, których ma dotyczyć. W związku z tym mam kilka pytań. Dlaczego projekt nie był pisany z aktywnym i ciągłym udziałem osób z niepełnosprawnościami? Zgłoszono ponad 180 poprawek, a nawet 10 nie zostało uwzględnionych. Dlaczego projekt nie przewiduje asystencji osobistej dla dzieci i młodzieży? Dlaczego wbrew konwencji ONZ w projekcie nie zapewniono możliwości samodzielnego zatrudnienia asystenta osobistego przez użytkownika? (*Dzwonek*) Pytań jest o wiele więcej, ale czasu jest za mało. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Izabela Bodnar, Polska 2050.

Poseł Izabela Bodnar:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z jednej strony bardzo cieszy fakt, że po tylu latach oczekiwania środowiska osób z niepełnosprawnościami doczekaliśmy się ustawy o asystencji osobistej. Ale to nie jest dobry projekt. On łamie zbyt wiele zasad konwencji ONZ. Przytoczę tylko kilka. Dlaczego on wyklucza osoby niepełnoletnie? Dlaczego on nie daje możliwości indywidualizacji wsparcia? Dlaczego nie daje możliwości swobodnego wyboru asystenta, z zastrzeżeniem, że nie powinny być to osoby bliskie? Osobom bliskim też należy się wytchnienie i możliwość samorealizacji. A na samym końcu: Dlaczego jest on dostępny w zależności od kodu pocztowego? Dlaczego łamie te wszystkie zasady? Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Kamil Wnuk: Dokładnie.*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pani poseł Joanna Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Marszałek Sejmu zarzekł się, że nie będzie używał sejmowej zamrażarki. To pytam: Gdzie, jeśli nie w zamrażarce, przez 7 miesięcy trzymał prezydencki projekt ustawy? Może w szafie pancерnej? I czy przypadkiem nie dlatego, że w 100 konkretach – konkret 40. – Platforma zapowiedziała rządowy projekt na pierwsze 100 dni rządu? Uwaga: w ciągu pierwszych 100 dni złożymy projekt ustawy i rozpoczniemy szkolenia i certyfikacje. Ani projektu, ani szkoleń, ani certyfikacji. Mam nadzieję, że nie będziecie państwo blokowali tej ustawy, aby złożyć jakąkolwiek, ale swoją ustawę, ustawę, której wybicie zębów, tak samo jak zrobiliście to w przypadku renty wdowiej i renty socjalnej. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani posłanka Iwona Hartwich, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

Poseł Iwona Hartwich:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od 30 lat jestem asystentem swojego niepełnosprawnego syna. Proszę państwa, czy to będzie projekt prezydencki, czy to będzie rządowy, tak naprawdę temu środowisku jest to obojętne. To ma być bardzo dobry projekt, który zapewni pomoc rodzinom i osobom z niepełnosprawnościami.

Teraz pytania. Projekt prezydencki, pani minister, wyklucza pomoc dla dzieci, a w szczególności wyklucza grupę od 16. do 18. roku życia. Dlaczego? Jaka instytucja będzie zatrudniać i kontrolować asystentów? Na jakie wynagrodzenie może liczyć asystent osoby z niepełnosprawnością? Jakie kwalifikacje ma mieć asystent? Jaki konkretnie zakres czynności będzie wykonywał? Czy w szczególnych przypadkach przewidujecie państwo dwóch asystentów? Odpowiedzi poproszę na piśmie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Agnieszka Ścigaj, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Agnieszka Ścigaj:

Panie Marszałku! Pani Minister! Ustawa potrzebna, oczekiwana, poparta wszystkimi deklaracjami wszystkich tu obecnych na sali klubów, poprzedzona pilotażem programu rządowego od wielu lat. Tak na-

Posel Agnieszka Ścigaj

prawdę brakuje tylko jednego elementu, żeby była wdrażana. Może ona oczywiście mieć, objąć rozszerzoną grupę i możemy o tym rozmawiać w komisji. Brakuje jednego elementu: konsultacji i pieniędzy zagwarantowanych w budżecie.

Pani Minister! Ile razy od marca spotkała się pani z ministrem finansów czy z panią minister rodziny, pracy i polityki społecznej, żeby przedyskutować zapisanie potrzebnych pieniędzy w tym budżecie? Chodzi również o rozszerzone postulaty, które zgłasza tutaj koalicja rządząca, dotyczące tego, żeby objąć większą grupę, również dzieci i młodzieży, tym projektem. To jest kluczowe. Myślę, że na pewno byłaby zgoda prezydenta na wprowadzenie większej grupy osób, gdyby była gwarancja środków finansowych. Od marca prawdopodobnie ten projekt nie doczekał się tego, ponieważ nie ma zapisanej w budżecie kwoty, która potrzebna jest na tę asystenturę. Co państwa blokuje? *(Dzwonek)* Tylko to jest właściwie potrzebne. *(Oklaski)*
(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Niemczyk, Koalicja Obywatelska.

Posel Małgorzata Niemczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Asystent osobisty wspiera osobę z niepełnosprawnością w codziennych czynnościach, których ona sama nie może wykonać. Dla całej rzeszy osób z niepełnosprawnością takie wsparcie to warunek konieczny do prowadzenia niezależnego życia i też prawo tych osób, które wynika wprost z podpisanej przez prezydenta w 2012 r. konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami. Polska jest jednym z ostatnich krajów w Europie, które nie mają ustawy o asystencji osobistej.

Na projekt prezydenta czekaliśmy aż 3 lata. Budzi on szereg zastrzeżeń samego środowiska, organizacji pozarządowych, a nawet rzecznika praw obywatelskich. Nie jestem w stanie wymienić tu ich wszystkich, ale najważniejszy w moim odczuciu jest fakt, że przede wszystkim, wbrew celowi i duchowi idei samej asystencji, proponowana regulacja nie traktuje osób z niepełnosprawnością podmiotowo. Zgodnie z jej art. 26 osoby z niepełnosprawnością nie będą miały w pełni realnego wpływu na wybór swojego asystenta. Będą mogły jedynie wybrać *(Dzwonek)* spośród dwóch proponowanych asystentów, a jeśli podmiot świadczący usługę...

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Sylwester Tułajew, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Małgorzata Niemczyk:

...nie zatrudnia osoby preferowanej – wskazać ją podmiotowi, bez żadnych jednak gwarancji, że pójdzie za tym coś więcej. Pytam: Dlaczego? Jaki jest powód i intencja takiego ograniczenia...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pani poseł, przepraszam bardzo, ale mieliśmy jakieś ustalenia.

Pan poseł Sylwester Tułajew, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Sylwester Tułajew:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Znamienne jest to, że trzy kluby parlamentarne koalicji 13 grudnia oraz liczni posłowie koalicji 13 grudnia...

(Poseł Kamil Wnuk: 15 października.)

...dopominają się i poszukują rządowego projektu ustawy w tej sprawie. Próżno szukać. Tego projektu nie ma. Jest za to projekt pana prezydenta – projekt, który tak naprawdę jest krokiem milowym w kierunku poprawy jakości życia osób zmagających się z niepełnosprawnościami.

Dzisiaj państwo – zwracam się do koalicji 13 grudnia – daliście pokaz hipokryzji. Z jednej strony mówiliście o tym, że nie było rozmów z organizacjami zajmującymi się osobami niepełnosprawnymi, a z drugiej strony zaraz po przecinku mówiliście, że wpłynęło kilkadziesiąt uwag. Z jednej strony mówiliście, że brakuje tego czy tamtego, a tak jak powiedziałem na początku, nie ma do dzisiaj projektu rządowego.

Dziękuję panu prezydentowi za to *(Dzwonek)*, że po raz kolejny wykazuje zaangażowanie w budowę społeczeństwa równości i solidarności.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie. Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska.

Posel Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Uwagi do projektu przedstawił m.in. Urząd Ochrony Danych Osobowych, zwracając uwagę na fakt, że świadczenie usług asystencji osobistej wymaga przetwarzania danych zarówno osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin, jak i samych asystentów. Chodzi tutaj nie tylko o dane zwykłe, ale również o dane szczególnej kategorii. Zwrócono uwagę na konieczność poprawienia

Posel Małgorzata Pępek

przeprowadzonej oceny skutków dla ochrony danych, która powinna prowadzić do wykazania niezbędności przetwarzania wskazanych danych osobowych w określony sposób we wskazanym kontekście, celu i zakresie. Stąd proszę o odpowiedź na pytanie: Czy projektodawca jest w posiadaniu tych uwag, jak się zapatruje na przedstawione propozycje urzędu oraz czy wskutek tego zostaną przeprowadzone zmiany w projekcie eliminujące powstałe wątpliwości? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Marzena Anna Machałek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Marzena Anna Machałek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie Ministrze! Dołączam się do tych, którzy dziękują za ten projekt, bo ten projekt w sposób właściwy rozwija te zapisy, które zostały ujęte w strategii na rzecz osób niepełnosprawnych, a podstawowym zapisem jest włączenie osób z niepełnosprawnościami w życie społeczne, zawodowe i rodzinne. Jest pytanie, myślę, że ważne, czy uwagi, które tutaj płyną, nie te złośliwości, tylko te uwagi merytoryczne, będą w ramach prac nad tym projektem, pani minister, rozważone i ewentualnie przyjęte. Bo myślę, że nie ma doskonałego projektu. On może w sposób pełniejszy realizować prawo osób z niepełnosprawnościami do niezależnego, godnego życia. Tu wiele osób powołuje się, są osoby, które powołują się na bliskie osoby z niepełnosprawnościami. Ja nie będę się powoływać. Ale wiem, że rząd Prawa i Sprawiedliwości zrobił naprawdę krok milowy *(Dzwonek)*, jeśli chodzi o wsparcie osób z niepełnosprawnościami na etapie zarówno edukacji, jak i życia dorosłego. Pytanie: Dlaczego wy rok rządzicie, a jeszcze nic w tej kwestii nie przygotowaliście? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Henryka Krzywonos-Strycharska, Koalicja Obywatelska.

Posel Henryka Krzywonos-Strycharska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest to bardzo ważny projekt dla osób z niepełnosprawnością. To

trzeba uregulować. Jednak prezydencki projekt nie zabezpiecza w pełni oczekiwań odbiorców. Brakuje rozwiązania skierowanego do dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością, która wymaga różnego rodzaju wsparcia, chociażby dodatkowych zajęć pozalekcyjnych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Władysław Dajczak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Władysław Dajczak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To projekt niewątpliwie potrzebny, oczekiwany i dobrze, że dzisiaj Wysoka Izba debatuje nad tym projektem. Usługa asystencji osobistej to udzielenie indywidualnego wsparcia osobom z niepełnosprawnościami w wykonywaniu czynności, których nie mogą wykonywać na równi z innymi osobami, więc dla wielu osób jest to szansa na normalne, niezależne i aktywne życie. Projektowane rozwiązanie także wpisuje się w „Strategię na rzecz osób z niepełnosprawnościami 2021–2030”. Aktualnie osoby z niepełnosprawnościami mają ograniczony dostęp do tej formy wsparcia. Proponowane rozwiązanie dotyczące finansowania usługi asystencji osobistej ze środków budżetu państwa zwiększy dostęp do tej formy pomocy. Pewne wątpliwości może tylko budzić przypisanie tego zadania powiatom, które mają być organizatorem tej usługi. Wydaje się, że gminy byłyby trafniejszym wyborem. Wątpliwości *(Dzwonek)* też może budzić kwalifikacja osób z niepełnosprawnościami do tej usługi. Mogą z niej skorzystać osoby, których potrzeby wsparcia ustalono na poziomie 70–100 punktów.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Kandyba, Koalicja Obywatelska.

Posel Władysław Dajczak:

Natomiast ustawa jest niewątpliwie bardzo potrzebna. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Piotr Kandyba:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Brałem udział w pracach Parlamentarnego Zespołu ds. osób z niepełnosprawnościami i muszę powie-

Posel Piotr Kandyba

dzień, że byłem zaskoczony tym, że osoby z niepełnosprawnościami i przedstawiciele ich organizacji wypowiadali się bardzo sceptycznie co do projektu prezydenckiego ze względu na to, że obawiają się, że w wielu obszarach ten projekt nie uwzględnia ich oczekiwań. Chodzi o 13 obszarów. Jest to znane, państwo też się z tym mogli zapoznać.

I teraz tak. Dla mnie trzy obszary są bardzo newralgiczne i tu będzie pytanie do państwa. Powtórzę może, bo już wcześniej była rozmowa na ten temat. Asystencja osobista dla dzieci młodzieży, możliwość swobodnego wyboru realizatora asystencji osobistej i obowiązki realizacji ustawy w każdym powiecie, który nie jest uwzględniony. Wydaje mi się, że te trzy obszary (*Dzwonek*) są bardzo ważne. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Paweł Szrot, Prawo i Sprawiedliwość.
Bardzo proszę, panie ministrze.

Posel Paweł Szrot:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Była już o tym mowa, ale nigdy dosyć piętnowania waszych kłamstw, obłudy i złamanych obietnic, panie i panowie z Koalicji Obywatelskiej. Chciałem coś przeczytać: Stworzymy system usług asystenckich dla osób niesamodzielnych, w ramach którego profesjonalni, certyfikowani opiekunowie będą wspierali osoby niesamodzielne. W ciągu pierwszych 100 dni złożymy projekt ustawy i rozpoczniemy szkolenia i certyfikację.

(*Posel Sylwester Tułajew*: Ilu dni?)

To jest 40. punkt waszych legendarnych 100 konkretów na 100 dni. Co tymczasem mamy? 6 miesięcy blokowania dobrego projektu pana prezydenta. Brak projektu ustawy, są tylko założenia i zapowiedź na 2025 r. Gdziekolwiek by spojrzeć, sytuacja jest podobna jak w tym ważnym przypadku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani posłanka Monika Rosa, Koalicja Obywatelska.

Posel Monika Rosa:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Przy takich projektach ustaw rzeczą najważniejszą, która nam powinna przyświecać – wszystkim, niezależnie od tego, kto tworzy projekt ustawy – jest: nie o nas bez nas. Stąd moje pytanie, czy projekt ustawy był konsultowany i na jakim etapie, jeśli był, z organizacjami, z osobami z niepełnosprawnością oraz ich opiekunami i czy ich głos był wzięty pod uwagę.

Drugie moje pytanie brzmi: Jak państwo wyobrażacie system zatrudnienia takich osób jak asystenci? Obecnie wiemy, że problemem jest to, że są krótkotrwałe umowy, np. zlecenia, które nie gwarantują ani możliwości finansowania szkoleń, ani podnoszenia kwalifikacji takich osób, ale też nie dają pewności zatrudnienia ani tym asystentom, ani osobom z niepełnosprawnościami.

Punkt trzeci. Czy takie osoby, bo muszą to robić, będą miały możliwość realizacji świadczeń pielęgnacyjnych, opiekuńczych, drobnych medycznych?

Dwie ostatnie rzeczy. Kwestia dostępu do asystentów dla osób poniżej 18. roku życia. Jaka była intencja, że te osoby zostały wykluczone? (*Dzwonek*) I ostatnia rzecz – brak możliwości wyboru dowolnej osoby asystenckiej przez osoby z niepełnosprawnością. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Artur Szałabawka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Artur Szałabawka:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Zaczę od tyłu. Z turboprzyspieszeniem miałem możliwość poznania tego, co pani poseł Hartwich np. ma przez 30 lat. Moja mama, umierając na raka żołądka, przez 3 lata była pod moją opieką taką pełną. Wiem, co to jest karmienie dojelitowe, dożołądkowe, przeżyłem to wszystko i poznałem też ten system. Poznałem ten system i poznałem bardzo, bardzo wiele osób, które w tym systemie pracują i wyrażają swoje potrzeby, które są niezbędne.

Asystencja społeczna jest bardzo ważna. Tylko w tej asystencji jest jedna podstawowa rzecz: osobom niepełnosprawnym, które są bardzo sprawne intelektualnie, niesprawne fizycznie, nie wystarczy osoba do porozmawiania. I tutaj się zgadzam z panią poseł – kwalifikacje. Bardzo ważna jest kwestia tego (*Dzwonek*), żeby to były osoby wysoko wykwalifikowane. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Cieciora, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Cieciora:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pani minister, z czego wynikała zwłoka w dopuszczeniu tej ustawy do obrad, abyśmy mogli jako Sejm się nią zająć, jak rozumiem, od marca, tak? Dlaczego pani sądzi... Dlaczego akurat teraz zajmujemy się tą ustawą, kiedy są inne, też bardzo ważne, pilne, chociażby ustawa powodziowa. To zdominowało ostatnie dni tak naprawdę.

Kolejne pytanie: Czy uwagi, które padają tutaj w stosunku do tej ustawy ze strony głównie Platformy Obywatelskiej, oskarżenia, zarzuty, że czegoś tam brakuje – czy te rzeczy mogą być zaimplementowane w toku dalszych prac w tej ustawie? Czy można ją rozszerzyć? Mam nadzieję, że pani minister udzieli odpowiedzi na te pytania, bo one, myślę, że dosyć jasno określają tak naprawdę wasze intencje. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Dąbrowska-Banaszek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Dąbrowska-Banaszek:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Projekt ustawy, nad którym obecnie procedujemy, jest bardzo potrzebny. Asystent w założeniu ma asystować w codziennych czynnościach osobie potrzebującej.

Systemowe uregulowanie asystencji jest wyczekiwane przez osoby potrzebujące takiego wsparcia i ich rodziny. Zniesie obecną niepewność, czy w kolejnym okresie, czyli w kolejnym roku, takie usługi będą dostępne. Zmiana prawa, jeśli zostanie wdrożona, będzie gwarancją ciągłości usług, zagwarantuje stabilne finansowanie.

Czekamy na dalsze procedowanie. Oby nie trwało to tak długo jak czekanie na pierwsze czytanie tego projektu. Jesteśmy gotowi do pracy, tak aby zdążyć zapisać w budżecie na kolejny rok potrzebne finansowanie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Urszula Rusecka, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Urszula Rusecka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister wraz z zespołem! Pani Ministrze! Ustawa, jak wszyscy tutaj od lewa

do prawa powiedzieli, jest bardzo oczekiwana przez społeczeństwo. Ta ustawa prezydencka, za którą bardzo serdecznie dziękuję, jest dopełnieniem ustawy o świadczeniu wspierającym, którą Prawo i Sprawiedliwość wprowadziło. Nie zgodzę się, jakoby Prawo i Sprawiedliwość nie zrobiło nic dla osób niepełnosprawnych. To Prawo i Sprawiedliwość zrobiło przewrót kopernikański, a ta ustawa, nad którą procedujemy, ważne, aby weszła w życie jak najszybciej. Powiem tak: jeżeli niepełnosprawni dzisiaj na posiedzeniu zespołu mówią, żeby dawała moc, a nie pomoc, to proszę bardzo, tę moc niech da koalicja 13 grudnia i niech przestanie mrozić ustawy, swoją rządową, której nie ma, tylko wprowadzi poprawki. Na pewno pan prezydent na te poprawki, pani minister, się zgodzi. Ważne, aby ustawa weszła jak najszybciej (*Dzwonek*) w życie. Po prostu nie oszukujcie po raz kolejny niepełnosprawnych tak jak podczas wyborów.

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie, pani poseł.

Bardzo proszę o zabranie głosu szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej panią minister Małgorzatę Paprocką.

**Szef Kancelarii Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Małgorzata Paprocka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałam tylko jednym słowem uzupełnienia odnośnie do wystąpienia, bo współpracownicy zwrócili mi bardzo słusznie uwagę, że w ferworze omawiania konsultacji społecznych i toku prac nad projektem pominęłam bardzo istotny element, który potem wybrzmiał w pytaniach państwa posłów. Oprócz posiedzeń zespołu, powiedziałabym, ministerialnego czy urzędniczego w kancelarii odbywały się spotkania drugiego zespołu, w skład którego wchodził wyłącznie przedstawiciel środowiska osób z niepełnosprawnościami. To oni nadawali główny ton pracom i wskazywali na te najistotniejsze elementy, które powinny się znaleźć w ustawie. Oczywiście potem konsultacje przebiegały jeszcze w swoim tempie. Zresztą jedno z pytań tego dotyczyło, zaraz pozwolę sobie do tego wrócić.

Chciałam państwu posłom bardzo podziękować za dzisiejszą debatę, za stanowiska wszystkich klubów i kół świadczące o zamiarze skierowania tego projektu do dalszych prac. Z oczywistych względów nie mam żadnego wpływu na to, czy pojawi się inny, konkurencyjny czy uzupełniający projekt, ale to, o czym mogę państwa posłów bez wątpienia zapewnić, to ogromna otwartość ze strony Kancelarii Prezydenta, a przede wszystkim samego pana prezydenta na ewentualne zmiany i uzupełnienie tego projektu.

To, co najbardziej wybrzmiało, i, nie ukrywam, było przedmiotem bardzo ożywionej dyskusji i na

**Szef Kancelarii Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Małgorzata Paprocka**

etapie konsultacji tego projektu, i na etapie samych zapisów, to kwestia granicy wieku, od której ma przysługiwać usługa asystencji. Nie jest to na pewno pierwszy projekt, nad którym Wysoka Izba proceduje, w którym są wprowadzane pewnego rodzaju ograniczenia. Nie mamy dzisiaj w ogóle regulacji dotyczących asystencji osobistej. Ta ustawa jest pierwszym krokiem. Nie będzie żadnego sprzeciwu ze strony Kancelarii Prezydenta, aby w toku prac rozszerzyć asystencję na osoby poniżej 18. roku życia, ale powiedzmy sobie wprost, że inna jest specyfika asystencji wobec osób dorosłych z niepełnosprawnościami, a inna wobec osób nie tylko poniżej 18. roku życia, ale przede wszystkim wobec dzieci. W Kancelarii Prezydenta przy projektowaniu tych rozwiązań zakładano, że powinny one być drugim etapem procedowania, natomiast jeśli Wysoka Izba podejmie decyzję o tym, aby zrobić to kompleksowo w tej ustawie i mówiąc wprost, będą środki na to, aby było tak ogromne rozszerzenie – bo przecież innego rodzaju świadczenia przysługują wobec rodziców czy wobec całych rodzin, gdzie są dzieci z niepełnosprawnościami – i jeśli będzie dało się to skorelować, jeżeli będzie taka wola ze strony Wysokiej Izby, to mogę zagwarantować z tego miejsca, że na pewno nie będzie sprzeciwu ze strony pana prezydenta.

Przechodząc już do konkretnych pytań... A przepraszam, jeszcze jedna uwaga, która przewijała się w kilku wystąpieniach i w kilku pytaniach państwa posłów. Powiem szczerze, nie wiem skąd przekonanie czy wątpliwości związane rzekomo z tym, że usługa asystencji osobistej miałaby być wprowadzana fakultatywnie. Art. 5 projektu jasno stanowi, że ustalenie uprawnienia do usługi asystencji i realizacja usługi asystencji należy do zadań zleconych powiatu z zakresu administracji rządowej. To, proszę państwa, kończy dyskusję na ten temat. Jest to zadanie obowiązkowe, tutaj powiat nie ma uznania. Oczywiście są pewnego rodzaju... Myślę, że to może być powód pewnego niepokoju. Przypuszczam, że tym zapisem jest art. 20 ust. 2 pkt 5, który mówi o ograniczeniach, ale liczby przyznanych godzin i zakresu usług asystencji, które są ustalane na podstawie możliwości organizacyjnych w zakresie zapewnienia realizacji usług asystencji osobom z terenu powiatu uprawnionym do tej usługi. Czyli mówimy tylko o pewnych granicach, natomiast jest to zadanie zlecone. Absolutnie objęte tym tematem jest całe terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Taka była intencja pana prezydenta i to jasno wynika z projektu.

Kilkoro z państwa posłów zechciało się dzisiaj odnieść do zarzutów czy postulatów, które padały na posiedzeniu zespołu. Mogę tylko powiedzieć z pewną przykrością, że o posiedzeniu tego zespołu dowiedzieliśmy się dosłownie kilka minut przed rozpoczęciem posiedzenia. Kancelaria Prezydenta, przedstawiciele

prezydenta według mojej najlepszej wiedzy na to posiedzenie nie zostali zaproszeni. Mogę powiedzieć z przykrością, że trochę szkoda, bo bylibyśmy w stanie od razu – szczególnie państwo ministrowie, państwo eksperci – pewnie do wielu kwestii się odnieść, ale liczę na to, że taka możliwość będzie w czasie szybko kontynuowanych prac.

To, co mnie bardzo zdziwiło i chciałam do tego wprost się odnieść, to łączenie tematu, który dziś jest przedmiotem pracy Wysokiej Izby, szczególnie w kontekście Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami, z innymi projektami czy procedowanymi, czy nieprocedowanymi w Wysokiej Izbie.

Chciałabym pani poseł Ueberhan przywołać art. 10 konwencji, bo jakoś bardzo chętnie w dyskusjach się o tym zapomina. Art. 10 konwencji mówi o prawie do życia i jasno mówi, że państwa strony potwierdzają, że każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia, i państwa podejmą wszelkie niezbędne środki w celu zapewnienia osobom niepełnosprawnym skutecznego korzystania z tego prawa na zasadzie równości z innymi osobami. Tak że konwencja w art. 10 ustanawia prawo do życia. Więc bardzo dziwna była próba łączenia tego tematu z tematem zmian w prawie aborcyjnym, bo konwencja patrzy na tę sprawę dokładnie odwrotnie.

Przejdę jeszcze do konkretnych pytań. Bardzo dziękuję za postulat pani poseł dotyczący zwrócenia uwagi na potrzeby osób głuchych. Myślę, że wybrzmiało to w wystąpieniu wstępnym, ale myślę, że warto ten wątek jeszcze raz podkreślić. Cała koncepcja ustawy opiera się na możliwie jak najdalszym dostosowaniu usługi asystencji do potrzeb konkretnych osób z konkretnymi niepełnosprawnościami. Temu służą te diagnozy, które są zaproponowane w projekcie. To właśnie po stronie osoby z niepełnosprawnościami będzie leżeć określenie potrzeb i przeróżne scenariusze, które pisze życie. Przepisy absolutnie pozostają elastyczne i pozwolą odpowiedzieć na każdą życiową sytuację.

Pani poseł Leniart pytała o to, czy asystent będzie mógł pomóc przy przyjęciach do szpitala. Oczywiście, że tak. Tak ta usługa jest zaprojektowana.

Pani poseł Lisowska pytała o terminy. Ustawa wprost mówi o decyzji administracyjnej, wprost odsyła w art. 24 do stosowania Kodeksu postępowania administracyjnego. Zatem wszystkie te terminy są oczywiście wiążące.

Padło pytanie o ochronę danych osobowych. Pani poseł Pępek o to pytała. Oczywiście ze stanowiskiem prezesa urzędu ochrony się zapoznaliśmy. Powiem szczerze, byliśmy bardzo wyczuleni na tę tematykę, bo oczywiście mówimy tutaj o kwestii danych wrażliwych. Wydawało się na etapie projektowania, że standardy i polskie, i europejskie są zagwarantowane, przede wszystkim konstytucyjne, ale jeżeli będzie jakakolwiek potrzeba doprecyzowania przepisów, pozostajemy na to w pełni otwarci.

Padło pytanie o standardy zatrudniania asystentów. Założeniem projektu było to, aby asystenci byli

**Szef Kancelarii Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Małgorzata Paprocka**

oczywiście zatrudniani na umowę o pracę. W taki sposób były kalkulowane koszty. To oczywiście będzie bardzo istotny zawód. Bardzo dobrze byłoby, aby był to zawód wykonywany w warunkach stabilnego zatrudnienia. I o takie gwarancje panu prezydentowi na pewno chodzi.

Padło pytanie, ale mam wrażenie, że nie do Kancelarii Prezydenta. Ja też bym chciała wiedzieć, dlaczego czekaliśmy 7 miesięcy na pierwsze czytanie tego projektu. Pozostaje nadzieja, i naprawdę wyrażam tę nadzieję z głębi serca, że prace te będą już teraz kontynuowane. Jeśli będzie ze strony Wysokiej Izby wola do tego, aby rozszerzać zakres, zwiększać liczbę godzin, rozszerzyć możliwość stosowania usługi również o osoby poniżej 18. roku życia, to gwarantuję, że pan prezydent na takie rozwiązanie pozostaje otwarty, ale Wysoka Izba zdaje sobie też sprawę przy procedowaniu bardzo wielu ustaw z tego, że zawsze jest kwestia pierwszego kroku, ewaluacji ustawy, a potem możliwości wprowadzenia dalszych działań.

I dosłownie ostatnie dwa zdania. Padło pytanie o konsultacje. Faktycznie konsultacje były bardzo szerokie, ponad 200 pism wpłynęło do kancelarii. Tak jak wskazywałam wcześniej, głównymi kwestiami, które były podnoszone w czasie konsultacji, były granica wieku i limit przyznanych godzin. Dyskutowany był również zakres czynności, w przypadku których może być udzielana pomoc przez asystenta. Na skutek konsultacji rozszerzono katalog o te czynności związane ze sprzętem medycznym, ze środkami medycznymi czy z podawaniem leków.

Nie ukrywam, Wysoka Izbo, że część postulatów i stanowisk przedstawianych w konsultacjach wzajemnie się wykluczało. Oczywiście na etapie przygotowania projektu to projektodawca decyduje o ostatecznym kształcie, natomiast po stronie Kancelarii Prezydenta jest pełna gotowość do tych prac. Mówiąc wprost, czekamy na państwa zaproszenie do prac w komisji, meldujemy się o dowolnej porze dnia, licząc na to, że ten projekt jak najszybciej stanie się obowiązującym prawem dla dobra polskich obywateli, osób z niepełnosprawnościami.

Dziękuję bardzo za tę dyskusję, panie marszałku, Wysoka Izbo, i bardzo proszę o pilne procedowanie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję, pani minister.

O głos poprosił sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pan minister Łukasz Krasoń.

Zapraszam pana ministra.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Łukasz Krasoń:**

Pozwolę sobie z tego miejsca raz jeszcze podkreślić wagę usługi, która nazywa się: asystencja osobista, usługi, która powinna być publiczna, czyli zapewniana przez państwo, usługi, która nie jest spełnieniem zachcianek czy kaprysów, a oczywistą koniecznością w nowoczesnym obywatelskim państwie.

Szanowni Państwo! Doskonale zdaję sobie sprawę z tego, że temat osób z niepełnosprawnościami nie jest specjalnie wdzięczny medialnie, przynajmniej nie jest tak zawsze. Niektórzy nawet mówią, że niepełnosprawność to niby nieszczęście, ale takie zwyczajne, oczywiste, nie ma o czym gadać, nie ma co pokazywać, wszyscy wiemy, o co chodzi. Ja się z tym nie zgadzam.

Wszyscy na tej sali przejęliśmy się, i słusznie, losem ponad 2 mln ludzi dotkniętych kataklizmem powodzi. Wszystkie ręce na pokład, pomagamy, jak tylko możemy. To oczywiste, bo to jest ludzkie, bo to jest bezdyskusyjne. Solidarność jest fundamentem humanizmu. Nie ma co do tego żadnych wątpliwości u nikogo. Od pierwszych dni każdy z nas robił wszystko co w jego mocy, żeby nieść pomoc tam, gdzie była, jest i jeszcze długo będzie ta pomoc najbardziej potrzebna. Wszystkie ręce na pokład.

Dziś rozmawiamy o asystencji osobistej dla osób dotkniętych – przepraszam, że tak powiem – nieszczęściem niepełnosprawności. To ponad 4 mln Polek i Polaków, którzy od lat czekają na cywilizowane rozwiązanie w tym zakresie, od lat, bo sprawa nie zaczęła się ani miesiąc temu, ani w momencie ratyfikacji przez Polskę konwencji ONZ, ani nawet przy podpisaniu tej właśnie konwencji w roku 2006. Temat tej podstawowej, wydawałoby się, usługi publicznej czeka na rozstrzygnięcie od ponad 30 lat. Kolejne rządy, niezależnie od barw politycznych, wmawiały takim osobom jak m.in. ja, że zawsze jest coś ważniejszego, że to musi poczekać. Zawsze pojawiały się jakieś sytuacje często obiektywne, ale jednak, które spowalniały ten proces. I to właśnie niedługo się skończy, to teraz się skończy, bo przypominę, że usługa asystencji osobistej została wpisana w umowę koalicyjną rządu. Tego nigdy wcześniej nie było. Warto o tym pamiętać.

Szanowni Państwo! Ja naprawdę nie po to zostałem pełnomocnikiem rządu do spraw osób z niepełnosprawnościami, czyli w przypadku tego rządu pełnomocnikiem ponad 4 mln ludzi, aby siedzieć cicho. Dlatego muszę to powiedzieć bardzo głośno i wyrażnie: mamy niepowtarzalną szansę, aby wreszcie mądrze rozwiązać temat asystencji osobistej w taki sposób, żeby, po pierwsze, efekty wprowadzonych rozwiązań pozostały z nami na lata, a po drugie, z każdym rokiem przekonywać się, że wprowadzenie tej usługi – chciałbym, żeby to wybrzmiało – jest znakomitą, mądrą i potrzebną inwestycją. To nie jest tylko wyda-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Łukasz Krasoń

tek. To jest inwestycja nie tylko w każdą osobę z niepełnosprawnością, lecz także w całe społeczeństwo.

Chciałbym też odnieść się do projektu prezydenckiego, o którym jest tu dzisiaj mowa. Wielokrotnie powtarzałem, że diskutowany projekt prezydencki jest dalece niewystarczający. To zresztą nie tylko moja opinia. Tutaj również te dzisiejsze głosy z sali odzwierciedlają podobny tok myślenia. Rozumiemy, co jest w tym projekcie nie tak. Mówię tu o stronie rządowej. W sumie wiedzieliśmy to od samego początku, co jest w tym projekcie nie tak. Przygotowując projekt rządowy, prowadziliśmy i prowadzimy dialog ze stroną społeczną, skorzystaliśmy z doświadczeń innych krajów, przyjrzelśmy się wynikom projektów pilotażowych. W naszym projekcie rozwijamy je tak, aby spełniać wszystkie standardy zawarte w konwencji ONZ, nie wrywkowo, tylko wszystkie. Mam na myśli m.in. już także wspomniane tutaj uwzględnienie asystencji osobistej dla dzieci i młodzieży, zapewnienie specjalistycznych szkoleń osobistych dla asystentów czy wreszcie, co jest szczególnie ważne i istotne, a co za mało razy tutaj padało, stworzenie takiego mechanizmu, aby to osoba z niepełnosprawnością mogła poprzez samo zarządzanie wybrać swojego asystenta, wybrać go po prostu jako najlepszego dla siebie.

Oczywiście jestem przekonany, że w toku dalszych prac konkretne instrumenty będą podlegały precyzyjnym modyfikacjom i to rozwiązanie rządowe będzie jeszcze lepsze, ale też – mówię to, już kończąc – doskonale zdaję sobie sprawę z okoliczności i otoczenia finansowego, w jakim jest dzisiaj nasze państwo: brutalna wojna za wschodnią granicą, historyczna powódź na południu i widmo procedury nadmiernego deficytu, która jest efektem 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości. Ale zostawmy to na boku.

Dlatego z największym przekonaniem chciałbym powtórzyć to, co powiedziałem, co powtarzam od samego początku, kiedy zająłem się misją bycia pełnomocnikiem rządu do spraw osób z niepełnosprawnościami: mądra, przemyślana, celowa pomoc osobom z niepełnosprawnościami to nie jest kolejny przelew socjalny z pustego do próżnego, to jest rozsądna i potrzebna nam wszystkim inwestycja, również w to, żeby deficyt finansów publicznych sukcesywnie zmniejszać, bo, proszę państwa, jeżeli zrobimy asystencję osobistą w sposób mądry, to aktywizacja zawodowa nie tylko osób z niepełnosprawnościami, lecz także dzisiaj opiekunów osób, które wspierają te osoby na co dzień, będzie podbijała produkt krajowy brutto. O to powinno nam wszystkim chodzić i mam nadzieję, że już niedługo ten projekt rządowy, który jest przy moim udziale tworzony, będzie tutaj, na tej sali, że dostaniemy najpierw wpis do prac legislacyjnych i będziemy mogli go pokazać szerzej, a niedługo potem być może także tutaj, na tej sali opowiadać

o nim bliżej, pewnie spierać się o niego, ale na końcu osoby z niepełnosprawnościami otrzymają taką usługę, która poprawi ich jakość życia i sprawi, że ta myśl o lepszym życiu naprawdę będzie prawdą, a nie tylko fatamorganą opowiadaną przez tych czy innych polityków. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.
Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował przedstawiony przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami, zawarty w druku nr 316, do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o realizacji w 2023 roku „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022–2025” wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (druki nr 364 i 564).

Bardzo proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana ministra Wiesława Szczepańskiego o przedstawienie informacji.

Zapraszam, panie ministrze, a przedstawicielom pana prezydenta serdecznie dziękuję. Dziękuję państwu za udział w obradach.

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Wiesław Szczepański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Szczegółowe dane na temat realizacji programu modernizacji służb mundurowych podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji w 2023 r. zostały przedstawione i były tematem na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w dniu 23 lipca br. W związku z powyższym w wystąpieniu przedstawię jedynie zasadnicze dane dotyczące wielkości poniesionych wydatków oraz uzyskanych efektów w układzie przedsięwzięć i formacji.

Na realizację programu w roku 2023 zaplanowano kwotę ponad 2289 mln zł, a zrealizowano kwotę blisko 2156 mln zł, tj. 94,2% planu. Najwyższe wydatki zrealizowała Policja, tj. kwotę 1386,5 mln zł – 91,3% planu i 64,3 łącznych wydatków na służby mundurowe, następnie Państwowa Straż Pożarna – blisko 412 mln zł, tj. 99,9% planu i 19,1% wydatków, Straż Graniczna – blisko 311,5 mln zł, tj. 100% wy-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Wiesław Szczepański**

konania planu i 14,5% wydatków, Służba Ochrony Państwa – blisko 46 mln zł, tj. 98,9% planu oraz 2,1% wydatków.

Największym przedsięwzięciem rzeczowym były inwestycje budowlane, które zrealizowano w wysokości 462,7 mln zł, tj. wykonano 99,7% planu, a z 215 zadań realizowanych w tych przedsięwzięciach 94 zostały zakończone, 111 zadań jest w trakcie realizacji, a realizacja 40 zadań została przesunięta na dalsze lata z uwagi na wzrost kosztu inwestycji, potrzebę konstrukcji nowego montażu finansowego dla inwestycji i przedłużające się procedury uzyskania stosownych pozwoleń.

Zakupy sprzętu transportowego zrealizowano w kwocie 206 mln zł, tj. 99,9% planu. Głównie to zakup 913 pojazdów, w tym samochodów osobowych oznakowanych i nieoznakowanych, samochodów ratowniczo-gaśniczych oraz z drabiną mechaniczną dla jednostek PSP, furgonów, motocykli, mikrobusów, pojazdów patrolowych, jak również 21 bezałogowych statków powietrznych, a także zakup specjalistycznego sprzętu do śmigłowców policyjnych, sprzętu warsztatowego w Służbie Ochrony Państwa oraz na modernizację ruchomego stanowiska kierowania na pięciu samochodach SOP.

Na zakupy sprzętu informatyki i łączności wydatkowano ponad 180 mln zł, tj. wykonano 98,4% planu, głównie na cyfryzację systemów łączności i modernizację sieci telekomunikacyjnych, modernizację systemów teleinformatycznych, rozwój i utrzymanie systemu telekomunikacyjnego Straży Granicznej, modernizację i utrzymanie platformy teleinformatycznej Straży Granicznej, rozwój i utrzymanie systemów niejawnych i cyberbezpieczeństwa, zakup m.in. radiotelefonów nasobnych i samochodowych, sprzętu informatycznego, zestawów komputerowych, wielofunkcyjnych urządzeń drukujących, telefonów komórkowych, serwerów, sprzętu sieciowego itp.

Na zakup uzbrojenia i techniki specjalnej wydatkowano prawie 56 mln zł, tj. wykonano 100% planu. Zakupy dotyczyły nowoczesnego sprzętu, który znacznie zwiększy bezpieczeństwo i skuteczność funkcjonariuszy.

Wypożyczenie osobiste i ochronne funkcjonariuszy zrealizowano w wysokości prawie 49,8 mln zł, tj. 100% zaplanowanych wydatków. Zakupy dotyczyły przedmiotów umundurowania, w tym specjalistycznego, o lepszych właściwościach wodoszczelnych, wiatroszczelnych i kamuflażowych oraz innych przedmiotów wyposażenia osobistego i ochronnego, jak mundurów polowych, trzewików, płaszczy, bielizny termoaktywnej i trudnopalnej, rękawic taktycznych, czapek.

Na wzmocnienie formacji o dodatkowe etaty funkcjonariuszy wydatkowano prawie 201 mln zł, tj. 62,4 planu po zmianach, na nowo przyjętych 1390 funkcjonariuszy, z tego w Policji 991 etatów,

w głównej mierze na odtworzenie i tworzenie nowych posterunków, wzmocnienie komórek organizacyjnych ruchu drogowego, komend miejskich i powiatowych; w Straży Granicznej 200 etatów, w głównej mierze na wzmocnienie ochrony wschodniej granicy Polski z Unią Europejską; w Państwowej Straży Pożarnej 199 etatów przeznaczono na zwiększenie struktury w komendach powiatowych PSP. Niskie wykonanie planu to wynik rozłożenia naborów do służby w trakcie roku i niższego faktycznego uposażenia funkcjonariuszy na początkowym etapie służby, tj. w trakcie trwania przeszkolenia przyjętego do służby funkcjonariusza.

Na wzmocnienie motywacyjnego systemu uposażeń funkcjonariuszy wydatkowano ponad 846 mln zł, na kontynuację wypłacania podwyższonych uposażeń przeciętnie miesięcznie o 375 zł na etat, których wzrost nastąpił od 1 stycznia 2022 r., a miał tzw. skutki przechodzące, oraz na wypłacenie nagrody rocznej w wysokości 31 zł od kwoty podwyżki dokonanej w roku 2022, co dało łącznie miesięczną podwyżkę wynikającą z realizacji podwyżek programu modernizacji w wysokości 406 zł. Na podwyższenie wynagrodzeń pracowników jednostek organizacyjnych formacji wydatkowano 154 mln zł, tj. 98,4% planu. Jeśli chodzi o sfinansowanie podwyższonych wynagrodzeń pracowników, to wzrosły one o 328 zł przeciętnie miesięcznie, przy czym ten wzrost nastąpił od 1 stycznia 2022 r., a wypłacone dodatkowe wynagrodzenie roczne – o kwotę 28 zł, co daje podwyżkę na etat w wysokości 356 zł.

Jeśli chodzi o realizację wydatków przez poszczególne formacje, to przebiegała ona następująco. W przypadku Policji plan wydatków po dokonanych zmianach wyniósł 1519 mln zł, wydatki rzeczowe zrealizowano w kwocie 549,6 mln zł, tj. 99,2% planu, a wydatki placowe zrealizowano w kwocie prawie 837 mln zł, tj. 86,7% planu. Na inwestycje budowlane Policja przeznaczyła prawie 262 mln zł, tj. 99,6% planowanych wydatków. Sfinansowano z tego 87 zadań inwestycyjnych, z czego 45 zostało zakończonych w 2024 r. Na zakup sprzętu transportowego przeznaczono kwotę prawie 93 mln zł, tj. 99,8% planu. Wydatki dotyczyły doposażenia w samochody, czyli w 574 sztuki osobowych oznakowanych i nieoznakowanych, furgonów nieoznakowanych oraz w wypadową małą więźniarkę, a także zakupu specjalistycznego sprzętu do śmigłowców policyjnych. Na sprzęt uzbrojenia i techniki specjalnej przeznaczono 29,3 mln zł, tj. prawie 100% planu. Środki przeznaczono na zakup 1,5 tys. osłon balistycznych, 683 kasków policyjnych z osłoną twarzy, 330 sztuk broni, 10 chromatografów, 4 analizatorów genetycznych, 5 ciężkich kombinezonów pirotechnicznych, gogli noktowizyjnych oraz monokularów. Na sprzęt informatyczny i łączności przeznaczono kwotę ponad 153,5 mln zł, tj. wykonano wydatki w 98%. Środki przeznaczono na cyfryzację systemów łączności, w tym zakupy m.in. radiotelefonów, terminali, licencji i stacji bazowych; na modernizację sieci telekomunikacyjnych, w tym m.in. na

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Wiesław Szczepański**

zakup urządzeń kryptograficznych, stelaży i paneli kresowych; na modernizację systemów teleinformatycznych, w tym zakupy m.in. komputerów stacjonarnych, urządzeń wielofunkcyjnych, serwerów i licencji. Na wyposażenie osobiste i ochronne funkcjonariuszy przeznaczono kwotę 12,6 mln zł, tj. 100% planowanych wydatków. Kupiono głównie 2650 kurtek ochronnych, 1119 zestawów przeciwuderzeniowych, 546 kompletów umundurowania wyjściowego i 5 zestawów spadochronowych dla służb kontrterrorystycznych.

Jeśli chodzi o Straż Graniczną, to plan wydatków po zmianach wyniósł 311,5 mln zł i został zrealizowany w 100%. W ramach inwestycji budowlanych kwotę 57,7 mln zł, tj. 100% wydatków, wydatkowano na realizację 13 zadań inwestycyjnych, w tym 5 to budowa nowych obiektów oraz 8 to zadania polegające na adaptacji i rozbudowie obiektów. W 2023 r. zakończono roboty budowlane w 5 inwestycjach. Zakupy sprzętu transportowego zrealizowano za kwotę ponad 68 mln zł, to również było 100% planu. Zakupiono 306 pojazdów różnego typu, w tym motocykle z napędem elektrycznym, samochody patrolowe, autobusy, samochody terenowe, samochody typu pikap, mikrobusy, pojazdy typu ATV, pojazdy patrolowe typu SUV oraz 21 bezzałogowych statków powietrznych. Na wyposażenie w sprzęt uzbrojenia i techniki specjalistycznej wydano ponad 24,5 mln zł i również te wydatki zostały wykonane w 100%. Zakupiono 600 sztuk różnego rodzaju broni na doposażenie wydziałów zabezpieczenia działań, 2 systemy obserwacyjne zlokalizowane w miejscowościach Muczne oraz Grzechotki, monokulary i niechłodzone kamery termowizyjne. Za kwotę ponad 21 mln zł w przedsięwzięciu: informatyka i łączność zakupiono zmodernizowaną platformę teleinformatyczną Straży Granicznej. Kwotę tę przeznaczono też na rozwój i utrzymanie systemu telekomunikacyjnego oraz systemów niejawnych i cyberbezpieczeństwa. Na wyposażenie osobiste i ochronne funkcjonariuszy przeznaczono kwotę 7772 tys. zł. Zakupiono 9714 przedmiotów umundurowania, w tym mundury polowe, ubrania na złą pogodę, uniwersalne, ocieplacze i inne wyposażenie mundurowe.

Państwowa Straż Pożarna wykonała wydatki w kwocie 412,3 mln zł. Wydatki rzeczowe zrealizowano w kwocie ponad 193 mln zł, tj. w blisko 100%, a wydatki placowe – w kwocie prawie 219 mln zł, również w blisko 100%. Inwestycje budowlane zrealizowano w kwocie 131,7 mln zł, tj. 99,8% planu. W ramach tych wydatków dofinansowano 75 inwestycji budowlanych, w tym 69 inwestycji realizowanych było w komendach wojewódzkich oraz komendach powiatowych, miejskich Państwowej Straży Pożarnej. Zakończono prace budowlane lub przekazano do użytkowania 11 inwestycji, kontynuowano roboty

budowlane na 44 zadaniach, a na 12 trwały przygotowania do realizacji, natomiast realizacja została przesunięta na kolejne lata w 9 przypadkach. Zakup sprzętu transportowego zrealizowano w kwocie 34,5 mln zł, tj. 100% planu. Zakupiono 1 samochód i dofinansowano zakup 15 samochodów ratowniczo-gaśniczych oraz samochodów z drabiną mechaniczną dla jednostek PSP. Zakupy sprzętu informatyki i łączności zrealizowano w kwocie 708 tys. zł, tj. 96,6% planu. Zakupiono komputery, skanery, czytniki kodów, drukarki, oprogramowania chroniące przed nieautoryzowanym dostępem do zasobów infrastruktury teleinformatycznej. W przedsięwzięciu: wyposażenie osobiste i ochronne funkcjonariuszy zrealizowano kwotę 26,1 mln zł, tj. 100% planu. Zakupiono 9062 sztuki ubrania, w tym elementy umundurowania służbowego nowego wzoru oraz inne przedmioty wyposażenia osobistego.

Jeśli chodzi o Służbę Ochrony Państwa, plan wydatków po zmianach wyniósł 46,4 mln zł, wydatki rzeczowe w kwocie 32,5 mln, a placowe – 13,5 mln zł. Na inwestycje budowlane wydatkowano ponad 12 mln zł, tj. 100% zaplanowanych środków. Sfinansowano 5 zadań, z których 4 zostały zakończone. Na zakup sprzętu transportowego wydano ponad 10,6 mln zł, tj. 99,6% planu. Zakupiono 17 pojazdów i sprzęt warsztatowy oraz zmodernizowano ruchome stanowisko kierowania na samochodzie. W ramach sprzętu uzbrojenia i techniki specjalnej za kwotę prawie 2 mln zł zakupiono: 29 karabinków z ukompletowaniem, 3 komplety analizatorów płynów, przenośny skaner RTG, wykrywacz materiałów wybuchowych, urządzenia RTG do kontroli bagażu i 2 psy służbowe. Kwotę 4,5 mln zł, tj. 99,5%, przeznaczono na zakup sprzętu informatyki i łączności, w tym 100 radiotelefonów nasobnych, 20 radiotelefonów samochodowych wraz z akcesoriami, 50 urządzeń końcowych VOIP, stacji roboczych, serwerów, sprzętu sieciowego i wielofunkcyjnych urządzeń drukujących. Na zakup wyposażenia osobistego i ochronnego przeznaczono kwotę 3,2 mln zł, tj. 100% planu, głównie na przedmioty zaopatrzenia mundurowego polowego i specjalnego.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Myślę, że w swoim wystąpieniu przedstawiłem wszystkie kwoty, które zostały zrealizowane w ramach programu modernizacji służb mundurowych w roku 2023. (*Dzwonek*) W imieniu ministra spraw wewnętrznych proszę o przyjęcie informacji o realizacji w roku 2023 „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022–2025”. Dziękuję za uwagę, panie marszałku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę pana posła Wojciecha Króla o przedstawienie stanowiska komisji.

Posel Sprawozdawca Wojciech Król:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w sprawie informacji o realizacji w 2023 roku „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022–2025”.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych po zapoznaniu się z tą informacją oraz przeprowadzeniu w dniu 23 lipca br. dyskusji wnosi, aby Sejm raczył informację przyjąć. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę panią poseł Ewę Leniart z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość o zabranie głosu.

Posel Ewa Leniart:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt zaprezentować stanowisko w sprawie przyjęcia sprawozdania za 2023 rok z realizacji programu modernizacji polskich formacji mundurowych, tj. Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej oraz Służby Ochrony Państwa, w latach 2022–2025.

Program został ustanowiony 17 grudnia 2021 r. i wszedł w życie z dniem 1 stycznia roku następnego. Jest to kolejny program mający na celu kompleksowe wsparcie polskich służb mundurowych poprzez modernizację techniczną oraz budowanie potencjału ludzkiego tychże formacji. Łącznie na program, tak jak wspomniał pan minister, w 2023 r. zaplanowano kwotę 2 289 436 tys. zł. Największym beneficjentem była Policja, następnie Państwowa Straż Pożarna, Straż Graniczna oraz SOP. Warto wskazać, że środki z programu zostały przeznaczone w 21% na budowę nowych i modernizację użytkowanych obiektów budowlanych, w 8% na wyposażenie informatyczne, w 7% na zakup sprzętu transportowego, następnie w 2,5% na zakup uzbrojenia oraz w niespełna 2% na wyposażenie osobiste i ochronne funkcjonariuszy.

Ważną część środków finansowych przeznaczono na wsparcie płacowe, na dodatkowe etaty, dodatki motywacyjne oraz podnoszenie wynagrodzeń naszych funkcjonariuszy. Łącznie w roku 2023 ze środków programu zapewniono 1300 nowych etatów w Policji. W całym okresie obowiązywania programu będzie to

5600 etatów, w Straży Granicznej w całym okresie obowiązywania programu – 750 etatów, w Państwowej Straży Pożarnej – 750 etatów. Zatem można powiedzieć, że te wydatki są kluczowe dla modernizacji polskich służb mundurowych.

Szczególne znaczenie mają wydatki przeznaczone na cele inwestycyjne dla formacji objętych programem modernizacyjnym. Oczywiście trudno wymienić wszystkie. Warto natomiast wspomnieć o tych najbardziej istotnych, jak budowa budynku do zabudowy symulatora śmigłowca na terenie lotniska w Warszawie za niebagatelną kwotę przeszło 7800 tys. zł czy termomodernizacja budynku Komendy Głównej Policji przy ul. Puławskiej w Warszawie. Ale to także 36 zadań inwestycyjnych zleconych przez komendy wojewódzkie Policji oraz Komendę Stołeczną Policji, w tym m.in. odtworzenie posterunków oraz komisariatów Policji w Marcinowicach, Domaniewie, Janowie Podlaskim, Wojniczu, Grybowie, Pysznicy, Skolyszynie czy Harasiukach.

Doposażono Policję w nowoczesne pojazdy, które zastąpiły pojazdy wyeksploatowane, nie tylko generujące wysokie koszty utrzymania, ale także znacząco wpływające na poziom bezpieczeństwa użytkujących je funkcjonariuszy. Zakupiono sprzęt uzbrojenia i techniki specjalnej, co znacząco przyczyniło się do poprawy sprawności oraz skuteczności działania Policji, sprzyjało realnemu wzrostowi społecznego poczucia bezpieczeństwa oraz stworzyło optymalne warunki pełnienia służby przez funkcjonariuszy Policji. Zabezpieczono potrzeby funkcjonariuszy m.in. Centralnego Biura Śledczego Policji i Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości. Wydatkowano środki finansowe przeznaczone m.in. na doposażenie policyjnego systemu wideokonferencji w terminale wideokonferencyjne. Zakupiono także urządzenia kryptograficzne oraz rozbudowano sprzętowo system wspomagania obsługi Policji. Można mówić, że w 2023 r. zakupiono blisko 4,3 tys. sztuk komputerów stacjonarnych i przenośnych na potrzeby tejszej formacji.

Ze środków programu znacząco wsparto także Straż Graniczną. Kupiono dla tej formacji samochody patrolowe, ale także tak specjalistyczne sprzęty, wyposażenie jak bezzałogowe statki powietrzne, które przede wszystkim służą do monitorowania sytuacji migracyjnej oraz rejestrowania zdarzeń niepożądanych w szczególności na terenach trudno dostępnych, podmokłych oraz rzecznych. Zrealizowano 13 zadań inwestycyjnych, w tym aż pięć polegało na budowie zupełnie nowych obiektów, a osiem na rozbudowie obiektów istniejących. Oczywiście budowano także całkowicie nową sieć WAN w celu zapewnienia *(Dzwonek)* ciągłości działania systemu.

Ta pobieżna analiza efektów realizacji programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej oraz Służby Ochrony Państwa nasuwa podstawowy wniosek: program umożliwił zdecydowaną poprawę warunków funkcjonowania polskich służb mundurowych, gwarantując środki fi-

Posel Ewa Leniart

nansowe niezbędne na realizację wszechstronnych działań ze strony formacji. Z tego powodu klub Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował za przyjęciem sprawozdania z programu modernizacji służb za 2023 r. (*Oklaski*)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Monika Wielichowska)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Artura Jarosława Łackiego, Koalicja Obywatelska.

Posel Artur Jarosław Łacki:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie ma sensu przytaczać tych wszystkich procentów i kwot, o których bardzo precyzyjnie powiedział już pan minister, jakie zostały wydane na ten program modernizacyjny. Były to dość znaczne, duże kwoty. Pani poseł skupiła się na sprawach rzeczowych, a ja chciałbym powiedzieć coś o kwestii zatrudniania nowych funkcjonariuszy.

Ile wydano na wzmocnienie formacji, wszystkich formacji służb mundurowych o dodatkowe etaty funkcjonariuszy? Wydatkowano 200 875 000 zł, tj. 62,4% planu po zmianach. Przyjęto 1390 funkcjonariuszy, w tym 991 funkcjonariuszy Policji, w głównej mierze, aby odtworzyć posterunki i utworzyć nowe, wzmacniać komórki organizacyjne ruchu drogowego, komendy miejskie i powiatowe. Jeśli chodzi o Straż Graniczną, to utworzono 200 etatów, w głównej mierze w celu wzmocnienia ochrony wschodniej granicy Polski i Unii Europejskiej. W przypadku Państwowej Straży Pożarnej było to 191 etatów – chodziło o zwiększenie struktury komend powiatowych PSP.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeśli chodzi o wydatki rzeczowe, to w zasadzie, tak jak tutaj powiedziano, żadna z formacji nie miała problemu ze zrealizowaniem wydatków założonych w programie modernizacji. Bez względu na to, czy chodziło o zakup samochodów dla Policji, ciężkich kombinezonów pirotechnicznych, radiotelefonów, gogli noktowizyjnych czy kurtek ochronnych, plan wydatków realizowano niemal w 100%. Podobnie było w pozostałych służbach. Zakup wyposażenia ochrony osobistej, sprzętu transportowego, uzbrojenia i techniki specjalnej również przebiegał bez problemów i założone wydatki zostały zrealizowane.

Inaczej rzecz się miała, jeśli chodzi o wydatki płacowe. Realizacja założeń w tym zakresie przebiegała

bez zastrzeżeń w Państwowej Straży Pożarnej i Straży Granicznej. Obie formacje wydały 100% przeznaczonych na to środków. Nieco słabiej wyglądało to w Służbie Ochrony Państwa, gdzie wykonanie oscyluje ok. 97%. Wreszcie przechodzę do kwestii Policji państwowej, która była w stanie zrealizować założone wydatki płacowe jedynie w niecałych 87%.

Problem z naborem do Policji ma według nas dwie główne przyczyny. W pierwszej kolejności jest to w oczywisty sposób spowodowane utratą zaufania społecznego do Policji, a to z kolei wywołane jest przez działania rządów Zjednoczonej Prawicy konsekwentnie próbującej przekształcić Policję w zbrojne ramię partii. Swoimi szkodliwymi działaniami PiS-owscy ministrowie doprowadzili do największego kryzysu zaufania po 1990 r. Społeczeństwo przestało postrzegać Policję przez pryzmat tysięcy dzielnicowych, funkcjonariuszy drogówki i kryminalnych, którzy na co dzień dbają o ich bezpieczeństwo. W oczach opinii publicznej Policja zajmowała się ochroną twierdzy Żoliborz, pałowaniem kobiet, wycinaniem konfetti i zagładaniem z wysięgników do mieszkań wynajętych przez działaczy opozycyjnych.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Powiem jeszcze o tej drugiej sprawie. Druga sprawa, panie ministrze, to sprawa płacowa. Funkcjonariusze mówią, że jeśli chodzi o różnicę między funkcjonariuszami Policji a nowymi żołnierzami, to funkcjonariusze są lata świetlne za nimi. Chodzi o sprawę mieszkań, sprawę dodatków, dodatków socjalnych szczególnie w pierwszych 3 latach służby w Policji. To jest tragedia, jeśli chodzi o różnicę względem wojska, dlatego młodzi ludzie wybierają wojsko, a nie wybierają Policji. To jest problem, z którym musimy się zmierzyć.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przed kierownictwem Ministerstwa Administracji i Spraw Wewnętrznych, ale również przed nami wszystkimi, jest moc pracy do wykonania, aby odbudować pozycję Policji i pomóc jej odzyskać zaufanie społeczne. Nie sądzę, aby wystarczyły do tego kolejne programy modernizacyjne. Konieczne są tu działania systemowe, przebudowanie systemu szkolenia, zwiększenie możliwości szkolenia w akademii, w szkołach policyjnych, a także 20-procentowe podwyżki i zrównanie pierwszego uposażenia, o czym mówiłem, w Policji z uposażeniem żołnierzy w Wojsku Polskim. To tylko niektóre działania. W interesie państwa i obywateli jest przezwyciężenie kryzysu wiarygodności i zaufania społeczeństwa do Policji. Bez licznej, profesjonalnej, dobrze opłaconej i cieszącej się społecznym zaufaniem Policji nie będziemy się czuli w Polsce bezpiecznie.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarnej Koalicji Obywatelskiej będzie głosował za przyjęciem informacji z wykonania w 2023 r. „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022–2025”. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Bartosza Romowicza,
Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Bartosz Romowicz:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! „Program modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022–2025” został ustanowiony 17 grudnia 2021 r. Był to trzeci program zapewniający modernizację polskich służb ratunkowych. Wierzymy, że nie był ostatni.

Największym beneficjentem jest Policja, dalej Państwowa Straż Pożarna i Straż Graniczna. Policja skonsumuje łącznie 66,4% tego programu. Największymi i najważniejszymi przedsięwzięciami w ramach programu są budowy nowych i modernizacja istniejących użytkowanych obiektów. I na ten cel poszło 21% środków. Ważnym elementem jest też wzmocnienie płacowe służb, bo to blisko połowa wydatków. Trzeba podkreślić, że ustawa upoważniła ministra spraw wewnętrznych i administracji do przesunięcia wydatków w drodze decyzji. Dodatkowo realizację programu kontroluje i nadzoruje właśnie ten minister. Na koniec 2023 r. wydano 94,2% środków z programu zaplanowanych na 2023 r. W 2023 r. w zakresie inwestycji budowlanych poniesiono prawie 100% zaplanowanych wydatków, jednak martwi to, że 40 zadań zostało zaniechanych lub wstrzymanych albo ich realizacja została przesunięta na późniejsze lata. W 2023 r. w ramach programu wyrażono również zgodę na realizację inwestycji przekraczających rok budżetowy 2023, dzięki czemu wydatki można ponieść w roku 2024 i 2025. W dokumencie można znaleźć dokładne informacje o poszczególnych inwestycjach lub wydatkach w ramach każdej z tych formacji z podziałem na etap ich zaawansowania, a w przypadku niezrealizowania – także o powodach tego stanu. Stąd niecelowe jest przedkładanie przeze mnie wszystkich informacji w tym miejscu, bo każdy zainteresowany może sięgnąć do druku sejmowego i sprawdzić interesujące go informacje.

W tym miejscu należy jednak podkreślić, że o ile do samej informacji przedstawionej przez ministra nie można mieć uwag, bowiem jest ona zbiorem faktów, z którymi trudno dyskutować, o tyle jest to dobre miejsce, żeby na przykładzie Policji pokazać, czy decyzje o tym, gdzie inwestować w poprzednich dwóch kadencjach, były podejmowane właściwie. Tutaj chcę się odwołać do raportu Najwyższej Izby Kontroli o funkcjonowaniu posterunków Policji. Przed chwilą w wystąpieniu klubowym pani poseł z Prawa i Sprawiedliwości usłyszeliśmy o nowych komisariatach. I tutaj cytując z raportu NIK: Komendant główny Policji oraz nadzorujący go minister, podejmując decyzje o reaktywacji posterunków Policji, nie opierali

się na obiektywnych i racjonalnych przesłankach dotyczących stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na danym terenie. Ponadto, pomimo wydatkowania na ten cel ponad 107 mln zł, nie przeprowadzili analizy, czy podjęte przez nich działania przyczyniły się do poprawy bezpieczeństwa obywateli lub chociaż usprawniły realizację zadań przez Policję.

NIK skontrolowała MSWiA, Komendę Główną Policji, pięć komend wojewódzkich i dziesięć komend powiatowych lub miejskich Policji. Kontrolą objęto okres od 1 stycznia 2016 r. do 30 czerwca 2023 r. Dalej czytamy: Szczegółowe badanie próby 31 nowo otwartych posterunków, dla których sporządzono wymaganą dokumentację, wykazało, że w żadnym z tych przypadków zawarte w analizach parametry dotyczące bezpieczeństwa i efektywności pracy Policji nie wskazywały jednoznacznie na potrzebę utworzenia posterunku Policji.

I po co przedstawiam tę informację? Robię to dlatego, żeby pokazać, że przed nami, obok przyjęcia tej informacji, równie ważne, a może i ważniejsze, jest przygotowanie kolejnego planu modernizacji, który będzie uwzględniał wszystkie czynniki obiektywne, a nie polityczne. Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga zgłasza za przyjęciem tej informacji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję

Zapraszam pana posła Zbigniewa Sosnowskiego,
Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Zbigniew Sosnowski:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Szanowni Państwo Komendanci! Szanowne Panie i Szanowni Panowie Posłowie! Tradycją w tej Izbie stała się coroczna ocena realizacji „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022–2025”. Jednakże sytuacja, w której przyszło nam dokonać jego oceny, jest nadzwyczajna, albowiem nieoczekiwanie wystąpiły w ostatnim czasie nadzwyczajne okoliczności. Dotyczą one zarówno Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, jak i Służby Ochrony Państwa.

Program modernizacji, którego tytuł przywołałem we wstępie, ustanowiony został ustawą z dnia 17 grudnia 2021 r. Jest on kolejnym, już trzecim, programem zapewniającym modernizację formacji w zakresie wyposażenia technicznego i potencjału ludzkiego. Jego ogromna waga, jak nigdy dotychczas, ujawniła się we wrześniu 2024 r., a także wcześniej, w czasie niespotykanych dotychczas na tak ogromną skalę pożarów w różnych częściach kraju, tak naprawdę zagadkowych, albowiem następujących po

Posel Zbigniew Sosnowski

sobie w bardzo krótkich odstępach czasu, co nie do końca na chwilę obecną jest wyjaśnione.

Zaplanowane łączne wydatki programu na 2023 r. wynoszą 2 289 436 tys. zł i w całości zostały ujęte w budżetach formacji. Program zakładał, iż dla Państwowej Straży Pożarnej kwota ta wyniesie 412 307 tys. zł, co procentowo w stosunku do całości oznacza 18%. Program przewidywał zakup sprzętu informatyki i łączności, zakup i wymianę sprzętu transportowego, zakup sprzętu i techniki specjalnej oraz wyposażenia osobistego i ochronnego funkcjonariuszy. W programie zawarto także zapis zmian podziału kwot określonych w załącznikach do ustawy w związku z sytuacją wzmocnienia ochrony granicy naszego państwa spowodowaną pełnoskalową wojną w Ukrainie, a co za tym idzie – nielegalnym przemytem ludzi na granicy Polski z Republiką Białorusi. W 100% wykonany został program w zakresie uzbrojenia i techniki specjalnej, gdzie przykładowo podać można zakup broni różnego typu, osłon balistycznych, kasków policyjnych z osłoną twarzy oraz systemów obserwacyjnych dla dwóch placówek Straży Granicznej.

Nadzór nad realizacją programu, co wynika z ustawy, sprawuje minister spraw wewnętrznych i administracji, a dla poszczególnych formacji – komendanci główni tych formacji. Przebieg procesu inwestycyjnego uzależniony był od wielu czynników zewnętrznych, często niezależnych od inwestora. Następowало wzmocnienie etatowe posterunków i komisariatów Policji, co jednakże dalekie jest do osiągnięcia stanu osobowego zapewniającego należytą i skuteczną ochronę obywateli.

W odniesieniu do Państwowej Straży Pożarnej plan wydatków rzeczowych na koniec 2023 r. wyniósł 193 274 tys. zł, a realizacja jego równa była wykonaniu w prawie 100%. Podkreślić należy, że zwiększono planowane wydatki w dziale: sprzęt informatyki i łączności o kwotę 733 tys. zł na zakup urządzeń sieciowych, oprogramowania chroniącego komputery i serwery, zwiększono planowane wydatki przeznaczone na wyposażenie osobiste i ochronę funkcjonariuszy.

W odniesieniu do formacji Służba Ochrony Państwa podkreślić należy, że w stosunku do założeń pierwotnych nastąpiło zmniejszenie planowanych wydatków, lecz nie uszczuplono, co podkreślam, wydatków na zakup sprzętu uzbrojenia i techniki specjalnej. Szczegóły obrazuje tabela ilustrująca rodzaj przedsięwzięcia, plan po zmianach oraz wykonanie wydatków.

Panie i Panowie Posłowie! W dniu 23 lipca 2024 r. Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych po wnikliwym rozpatrzeniu informacji ministra z druku nr 364 postanowiła informację przyjąć oraz zarekomendować przyjęcie jej przez Sejm. Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga, przywiązując ogromną wagę do spraw szeroko pojętego pojęcia bezpieczeństwa oraz będąc świadom odpowiedzialności za bezpieczeństwo wewnętrzne oby-

wateli naszego państwa, także rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie sprawozdania komisji z druku nr 564. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub Lewicy.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Dziś rozmawiamy o realizacji programu modernizacji Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Ochrony Państwa, Straży Granicznej. Jest to rozwiązanie systemowe, które jest kontynuowane jako trzecia edycja. Ważne, aby podkreślić, iż takie rozwiązania, rozwiązania systemowe, pozwalają naszym służbom w sposób przemyślany, po pierwsze, prowadzić inwestycje, po drugie, wzmacniać potencjał osobowy, po trzecie, wspierać funkcjonariuszy, jeśli chodzi o warunki ich służby, w tym wynagrodzenie.

Pan minister Szczybański mówił szczegółowo o tym, na co wydatkowano środki z tego programu, te blisko 2300 mln zł. Z tego zestawienia wynika, że najwięcej wydano – zdaniem Lewicy dobrze – po pierwsze, na kwestie związane z płacami funkcjonariuszy tych służb – ponad 50%, dodatkowe etaty – 15%, wzmocnienie motywacyjnego systemu uposażeń funkcjonariuszy – ponad 37%, podwyższenie wynagrodzeń pracowników jednostek organizacyjnych formacji – 6,9%. Jeśli chodzi o etaty, to spośród 1300 etatów w Policji – zdaniem klubu Lewicy to jest ważne – blisko 200 etatów zostało przeznaczonych na dodatkowe etaty w posterunkach najbliższej obywatela, a 300 etatów zostało przeznaczonych na zwalczanie przestępczości gospodarczej. W programie modernizacji służb, w szczególności funkcjonowania Policji, wzmacnianie Policji tam, gdzie ona jest najbliższej obywatela, jest bardzo ważne.

Jeśli chodzi o wydatkowanie części związanej z wydatkami inwestycyjnymi, to przede wszystkim budowa nowych i modernizacja użytkowanych obiektów – 21% całości programu, zakup sprzętu informatyki i łączności – ponad 8%, wymiana i zakup nowego sprzętu transportowego – ponad 7%, uzbrojenie i technika specjalna – 2,5%, wyposażenie osobiste i ochrona funkcjonariuszy – blisko 2%.

Chciałem jednak w imieniu klubu Lewicy zauważyć też określone problemy, co do których chciałbym prosić kierownictwo resortu, aby znalazło rozwiązanie.

Po pierwsze, staramy się programem modernizacyjnym, podwyżką systemową, w tym roku 20%, poprawiać sytuację funkcjonariuszy. Ale w Policji i w innych służbach pracują pracownicy cywilni. 70% tych pracowników cywilnych zarabia płacę minimal-

Posel Tadeusz Tomaszewski

na. To nie jest dobre rozwiązanie. Myślę, że to jest nasz wspólny obowiązek, żeby popracować nad następnymi rozwiązaniami, aby ta grupa pracowników została dostrzeżona.

Po drugie, pan minister Szczepański ma w tej sprawie, powiedziałbym, poselskie zasługi, bo w poprzedniej kadencji wspólnie z panią poseł Katarzyną Piekarską przeprowadzili nowelizację ustawy, która zadbała o zwierzęta w stanie spoczynku, które po pracy w służbach przechodzą w stan spoczynku i znajdują się w Zakątku Weteranów w Wielkopolsce. Ale zrobiliśmy tylko pół kroku. Dzisiaj nie ma środków na to, aby tę bazę, która służy Zakątkowi Weteranów, wspomóc. To stowarzyszenie, które posiada osobowość prawną, jest organizacją pożytku publicznego. Pozyskało ono nieodpłatnie od Skarbu Państwa budynki po byłym państwowym gospodarstwie rolnym. Była tam kiedyś stajnia, inne budynki, które doskonale wpisują się w funkcjonowanie Zakątku Weteranów teraz i w przyszłości, łącznie z elementami edukacyjnymi, szkoleniowymi. Ale brakuje środków (*Dzwonek*) na modernizację tychże obiektów. Stąd zwracam się z uprzejmą prośbą do pana ministra, aby resort chciał pomyśleć, jak znaleźć rozwiązanie formalnoprawne, żeby ten drugi krok również wykonać.

W imieniu klubu Lewicy uprzejmie informuję, że klub będzie głosował za przyjęciem sprawozdania dotyczącego wykonania programu modernizacji służb mundurowych. Dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Grzegorza Płaczkę, Konfederacja.

Posel Grzegorz Adam Placzek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wdrożenie programu modernizacji w latach 2022–2025 miało zapewnić dalszą modernizację Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa. Brzmi pięknie, ale przyjrzyjmy się faktom. Pan minister raczył mówić wyłącznie o pieniądzach, ale panie ministrze, służby mundurowe to nie tylko pieniądze. To przede wszystkim ludzie.

Zacznijmy od Policji. W 2021 r. w polskiej Policji pracowało 100 557 funkcjonariuszy, z kolei na początku 2024 r. liczba policjantów wynosiła 96 698, a liczba wakatów przekroczyła 12 tys. Gdzie tu sens? Ale znacznie mniejsza liczba policjantów to nie jedyny efekt polityki prowadzonej przez ostatnie rządy. Każdy z policjantów w ramach doszkolenia zawodowego trenuje chociażby strzelanie. MSWiA powinno się spalić ze wstydu wobec faktu, iż zdarza się, że polscy policjanci podczas doszkalania dojeżdżają kil-

kadziesiąt kilometrów na strzelnicę i oddają pięć strzałów, pięć pestek. Na więcej naboju pieniędzy podobno nie ma. Przecież to jest zwiększenie zagrożenia dla policjantów, a nie wspieranie polskich funkcjonariuszy. A może pan minister chciałby odwiedzić komendy Policji, żeby zobaczyć, na jak nowoczesnych komputerach pracują polscy policjanci, albo porozmawiać z policjantami, którzy zamiast działać w terenie – bo przecież po to zdecydowali się zostać policjantami – tracą czas na pisanie raportów, bo na samym końcu dla polityków liczą się wyłącznie statystyki, a nie liczba osób, którym realnie pomogli funkcjonariusze.

Lista patologii jest długa, więc przejdźmy do straży pożarnej. Czy to jest normalne, że strażacy, którzy oddają całe swoje serce, ratując życie ludzi i dobytek, czekają latami na awans tylko dlatego, że komendanci są zmuszeni do tego, aby, zamiast nagradzać najlepszych strażaków, musieć szukać oszczędności i wstrzymywać awanse? Codziennością jest sytuacja, gdy zasłużony strażak, odchodząc na emeryturę, zostawia nieobsadzony etat, a komendant ze względu na braki w strażackiej kasie pozostawia wakat nieobsadzony lub awansuje innego strażaka, ale na znacznie niższe stanowisko, żeby było taniej. Na tym ma polegać wzmocnienie motywacyjnego systemu uposażenia funkcjonariuszy? Przecież to już nawet nie jest tragiczne.

A może pomówmy o Służbie Ochrony Państwa? Bowiem program modernizacji zakłada większą liczbę etatów, a tymczasem fakty mówią same za siebie. Liczba odejść ze służby w I kwartale 2023 r. była ponad dwa razy większa niż w roku 2022. Program modernizacji doprowadził do sytuacji, gdy w formacji ochraniającej najważniejsze osoby w państwie poziom wakatów zbliża się do 30%.

Możemy tworzyć kolejny dokument i kolejny program modernizacji, ale jeśli rząd nie weźmie się do pracy, możemy zapomnieć o realnych zmianach w polskich służbach, w służbach, w których funkcjonariusze ciężko pracują i narażają swoje życie, wykonując swoje obowiązki wobec ojczyzny i obywateli. Panie ministrze, powinniście się wstydić. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Andrzeja Zapałowskiego z Konfederacji, który współdzieli głos.

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski:

Pani Marszałek! Służby narzekają na to, że mają bardzo dużo wakatów, ale to wy jeszcze 3 lata temu robiliście z funkcjonariuszy durni w czasie COVID-u. Ja sam miałem dwa wyroki karne uniewinniające za mandaty, które mi policjanci nakładali. To jest wasza wina. Straż Graniczna – 150 etatów na 1,5 tys. na być może gorącej granicy... To jest poważne? W 2023 r.

Posel Andrzej Tomasz Zapalowski

przekazaliście prawie 6 mln sztuk amunicji, kilka tysięcy karabinów na Ukrainę. A co kupiliście? 400 – 10%. I to jest w porządku? To jest wzmacnianie służb?

Kolejna rzecz to jest przede wszystkim to, że trzeba namawiać w tej chwili funkcjonariuszy, żeby wyrabiali sobie pozwolenie na broń. Bo to jest jedyna szansa, żeby zdobywali nawyki strzeleckie. Tyle broni, ile wy kupiliście, to w moim klubie strzeleckim członkowie więcej niż wy w skali całego kraju... To jest poważne, panie ministrze? Panie ministrze, rozbrajacie rozbrojone społeczeństwo. Takie pomysły pojawiają się w sytuacji, gdy za chwilę możemy mieć gorąco. Kto będzie na ulicach pilnował, jak wy będziecie mieli inne zadania? Po prostu trzeba rozsądnie... Bandyci mają broń. Za chwilę pójda potoki broni ze Wschodu, bo pójda, tak jak w latach 90. z Bałkanów. Będą sobie drukować tę broń na drukarkach 3D. *(Dzwonek)* Będą sobie wyrabiać. Po prostu rozsądnie podejdźcie do tego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Marka Jakubiaka, Kukiz'15.

Posel Marek Jakubiak:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Panie Ministrze! Otóż faktycznie poważna dyskusja na temat bezpieczeństwa, jakkolwiek by na to patrzeć. Mówimy o najważniejszych momentach, kwestiach, czyli granicy, bezpieczeństwie wewnętrznym i opiece wewnętrznej za pomocą SOP-u. Jeżeli przyjąć – a tak trzeba przyjąć – że sztuka amunicji kosztuje 1 zł, to policjant raz na kwartał wystrzeliwuje 5 zł. Skarb Państwa tylko na tyle stać – 5 zł, jeden policjant. Proszę państwa, od pozycji stojącej na 25 m, 10 m strzelania – to niczego nowego nie wnosi. Policjant musi mieć wykształcony system zachowań i celowania intuicyjnego. Każdy, kto zna się na broni, wie, o czym ja mówię. Nie może dochodzić do takiej sytuacji, że parę lat temu dwóch funkcjonariuszy, jedna pani, jeden pan, oddało 17 strzałów z odległości 5 m do przestępcy i trafiło go raz w udo. Tak po prostu nie może być. Policja musi być, proszę państwa, wyszkolona, szczególnie mechanicznie. Co do istoty sprawy odnoszę wrażenie, że w pana sprawozdaniu za mocno trochę wybrzmiał efekt zbrojenia policji przeciwko obywatelom, bo czym innym jest kupowanie zbroi, czym może być kupowanie kasków, ochrony całej głowy itd. Nie wiem po co. Policja nas ma chronić, a nie nas atakować. Dlatego też policjantom chcę powiedzieć: Zobaczcie, wszystko się robi dla was.

Podwyżki, wasz status życiowy, wasze warunki pracy. Już nie musicie sobie kupować ołówków, długopisów czy też papieru do maszyny do pisania, bo tak jeszcze niedawno było. Ale pamiętajcie, nie dawajcie się prowokować przeciwko obywatelom. Jesteście dla obywateli, a płacą wam obywatele, nie ministrowie.

Zbliża się święto narodowe, nie dajcie się złym policjantom podpuścić do prowokacji. Pamiętajcie, że to święto narodowe i tysiące Polaków, dziesiątki tysięcy Polaków będą manifestować swoją polskość. I wy macie być z nami.

Dalsze podsumowanie, chodzi o Straż Graniczną: proszę państwa, jak nie zauważyć faktu, że organizacje międzynarodowe mówią, że na Ukrainie w tej chwili są miliony sztuk lewej broni. Polegało to na tym, że wystawiało się np. w Kijowie skrzynie z automatami AK-47 i każdy sobie brał i szedł, nikt nie ewidencjonował niczego. Mamy praktycznie otwartą granicę z Ukrainą.

Jeżeli dzisiaj Policja zgłasza ponad 9 tys. przypadków napaści z bronią i większość z nich to są Gruzini bądź Ukraińcy *(Dzwonek)*, to mamy do czynienia z katastrofą bezpieczeństwa polskiego, trzeba granicę uszczelnić – ukraińską również. Nie możemy w tym ciągle trwać, chodzi o hipotezę, że będzie dobrze. Będzie coraz gorzej, Policja musi bronić granic razem ze strażą i musimy zadbać o siebie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Przed nami 24 pytania posłanek i posłów.

Zamykam listę.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Otwieram dyskusję.

Pierwszego do głosu zapraszam pana posła Marcina Porzucka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marcin Porzucek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Za poprzednich rządów Donalda Tuska ówczesna koalicja zlikwidowała prawie 500 posterunków Policji w całej Polsce. My dużą część tych posterunków odtworzyliśmy nie tylko jako jednostki organizacyjne, ale także jako nowe budynki czy też zmodernizowane obiekty.

Bardzo się z tego powodu cieszę, ale chciałem spytać, czy macie państwo wstępny plan likwidacji kolejnych posterunków, ponieważ rozpoczyna się wasza nowa kadencja. Czy w przyszłym roku planujecie zlikwidować jakieś posterunki Policji w Polsce?

Drugie pytanie dotyczy wakatów. W lipcu, panie ministrze, skierowałem interpelację w sprawie wakatów w Policji – w lipcu. Minął cały sierpień, minął cały wrzesień, rozpoczął się październik, nadal nie

Posel Marcin Porzucek

ma odpowiedzi na tę interpelację. Chciałem spytać, co jest powodem ukrywania informacji o wakatach w polskiej Policji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Artura Łackiego, Koalicja Obywatelska.

Posel Artur Jarosław Łacki:

Panie Ministrze! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze, najpierw podziękowania za postęunki w moim powiecie, w powiecie gryfickim. Nie mogłem być na ich otwarciu, bo byliśmy na sesji Sejmu, ale byłem później oprowadzony przez komendanta powiatowego Policji. To jest XXI w., to naprawdę chce się oglądać i widzieć.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W Płotach, panie ministrze. Możemy załatwić sprawę i kręcić nowe odcinki „Ojca Mateusza”, naprawdę będzie dobrze. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Wracam do płac. Jeśli chodzi o młodych funkcjonariuszy, musimy usiąść w tej Izbie i zmienić ustawę o funkcjonariuszach, dlatego że nam ludzie z Policji będą odchodzili. Jeśli młody żołnierz idzie na służbę i od razu dostaje dodatek mieszkaniowy, a jeśli nie dodatek mieszkaniowy, to mieszkanie, i nie ma znaczenia, czy gdzieś w Polsce ma własność jakiegoś lokalu, po prostu dostaje mieszkanie, a funkcjonariusz Policji nie dostanie. Jeśli ma gdziekolwiek jakąś własność lokalu, nie ma mowy o tym *(Dzwonek)*, że dostanie mieszkanie, chociaż gdzie indziej – jedno zdanie, pani marszałek – służy. Mało tego, może się starać o dodatek mieszkaniowy dopiero po 3 latach służby. To trzeba zmienić, bo inaczej będziemy mieli wojsko, a nie będziemy mieli Policji, a musimy mieć obie służby, i to dobrze wyposażone. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią posł Krystynę Skowrońską, ale nie widzę.

Zapraszam pana posła Grzegorza Lorka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Lorek:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Od razu przejdę do pytania o system EES. Miał być wdrożony do 17 listopada 2024 r. No i właśnie jest to

przesunięte. I teraz mam pytanie, na kiedy jest przesunięte.

To jest bardzo ważny system, to jest system rozpoznawania twarzy. Dotyczy to przede wszystkim obywateli nie z Europy, czyli nie z tzw. państw objętych Schengen. Tym bardziej dla nas istotny. System w tej chwili nie działa, czytniki są pożyczane, jest ich niewiele. Kiedy zamierzacie państwo ten system wdrożyć? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Krajewskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Krajewski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! W ubiegłym roku na modernizację w ramach programu przeznaczono 2155 mln zł. To wykonanie na poziomie ponad 94%. Z pewnością to są świetne informacje dla samych służb mundurowych, ale przede wszystkim dla naszych obywateli. To był dobry rok dla polskiej Policji, dla Państwowej Straży Pożarnej, Służby Ochrony Państwa i Straży Granicznej dzięki temu, że dla Prawa i Sprawiedliwości bezpieczeństwo było priorytetem.

Mam pytanie do pana ministra. Jako poseł warszawski chciałbym uzyskać informację, ile w ramach tego programu w ubiegłym roku zostało przeznaczone na modernizację na terenie m.st. Warszawy dla Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa, tak żeby móc przekazać tę informację mieszkańcom Warszawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Marcina Skonieczkę, ale chyba nie widzę.

Zapraszam pana posła Mariusza Krystiana, Prawo i Sprawiedliwość.

Jest pan poseł.

Zapraszam.

Posel Mariusz Krystian:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przy okazji rozpatrywania tego punktu trzeba zadać pytanie o ochotnicze straże pożarne. Trzeba zadać pytanie, za co wy tak nie lubicie ochotniczych straży pożarnych...

(Głos z sali: O nieee...)

...ponieważ w tym roku nie ma – wiem, ponieważ jestem ochotnikiem strażakiem – jakichkolwiek zakupów samochodów: ani lekkich, ani średnich, ani ciężkich. W ubiegłym roku według strony gov.pl za-

Posel Mariusz Krystian

kupiono 668 wozów. Wy zlikwidowaliście program modernizacji ochotniczych straży pożarnych, które są kluczowe dla zabezpieczenia, m.in. powodziowego, a także w przypadku innych dziedzin życia, a kupujecie 77 limuzyn dla rządu Donalda Tuska. Co jest dla was ważniejsze: bezpieczeństwo Polaków czy wygoda władzy? Pytanie: Dlaczego tak nie lubicie i dlaczego ograniczyliście dofinansowanie i wyposażenie sprzętowe dla ochotniczych straży pożarnych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią posel Barbarę Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Barbara Bartuś:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rozpocznę od podziękowań, ale od podziękowań dla ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji, ale rządu Prawa i Sprawiedliwości, bo ustawa o modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej to nasze czasy. Mam osobiste powody, żeby podziękować za przywrócenie 7 grudnia 2022 r. posterunku Policji w Łużnej, który został 7 lat wcześniej zlikwidowany przez ówczesną władzę PO–PSL. Bardzo serdecznie dziękuję za przekształcenie posterunku Policji w Uściu Gorlickim w komisarjat, zwiększenie ilości etatów tej jednostki. Wcześniej oddano nowy budynek, dzięki temu ten komisarjat ma się gdzie mieścić. Mam *(Dzwonek)* pytanie, czy to zwiększenie etatowe, którego dokonaliśmy, będzie cały czas funkcjonowało, czy tylko zostanie to na papierze, tak jak często bywa, że są etaty, ale są wakaty.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam posła Dariusza Mateckiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Dariusz Matecki:

Szanowna Pani Marszałek! Nie sposób nie odnieść się do słów pana posła Łackiego odnośnie do utraty zaufania społecznego przez rządy Zjednoczonej Prawicy. Służby stały się zbrojnym ramieniem partii. Szanowni państwo, to jest zdjęcie posła Łackiego, który z sejmowej mównicy wymachiwał jakimś wymagowanym zdjęciem dzieci z Michałowa. Jak się okazało, tych dzieci tam praktycznie nie było, bo

tak jak dzisiaj w większości byli to młodzi mężczyźni, a wy z tej mównicy...

(Posel Artur Jarosław Łacki: Nie draż tematu.)

...szanowni posłowie dzisiaj rządzącej większości, atakowaliście w sposób parszywy i obrzydliwy strażników granicznych, polskich żołnierzy, polskich policjantów, którzy bronili naszej ojczyzny, bronili naszej granicy.

Pani Ochojska, wówczas wasza europosłanka, mówiła o zakopywaniu migrantów w lasach, że leśnicy, Straż Graniczna zakopują ich w lasach. Nigdy nie przeprosiła. Maszyny bez mózgu, mordercy – wasza gwiazdeczka w telewizji publicznej tak właśnie ich nazywała. Dzisiaj wykorzystujecie Policję do ochrony wieńca hejterskiego, obrzydliwego, który znieważa pamięć o *(Dzwonek)* śp. prezydencie. Pytanie: Czy zamierzacie państwo zakupić dla OSP, dla Policji m.in. systemy Starlink bądź inne systemy łączności satelitarnej, internetowej? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Patryka Wichra, Prawo i Sprawiedliwość.

(Posel Artur Jarosław Łacki: Pani marszałek, czy ja mogę ad vocem? Mogę ad vocem?)

Posel Patryk Wichra:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Doskonały program modernizacji to m.in. budowa JRG 2 w Nowym Sączu, to m.in. posterunki w powiatach gorlickim, tatrzańskim, nowotarskim czy też limanowskim, np. Krościenko. Ale to także planowana budowa nowej komendy miasta Nowy Sącz. Pytanie, co z projektem budowy tej komendy? Działka jest przekazana przez miasto, wszystko jest przygotowane: Gdzie są decyzje o budowie? A tak na marginesie, żeby mieć czarno na białym, to bardzo proszę o zestaw wszystkich inwestycji z VIII i IX kadencji z programu modernizacji odnośnie do wymienionych powiatów gorlickiego, limanowskiego, sądeckiego, miasta Nowy Sącz, nowotarskiego, tatrzańskiego. Bardzo prosiłbym na piśmie, żeby mieć czarno na białym, jak ten program faktycznie wpłynął na wszystkie służby, które są tam zlokalizowane, na wszystkie jednostki, jakie środki były tam wydatkowane we wszystkich wymienionych zakresach. Ale także proszę o informacje: Jakie środki skierowaliśmy tam dla OSP? Ile aut było zakupionych? Ile sprzętu dla OSP? Bo to pokaże, jaka była siła rządu Prawa i Sprawiedliwości, który inwestował w służby, rozwijał służby, rozbudował *(Dzwonek)* służby dla bezpieczeństwa Polaków i Polski. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego,
klub Lewica.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Chciałbym zapytać pana ministra, może występujących przed chwilą posłów z Prawa i Sprawiedliwości, jak to było, że przez ostatnie 6 lat ponad 5 tys. jednostek z krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego otrzymywało wciąż te same środki na bieżące funkcjonowanie, na wyjazdy. Nie było tam od kilku lat zwiększenia.

(*Posel Dariusz Matecki:* Ale dzisiaj obciążenie.)

To jest niecałe 7 tys. zł rocznie, szanowni przyjaciele. Dla was ważny był kartonik.

(*Posel Dariusz Matecki:* A ile dzisiaj jest?)

To jest istota. Chciałem zapytać pana ministra o jedną rzecz: Czy w ramach kolejnych edycji programu nie można uwzględnić krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, a w ramach niego tych 5 tys. jednostek? Nie chodzi tylko i wyłącznie (*Dzwonek*) o samochody, ale sprzęt specjalistyczny oraz osobiste wyposażenie związane z bezpieczeństwem, jeśli chodzi o udział tych strażaków w akcjach ratowniczych.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Artura Szałabawkę, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Artur Szałabawka:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Kolego Łacki! Wiem, że pan poseł chce dziękować za Gryfice, ale nie tylko Gryfice, bo i powiaty łobeski, myśliborski i inne, bo tam też są nowe komendy, nowe posterunki wybudowane przez nas, ale nie dla pana posła, tylko dla mieszkańców, dla funkcjonariuszy, żeby czuli się tam bezpiecznie i dobrze mogli pracować. To jest dla nas najważniejsze. Powiem tak, pan powinien w tej chwili zastanowić się i pilnować jednej rzeczy, bo 111 inwestycji jest w tej chwili w realizacji, czy one będą zrealizowane. Bo z tego, co wiem, 40 w tym momencie przesunięto na następne lata.

Ja się boję, żebyście tego, co my wybudowaliśmy, nie zwinęli z powrotem. Ja wiem, że pan poseł, myślę, będzie w Gryficach pilnował tego, co my wybudowaliśmy. Pan poseł ma teraz taką rolę: będę pilnował posterunków i komendy PSP, tak? (*Dzwonek*) Natomiast co z tymi innymi? Trzeba pilnować w całej Polsce, bo będziecie chcieli zamykać. Liczę, że pan poseł będzie pilnował tego. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Artur Jarosław Łacki:* Będę pilnował.)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Andrzeja Zapałowskiego,
Konfederacja.

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Tylko w ciągu ostatnich 2–3 dni mamy ponad 1 mln uchodźców, a konflikt dopiero się zaczyna i zapowiada się, że to będzie olbrzymia fala, która pójdzie na Europę, w tym też na Polskę. Nie jesteśmy w stanie zarygłować 1000 km granicy z Ukrainą i Słowacją. Będą musiały powstawać dziesiątki tymczasowych ośrodków dla uchodźców, które będzie musiała pilnować Policja. Pytanie: Kto będzie chronił mir domowy ludzi? I pytanie: Kto będzie w Bieszczadach chronił te pojedyncze, rozrzucone domy? Przecież wśród tych ludzi pójdą bandyci z Bliskiego Wschodu. Przecież wy macie tysiące wakatów. Trzeba się zastanowić w drugą stronę: Jak zliberalizować (*Dzwonek*) prawo o dostępie do broni? Bo ludzie mają mieć szansę bronić własnego miru domowego. (*Oklaski*)

(*Posel Roman Fritz:* Tak jest.)

(*Głos z sali:* Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Andrzeja Śliwkę, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Śliwka:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzięki dwóm ustawom modernizacyjnym, które zostały przygotowane przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, mogliśmy skokowo, jeżeli chodzi o finansowanie, wspierać zarówno Policję, jak i Państwową Straż Pożarną. Dzięki właśnie tym środkom powstała komenda Państwowej Straży Pożarnej w Elblągu, jedna z najnowocześniejszych. Dzięki tym środkom jest również realizowana inwestycja polegająca na budowie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ostródzie.

Moje pytanie do pana ministra i bardzo bym prosił, żeby pan minister odpowiedział na mównicy, a jeżeli nie, to bardzo bym poprosił o odpowiedź na piśmie. Bardzo proszę, żeby pan minister nie zachował się jak jego koledzy z rządu, że jak prosimy o odpowiedź na piśmie, to nigdy tej odpowiedzi nie dostajemy. Jak wygląda realizacja inwestycji polegającej na budowie komendy Państwowej Straży Pożarnej w Ostródzie? Czy środki są zabezpieczone? To po pierwsze. Po drugie, czy w przyszłorocznych budżetach znajdą się

Posel Andrzej Śliwka

środki na budowę (*Dzwonek*) nowej komendy Policji w Elblągu? Ziemia jest, projekt jest przygotowany. Trzeba po prostu przeznaczyć środki, żeby nowoczesna komenda w Elblągu powstała.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Posel Andrzej Śliwka:

Tak samo czy są środki, panie ministrze, i czy państwo jesteście za tym, żeby powstała nowoczesna komenda Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie? Mieszkańcy Braniewa, mieszkańcy Elbląga, województwa warmińsko-mazurskiego tego oczekują. Będę bardzo zabiegał o to. Panie ministrze, bardzo proszę o kompleksową odpowiedź w tym temacie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Władysława Dajczaka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Władysław Dajczak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Od 2015 r., od grudnia miałem przyjemność i zaszczyt sprawować funkcję wojewody lubuskiego, a więc miałem bezpośredni kontakt z Policją, z tymi służbami, które odpowiadają za bezpieczeństwo mieszkańców, i muszę powiedzieć, że sytuacja, którą zastałem w Policji – mówili to policjanci przy okazji różnych spotkań – to była sytuacja zapaści. Sprawa związana z uposażeniami policjantów, sprawa związana z wyposażeniem policjantów, z taborem samochodowym i z posterunkami Policji.

Drodzy Państwo! Zlikwidowaliście wtedy osiem posterunków Policji w miejscowościach turystycznych, których mieszkańcy zwracali się do mnie z prośbą: panie wojewodo, przywróćcie tutaj posterunek Policji, bo w czasie, kiedy tutaj jest najazd turystów, czujemy się naprawdę zagrożeni. Dzięki tej ustawie przywróciliśmy m.in. siedem posterunków Policji w województwie lubuskim, doposażyliśmy Policję. Już nie chcę porównywać wynagrodzeń (*Dzwonek*) za waszych czasów i za czasów Prawa i Sprawiedliwości. To jest ponad 100-procentowy wzrost.

Panie Ministrze! Czy te nakłady w programie modernizacji będą kontynuowane? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Cieciorę, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Cieciora:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rzeczywiście ostatnie lata dla polskiej Policji to był czas inwestycji, to był czas podnoszenia wynagrodzeń. Funkcjonariuszom Policji w województwie łódzkim udało się odtworzyć – też tych posterunków zamknęliście bardzo, bardzo dużo – udało nam się odtworzyć posterunki w Nieborowie, w Bolimowie, w Piątku, w Wartkowicach, w Widawie, w Rozprzy, w wielu, wielu jeszcze innych miejscowościach. Jest to ogromny sukces. On wzmocnił lokalne społeczności i poczucie bezpieczeństwa w nich. Natomiast rzeczywiście ten poziom bezpieczeństwa czy to zagrożenie zewnętrzne narasta. Jest tego coraz więcej. Niedoborów, wakatów w Policji, również w województwie łódzkim, jest znacząca liczba. W województwie łódzkim jest 900 nieobsadzonych etatów. Są wyliczenia, że w zasadzie dzisiaj w Polsce brakuje co 10. policjanta.

A więc tutaj (*Dzwonek*) jest zasadnicze pytanie: Co państwo proponujecie? Jakie są plany na to, aby zminimalizować te straty, aby zachęcić większą liczbę osób do tego, aby rozpocząć służbę w polskiej Policji? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Wieczorka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Wiesław Wieczorek:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dwa programy modernizacyjne, z których jeden jest w realizacji, pochłonęły kilkanaście miliardów złotych: ponad 9 mld pierwszy program i ponad 10 mld ten program, który jest w trakcie realizacji, bo na bezpieczeństwie Polek i Polaków na pewno nie można oszczędzać.

Natomiast mam pytanie do pana ministra odnośnie do zapisów ustawy modernizacyjnej na rok 2024. Tam jest zaplanowane ponad 3,6 mld zł. Jaki mamy stopień realizacji tego programu po trzech pierwszych kwartałach? I pytanie dotyczące Katowic: Czy i kiedy jest szansa na wbicie łopaty pod budowę komendy miejskiej w Katowicach? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią posłankę Małgorzatę Pępek, Koalicja Obywatelska.

Posel Małgorzata Pępek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Powiedzmy sobie szczerze, że służby po rządach PiS-u, szczególnie te policyjne, są niedofinansowane. A o tym, jak przez 8 ostatnich lat nadszarpnięto wizerunek tej formacji, nie wspomnę. Zrobiono z niej skrajnie upolitycznioną i podporządkowaną władzy formację i pozostawiono ją z dużą liczbą wakatów.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji dostrzega problem i robi wszystko, żeby zmienić ten stan rzeczy. Nie tak dawno, bo w zeszłym tygodniu procedowaliśmy nad ustawą ułatwiającą powroty do służby w Policji, Straży Granicznej i w niecały rok zrobiliśmy to, czego nasi poprzednicy nie potrafili zrobić przez kilka lat. Pozytywnych zmian będzie więcej. Możecie być państwo pewni, że przywrócimy służbom mundurowym należny im szacunek. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Grzegorza Woźniaka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Woźniak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ustawy modernizacyjne dotyczące służb mundurowych, które wprowadzaliśmy przez ostatnie lata, pozwoliły bardzo zmienić system bezpieczeństwa, doposażyć nie tylko funkcjonariuszy, ale również całą infrastrukturę, wybudować nowe komendy, nowe strażnice, doposażyć je w sprzęt. Wiele się udało, ale i w przypadku drugiej ustawy wiele inwestycji zostało rozpoczętych.

Moje pytanie do pana ministra jest bardziej lokalne, bo dotyczy rozpoczętej budowy komendy powiatowej straży pożarnej w Garwolinie, w moim powiecie. Pierwszy etap budowy jest na ukończeniu. Czy będzie tak, że zostaną mury bez wyposażenia? Czy macie państwo zabezpieczone środki, żeby tę komendę powiatową straży pożarnej dokończyć? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Rafała Webera, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Rafał Weber:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Program wzmacniania służb mundurowych przysłużył się rozwojowi bezpieczeństwa w naszym kraju. Prawo i Sprawiedliwość założyło, tworząc ten program, że odtworzymy znaczną część zlikwidowanych przez rząd Platformy Obywatelskiej posterunków Policji. U nas na Podkarpaciu takie nowe posterunki zostały usytuowane w Pysznicy czy w Harasiukach, przy współpracy z samorządowcami, wójtą Pysznicy i wójtą Harasiuków. Wiem, że bardzo przyczyniły się one do zwiększenia poczucia bezpieczeństwa mieszkańców tamtych regionów.

Natomiast mam pytanie o Straż Graniczną. W informacji, której udzielił pan minister, usłyszeliśmy, że w 2023 r. zostało zatrudnionych 200 nowych strażników granicznych do ochrony granicy Polski z Białorusią. Tam cały czas sytuacja jest zapalna. Musimy wzmacniać to terytorium naszego kraju. Zapora robi swoje, ale jest potrzebne również wzmacnianie personalne. Pytanie *(Dzwonek)*, ilu nowych strażników granicznych zasililo tę służbę w 2024 r. i jakie są plany poszerzenia Straży Granicznej na tym odcinku wschodnim w 2025 r. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Mateusza Bochenka, Koalicja Obywatelska.

Posel Mateusz Bochenek:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Państwo Komendanci! Fakt jest taki, że mieliśmy do czynienia z chronicznym problemem niedofinansowania służb. Wystarczy spojrzeć na budżety poszczególnych formacji, wystarczy spojrzeć na sytuację, z jaką mieliśmy do czynienia w każdym roku. Tylko pod koniec ubiegłego roku, gdy objęliśmy władzę, dorzuciliśmy do budżetu Policji ponad 1 mld zł. Oczywiście, i to należy także podkreślić, programy modernizacyjne są ważne, są potrzebne, ale stanowią jedynie kropłówkę, a nie lekarstwo, nie rozwiązanie systemowe.

Dzisiaj naszym zadaniem jest wzmacnianie budżetów formacji, co zresztą czynimy. 2023 r. to ponad 16 mld zł dla Policji, a rok 2025 to ponad 20 mld zł, więc jest to znaczący wzrost, ale także nie rozwiązuje on wszystkich problemów. *(Dzwonek)* Dlatego przed nami ważne zadania w tym względzie. Ostatnie zdanie kieruję do przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości wypowiadających się na temat odtwarzania posterunków Policji: będziemy o tym pewnie jeszcze rozmawiać, a początkiem tej dyskusji niech będzie dla państwa zapoznanie się z raportem Najwyższej Izby Kontroli w sprawie odtwarzania posterunków. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jerzego Meysztowicza,
Koalicja Obywatelska.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od kilku lat obserwujemy taką niepokojącą tendencję zwiększania się liczby wakatów w służbach mundurowych, a przede wszystkim w Policji. W 2023 r. było to ponad 10 tys., w tym roku przewiduje się nawet 16 tys. Jest to rzeczywiście taka liczba wakatów, która może sugerować, że zaraz możemy mieć kłopoty z zabezpieczeniem bezpieczeństwa naszych obywateli.

Mam pytania: Jak zostały zagospodarowane pieńiądze, które tak w cudzysłowie zostały zaoszczędzone, ponieważ nie zostały wydane na pensje funkcjonariuszy? Czy mieliście możliwość zagospodarowania ich i przeznaczenia na inne cele? Czy można by było je przeznaczyć na zwiększenie wynagrodzeń tych funkcjonariuszy, którzy w tej chwili pełnią służbę? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Zbigniewa Boguckiego,
Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Zbigniew Bogucki:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowni Państwo! Blisko 20 mld zł od 2017 r., bo w tej perspektywie do 2025 r. ponad 15 mld zł już trafiło do polskich służb mundurowych: polskiej Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej, SOP-u. To właściwie niezliczona ilość inwestycji modernizacyjnych, nowych remiz, nowych jednostek ratowniczo-gaśniczych. Powinienem też powiedzieć o komisariatach Policji, ale także odtwarzanych kolumnach powiatowych i budowanych nowych kolumnach powiatowych. Jeżeli tutaj wybrzmiewa ten głos, że zwiększa się liczba wakatów w Policji, to warto wiedzieć, że to także dzięki m.in. temu programowi po prostu tych stanowisk, funkcjonariuszy jest więcej. Są te etaty i trzeba je oczywiście wypełnić. Ale dlaczego nie można ich wypełnić? Ponieważ sytuacja gospodarcza po rządach Prawa i Sprawiedliwości jest na tyle dobra, że warunki rynkowe przekonują młodych ludzi, żeby korzystać *(Dzwonek)* właśnie z możliwości rynkowych. I na koniec: nazwiska tej pani nie wymienię przez szacunek dla funkcjonariuszy, przede wszystkim Policji, która pluła na funkcjonariuszy Policji, która wyzywała ich

wulgarnymi słowami, nazywała ich psami, a dzisiaj szary premier z tą panią spotykał się. To pokazuje, jaki jest stosunek tego premiera i części tego rządu do funkcjonariuszy Policji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Krzysztofa Szymańskiego,
Konfederacja.

Posel Krzysztof Szymański:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Od kondycji polskich służb mundurowych bezpośrednio i wprost zależy bezpieczeństwo publiczne, bezpieczeństwo narodowe. Brakuje pełnej realizacji tego zadania dotyczącego zwiększenia naboru, stanu osobowego wśród służb mundurowych, ponieważ wykorzystano tylko nieco ponad 60% środków finansowych. To skłania do takiego wniosku, że potrzebujemy bardziej skutecznych rozwiązań, że dosypywanie tylko kolejnych środków finansowych nie jest jedynym dobrym rozwiązaniem. Trzeba tutaj coś systemowo poprawić. Stąd dwa pytania o przyczyny i rozwiązania. Jakie są przyczyny? Czy zostało sprawdzone, dlaczego nie wykorzystano w pełni tych środków finansowych? Dlaczego nie zrealizowano, z jakiego powodu nie zrealizowano w pełni zadania? Jakie konkretnie kroki ministerstwo planuje podjąć *(Dzwonek)*, aby w przyszłości nie powtórzyła się ta sytuacja i aby stan osobowy naszych służb mundurowych został skutecznie zwiększony? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam do zadania pytania pana posła Zbigniewa Sosnowskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Posel Zbigniew Sosnowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! We wszystkich służbach mundurowych pracuje spora grupa pracowników cywilnych, o czym mówił pan poseł Tadeusz Tomaszewski. Ci pracownicy cywilni wykonują ważną funkcję w stosunku do wszystkich służb mundurowych. Niestety ich wynagrodzenie jest bardzo niskie, wręcz powiedziałbym: żenujące, i to się utrzymuje od wielu lat. Zatem chciałbym zapytać pana ministra: Czy podejmowane są jakieś działania, które wreszcie zmienią sytuację tych pracowników cywilnych?

I kolejna sprawa. Otóż wielu posłów Prawa i Sprawiedliwości, wykraczając jak gdyby poza zakres dzisiejszego sprawozdania, wypowiadało się, jak to świat-

Posel Zbigniew Sosnowski

ne warunki pracy w ostatnim czasie mieli funkcjonariusze Policji. Zatem chciałbym zapytać: Skoro było tak świetnie, tak idealistycznie, to dlaczego dzisiaj mamy liczbę wakatów 16 tys.? Jest to najgorsza sytuacja od 1993 r. To jest przecież spuścizna po was, po tym (*Dzwonek*), co zrobiliście dla tej służby mundurowej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Zastanów się.*)

(*Głos z sali: Trza słuchać.*)

(*Głos z sali: Słuchaj ze zrozumieniem.*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zapraszam sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Wiesława Szczepańskiego.

Panie ministrze, proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Wiesław Szczepański:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Ponieważ tych pytań padło dość dużo, postaram się na niektóre odpowiedzieć w tej chwili, natomiast na pozostałe postaram się odpowiedzieć na piśmie.

Pan poseł Porzucek zapytał, czy jakiegokolwiek posterunki zamierzamy likwidować. Odpowiadam, panie pośle: nie, żadnego posterunku w tej chwili nie zamierzamy likwidować. W ramach programu modernizacyjnego w tym roku ma powstać kolejne 36 posterunków.

Pytał pan również o kwestię wakatów. Chciałem powiedzieć, że jeśli chodzi o stan na 24 września 2024 r., to stan etatowy Policji wynosi 108 909 etatów, stan zatrudnienia – 95 212, wakaty ilościowe – 13 697 osób, w procentach: 12,58, przyjęcia w tym roku – 3846, zwolnienia – 5382. Natomiast jeśli chodzi o kwestię programu modernizacyjnego, to chciałem powiedzieć, że ten program modernizacyjny trwa w latach 2024–2025. Rzeczywiście w tym roku, jeśli chodzi o rok bieżący, przewidujemy wydatkowanie kwoty ponad 3281 mln zł. W roku przyszłym ten program będzie opiewał na kwotę 2641 mln zł. A w tej chwili w ministerstwie rozmawiamy na temat programu modernizacyjnego na lata 2026–2027.

Jeśli chodzi o kwestie zrównania wynagrodzeń... Chciałem do pana posła Łackiego, nie wiem, czy go widzę, powiedzieć, że, panie pośle, od 1 maja wprowadziliśmy w życie rozporządzenie, na mocy którego wynagrodzenie wszystkich służb mundurowych w MSWiA zostało zrównane z wynagrodzeniem żołnierzy zawo-

dowych. Podnieśliśmy wynagrodzenie średnio o ok. 1 tys. zł. Na te cele otrzymaliśmy środki z ministerstwa spraw wewnętrznych. (*Oklaski*)

A więc dzisiaj każdy żołnierz, który przychodzi na staż, po prostu każdy policjant, każdy żołnierz, funkcjonariusz Straży Granicznej, każdy strażak otrzymuje wynagrodzenie zasadnicze podobne do wynagrodzenia w wojsku. Oczywiście różne są przeliczniki w zakresie mieszkaniowym i tutaj rzeczywiście musimy podjąć rozmowy, aby te rzeczy zrównać.

Co do kwestii tego, czy jestem w stanie określić, ile wydano na trzy kwartały, powiem tak: nie jesteśmy, dlatego że jeszcze nie zakończył się ten proces obrachunkowy dotyczący 3 miesięcy, jeszcze wszystkie faktury nie spłynęły z trzech kwartałów, więc dopiero na koniec października moglibyśmy powiedzieć, jaka kwota została wydana. Natomiast jakie będą te kwoty? W tej chwili jeszcze podpisujemy umowy, które będą realizowane do końca tego roku. Jeśli pan poseł pozwoli, to postaramy się, jeżeli będziemy mieli takie dane, żeby za 8 miesięcy panu przedstawić, a za 9 miesięcy – pod koniec października.

Jeśli chodzi o OSP, państwo się pytaacie, dlaczego nie lubimy. Ale szanowni państwo, przecież my realizujemy budżet, który państwo nam zostawiliście. Rok 2024 jest rokiem realizacji budżetu państwa jako poprzedników, budżetu przez państwa zastawionego. Chciałem powiedzieć, że nie jest prawdą, że nie dofinansowaliśmy zakupu samochodów, dlatego że zakup blisko 300 samochodów został dofinansowany w ramach środków, które ma dzisiaj Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej. Uruchomiliśmy państwa projekt, który powstał za państwa, a na który nawet państwo nie zabezpieczyliście do końca środków finansowych. Mówię o „Bitwie o remizy”. „Bitwa o remizy” została uruchomiona. Podjęliśmy również decyzję, że środki będące w kompetencji ministerstwa spraw wewnętrznych mogą być również przeznaczone na dofinansowanie zakupu samochodów. Jeśli gmina tego zechce, będzie mogła te środki przeznaczyć.

Jeśli chodzi o ministerstwo klimatu, na ten program mimo zapowiedzi pani minister Moskwy nie została zaplanowana ani jedna złotówka. Pieniądze były poszukiwane w narodowym funduszu, w wojewódzkim funduszu i dopiero teraz, we wrześniu, uruchamiamy procedurę dotyczącą tych 500 tys. na termomodernizację, bo ani złotówki państwo nie zostawiliście w budżecie, w ministerstwie klimatu nikt o tym programie nie wiedział, zapomniano o tym.

Jeśli chodzi o starlinki, są one obecnie na bieżąco zakupywane, m.in. wykorzystujemy je w tej chwili przy powodzi.

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą RTG, o którą pan pytał, chciałem powiedzieć, że w tej chwili zgłosiliśmy gotowość i w odróżnieniu od innych krajów jesteśmy w ogóle szybsi w tym, żeby to realizować.

Jeśli chodzi o Nowy Sącz, to chciałem powiedzieć, że w przyszłym roku będzie prawdopodobnie projekt dokumentacji. Ona jest budowana również w oparciu

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Wiesław Szczepański

o współpracę z samorządem. Natomiast co do inwestycji, o które pan poseł pytał, odpowiemy na piśmie, w jakim kształcie one będą realizowane.

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą tego, ile osób w tej chwili zostało zatrudnionych w Straży Granicznej, powiem, że w roku 2024 do dzisiaj zatrudniono 1074 funkcjonariuszy, zwolniono 717, a więc 350 mamy więcej. Ale jednocześnie do końca roku chcemy przyjąć kolejnych 270, a na kolejny rok planujemy przyjęcie 1200 kolejnych funkcjonariuszy.

Jeśli chodzi o kolejne pytanie, o kwestię budowy komendy Policji w Elblągu, chciałem powiedzieć, że planujemy tę budowę, ale w kolejnym programie modernizacyjnym. Natomiast co do kwestii związanych z rzeczami, powiedzmy, inwestycyjnymi, które państwo proponujecie, to będziemy chcieli je uwzględnić w kolejnym programie modernizacyjnym. Nie ukrywam, że z projektami, o które państwo pytacie, jest pewien problem, dlatego że w programie modernizacyjnym na lata 2022–2025 zostało zaplanowanych kilkadziesiąt inwestycji, co do których nie została wpisana całkowita suma na ich realizację. Musimy szukać pieniędzy w kolejnym programie, dlatego że program modernizacyjny zakładał uruchomienie inwestycji, a nie zakładał w ogóle środków na ich realizację.

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą kolejnych rzeczy, a więc również zatrudnienia w Straży Granicznej, chciałem powiedzieć, że państwo debatowaliście na tym posiedzeniu Sejmu nad ustawą o tzw. służbie kontraktowej. W ramach służby kontraktowej chcemy zatrudnić w kolejnych latach 500, 500, 500 funkcjonariuszy Straży Granicznej. Zwiększy się ich ilość, jeśli chodzi o kwestię funkcjonowania na tym obszarze.

Chciałem powiedzieć panu posłowi, żeby pan poseł się o Rzeszów nie martwił, dlatego że jeśli chodzi o województwo podkarpackie, mamy tam najmniejszą liczbę wakatów w Policji, bo jest to tylko 4%. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z potrzeby ochrony granic, bezpieczeństwa. Będziemy robić wszystko, aby to zapewnić w jak najbliższym czasie. Dzisiaj mamy ustawę kontraktową, zwiększyliśmy wynagrodzenie dla funkcjonariuszy początkujących i podejmujemy takie działania, które również będą powodowały wzrost wynagrodzeń tych funkcjonariuszy, aby doprowadzić do tego, aby część funkcjonariuszy wracała do służby i aby nowi byli przyjmowani.

Jeśli nie odpowiedziałem na wszystkie pytania, które również notowali moi współpracownicy, którzy tutaj siedzą i państwa słuchają, w ciągu najbliższych dni odpowiemy na te pytania na piśmie.

Bardzo dziękuję państwu za pozytywną opinię co do przyjęcia tego programu. Jest to program, który rzeczywiście wzmacnia polskie służby mundurowe,

będące w gestii ministra spraw wewnętrznych. Natomiast oczywiście one potrzebują ciągle wsparcia, bo trzeba powiedzieć wprost, że od wielu lat niestety polska Policja, polska Państwowa Straż Pożarna są niedoszacowane, jeśli chodzi o wydatki rzeczowe. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Zamykam dyskusję.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych wnosi o przyjęcie informacji ministra spraw wewnętrznych i administracji o realizacji w 2023 r. „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022–2025”.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Panie posłanki i panowie posłowie, blok głosowań rozpoczniemy o godz. 19.

Do tego czasu ogłaszam przerwę.

Jednocześnie informuję, że do oświadczeń poselskich zapisało się 40 parlamentarzystów.

(Głos z sali: O Jezu...)

(Głos z sali: Uuu...)

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 18 min 04
do godz. 19 min 06)*

Marszałek:

Szanowni państwo, dobry wieczór.

Wznawiam obrady.

Przed chwilą, w czasie spotkania Konwentu Seniorów uzgodniliśmy taką rekomendację, żeby pójść dziś wieczorem bez wniosków formalnych ze względu na to, że mieliśmy je rano, a przed nami ok. 100 głosowań i później jeszcze 47 oświadczeń poselskich. Jeżeli mogę, proszę o zastosowanie się do tego. Mam dwa zgłoszenia: poseł Mentzen i poseł Sachajko. Oczywiście jak będziecie chcieli, to was nie powstrzymam, ale zasięgnąwszy opinii Konwentu, proszę, żeby może jednak teraz zrezygnować z wniosków.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 689.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Mamy wnioski czy nie mamy?

(Głos z sali: Nie mamy.)

Nie mamy. Dziękuję bardzo. Dziękuję panom posłom za zrozumienie.

Marszałek**Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 481, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw... (*Gwar na sali*)

Szanowni państwo, proszę o zajęcie miejsc na sali i głosowanie. Przerwa się skończyła.

Kto jest przeciw?

(*Głos z sali*: Nie działa.)

Szanowni państwo, działa, tylko rozumiem, że czekamy na spóźniających się posłów. Zawsze tak jest. Czekam cierpliwie.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wiem, drodzy państwo, czekam cierpliwie,

(*Posel Antoni Macierewicz*: Aż przyjdą twoi ludzie, rozumiem.)

Nie mówcie mi, że nie działa, wiem, że czasami się spóźniamy, wracając z kularów, rozumiem.

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. 240 – za, 178 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z utworzeniem oddziałów o profilu mundurowym oraz ułatwieniem powrotu do służby w Policji i Straży Granicznej.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 649-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Wojciecha Króla o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Wojciech Król:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych rozpatrzyła poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania. W czasie drugiego czytania zgłoszono trzy poprawki. Komisja pracowała zgodnie i wnosi o przyjęcie wszystkich poprawek. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Bardzo dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 649.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 4 ustawy – Prawo oświatowe wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 4b.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę jednogłośnie przyjął.

W 2. poprawce do m.in. art. 74 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych wnioskodawcy proponują zmianę w ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 16 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują dodać ust. 4.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 649, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. 410 – za, 1 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w związku z utworzeniem oddziałów o profilu mundurowym oraz ułatwieniem powrotu do służby w Policji i Straży Granicznej.

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 675-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Marka Sowę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu połączonych Komisji: Finansów Publicznych oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie wobec rządowego projektu ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego – co zrozumiałe – była procedowana w cieniu ustaw pomocowych dla powodzian. Niemniej jednak warto powiedzieć kilka zdań o rozwiązaniach, które proponowana ustawa zawiera. Samorządowcy od lat apelowali o zmianę ustawy, która po wprowadzonych w ramach Polskiego Ładu zmianach stała się wręcz koniecznością. Nowa konstrukcja dochodów to nowe, większe dochody, większa elastyczność, transparentność, a w konsekwencji – możliwość realizacji zadań publicznych na wyższym poziomie. Udział w dochodach mieszkańców, a nie w podatku, zapewni już 2025 r. 174 mld zł, a udział, jeśli porównamy to historycznie, w podatku PiS wyniesie 85%, a przypomnę, że dotychczas było to 50%.

Z tytułu dochodu firm do samorządów popłynie ponad 28 mld zł, to jest 29% podatku CIT, a nie 23, jak było dotychczas. Zmienia się z korzyścią dla samorządów wycena zadań własnych realizowanych przez samorządy. Potrzeby finansowe wyliczane są w oparciu o transparentne kryteria, powszechnie znane, zmniejszają dysproporcje i pozwolą na realizację zadań publicznych na wyższym poziomie.

W roku 2025 potrzeby finansowe zostały ustalone na poziomie przekraczającym 140 mld zł. Ta najważniejsza i największa to potrzeba oświatowa. Na realizację zadań oświatowych przeznaczono 103 mld zł, to jest o 39 mld zł więcej niż subwencja oświatowa w 2023 r. *(Oklaski)* Tak, środki na oświatę są o 60% większe niż te zapewnione przez rząd PiS-u w ostatnim roku rządów.

Potrzeba rozwojowa to instrument, który co prawda został wprowadzony w ustawie w 2021 r., niemniej jednak różnica między nami a wami jest taka, że wy przez 2 lata rządów do samorządu z tego tytułu nie skierowaliście nawet jednej złotówki, a w tym

roku popłynęło 3200 mln, a w przyszłym będzie to 8600 mln zł. *(Oklaski)*

Wprowadzamy nowy rodzaj wsparcia, jakim jest potrzeba ekologiczna w wysokości 1,5 mld zł. Chcemy, aby samorządy były zainteresowane ochroną zasobów przyrodniczych na jak najwyższym poziomie, dlatego w największym stopniu wsparciem objęte zostaną te samorządy, na terenie których są parki narodowe. Rekompensata będzie wypłacana również z tytułu posiadania rezerwatów przyrody, parków krajobrazowych czy obszaru Natura 2000. *(Oklaski)*

W ramach rezerwy przeznaczylimy dodatkowo 40 mln zł dla gmin, gdzie są parki narodowe, i 30 mln zł dla gmin uzdrowiskowych. Kryteria podziału tych środków są opisane w poprawce, do której poparcia serdecznie zachęcam.

Do tego potrzeby wyrównawcze i uzupełniające w wysokości 28 mld zł.

Reasumując: łączne dochody jednostek samorządu terytorialnego w 2025 r. wzrosną o blisko 25 mld zł *(Oklaski)*, a w ciągu 10 lat wzrost dochodów wyniesie 345 mld zł. Dla porównania: reforma podatkowa rządu PiS w 2021 r. zmniejszyła dochody samorządu o 12 400 mln zł.

Dziękuję panu ministrowi Domańskiemu za otwartość w podejściu do tego bardzo ważnego tematu, samorządowcom za skuteczność w przygotowaniu dobrych rozwiązań. I na koniec pamiętajmy: samorząd to samodecydowanie, a nie uzależnienie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Jak państwo słyszeli, komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 675.

Przedstawiają również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którymi Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

Tak, panie posle?

(Poseł Włodzimierz Tomaszewski: Chciałem zadać pytanie...)

Ale teraz pan chce zadać pytanie, tak? Ma pan do tego prawo. Będzie trwało minutę.

Bardzo proszę, ma pan na to 1 minutę.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski:

Wysoka Izbo! Przedstawione wnioski mniejszości dotyczą w zasadzie naprawy tego, o czym nie mówił pan poseł sprawozdawca, a w zasadzie faktu, że ta ustawa betonuje dochody samorządu terytorialnego, pozbawiając je środków na inwestycje, czyli właściwie czynnika rozwojowego. Dlatego poprawki, które tutaj są zgłaszane, te wnioski mniejszości dotyczą utrzymania poziomu środków inwestycyjnych, które były przekazywane do samorządów, w sposób systemowy dla wszystkich samorządów, utworzenia subwencji

Posel Włodzimierz Tomaszewski

inwestycyjnej. To jest część pierwszych 10 wniosków mniejszości. Utrzymany zostanie ten poziom jak przez ostatnie 3 lata. 20 mld na inwestycje do wszystkich samorządów, licząc 14% od wykonanych inwestycji w roku bazowym dla wszystkich samorządów, a dodatkowo 10% dla tych samorządów do 20 tys. mieszkańców, czyli małych.

Następne poprawki dotyczą tego, czego tutaj nie ma, i wytykają (*Dzwonek*) to również korporacje samorządowe. Nie będzie tutaj liczony udział w dochodach, jeżeli nie będzie skorygowany mechanizm, który został także zafałszowany, że w rzeczywistości będzie to liczone po odliczeniu zwolnień. I dlatego te korporacje wnioskowały o to, żeby to w tych poprawkach mniejszości zostało zawarte.

(*Głos z sali: Czas.*)

Wreszcie mamy tutaj bardzo istotny element dotyczący także efektywności wydatkowania. Jedną z tych poprawek, która jest związana z 14. poprawką mniejszości, dotyczy efektywnego wydatkowania z udziałem jednostek pomocniczych.

Marszałek:

Panie pośle, bardzo pana proszę: do brzegu.

(*Głos z sali: Minuta miała być, minuta.*)

Posel Włodzimierz Tomaszewski:

Proponuję państwu w takim razie, że w tym bloku mogę przy każdej poprawce jeszcze uświadamiać ich sens.

(*Głos z sali: Minuta.*)

(*Głos z sali: Siadaj!*)

Dzisiaj stwierdzamy jednoznacznie: betonuje się system, przez który nie będzie efektywności i dochodów dla samorządów, ale także dla budżetu państwa, ponieważ bez inwestycji...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

(*Posel Marek Sowa: Panie marszałku...*)

Pan jako sprawozdawca komisji chciałby odpowiedzieć.

Bardzo proszę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dziękuję, panie pośle. Doceniam to, że zabiera pan głos merytorycznie, ale to nie jest to miejsce. (*Wesołość na sali, oklaski*) Tym miejscem była debata, miejsce w porządku obrad, a nie miejsce fizyczne.

(*Głos z sali: Zapamiętamy.*)

Dobrze, przypomnę wam, jak to wy będziecie wychodzić na mównicę.

Dziękuję bardzo.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie pośle, dziękuję uprzejmie. Zadał pan pytanie, dałem minutę na zadanie pytania.

(*Głos z sali: Siadaj!*)

Posel Włodzimierz Tomaszewski:

W ramach jubileuszu...

Marszałek:

A kto obchodzi jubileusz?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Głos z sali: Ale my nie słyszymy.*)

Ale co ja zrobię? Minutę dałem, minuta minęła, a pan poseł nadal przemawia.

(*Głos z sali: Nikt pana nie słyszy.*)

Chcącego nic nie zatrzyma.

(*Posel Barbara Bartuś: Panie marszałku, ale to za szybko.*)

Ale ja wiem, pani poseł, tylko na debatę nad tą ustawą był czas, był czas w komisji, był czas na sali plenarnej.

(*Głos z sali: Zejdź już.*)

(*Głos z sali: Wyłączony mikrofon, nic nie słyhać.*)

(*Posel Barbara Bartuś: Panie marszałku, ale to ważna sprawa.*)

Wiem, dlatego dopuściłem pytanie pana posła na jego prośbę, wyznaczyłem czas na to pytanie. Była to minuta, pan poseł mówił już 3 minuty dłużej.

(*Posel Barbara Bartuś: Ale ta ustawa jest naprawdę niezwykle ważna.*)

Ale każda ustawa, pani poseł, nad którą głosujemy, jest szalenie ważna. W tej Izbie nie ma nieważnych ustaw. Bardzo proszę, aby przekonała pani kolegę, żeby zakończył przebywanie na mównicy, która nie służy do tego, żeby na niej stać, ale służy do tego, żeby na niej przemawiać z włączonym mikrofonem. Dziękuję serdecznie.

(*Głos z sali: Siadaj pan!*)

Determinacja 10 na 10.

(*Głos z sali: Nic nie słyhać.*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie pośle, proszę opuścić mównicę albo uznam, że zakłóca pan obrady Sejmu.

(*Głos z sali: Głośniej.*)

(*Głos z sali: Więcej rękami.*)

Dziękuję bardzo, teraz pan poseł Sowa ma minutę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie pośle, proszę wrócić na miejsce.

Pan poseł Sowa – minuta.

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszystkie wnioski mniejszości były precyzyjnie rozpatrywane na posiedzeniach komisji i omówione w trakcie debaty w piątek. Ale chcę powiedzieć, że te poprawki nie zasługują na poparcie.

(*Głos z sali: Ooo...*)

Przedstawiała je osoba, która przez 2 lata w rządzie Mateusza Morawieckiego była konstytucyjnym ministrem odpowiadającym za współpracę z samorządami. Wiecie, jaki był jej dorobek w czasie tych 2 lat rządów?

(*Posel Barbara Bartuś: Panie pośle, my mówimy o poprawkach. Niech się pan nie zajmuje osobami.*)

Zero. Dla samorządów nie zrobił nic. Ale zanim został ministrem, to się przysłużył, bo był wielkim orędownikiem zmian w dochodach JST, tego, aby zmniejszyć samorządom dochody o 12,5 mld zł. Tak ograbiliście samorzady i tym się różnimy. (*Oklaski*)

(*Posel Barbara Bartuś: Panie pośle, my mówimy o ustawie. W jakim trybie?*)

(*Posel Włodzimierz Tomaszewski: Panie marszałku, sprostowanie. Muszę odpowiedzieć, bo to jest kłamstwo.*)

Marszałek:

Panie pośle, nie musi pan odpowiedzieć.

(*Posel Włodzimierz Tomaszewski: Ale nie można fałszować rzeczywistości.*)

Który fragment pana wypowiedzi został źle zrozumiany?

(*Posel Włodzimierz Tomaszewski: Panie marszałku, samorzady dostały pieniądze inwestycyjne.*)

(*Część posłów skanduje: Głosowanie! Głosowanie! Głosowanie!*)

Co pan powiedział i co zostało źle zrozumiane?

(*Posel Włodzimierz Tomaszewski: System, który dostał...*)

Ale ja to rozumiem, tylko o tym wszystkim był czas rozmawiać na sali plenarnej i w komisji.

(*Głos z sali: Siadać!*)

(*Posel Włodzimierz Tomaszewski: Próbowałem.*)

Współczuję, panie pośle, natomiast dzisiaj mogę tylko i wyłącznie zapytać pana, jaki fragment pana wypowiedzi został źle zrozumiany, jeśli chce pan prostować.

(*Posel Włodzimierz Tomaszewski: Tak.*)

Wiem, że pan chce prostować. Proszę, w takim razie ma pan 30 sekund i wyłączę panu mikrofon w 30. sekundzie.

Bardzo proszę.

(*Głos z sali: Nie.*)

(*Głos z sali: Głośno.*)

Posel Włodzimierz Tomaszewski:

Dziękuję.

Szanowni Państwo! Na inwestycje samorządom w ostatnich 3 latach dodatkowo przekazano 135 mld zł. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Dzięki temu do samorządów trafiły pieniądze, które spowodowały, że dochód podatkowy samorządów wzrósł w tym roku o 25 mld zł, mimo że Polski Ład obniżył stawki.

(*Głos z sali: Brawo!*)

W 2021 r. o 10 mld zł. I to jest efekt, a pan kłamie.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Jak to?*)

Natomiast ten system subwencyjny był przygotowany w ubiegłym roku i miał być wprowadzony po zamknięciu programów inwestycyjnych, rządowych, które były interwencyjne z powodu kryzysu.

(*Głos z sali: Koniec.*)

(*Głos z sali: Czas.*)

A państwo...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę opuścić mównicę.

(*Posel Marek Sowa: To, co powiedział pan posel, to jest kłamstwo. Mogę podać dane.*)

Posel Sowa mówi, że to kłamstwo, ale nie ma już trybu, w którym mógłby powiedzieć, że to kłamstwo.

(*Posel Marek Sowa: Ale pan, panie marszałku, zawsze może pozwolić.*)

Ale panie pośle, dopuściłem objaśnienia posła sprawozdawcy, dopuściłem też pytania.

(*Głos z sali: Siadać.*)

Deбата w tej sprawie odbyła się już w komisji, na sali plenarnej.

Głosujemy.

W 1. wniosku mniejszości do art. 3 projektu ustawy wnioskodawcy proponują dodać pkt 2a w ust. 1.

Z tym wnioskiem łączą się wnioski mniejszości 7., 8., 10., 11., 12. i od 15. do 18.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przyjęcie tych wniosków spowoduje bezprzedmiotowość 9. wniosku mniejszości.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 1., 7., 8., 10., 11., 12. i od 15. do 18., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. 169 – za, 231 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 4 projektu ustawy wnioskodawcy proponują dodać pkt 11a.

Łączą się z nim wnioski od 3. do 5.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości od 2. do 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Krystyna Skowrońska: Jeszcze nie.*)

Marszałek

Głosowało 417 posłów. 169 – za, 230 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości do art. 8 projektu ustawy wnioskodawcy proponują dodać ust. 3 i 4.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. 174 – za, 228 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 9. wniosku mniejszości do art. 28 wnioskodawcy proponują zmianę ust. 1.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. 168 – za, 230 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 13. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać art. 39a.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. 169 – za, 235 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

W 14. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują odpowiednie zmiany w art. 5 ustawy o samorządzie gminnym.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. 179 – za, 218 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

W poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 91 i 92 projektu ustawy.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. 400 – za, nikt nie był przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Będziemy teraz głosować nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest...

(Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Panie marszałku...)

Dobrze? Pan chciał zabrać głos?

(Poseł Barbara Bartuś: Pytanie do całości.)

Pamiętam, przepraszam, nie wyświetliło mi się to, ale rzeczywiście prosił pan o możliwość zabrania głosu.

Bardzo proszę, pan poseł Kuźmiuk.

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Będziemy głosować za chwilę nad projektem ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Proszę państwa, ta ustawa będzie czyniła tych bogatszych jeszcze bogatszymi, a tych mniej zamożnych zatrzyma w rozwoju. Tak jest skonstruowana. Oparta jest na dotychczasowej bazie podatkowej podatku PIT i CIT, a więc nie ulega wątpliwości, że ci, którzy mają największą i najlepszej jakości bazę podatkową, na tej ustawie skorzystają. Natomiast uniemożliwia to rozwój mniejszym samorządom, i to na trwałe. Mówił o tym pan poseł Tomaszewski. Proszę państwa, my zmieniliśmy podatki. Dzięki temu podatnikom zostało ponad 50 mld zł rocznie. (Oklaski)

Co więcej, skierowaliśmy do samorządów w ciągu ostatnich 4 lat kwotę 135 mld zł na inwestycje po 35 mld rocznie. I to im słabszy samorząd, tym większe pieniądze. (Oklaski)

(Głos z sali: Karteczki dawaliście, a nie pieniądze.)

Państwo odbieracie (Dzwonek) tę możliwość samorządom. Nosicie serduszka, ale są one puste, bo nie rozumiecie, co to jest stwarzanie możliwości rozwoju...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...klub wstrzyma się w głosowaniu nad tą ustawą. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan minister finansów Andrzej Domański.

Bardzo proszę.

(Głos z sali: Prosimy, abyś nie kłamał.)

**Minister Finansów
Andrzej Domański:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Za chwilę głosować będziemy nad kluczową zmianą dla finansów polskich samorządów. Dokonujemy fundamentalnej zmiany w systemie finansowania polskich samorządów. Ostatecznie zrywamy z polityką zależności samorządów od politycznych decyzji. (Oklaski)

(Gwar na sali, dzwonek)

Minister Finansów Andrzej Domański

Zrywamy z uznaniowością i zrywamy z tekturowymi czekami. Trudno przecenić wagę tej zmiany. *(Oklaski)* Zamiast centralnie sterowanych rządowych subwencji, dochody JST oprą się na dochodach własnych wynikających z lokalnej bazy podatku dochodowego od osób fizycznych i podatku od osób prawnych.

(Głos z sali: Dokładnie tak, czyli biedne tereny będą jeszcze biedniejsze.)

Zelazną zasadą jest obiektywność i apolityczność podziału środków, uodpornienie dochodów JST na ewentualne modyfikacje polityki podatkowej.

(Głos z sali: Pan sam w to nie wierzy.)

To nie jest kosmetyczna zmiana. Dziś głosujemy nad prawdziwą rewolucją w dochodach polskich samorządów. Uniezależni ona samorządy od skutków zmian w systemie podatkowym. Mówiąc wprost, żadne zmiany w podatkach nie będą wpływały na zakłócanie finansowania polskich samorządów.

W zaproponowanym systemie dochody samorządów są stabilne, oparte na lokalnej bazie podatkowej, wyliczane na podstawie transparentnych i całkowicie apolitycznych algorytmów. Co najważniejsze, każdy – podkreślam: każdy – samorząd zyska na tej reformie. *(Oklaski)*

Jednocześnie w nowym systemie finansowania JST zachowana jest niezwykle ważna zasada solidarności, w ramach której zabezpieczone zostaną finanse, a także możliwości realizacji zadań samorządów mniejszych terytorialnie i słabszych ekonomicznie.

(Poseł Elżbieta Witek: W jaki sposób?)

Tak, pamiętamy o tym, że samorządy w Polsce są zróżnicowane, są gminy bogatsze i gminy biedniejsze. W obecnie proponowanym systemie pamiętamy o tym, że solidarność w polskim systemie musi być zachowana.

(Głos z sali: A w jaki sposób?)

(Poseł Elżbieta Witek: A jak to będzie?)

Pamiętaliśmy również o potrzebach ekologicznych. To dodatkowe wsparcie finansowe dla jednostek samorządu terytorialnego. Ustalane będzie dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, na terenie których znajdują się obszary o szczególnych walorach przyrodniczych, prawnie chronionych, takie jak parki narodowe, parki krajobrazowe czy obszary Natura 2000. Wsparcie to ograniczy bariery w tworzeniu i rozwoju obszarów chronionych w Polsce i wpłynie pozytywnie na zmianę podejścia mieszkańców i samych jednostek samorządu terytorialnego do nowych obszarów chronionych. Reforma, nad którą za chwilę będziemy głosować, zabezpieczy stabilność finansową samorządów na kolejne dziesięciolecia.

(Poseł Bożena Borys-Szopa: Które?)

Po wprowadzeniu nowej ustawy JST tylko w 2025 r. zyskają 25 mld zł. W perspektywie najbliższej dekady mówimy o wzroście dochodów sięgającym 345 mld zł. Dziś z tego miejsca chciałem bardzo serdecznie podziękować wszystkim samorządowcom, którzy włączyli się w proces budowania tej wielkiej zmiany. Dzięki reformie wspólnie przywrócimy siłę naszym samorządom.

Jeszcze dwa zdania. Dlaczego ta zmiana, ta reforma jest tak niezbędna i tak pilna? 8 poprzednich lat nie było łatwych dla polskich samorządów. Rządy PiS-u zdemolowały finanse polskich samorządów. *(Gwar na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Co ty...)

Doprowadziły do tego, że jeszcze w tym roku musimy przekazać polskim samorządom 10 mld zł, ponieważ wiemy, w jak trudnej sytuacji się znalazły.

(Poseł Barbara Bartuś: Co Warszawa, a co Gdańsk? Kłamca.)

Kolejne pseudoreformy lansowane przez PiS, na czele z niesławnym Polskim Ładem, doprowadziły finanse polskich samorządów do katastrofy.

(Poseł Barbara Bartuś: Jak pan może, panie ministrze? Jak panu nie wstyd?)

(Poseł Elżbieta Witek: Tak jest.)

Dziś odbudowujemy siłę polskich samorządów, dziś odbudowujemy polską samorządność. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Nawet czytać nie umie.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Teraz możemy już przystąpić do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 675, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. 231 – za, 1 – przeciw, 184 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. *(Oklaski)*

Powracamy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 683-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Mirosława Suchonia o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Mirosław Suchon:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam wielki zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 sprawozdanie naszej komisji o projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach zwią-

Posel Sprawozdawca Mirosław Suchoń

zanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw.

Wysoka Izbo! Sejm na 18. posiedzeniu w dniu dzisiejszym zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 683 do Komisji Nadzwyczajnej w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Informuję, iż Komisja Nadzwyczajna do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 1 października 2024 r. wnosi, aby Wysoki Sejm raczył uchwalić te poprawki, które są załączone w sprawozdaniu do prac komisji, a pozostałe poprawki ujęte w sprawozdaniu odrzucił i oczywiście przyjął, uchwalił cały projekt ustawy.

Panie Marszałku! Pragnę podziękować za te kilka dni pracy, wyteżonej pracy wszystkim posłom, członkom komisji oraz wszystkim tym, którzy brali udział w tych pracach, pomagając i wspomagając te prace, tak aby one zostały zakończone jak najszybciej. Szanowny panie marszałku, w imieniu komisji melduję wykonanie zadania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Bożena Borys-Szopa: Ojej...)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Posel Sprawozdawca Mirosław Suchoń:

Szanowny Panie Marszałku! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polska 2050 pragnę wycofać poprawkę 33. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 683.

Przedstawia też wnioski mniejszości, a w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Informuję, że wnioskodawcy wycofali poprawki 13., 33. i 34.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie tytułowi projektu ustawy.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości od 2. do 10. i 30.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie. Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości od 1. do 10. oraz 30., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. 170 – za, 226 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują w projekcie ustawy nowelizującej dodać art. 1a i 1b zawierające zmiany do ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Z poprawką tą łączą się poprawki 32., 48., 49. i 52.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 2. i 3.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., 32., 48., 49. i 52., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. 187 – za, 230 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują zmiany w odnośniku nr 1 do projektu ustawy nowelizującej.

Z poprawką tą łączy się poprawka 3.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. 416 – za, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

W 11. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 2.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. 166 – za, 230 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 4. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 3.

Z poprawką tą łączy się 7. poprawka.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 5. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4. i 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. 28 – za, 228 – przeciw, 157 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Marszałek

W 5. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 3.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. 392 – za, 2 – przeciw, 21 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 3.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. 416 – za, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 4.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 8. poprawki i 13. wniosku mniejszości.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. 185 – za, 230 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 8. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 4.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. 413 – za, nikt nie był przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 13. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 4.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. 186 – za, 229 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 9. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 4.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. 408 – za, nikt nie był przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 6.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 11. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. 58 – za, 356 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 6.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. 240 – za, 173 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 1 pkt 9 wnioskodawcy proponują zmianę w lit. c.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za – 409, przeciw – 3, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 13. została wycofana.

A więc wniosek mniejszości nr 14.

W tym wniosku do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 15.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 18. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za – 187, przeciw – 228, wstrzymał się 1.

Marszałek

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 14. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 15.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Jej przedmiotowość spowoduje bezprzedmiotowość 18. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za – 413, nikt nie był przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

W 15. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 15.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za – 184, przeciw – 229, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 16. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 15.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 17. poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za – 396, przeciw – 19, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 17. stała się w związku z powyższym bezprzedmiotowa.

18. poprawka również stała się bezprzedmiotowa. Przechodzimy do 15. wniosku mniejszości.

W 15. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 15.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za – 174, przeciw – 239, wstrzymał się 1.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 16. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 15.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 16. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za – 190, przeciw – 223, wstrzymał się 1.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 17. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 15.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 17. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za było 169, przeciw – 245, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 19. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie pkt 17.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za – 232, przeciw – 27, wstrzymało się 153.

Sejm poprawkę przyjął.

Z kolei w 20. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 19.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 21. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za – 205, przeciw – 193, wstrzymało się 18.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 21. stała się w związku z tym bezprzedmiotowa.

I poprawka nr 22.

W tej poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 22.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 22. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

To jest 22. poprawka. Jedną ominęliśmy.

Głosowało 417 posłów. Za – 231, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 186.

Sejm poprawkę przyjął.

W 23. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 26.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 23. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za – 410, przeciw – 2, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 24. do art. 1 wnioskodawcy proponują dodać pkt 29a.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 24. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za – 187, przeciw – 229, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 25. poprawce do art. 1 pkt 31 wnioskodawcy proponują dodać lit. e.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 25. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. 185 – za, 229 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 26. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 33.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 26. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. 366 – za, 28 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 18. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 33.

Z wnioskiem tym łączy się 19. wniosek mniejszości. Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Kto z państwa jest za przyjęciem 18. i 19. wniosków mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. 168 – za, 229 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 27. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 33.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 28. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 27. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. 228 – za, 186 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 28. stała się bezprzedmiotowa.

W 29. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 33.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 29. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. 229 – za, 185 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 20. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 33.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. 159 – za, 229 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 21. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 33.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 21. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. 185 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 30. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 33.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 30. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. 250 – za, 163 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 31. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 33.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 31. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Marszałek

W 22. wniosku mniejszości do art. 1 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 33.

Czy to, że pan poseł Cieszyński zbliżył się do mównicy, oznacza, że chce zadać pytanie?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, panie pośle. Na moment odetchnę od wyczytywania formuł. Ma pan minutę.

Poseł Janusz Cieszyński:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z dezinformacją najlepiej walczy się, podając prawdę. Ten wniosek mniejszości dotyczy tego, żeby podawać na bieżąco każdego dnia informacje o tym, ile osób zmarło na terenach objętych stanem klęski żywiołowej, po to, żeby nie było żadnych wątpliwości w tej sprawie, żeby nie dało się tym tematem nas też tutaj, w tej Izbie, rozgrywać.

(Minister – Członek Rady Ministrów, Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jan Grabiec: Chłopie, posłuchaj...)

Proszę wszystkich państwa o rozważenie, czy nie warto takiej zmiany poprzeć, bo ona w mojej ocenie jest bardzo dobra. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Będziemy głosować nad wnioskiem mniejszości nr 22.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 22. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. 185 – za, 227 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 23. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 7.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 33. poprawki, ale ona i tak została wycofana.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 23. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. 166 – za, 229 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przechodzimy do 35. poprawki w związku z tym, że poprawki 33. i 34. zostały wycofane.

W 35. poprawce do art. 10 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 35. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. 393 – za, 19 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 24. wniosku mniejszości do art. 10 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 2.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 24. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. 186 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 25. wniosku mniejszości do art. 10 wnioskodawcy proponują dodać pkt 3.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 25. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. 187 – za, 227 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 36. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 13.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 36. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. 228 – za, 165 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 37. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 14a.

Łączy się z nią 44. poprawka.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 37. i 44., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. 395 – za, 1 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 38. poprawce wnioskodawcy proponują zmiany w art. 15.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 38. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 412 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę jednogłośnie przyjął.

W 39. poprawce do art. 15 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 6.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 39. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. 185 – za, 227 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 40. poprawce do art. 20 wnioskodawcy proponują dodać pkt 4a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 40. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. 391 – za, 7 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 41. poprawce wnioskodawcy proponują zmiany w art. 24.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 41. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę jednogłośnie przyjął.

W 42. poprawce do art. 24 wnioskodawcy proponują dodać ust. 3a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 42. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę jednogłośnie przyjął.

W 43. poprawce do art. 24 wnioskodawcy proponują dodać ust. 6.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 43. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę jednogłośnie przyjął.

W 26. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zmianę w art. 29.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 26. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. 166 – za, 229 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 45. poprawce do art. 30 ust. 1 wnioskodawcy chcą zmienić pkt 1.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 45. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. 392 – za, nikt nie był przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 46. poprawce do art. 30 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 46. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. 394 – za, nikt nie był przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 27. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zmiany w art. 31.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 27. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. 166 – za, 229 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 28. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać artykuł po art. 31.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 28. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. 184 – za, 227 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 29. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać artykuł po art. 31.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 29. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 410 posłów. 182 – za, 228 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 47. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 32a.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 47. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. 381 – za, 29 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 50. poprawce do art. 39 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie w ust. 4.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 50. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. 393 – za, nikt nie był przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 51. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 49.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 51. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. 392 – za, nikt nie był przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 53. wnioskodawcy proponują dodać art. 66a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 53. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. 231 – za, 182 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 683, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. 393 – za, 1 – przeciw, 19 się wstrzymało. (Oklaski)

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy Obrony Terytorialnej lub żołnierzy Aktywnej Rezerwy.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 681-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią posłankę Krystynę Skowrońską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

(Głos z sali: Uuu...)

Bardzo proszę, pani poseł. (Oklaski)

**Posel Sprawozdawca
Krystyna Skowrońska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj w trakcie drugiego czytania zgłoszono siedem poprawek. Komisja na dzisiejszym posiedzeniu rozpatrzyła te poprawki i rekomenduje odrzucenie ich wszystkich. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Jak państwo słyszą, komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 681.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 3. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

W 1. poprawce do dodawanego art. 26he wnioskodawcy proponują m.in. nowe brzmienie ust. 1.

Łączą się z nią poprawki od 2. do 4.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek od 1. do 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. 183 – za, 227 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. nowe brzmienie zdania pierwszego w ust. 2 w art. 306 ustawy o obronie Ojczyzny.

Łączą się z nią poprawki 6. i 7.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek od 5. do 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. 163 – za, 233 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

Głosować teraz będziemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 681, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. 409 – za, nikt nie był przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy Obrony Terytorialnej lub żołnierzy Aktywnej Rezerwy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 654-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jerzego Meysztowicza o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Sprawozdawca
Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych.

Podczas drugiego czytania Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga zgłosił jedną poprawkę.

Komisja Gospodarki i Rozwoju po rozpatrzeniu poprawki na posiedzeniu w dniu 1 października wniosła o odrzucenie tej poprawki i poparcie ustawy w całości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Bardzo dziękuję.

Jak państwo słyszeli, komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 654.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 3, 12, 19 i 20 w art. 25 ust. 1 ustawy nowelizowanej.

Komisja, jak państwo słyszeli, wnosi o odrzucenie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. 214 – za, 197 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Głosować będziemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 654, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. 232 – za, 179 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich oraz ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 658.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zmianę w dodawanym art. 36c ust. 2 ustawy o kołach gospodyń wiejskich.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. 164 – za, 229 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nie nadawać nowego brzmienia art. 33 ust. 1 ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. 164 – za, 229 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Głosować będziemy nad całością projektu ustawy.

Marszałek

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 658, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. 390 – za, 1 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich oraz ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników. (*Oklaski*)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 689).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentów Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z państwa pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

(*Posel Paulina Matysiak: Ja.*)

Ktoś się zgłasza.

(*Posel Paulina Matysiak: Panie marszałku, tak.*)

Pani posłanka Paulina Matysiak, bardzo proszę.

W związku z tym otwieram dyskusję i wyznaczam czas na 1 minutę.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Paulina Matysiak:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dyskutujemy o zmianach w składach osobowych komisji. Dziś chce się odwołać mnie z Komisji Infrastruktury, w której pracuję.

(*Głos z sali: Uuu...*)

(*Posel Sylwester Tulajew: Chryste Panie, co tu się...*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Mam nadzieję, że nie jest to związane z tym, że rząd boi się moich trudnych pytań w zakresie transportu. Bardzo żałuję, że nie chce się korzystać z moich kompetencji, a także z sieci ekspertów, z którymi współpracuję.

Chciałam państwu powiedzieć, że trudnych pytań na pewno się państwo w ten sposób nie pozbędziecie. I powiem tak: dalej będę pracować i kontrolować rząd z jeszcze większą determinacją (*Oklaski*), czyli będę pracować jak do tej pory, bo szanowni państwo, w poprzedniej kadencji dokładnie tak pracowałam, i wszystkie osoby, które mnie znają, mają tego świadomość.

Wielka prośba do państwa. Jeżeli boicie się państwo konsekwencji partyjnych i nie chcecie zagłosować przeciw, bardzo proszę, nie bierzcie udziału w tym głosowaniu.

(*Posel Jakub Rutnicki: Już mnie przekonałaś.*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

W imieniu klubu PiS pan poseł Jerzy Polaczek, bardzo proszę.

Posel Jerzy Polaczek:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chyba po raz pierwszy w mojej historii, od kiedy zasiadam w parlamencie (*Gwar na sali, dzwonek*), czyli od 27 lat, zabieram głos w punkcie dotyczącym zmian w składach komisji sejmowych. Mamy tutaj chyba pierwszy przypadek w historii, w którym na wniosek klubu Lewicy chce się usunąć aktywnego posła, członka tej komisji – panią poseł Matysiak.

(*Głos z sali: Skandal!*)

(*Posel Roman Fritz: Gdzie jest wasza tolerancja?*)

I powiem tak: przez 25 lat jako aktywny poseł tej komisji i były minister nie widziałem takiej sytuacji, że wbrew woli posła usuwa się go z komisji, w której chce zabierać merytorycznie głos, bo tam jest polityka konkretna. Powiem tak: jeśli to zostanie przegłosowane, to dla Lewicy to będzie obciach... (*Gwar na sali*)

(*Posel Krzysztof Bosak: Co ona wam zrobiła?*)

(*Posel Konrad Berkowicz: Bo jest kobieta, tak?*)

Marszałek:

Bardzo przepraszam, ale klub Konfederacji...

Posel Jerzy Polaczek:

...dla komisji to będzie strata, dla Sejmu – przykład zdżiczenia politycznego obyczaju. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

...zbyt głośno broni pani poseł Matysiak.

(*Posel Konrad Berkowicz: Piekło kobiet.*)

Dziękuję bardzo.

Lista posłów, którzy zgłosili się do zabrania głosu, jak rozumiem, została wyczerpana, bo nikt więcej głosu zabrać nie chce.

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 689, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 227 posłów. 221 – za, 5 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Ale mamy brak kworum. (*Gwar na sali, oklaski*)

(*Głos z sali: Uuu...*)

(*Posel Barbara Bartuś: Nie ma kworum. Nie ma kworum.*)

Marszałek

Wiem, że nie ma kworum, przed chwilą to powiedziałam, pani poseł.

(Część posłów wstaje i skanduje: CPK! CPK! CPK!)

Dziękuję państwu bardzo za entuzjazm i stwierdzam, że Sejm nie podjął uchwały w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny, ale jak widzę, nie państwa energię, 18. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dziękuję państwu za wspólną pracę przez te 4 dni.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z państwa jeszcze chce zabrać głos w ramach oświadczeń poselskich?

Nie kuszę, nie namawiam. W imieniu marszałek Wielichowskiej: jeśli ktoś ma ten pomysł, to może niech jeszcze zrezygnuje.

Dziękuję państwu bardzo.

Przekazuję prowadzenie pani marszałek Wielichowskiej. *(Gwar na sali)*

(Chwila przerwy)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Monika Wielichowska)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Panie posłanki, panowie posłowie, bardzo proszę przenieść rozmowy w kuluary. Chcielibyśmy rozpocząć kolejny punkt, czyli oświadczenia. Chcę was poinformować, że do wygłoszenia oświadczeń poselskich zapisanych w tej chwili jest 44 parlamentarzystów.

Jeśli ktoś jeszcze chce się dopisać, to jest ten czas, bo za moment zamknę tę listę. *(Gwar na sali)*

Bardzo proszę opuścić salę i rozmawiać sobie w kuluarach. Bardzo o to proszę.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Pierwszego do wygłoszenia oświadczenia zapraszam pana posła Romana Fritza z Konfederacji.

Czas: 1,5 minuty – taki dzisiaj wyznaczam.

Bardzo proszę, panie pośle.

Nie ma pana posła Romana Fritza.

Zapraszam pana posła Włodzimierza Skalika, Konfederacja.

Posel Włodzimierz Skalik:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 30 września skończył się okres obowiązywania wprowadzonego 8 stycznia tego roku przez szefową resortu od zawracania kijem Wisły, czyli Ministerstwa Klimatu i Środowiska, moratorium na wycinkę lasów w 10 obszarach o łącznej powierzchni liczącej ponad 100 tys. ha. Czas obowiązywania tego moratorium został przedłużony poprzez opublikowanie informacji na stronie ministerstwa.

Dlaczego w ogóle zostało ono wprowadzone w styczniu? Nie wiadomo. Owszem, znane jest oficjalne uzasadnienie, ale tam nie ma nic poza propagandowym belkotem o nowej przyszłości i lepszym jutrze. Resort zapewniał, że decyzja była poprzedzona gruntowną analizą. Jako posłowie opozycji domagamy się ujawnienia tej analizy, ale minister Dorożala od trzech kwartałów jest głuchy i milczy jak grób. Nazajutrz po wprowadzeniu tego moratorium, czyli 9 stycznia, ukazał się, jakże znamienity artykuł pod znamienitym tytułem „Resort klimatu i środowiska ogranicza wycinki. Mapa nie tyle cennych lasów, co wpływów w ministerstwie”. *(Dzwonek)* A chodzi przecież o branżę o rocznych przychodach wynoszących 187 mld zł, obejmującą 173 tys. firm.

Ostatnie zdanie, pani marszałek.

Ekipa z Polski 2050, Zielonych, rządząca w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, jest głucha na argumenty i prowadzi polskie lasy i branżę drzewną ku przepaści. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Andrzeja Zapałowskiego, Konfederacja.

Przypominam o czasie – 1,5 minuty.

Posel Andrzej Tomasz Zapałowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jednym z celów powstania w ramach Wojsk Obrony Terytorialnej Komponentu Ochrony Pogranicza było jak najszybsze wzmocnienie Straży Granicznej na granicach, przede wszystkim na granicy wschodniej, ale także w razie czego na słowackiej. I co się okazuje? W odpowiedzi na moją interpelację do ministra obrony, a chcę od razu zaznaczyć, że jeśli chodzi o część tych interpelacji, to odpowiedzi są bardzo ogólnikowe, a czasami wprost infantylne i nie na temat, otrzymuję informację, że po 2026 r. zamierza się skoncentrować zdolności komponentu oraz pozyskiwania sprzętu wojskowego. Proszę państwa, po co nam po 2026 r., kiedy my możemy mieć problem za chwilę? Kilka milionów ludzi już ucieka z Libanu, z Syrii i będzie szło w kierunku Europy. Dzisiaj rozpoczęła się wojna irańsko-izraelska i możemy mieć za chwilę problem, a tutaj ktoś nam odpisuje, że dopiero za 2 lata będzie sprzęt dla brygady przemyskiej, dla brygady nadbużańskiej uzupełniony. To jest jakieś kompletne nieporozumienie. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią posel Bożenę Lisowską, Koalicja Obywatelska.

Posel Bożena Lisowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dzisiejszym oświadczeniu chcę zwrócić uwagę na potrzebę zmian oraz zwiększania zasobów w akademikach dla studentów. Akademiki na polskich uniwersytetach odgrywają kluczową rolę w życiu studentów. Stanowią nie tylko miejsce do mieszkania, ale również przestrzeń do integracji społecznej, a także nauki. Ich stan jednak często wymaga nakładów finansowych. Wiele akademików boryka się z problemami infrastrukturalnymi. W nowo wybudowanych obiektach warunki są dobre, ale niestety ich dostępność jest niewystarczająca ze względu zarówno na ich małą ilość, jak i wysoką cenę za ich najem. Szczególnie w dużych miastach, takich jak Warszawa czy Kraków, koszty znacznie przekraczają możliwości studentów. Dlatego apeluję do ministra nauki i szkolnictwa wyższego o podjęcie działań mających na celu poprawę sytuacji w obszarze kwaterek studentów na polskich uczelniach wyższych. Pamiętajmy, że sytuacja mieszkaniowa studentów wpływa bezpośrednio na efekty ich nauki i zdobywane osiągnięcia. *(Dzwonek)* To oświadczenie wyraziłam dzisiaj na prośbę środowisk studenckich. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Annę Baluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Baluch:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej konsultuje projekt nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw. Celem tej nowelizacji jest podwyższenie zasiłku pogrzebowego z obecnych 4 tys. zł do 7 tys. zł. Jednakże samo podwyższenie zasiłku pogrzebowego to jedno, jakże ważna pomoc dla Polaków w tak trudnej sytuacji. Szkoda, że ministerstwo nie pokusiło się, żeby przy tej okazji rozwiązać wiele innych problemów, związanych m.in. z procedurą przyznawania świadczeń, np. chodzi o zmiany takie jak możliwość złożenia przez Internet kompletnego wniosku o wypłatę, ujednolicenie zasad przyznawania zasiłków we wszystkich ustawach, odwołując się do zasad opisanych w ustawie o FUS, zlikwidowanie rozbieżności interpretacyjnych przez poszczególne urzędy, m.in. ZUS, KRUS, wprowadzenie otwartego katalogu wydatków, które można finansować z zasiłku pogrzebowego. Jedną z obietnic Koalicji Obywatelskiej na 100 dni rządu było podniesienie tej kwoty. Już w lipcu 2024 r., czyli bieżącego roku, zasiłek pogrzebowy miał wynosić 150% płacy minimalnej, tymczasem zmian jeszcze nie ma, a w rządzie toczy się spór wokół wysokości tego zasiłku pogrzebowego. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Fryderyka Kapinosa, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Fryderyk Sylwester Kapinos:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wrzesień 2024 r. przyniósł kolejną w historii naszego kraju wielką powódź. Dotknięte zostały nią osoby zamieszkujące południowo-zachodnią część naszego kraju. Ogromna skala zniszczeń, wiele ludzkich dramatów, ogrom wody przyniósł wiele ludzkich łez. Niestety przyczyniło się do tego wiele zaniedbań obecnej koalicji rządzącej. A jeszcze nie tak dawno premier Donald Tusk uspokajał słowami: prognozy nie są przesadnie alarmujące. Dziś widząc obrazy ze wspomnianej części Polski, te słowa brzmią, delikatnie mówiąc, niepoważnie.

(Głos z sali: To nie były...)

Przy całej tej sytuacji po raz kolejny objawiła się jednak wielka solidarność Polaków. Wielka pomoc, jaka trafiła na tereny zalane przez powódź, doskonale pokazuje poziom wsparcia, bardzo szybkiego i skutecznego. Stało się to również dzięki mieszkańcom powiatu mieleckiego, którzy w odruchu serca pięknie zaangażowali się w zbiórkę darów dla powodziń. Żadne słowa nie wyrażają tej wdzięczności. Warto jednak, aby z tej sejmowej mównicy padło słowo „dziękuję” za wielkie serce dla właścicieli firm z województwa podkarpackiego: Kazimierza Lodarskiego, Wandy i Stanisława Jaroszków, Bernadety i Eryka Wojdonów, Adama Dobrowolskiego, Piotra Motyla, spółdzielni z Wadowic Górnych i Mielca, Caritasu przy parafii Ducha Świętego w Mielcu, OSP Wadowice Górne, społeczności mieleckich szkół podstawowych nr 1, 3, 6 i 12 *(Dzwonek)* i przedszkoli miejskich 2, 8, 16 i 20 oraz szkoły podstawowej w Złotnikach, a także dla chorągwi Zakonu Rycerzy Świętego Jana Pawła II w Mielcu, harcerzy ZHR w Mielcu, radnych Rady Powiatu Mieleckiego z Prawa i Sprawiedliwości oraz wszystkich darczyńców indywidualnych. Bardzo, bardzo dziękuję za wasze wielkie serca dla drugiego człowieka. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Klaudię Jachirę, Koalicja Obywatelska.

Posel Klaudia Jachira:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Na Kongresie Kobiet jak co roku stała wystawa poświęcona osobom w drodze. W zeszłych latach wszystkie polityczki podchodziły, oglądały, pytały, jak pomóc. W tym roku

Posel Klaudia Jachira

omijały tę wystawę. Wolontariuszki, które od 3 lat są tam na miejscu i zastępują polskie państwo tam, na granicy polsko-białoruskiej, na pytanie, co możemy jeszcze zrobić, odpowiadały: by o tym mówić, by nie odwracać głowy. Mówię więc jasno. Bezpieczna granica to taka, na której nikt nie ginie, a prawo międzynarodowe jest w całości przestrzegane.

Mimo że wygraliśmy wybory, to w tej sprawie wciąż pozostałam w opozycji, bo na polsko-białoruską granicę nie wróciła praworządność. Ludzie wciąż cierpią w lesie, a prawo nie jest przestrzegane. W parlamencie została przyjęta ustawa o bezkarności dla wojska, niezgodna z polską konstytucją, sprzeczna z prawami człowieka, co podkreślali zgodnie eksperci, w tym Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Tak naprawdę i tu, w Sejmie, i w całym społeczeństwie chodzi o to samo: większość z nas jest rasistami. Ostatnio usłyszałam od opozycjonisty z czasów PRL-u, czego najbardziej bał się przy powstawaniu III Rzeczypospolitej. Powiedział, że bał się najbardziej tego, że wróci skrajna prawicowa endecja, taka jak w przedwojennej Polsce. Niestety wraca, i to w zastraszającym tempie. Tylko od nas zależy, czy uda nam się ją zatrzymać. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią posel Barbarę Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Barbara Bartuś:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś przypada 80. rocznica zakończenia walk powstańczych w Warszawie. W tę rocznicę zakończenia walk chciałabym przywołać powstanie warszawskie, które stało się symbolem walki o wartości, których nie da się zniszczyć. Powstanie warszawskie to jedno z najbardziej heroicznych, a zarazem tragicznych wydarzeń w dziejach naszej ojczyzny. Wybuchło 1 sierpnia 1944 r. o godz. 17, gdy warszawscy powstańcy, pomimo ogromnej przewagi sił niemieckich, stanęli do walki o wolność miasta. Przez 63 dni oddziały Armii Krajowej toczyły zacięte boje o każdy budynek, ulicę i barykadę, wierząc, że są w stanie wywalczyć dla nas przyszłość, wolną i niepodległą Polskę.

Niestety 2 października z powodu braku wsparcia militarnego – mimo że nasza armia w tym samym czasie pomagała w wyzwoleniu Francji, Belgii, Holandii – a także braku zaopatrzenia, olbrzymich strat ludzkich i krytycznej sytuacji militarnej, gen. Tadeusz Komorowski, ps. Bór, podpisał akt kapitulacji powstania. Pozostających przy życiu ok. 500 tys. mieszkańców Warszawy wypędzono z miasta, które zostało następnie całkowicie zburzone. *(Dzwonek)* Specjalne oddziały, używając dynamitu i ciężkiego sprzętu, jeszcze przez 3 miesiące systematycznie niszczyły

naszą stolicę. Niemcy pomimo podpisanego układu niestety wysłali ponad 100 tys. Polaków, którzy opuścili miasto, na przymusowe roboty do Niemiec, ale także niestety kilkadziesiąt tysięcy zostało umieszczonych w obozach koncentracyjnych Ravensbrück, Auschwitz i Mauthausen.

Ofiara powstańców warszawskich na zawsze jednak pozostanie symbolem niezłomności. Dzisiaj tym oświadczeniem oddaję wszystkim tym, którzy walczyli o niepodległą Polskę, hołd i szacunek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jarosława Wałęsę, Koalicja Obywatelska.

Posel Jarosław Wałęsa:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Chciałem zwrócić uwagę na rzecz, która jest karygodna, która się pojawiała w zasadzie już od dawna, ale na pewno nie będę w tym nowy. Mianowicie poziom dezinformacji, kłamstwa, które jest rozpowszechniane w czasie wydarzeń w trakcie powodzi, ale i wcześniej, to, co słyszymy z ust opozycji, PiS-u, a teraz, w ostatnich dniach, szczególnie od posłów Konfederacji – to jest kolportowanie informacji, nie tylko naginanie prawdy, to jest po prostu kolportowanie informacji, które są preparowane przez boty rosyjskie, stworzone tylko i wyłącznie w tym celu, który będzie dezinformował Polaków, który będzie siał zamęt i niepewność w umysłach naszych obywateli. Wydaje mi się, że musimy kategorycznie powiedzieć nie, nie takim zachowaniom, które są wręcz szkodliwe dla funkcjonowania państwa, które propagują sianie kłamliwych informacji, które służą tylko i wyłącznie temu, żeby powodować zamęt.

Mam pytanie do posłów opozycji. Przecież takie informacje bardzo łatwo zweryfikować we własnym zakresie. Przecież jest dostęp do Internetu. Naprawdę można zweryfikować te wszystkie rzeczy, które próbujecie rozpowszechniać jako prawdę. Tymczasem nie robicie tego. Wolicie puszczać to na swoich portalach, na swoich profilach *(Dzwonek)* w portalach internetowych, jednocześnie siewąc zamęt. Proszę, żebyście skorzystali z tej chwili refleksji, żeby zastanowić się nad tym, czemu to naprawdę ma służyć. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Artura Łackiego, Koalicja Obywatelska.

Posel Artur Jarosław Łacki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Według szacunków niezależnych firm ponad 20 tys. budynków i różnych obiektów odczuło skutki powodzi, która nawiedziła południowo-zachodnią Polskę. Najwięcej z nich zostało zalanych i podtopionych, ale dużo zostało całkowicie zniszczonych albo uszkodzonych, w stopniu wykluczającym korzystanie z nich. Ludzie potracili dorobek życia, firmy, pracę. Żywił nie oszczędzał nikogo i niczego. W wielu miejscowościach trzeba odbudować niemal całą infrastrukturę.

O tym, że powodzianie mogą liczyć na pomoc reszty społeczeństwa, przekonaliśmy się i przekonujemy nadal: spontaniczne zbiórki darów, pomoc wolontariuszy, zbiórki pieniężne na konkretne cele. Polska kolejny raz pokazuje, jak wielkie ma serce i jak bardzo potrafi mobilizować się w trudnych chwilach. Nawet my w Sejmie potrafiliśmy na ten czas zawiesić spory. Świadczy o tym sposób procedowania nad projektem nowelizacji ustawy o szczególnym rozwiązaniu związanym z usuwaniem skutków powodzi.

Oczywiście różnimy się co do oceny przyczyn, skali zniszczeń, sposobu prowadzenia akcji ratunkowej, czyli skuteczności. Na szczegółowe analizy przyjdzie czas później, teraz trzeba maksymalnie skupić się na pomocy, co też rząd koalicji 15 października czyni. O tym, jak poważnie do tego podchodzimy, świadczy powołanie przez premiera Donalda Tuska pełnomocnika rządu do spraw usuwania skutków powodzi w randze ministra.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo ważną kwestią są odszkodowania, które będą wypłacane przez ubezpieczycieli. Już pojawiają się doniesienia o skandalicznie niskich kwotach odszkodowań proponowanych przez firmy. *(Dzwonek)* Mam nadzieję, że nie są prawdziwe, a firmy ubezpieczeniowe pokażą, że w biznesie można się kierować nie tylko chęcią zysku, ale też empatią, co nie zmienia faktu, że poszkodowani powodzianie powinni być oprócz opieki psychologicznej objęci również opieką prawną. Dlatego apeluję do pana ministra o to, żeby jak najbardziej pomóc wszystkim powodzianom w tym, żeby otrzymali odszkodowania, i to godne odszkodowania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Krystynę Skowrońską. Nie widzę.

Zapraszam panią poseł Magdalenę Kołodziejczak z Koalicji Obywatelskiej. Nie widzę pani poseł.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, Koalicja Obywatelska.

Posel Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wczoraj do jednej ze szkół została wezwana Policja. Jaki był powód tego wezwania? Podejrzenie, że uczeń był pod

wpływem alkoholu. Niepełnoletni nastolatek rzeczywiście miał 2‰ i został oddany pod opiekę matki.

Spożywanie alkoholu przez osoby poniżej 18. roku życia stanowi przejaw demoralizacji i jest podstawą do złożenia wniosku do sądu rodzinnego. Ponad 92% młodych w wieku 15–16 lat spożywa alkohol, a ponad 96% w wieku 17–18 lat. Wiek spożywania alkoholu drastycznie obniża się również wśród dziewcząt. Młodzi często łączą alkohol z lekami, a pod jego wpływem podejmują się ryzykownych zachowań. Powodów, dla których sięgają po alkohol, jest wiele: presja otoczenia, tolerancja w społeczeństwie, problem z piciem w rodzinie, nieumiejętność radzenia sobie z emocjami i inne, a skutki picia w tak młodym wieku to m.in. szybsze uzależnianie się, problemy w nauce, nadpobudliwość, kłopoty z pamięcią i koncentracją, depresja czy zmęczenie.

Ostatnio zrobiło się głośno na temat wprowadzania do sklepów alkoholu w różnych kolorowych opakowaniach, tubkach, które znamy jako opakowania musów dla dzieci. Jest to perfidne działanie, którego pierwowzorem były jednorazowe smakowe e-papierosy w formie pendrive'a czy szminki. Brak reakcji na taką formę sprzedaży używek zachęca do marketingu, który bazuje na atrakcyjności opakowania oraz stara się pokazać rzekomą niewinność i nieszkodliwość takich produktów.

Apeluję do Rady Ministrów o pilne zajęcie się tym tematem. Tutaj pole do działania mają ministerstwa: zdrowia, edukacji, polityki społecznej i rodziny, rolnictwa *(Dzwonek)* oraz środowiska. Posłów natomiast namawiam do wspólnego wypracowania nowych przepisów w celu zapobieżenia takim wątpliwym etycznie praktykom producentów alkoholi, ale też e-papierosów czy śmieciowego jedzenia.

I jeszcze ostatnie zdanie. Fakt wycofania partii oraz wstrzymanie produkcji tego produktu nie może uspić naszej czujności. Należy przygotować prawodawstwo, które przewidzi i przeciwdziała tego typu przyszłym akcjom. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Iwonę Kozłowską, Koalicja Obywatelska.

Posel Iwona Maria Kozłowska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś pragnę zabrać głos w sprawie jednej z najbardziej tragicznych kart historii, masakry cywilów w Karolewie, w gminie Więcbork, w powiecie sepołęńskim, w województwie kujawsko-pomorskim, która miała miejsce na początku II wojny światowej. Karolewo stało się symbolem niewyobrażalnego cierpienia i bestialstwa popełnionego przez niemieckich okupantów. Obóz funkcjonował od września 1939 r. do stycznia 1940 r. Więźniowie byli przetrzymywani w nieludzkich warunkach, głodzeni, zmuszani do ciężkiej pracy, systematycznie torturowani i mordowani.

Posel Iwona Maria Kozłowska

Do największej masakry doszło w nocy z 28 na 29 września 1939 r., kiedy to zamordowano ok. 120 osób. Egzekucji dokonywano w pobliskim lesie, gdzie ofiary były rozstrzeliwane i wrzucane do masowych grobów. W prowizorycznym obozie utworzonym przez niemiecki Selbstschutz na terenie majątku ziemskiego Karolewo zginęło co najmniej 1781 osób, które wcześniej były głodzone i zmuszane do ciężkiej, trudnej pracy. Jedyną winą ofiar była przynależność do narodu polskiego. Wśród zamordowanych byli mężczyźni o różnym pochodzeniu i wykształceniu, kobiety, dzieci i starcy, a nawet Żydzi – niewinne ofiary, które stały się symbolem okrucieństwa i zbrodni wojennych popełnionych przez nazistów, byłych sąsiadów, kolegów z ulicy.

Co roku na cmentarzu cywilnych ofiar II wojny światowej w Karolewie odbywają się uroczystości upamiętniające te tragiczne wydarzenia. Wspólnota (*Dzwonek*) lokalna oraz przedstawiciele władz oddają hołd pomordowanym, przypominając nam wszystkim o konieczności pielęgnowania pamięci o tych, którzy zginęli w obronie wolności i godności ludzkiej. Na cmentarzu znajduje się pomnik, który upamiętnia ofiary masakry. Jest to miejsce, gdzie rodziny zamordowanych mogą złożyć kwiaty i zapalić znicze, oddając hołd swoim bliskim. To także miejsce refleksji nad okrucieństwami wojny. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Józefę Szczurek-Żelazko, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 22 września w małopolskim Brzesku odbył się uroczysty apel z okazji jubileuszu 150-lecia założenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzesku. Bardzo serdecznie dziękuję panu prezesowi Bogusławowi Wawryce za zaproszenie, bo dla mnie zaszczytem była obecność na tym wydarzeniu i możliwość złożenia podziękowań i życzeń dla druchen i druhów OSP Brzesko.

Straż ogniowa w Brzesku powstała w 1873 r. Założycielami byli ówczesny starosta Henryk Pfan i sekretarz starostwa Walenty Dobrzański. Została założona po to, aby walczyć z licznymi pożarami, które w tym czasie trapiły Brzesko. Ochotnicze straże pożarne, w tym Ochotnicza Straż Pożarna w Brzesku, działają nie tylko, gasząc pożary. Wielokrotnie brały udział w ratowaniu mienia i życia mieszkańców, chociażby w trakcie powodzi. Wielokrotnie uczestniczyli w różnych uroczystościach państwowych czy kościelnych, nadając im odpowiednią rangę.

W czasie uroczystego apelu medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa” zostali odznaczeni wyjątkowi ludzie. Złotym medalem została odznaczona druhna Irena Wawryka, srebrnymi – Jacek Sroka (*Dzwonek*), Ryszard Kapusta i Zbigniew Dyrlik. Brązowe medale otrzymali Rafał Pagacz i Mariusz Kotra.

Szanowni Państwo! Bardzo się cieszę – to dla mnie wielki zaszczyt i honor – że z mównicy sejmowej mogę strażakom OSP Brzesko podziękować za dotychczasową pracę. Życzę wam dużo, dużo zdrowia. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Waldemara Andzela, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiejsze oświadczenie mam w sprawie rządowego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi jako niewystarczającego.

3 mld zł dla rządowej Telewizji Polskiej w likwidacji na astronomiczne gwiazdorskie pensje zamiast dla tych, którzy stracili wszystko, od podłogi po sufit – tak się rządzi w uśmiechniętej Polsce. Powodzenie nie odbudują domów za 200 tys. zł. Każdy wie, że to niemożliwe. Zresztą 200 tys. zł to kwota maksymalna, którą otrzymają nieliczni. A kredyt hipoteczny trzeba spłacać bez względu na to, czy dom stoi, czy nie stoi, czy został zrujnowany, czy zepchnięty niszczycielskim żywiołem z powierzchni ziemi.

Dlaczego Donald Tusk nie dostrzega, że ukarał powodzian dwukrotnie: raz wtedy, gdy powódź przepała, a drugi raz teraz, gdy oferuje im zaniżone wsparcie? Panie Donaldzie...

(*Głos z sali: Premierze.*)

...proszę skierować uwagę na ustawowe poprawki Prawa i Sprawiedliwości i rzetelne systemowe rozwiązania w zakresie kwot pomocy. Proszę sięgnąć głębiej do naszej wspólnej, polskiej kieszeni. Tego oczekują ofiary powodzi. Tak zrobiłby dobry premier wszystkich Polaków. Inaczej nie będzie dobrze, panie bohrze. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią poseł Barbarę Grygorcewicz, Koalicja Obywatelska.

Posel Barbara Grygorcewicz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W ostatnim czasie do Polski docierają doniesienia medialne

Posel Barbara Grygorcewicz

z Walii, gdzie planuje się wprowadzenie przepisów mających na celu karanie polityków za świadome kłamanie w trakcie publicznych wystąpień zarówno w mediach, jak i na forum parlamentu.

(*Głos z sali*: Fajnie.)

Proponowane regulacje zakładają, że polityk, który dopuści się świadomego wprowadzenia opinii publicznej w błąd, straci mandat oraz zostanie pozbawiony możliwości pełnienia funkcji publicznych przez okres 4 lat. Prezentując projekt ustawy, Walijszczy wyciągnęli kluczowy wniosek: zaufanie publiczne jest fundamentem demokracji. Politycy muszą być odpowiedzialni za swoje słowa.

W Polsce również zmagamy się z problemem spadającego zaufania społecznego, co w konsekwencji może prowadzić do kryzysu reprezentacji i destabilizacji procesów demokratycznych. Dlatego uważam, że legislacja, która przewiduje kary za kłamstwo polityków w debacie publicznej, może być skutecznym sposobem na przeciwdziałanie temu niepokojącemu trendowi. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Trudno się nie zgodzić, pani poseł.

Zapraszam pana posła Marcina Skonieczkę, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Marcin Skonieczka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś w wielu miejscach w Polsce miała miejsce inauguracja roku akademickiego 2024/2025. Taka inauguracja miała też miejsce na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Miała ona wyjątkowy charakter, ponieważ w tym roku UMK będzie obchodziło trzy jubileusze. Pierwszy to 80-lecie istnienia uniwersytetu, ponieważ Uniwersytet Mikołaja Kopernika powstał 24 sierpnia 1945 r. Kolejna uroczystość, kolejny jubileusz to 40-lecie powstania Akademii Medycznej w Bydgoszczy i 20-lecie połączenia tej akademii z Uniwersyteciem Mikołaja Kopernika oraz powołania Collegium Medicum. Dziś w Toruniu miało też miejsce uroczyste przekazanie insygniów rektorskich przez ustępującego rektora prof. Andrzeja Sokalę nowemu rektorowi prof. Andrzejowi Tretynowi, który pełnił funkcję rektora również w latach 2012–2020.

W związku z inauguracją roku akademickiego 2024/2025 życzę wszystkim studentom w Polsce, aby studiowanie było dla nich ciekawą przygodą, podczas której lepiej poznają i rozwijają swoje talenty i zdobywają kompetencje niezbędne na rynku pracy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Władysława Kurowskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Władysław Kurowski:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Niniejszym chciałbym podziękować panu prezydentowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej Andrzejowi Dudzie za pośmiertne przyznanie odznaczenia Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski ppor. Józefowi Fijałkowskiemu z Zawady w gminie Myślenice.

W rodzinnej miejscowości ppor. Józefa Fijałkowskiego, w Zawadzie w gminie Myślenice, odbyły się uroczystości upamiętniające postać tego lokalnego bohatera, podczas których gen. bryg. Mirosław Wiklik, zastępca szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, pośmiertnie uhonorował Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski śp. ppor. Józefa Fijałkowskiego pseudonimy Halniak i Odwet – żołnierza kampanii wrześniowej, członka Armii Krajowej, wojskowych struktur Polskiego Państwa Podziemnego, dowódcę oddziału partyzanckiego. Odznaczenie zostało przekazane na ręce brata Jana.

Ppor. Józef Fijałkowski to żołnierz myślenickiego obwodu Armii Krajowej „Murawa”, dowódca drużyny dywersyjnej w ramach tzw. kierownictwa dywersji kompanii terenowej, operującej na obszarze środkowym i północno-zachodnim obwodu, następnie dowódca oddziału partyzanckiego AK „Halniak”. Porucznik przed 1939 r. ukończył szkołę podoficerską piechoty, uzyskując stopień kaprała. W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany do 5. batalionu saperów w stopniu plutonowego. Kampanię 1939 r. odbył jako dowódca oddziału minerów, odznaczając się w akcji pod Janowem Lubelskim (*Dzwonek*), gdzie wysadził most z Niemcami.

„Halniak” za swoją działalność był intensywnie poszukiwany przez niemiecką policję. 30 kwietnia 1944 r. funkcjonariusze SS zamordowali jego rodziców oraz większość rodzeństwa – siedem osób – i spalili w domu rodzinnym w Zawadzie. Uratowali się jedynie najmłodszy brat Jan, na którego ręce przekazano odznaczenie, i ciężko ranna siostra Stefania.

Poległ w Myślenicach 29 maja 1944 r. – w nocy z 28 na 29 maja 1944 r. został zdradziecko zamordowany przez Karola Syrka, pseudonim Sęp, który zastrzelił Józefa Fijałkowskiego, odcinając mu głowę, którą następnie zaniósł żandarmom niemieckim na posterunek w Myślenicach. Motywem tej zdradzieckiej zbrodni była chęć uratowania brata Karola Syrka „Orlika”, który był więziony przez hitlerowców.

Ciało Fijałkowskiego pochowano w miejscu jego śmierci, gdzie współcześnie znajduje się symboliczny pomnik, grób upamiętniający tamto wydarzenie. Ciało śp. Józefa Fijałkowskiego zostało ekshumowa-

Posel Władysław Kurowski

ne z miejsca tragicznej śmierci w październiku 1945 r., a następnie uroczystości pogrzebowe odbyły się w Sieprawiu, gdzie pochowano go na cmentarzu parafialnym. Cześć i chwała bohaterom, cześć jego pamięci. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Patryka Wichra, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Patryk Wicher:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Młodzież i dzieci to nasza przyszłość, o którą powinniśmy dbać. Powinniśmy dbać o ich rozwój, o przekonywanie ich, także od młodości, do zdrowego trybu życia i nie tylko. Mówię to w kontekście wprowadzenia nowego przedmiotu, na który czekaliśmy od lat i który faktycznie w przyszłym roku się zmaterializuje, czyli edukacji zdrowotnej. Ma ona wejść do szkół, co jest bardzo dobrym krokiem, żeby wzmocnić świadomość tych młodych ludzi na temat tego, co im będzie szkodziło, jak powinni żyć we współczesnym świecie, żeby w zdrowym duchu, zdrowym ciele dożyć sędziwego wieku.

Dzisiaj niepokoi... W tamtej kadencji to się udało. Byłem w takiej grupie, inicjatywie dotyczącej pewnej akcji społecznej przeciwko energetykom i sprzedawaniu ich dzieciakom i młodzieży. Mieliśmy przykłady zawałów serca dzieciaków, które miały po 14 czy 13 lat, w wyniku spożycia zbyt dużej ilości tych energetyków. Faktycznie inicjatywa ustawodawcza pana ministra Bortniczuka doprowadziła do tego, że zakazaliśmy sprzedaży dzieciom i młodzieży poniżej 18. roku życia niebezpiecznych wbrew pozorom energetyków.

Dzisiaj jednak dużym problemem w społeczeństwie są tzw. małepeczki, które też przynajmniej powinniśmy starać się wyeliminować z rynku, bo one demoralizują i młodzież, i starszych. Niestety według statystyk coraz więcej nawet kobiet czy mężczyzn, którzy idą do pracy, kupuje sobie małe małepeczki i je wypija, myśląc, że to jest okej, że to niezbyt dużo, że jest to prawidłowe. Dzisiaj to jest jeszcze to, co pan poseł powiedział, że próbuje się młodzieży pokazać marketingowo, chorym marketingiem, że za pomocą skojarzenia z czymś pozytywnym, czyli *(Dzwonek)* przecierami owocowymi różnego typu, w takim samym opakowaniu, w jakim je się sprzedaje, próbuje się sprzedawać też alkohol. Tak żeby dzieciaki przyzwyczaić do tego, że to coś normalnego, fajnego, kolorowego, ekstra.

Koniec demoralizacji młodzieży. Musimy ponad podziałami w tej Izbie zadziałać, tak jak udało się

z energetykami, żeby wyeliminować z rynku tzw. małepeczki, ale także te patologiczne produkty, o których dzisiaj powiedziano. Dlatego przychylam się do apelu pana posła i – jak myślę – całej Izby i prosimy rząd o rychły projekt ustawy, żeby rozstrzygnąć te sprawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam panią posel Elżbietę Burkiewicz, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Posel Elżbieta Burkiewicz:

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! W Kazachstanie żyje bardzo wiele osób o polskim rodowodzie. Są to potomkowie Polaków deportowanych w wyniku represji stalinowskich w latach 30. i 40. XX w. Wielu z nich nigdy nie miało szansy powrotu do ojczyzny, dlatego wspieranie repatriacji jest naszym moralnym zobowiązaniem wobec rodaków, którzy zostali przymusowo wygnani. Mimo trudnych warunków ludzie ci zachowali naszą kulturę, język i tradycję. Są to nasi rodacy. Są to najczęściej osoby o dobrym statusie materialnym, nieoczekujące jakiegos szczególnego wsparcia finansowego

Polska boryka się z problemem starzejącego się społeczeństwa i niedoboru siły roboczej. Repatriacja może stanowić wsparcie dla polskiej demografii poprzez włączenie osób, które chcą pracować i budować przyszłość właśnie tu, u nas, w Polsce.

Dochodzą do mnie sygnały, że od kilku lat proces repatriacji jest utrudniony. Apeluję do odpowiednich ministerstw o sprawdzenie sytuacji i rozwiązanie problemów, które sprawiają, że repatriacja jest trudnym procesem, a nasi rodacy czekają na powrót do *(Dzwonek)* kraju. Mam nadzieję, że w końcu się doczekają. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Adama Andruszkiewicza, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Adam Andruszkiewicz:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj oczywiście przyłączamy się także do życzeń, które płyną z tej Izby, dla wszystkich studentów, którzy rozpoczynają rok akademicki. Szkoda, że koalicja, która obecnie rządzi, nie ogłosiła tego dnia tego, co obiecywała studentom, m.in. oczywiście słynnego już

Posel Adam Andruszkiewicz

akademika za złotówkę. Oszukaliście ich. Tak że oni będą wam to pamiętać.

Wracam do kwestii z mojego rodzinnego województwa podlaskiego. Szanowni państwo, otóż czy granicę naszą w województwie podlaskim szturmują biedni uchodźcy, którym, jak kiedyś mówił Donald Tusk, trzeba pomóc znaleźć miejsce na ziemi, czy też nielegalni migranci, którzy de facto destabilizują państwo polskie, całą Europę oraz wszystkie struktury NATO i Unię Europejską, w których jesteśmy? Wydawało mi się, że właśnie raczej ta druga opcja, ponieważ ta eskalacja ciągle następuje i postępuje. Natomiast pan minister Myrcha, odpowiadając mi na ostatnią interpelację, przyznał, że tzw. zespół prokuratorski, który ściga żołnierzy i funkcjonariuszy broniących naszej granicy, dalej funkcjonuje, co jest niezwykle hańbą.

Szanowni Państwo! Ale tam pan minister Myrcha używa wobec tych ludzi określenia „uchodźcy”. Czyli można się dowiedzieć, że w interpretacji waszego rządu ludzie, którzy dzisiaj na co dzień szturmują polską granicę w województwie podlaskim, którzy walczą z naszymi mundurowymi, którzy wręcz doprowadzili do śmierci, jednego z nich przecież de facto zabili, są traktowani jak uchodźcy.

Szanowni Państwo! To jest duża potwarz dla wszystkich, którzy bronią dzisiaj polskiej granicy. To jest fakt, że są to ludzie niebezpieczni, którym trzeba jak najszybciej postawić tamę, a jakiegokolwiek próby ich legalizacji poprzez nazywanie ich uchodźcami, chociaż wiemy doskonale, że Polska nie graniczy z żadnym z państw arabskich, z których oni pochodzą, jest (*Dzwonek*) po prostu skandaliczne. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Grzegorza Woźniaka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Woźniak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Moje wystąpienie kieruję do uczestników obchodów jubileuszu stulecia szkoły rolniczej w Miętne.

Zespół Szkół im. Stanisława Staszica w Miętne jest jedną z najstarszych szkół rolniczych w Polsce. Jej otwarcia dokonał prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Wojciechowski 4 maja 1924 r. Było to odpowiedzią na potrzebę odbudowania szkolnictwa, w tym szkolnictwa rolniczego, po odzyskaniu uprawnionej wolności w 1918 r.

Szkoła na początku swego istnienia podlegała sejmikowi powiatowemu. Jej zorganizowanie i uruchomienie powierzono pierwszemu dyrektorowi szkoły inż. Stanisławowi Kowalskiemu. Na jej potrzeby

przekazano dworek wraz z oficynami i budynkami gospodarczymi oraz 52 ha gruntów rolnych po rozparcelowanym majątku Miętne. Szkoła zapewniała absolwentom pełne przygotowanie do prowadzenia indywidualnych gospodarstw rolnych, wdrażała i upowszechniała nowoczesne metody w uprawie roślin i hodowli. W czasie II wojny światowej nauczyciele szkoły prowadzili tajne nauczanie, ale też udzielali okolicznym rolnikom fachowych porad z zakresu hodowli, rolnictwa i weterynarii. W 1977 r. oddano – istniejący do dzisiaj – kompleks: nowoczesny budynek szkoły, obiekty sportowe, internat i budynki gospodarcze.

Na początku lat 80. uczniowie szkoły stanęli w obronie krzyży usuwanych z klas lekcyjnych. Właśnie obchodziliśmy w tym roku czterdziestolecie tych ważnych wydarzeń. Historia walki o krzyże rozegrała się na przełomie 1983 r. i 1984 r. Długotrwałe protesty młodzieży i nauczycieli, strajk okupacyjny, zawieszenie pracy szkoły i powrót krzyży do szkoły – to chlubne karty (*Dzwonek*) w dziejach historii szkoły w Miętne. Tamte wydarzenia przyczyniły się do rozpoznawalności szkoły w Polsce i za granicą.

Gratuluję jeszcze raz tego wspólnego jubileuszu. Niech w murach waszej szkoły kształtowane będą postawy ludzi prawych i dobrych, a nauczyciele i uczniowie stanowią wspólnotę przyjaciół. Niech szkoła dzięki uczniom i absolwentom będzie wiecznie młoda, mimo kolejnych lat i jubileuszy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Soin, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Agnieszka Anna Soin:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jako poseł z Dolnego Śląska – regionu, który doznał straszliwej tragedii w wyniku powodzi – zwracam się dziś do wszystkich Polaków, by nie rezygnowali z wyjazdów w ten piękny region. Tylko w ubiegłym roku, według informacji Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej, Dolny Śląsk odwiedziło ponad kilkanaście milionów turystów. Był to trzeci wynik w naszym kraju. Świadczy to o ogromnym potencjale tego zakątka Polski, który cieszy się ogromną popularnością ze względu na bogactwo atrakcji turystycznych i walorów przyrodniczych.

Dla wielu gmin dotkniętych powodzią obszar turystyki jest główną siłą napędową. Brak środków z tej gałęzi branży może przyczynić się do jeszcze większych strat finansowych dla tamtejszych przedsiębiorców, co długofalowo może mieć nieodwracalne skutki. Bądźmy solidarni. Nie każde miasto uzdrowiskowe czy turystyczne doznało zniszczenia. Wiele

Posel Agnieszka Anna Soin

wyjątkowych miejsc do odwiedzenia, tj. kopalnia złota w Złotym Stoku, Zamek Książ, pałac Marianny Orańskiej, młyn papierniczy w Dusznikach czy twierdza Srebrna Góra, to bezpieczne obiekty, które ominą niszczycielski żywioł.

Dolnoślązacy, jestem z wami całym sercem i wspieram was w tym trudnym czasie. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Mariusza Krystiana, Prawo i Sprawiedliwość. Nie widzę pana posła.

Zapraszam panią poseł Annę Pieczarkę, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Pieczarka:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 1 października przypada Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, zwany popularnie Dniem Seniora. To właśnie osoby dojrzałe pełnią w naszym społeczeństwie niebagatelną rolę. Są niejako nośnikami naszej narodowej tradycji, kultury i języka, ale także, a może przede wszystkim, wartości rodzinnych.

Nie jest tajemnicą, że w Polsce, podobnie jak na całym świecie, następuje proces starzenia się społeczeństwa. Według prognoz GUS w 2050 r. w naszym kraju osób po 65. roku życia będzie ok. 11 mln, podczas gdy osób w wieku od 15. do 64. roku życia będzie ok. 18,5 mln.

Pozostaje jednak pewna wątpliwość, żeby nie powiedzieć: niesmak. Seniorzy, których przy okazji ich październikowego święta tak gloryfikujemy, nie są z pewnością doceniani przez polski rząd grupą społeczną. Obecna i przyszła waloryzacja emerytur, mówiąc delikatnie, jest bardzo skromna. W 2025 r. najniższa emerytura gwarantowana osobom o odpowiednim stażu ubezpieczeniowym wzrośnie netto o ok. 100 zł.

Kończąc, chcę zadać pytanie: Czy w taki sposób powinno się okazywać uznanie grupie społecznej, której tak wiele zawdzięczamy? Niech każdy z państwa odpowie sobie na to pytanie we własnym sumieniu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Katarzynę Stachowicz, Koalicja Obywatelska.

Posel Katarzyna Stachowicz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na całym świecie październik uznany jest za miesiąc świadomości raka piersi. Jest to najczęściej diagnozowany nowotwór u kobiet. To miesiąc podnoszenia świadomości na temat czynników ryzyka raka piersi. Każdego roku na świecie ponad 1,5 mln kobiet dowiaduje się, że ma raka piersi. Każdego dnia ponad 50 Polek słyszy diagnozę: rak piersi. W Polsce każdego roku notuje się ponad 20 tys. nowych zachorowań na raka piersi. Tylko badania profilaktyczne mogą uratować życie, a wczesna diagnostyka gwarantuje wyleczenie. Różowa wstążka to symbol solidarności z wszystkimi kobietami, które chorują na raka piersi.

Z tego miejsca pragnę serdecznie podziękować wszystkim amazonkom, wszystkim stowarzyszeniom i fundacjom za ich codzienną misję, za wsparcie, za pomoc, za to, że szerzą profilaktykę w zakresie ochrony zdrowia. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Wszyscy dołączamy do tych życzeń i podziękowań. Zapraszam pana posła Patryka Gabriela, Koalicja Obywatelska.

Posel Patryk Gabriel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Być może jednym z najczęściej używanych słów w rozmowie o współczesnej rzeczywistości jest słowo „wiedza”. Wiedza powoduje zwiększenie konkurencyjności lokalnych gospodarek. Wiedza jest tworzona przez pracowników wiedzy, a ci z kolei są kształceni na uczelniach. W związku z rozpoczynającym się rokiem akademickim chciałbym wszystkim pracownikom polskich uczelni, studentkom i studentom, wszystkim, którzy tworzą środowisko akademickie w Polsce, życzyć tego, żeby kolejny akademicki rok był dla nich satysfakcjonujący. W szczególności zaś chciałbym skierować te życzenia do trójmiejskich uczelni, na czele z Uniwersytetem Gdańskim, który to jest moją Alma Mater, i zwrócić uwagę, że właśnie od Gdańska, podobnie jak w przeszłości, wieje wiatr zmian. Otóż decyzją władz trzech uczelni: Politechniki Gdańskiej, Uniwersytetu Gdańskiego i Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego powstał Związek Uczelni w Gdańsku im. Daniela Fahrenheita, który ma szansę sprawić, że nie najlepsza pozycja polskich uczelni w rankingach międzynarodowych się zmieni. Spowoduje to zwiększenie konkurencyjności nie tylko Pomorza (*Dzwonek*), nie tylko Trójmiasta, ale także Polski i regionu. To zaś sprawi, że więcej osób niż dotychczas będzie chciało mieszkać na Pomorzu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam panią poseł Magdalенę Filipek-Sobczak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Magdalena Filipek-Sobczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pan premier Donald Tusk w ostatnich tygodniach poinformował opinię publiczną, że w imię tzw. demokracji walczącej będzie podejmował działania nie do końca zgodne z literą prawa. Zamiast sprawiedliwości czeka nas zatem neosprawiedliwość. Obecnie ofiarą demokratów walczących jest wolność słowa. Rząd już dziś pokazuje, że zwykły wpis na jednej z platform społecznościowych człowieka zaniepokojonego sytuacją powodziową, losem swoich sąsiadów i swoim może spotkać się z całkowicie nieproporcjonalną reakcją aparatu państwowego. Jednocześnie ogranicza się dostęp dziennikarzom do konferencji czy briefingów w ministerstwach czy kancelarii premiera według klucza narzuconego przez rządzących.

Widać zatem, że na naszych oczach ożywa stary spór o to, kto ma prawo do wolnego słowa i na jakich zasadach można dozować masom tę swobodę. Do niedawna w stabilnych demokracjach zachodnich było tak, że nawet jeśli dostęp do mediów był regulowany, to zwykle pozostawiano dość dużą przestrzeń do wolnej wypowiedzi i dużo miejsca na otwarty dialog. W dzisiejszej Unii Europejskiej i niestety w Polsce mamy odmienną sytuację. Dyrektywa DSA, pozornie służąca regulowaniu usług cyfrowych, zmusi każdego do autocenzury w obawie przed nieprzychylną reakcją władz. *(Dzwonek)* W Polsce, gdzie prawie w całości przekaz medialny jest zdominowany przez rząd, zagrożeniem dla serwowanej obywatelom jednostronnej narracji stają się portale społecznościowe.

W tym miejscu pragnę wyraźnie zaznaczyć, że nie pozwolimy na zamykanie Polakom ust, a każdą próbę wprowadzenia ograniczeń w dostępie do mediów społecznościowych będziemy zwalczać każdym możliwym sposobem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Posła Mateckiego nie widzę.

Pan poseł Artur Szałabawka z Prawa i Sprawiedliwości jest? Też nie widzę.

Włodzimierz Tomaszewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Panie pośle, zapraszam.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś od godz. 19.26 do godz. 19.29 głosowaliśmy nad wnioskami mniej-

szości do projektu ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Zostały one odrzucone przez koalicję rządzącą, a mają fundamentalne znaczenie w kontekście tego, co zawiera przede wszystkim art. 31.

Rozpatrywany projekt ustawy tworzy system ograniczający dochody jednostek samorządu terytorialnego, wręcz betonuje serce rozwoju, czyli inwestycje, drastycznie je ograniczając. Będzie to mieć negatywne skutki zarówno dla budżetu samorządów, jak i dla budżetu państwa. Na czym to polega? Na wprowadzeniu swoistego układu zamkniętego, obejmującego relacje między dochodami z podatków dochodowych a dochodami z subwencji. Czyli jeśli rosnąć będą wpływy z podatków dochodowych PIT i CIT, to maleć będą subwencje. O tym stanowi art. 31 projektu ustawy. Docelowo będą na tym tracić wszystkie samorządy: i te wielkie, i te małe, i te miejskie, i te wiejskie. Ustawa oferuje model degradacji, w którym w pierwszym rzędzie najmniej na mieszkańca dostaną małe gminy. Środki na inwestycje zostaną zmarginalizowane, co osłabi wpływy podatkowe, a w efekcie stworzy większe obciążenie dla budżetu państwa i tak osłabianego spadkiem dochodów podatkowych. To błędne koło.

Wnioski mniejszości zmierzają do utworzenia subwencji inwestycyjnej gwarantującej systemowe zasilanie jednostek samorządu terytorialnego środkami inwestycyjnymi. *(Dzwonek)* Chodzi o procentowe określenie subwencji liczonej od wykonania inwestycji przez każdy samorząd w roku bazowym, z dodatkową preferencją dla gmin do 20 tys. mieszkańców. To rozwiązanie było przygotowane już w ubiegłym roku. W ten sposób będzie utrzymany średnioroczny poziom wsparcia inwestycyjnego samorządów z ostatnich 3 lat. To będzie korzyść dla budżetów samorządowych i dla budżetu państwa, bo poprzez inwestycje będą rosły wpływy podatkowe. Oczywiście nie chodzi o formę dotacji, która ma zastosowanie interwencyjne, zwłaszcza w kryzysie. Przypomnę, że na dotacjach oparł swój program drogowy Grzegorz Schetyna. Chodzi o formy prosto liczonej subwencji dla każdego samorządu, motywującej do inwestowania. Wszyscy muszą o tym wiedzieć i do tych rozwiązań wrócić, proszę państwa. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Grzegorza Płaczka, Konfederacja.

Poseł Grzegorz Adam Płaczek:

Dobry wieczór.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani minister nauki przyznała, iż po ogłoszeniu powiązania świadczenia 800+ z obowiązkiem szkolnym

Posel Grzegorz Adam Płaczek

zmniejszyły się wypłaty 800+. Dodała także, że uczniowie, którzy jeszcze niedawno korzystali z 800+, często w Polsce już nie mieszkali. Jeśli to prawda, to Polska nie jest już nawet państwem z papieru. Informuję opinię publiczną, iż jako poseł Konfederacji w celu ustalenia, ilu ukraińskich uczniów szkół podstawowych, nie mieszkając w Polsce, pobierało jeszcze niedawno świadczenie 800+, okradając w ten sposób budżet państwa polskiego, kieruję zapytania w trybie interwencji poselskiej do Ministerstwa Edukacji Narodowej. Pytam: Ile ukraińskich dzieci w wieku 7–15 lat rozpoczęło po raz pierwszy edukację w polskich szkołach podstawowych we wrześniu br.? Ile ukraińskich dzieci w wieku 7–15 lat uczy się obecnie w polskich szkołach podstawowych? Jednocześnie dla otrzymania całego obrazu degrengolady państwa polskiego odpytuję Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz ZUS, aby ustalić, na rzecz ilu ukraińskich dzieci w wieku 7–15 lat zostało wypłacone świadczenie 800+ w sierpniu i wrześniu 2024 r. w Polsce i w jaki sposób i z jaką częstotliwością kontrolowano w sierpniu, czy ukraińskie dzieci w wieku 7–15 lat, na rzecz których Polska płaciła świadczenie 800+, przebywały w Polsce na stałe. *(Dzwonek)* Wszystko wskazuje na to, że w Polsce w ostatnich latach funkcjonował chory, pełen nadużyć system dotyczący programu 800+, a koszt tego ponosili Polacy. Na to naszej zgody w Konfederacji nie ma. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią posłankę Alicję Łuczak, Koalicja Obywatelska.

Posel Alicja Łuczak:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! W pierwszym zdaniu kieruję podziękowania dla wszystkich, którzy pomagali powodzianom z mojego okręgu: szkołom, przedsiębiorcom, nie chcę tutaj nikogo pominąć. Wielkie podziękowania dla was.

Moje oświadczenie dotyczy jednak innego tematu. Trwają konsultacje dotyczące ustawy na temat mediów lokalnych w odniesieniu do europejskiego aktu o wolności mediów, chodzi o wdrożenie do polskiego porządku prawnego. W tym dokumencie nie ma słowa o zakazie funkcjonowania mediów lokalnych prowadzonych przez samorządy. Pragnę oświadczyć, że jestem za utrzymaniem lokalnych rozgłośni radiowych i prasy, które ugruntowały swoją pozycję na rynku, są profesjonalne, rzetelne, realizują misję edukacyjną, kulturalną i społeczną. Spośród 400 stacji radiowych tylko i aż 8 prowadzonych jest przez samorządy, a wśród nich nasze regionalne, znane i lubiane Radio Centrum. Nie wyobrażam sobie,

żeby takie radio, z 22-procentową słuchalnością i po 30 latach funkcjonowania miało zniknąć z eteru. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Rafała Webera, Prawo i Sprawiedliwość.

Jest pan poseł? Nie ma.

Zapraszam pana posła Pawła Sałkę, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Paweł Sałek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu 25 stycznia 2024 r. odbyło się specjalne posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa poświęcone dyskusji na temat polecenia z dnia 8 stycznia 2024 r. ministra klimatu i ochrony środowiska skierowanego do dyrektora generalnego Lasów Państwowych, a dotyczącego wyłączenia ze zrównoważonej gospodarki leśnej blisko 100 tys. ha. Wówczas na posiedzeniu komisji główny konserwator przyrody pan Mikołaj Dorożała poinformował członków komisji ochrony środowiska, że w przypadku wspomnianego polecenia, które podpisała pani minister Paulina Hennig-Kloska, zostały przeprowadzone analizy gospodarczo-przyrodniczo-społeczne w kontekście wprowadzenia w życie przez dyrektora generalnego Lasów Państwowych wyłączeń z użytkowania na blisko 100 tys. ha. Do dnia dzisiejszego członkowie komisji ochrony środowiska, pomimo wielu prób, nie otrzymali dokumentu, który mówiłby o tym, że taka analiza została przeprowadzona przed podjęciem decyzji.

Pytanie: Czy rzeczywiście takie analizy społeczno-gospodarczo-przyrodnicze były przeprowadzone przez resort środowiska przed podpisaniem przez panią minister Paulinę Hennig-Kloskę polecenia skierowanego do dyrektora generalnego Lasów Państwowych? *(Dzwonek)* Trzeba zauważyć, że od kilku miesięcy posłowie oczekują tego, i proszą o to bezskutecznie, żeby te dokumenty zostały przedstawione wszystkim posłom, bez względu na opcję polityczną. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Andrzeja Śliwkę. Nie widzę. Zapraszam pana posła Janusza Kowalskiego. Również nie widzę.

Ale chyba jest pan poseł Michał Kowalski, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam.

Posel Michał Kowalski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W ostatnich tygodniach cała Polska włączyła się w pomoc powodzią. Z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować mieszkańcom województwa pomorskiego, którzy aktywnie uczestniczyli w tej świetnie zorganizowanej akcji. Są to przede wszystkim pani Mirosława Dalecka, Marzenna Osowicka, Małgorzata Kucharska-Zemke, Ania i Michał Gruchałowie, Mariola Żmudzińska, Kasia Urban, Monika Babińska, Łukasz Hallmann, Grzegorz Nowicki, Karol Urban, Paweł Dołkowski, Mirosława Bobkowska, Małgorzata Bichowska-Kreft, Waldemar Zasada, Danka Białooka, Halina Bobkowska, Piotr Gierszewski, Remigiusz Przyszlak, Mariusz Birosz, Jerzy Terechów, Jan Kóska i Witek Piotrowicz.

Chciałbym serdecznie podziękować takim instytucjom jak ochotnicza straż pożarna w Łebczu i Żelistrzewie, gmina Puck, ochotnicza straż pożarna w Baninie i Żukowie, gmina Żukowo, oraz grupie Polipol z Chojnic, która użyczyła własnego transportu, tak aby zebrane przez nas 6 ton darów dla powodziąt trafiło bezpośrednio do gminy Świdnica oraz do Lewina Brzeskiego. Za te wszystkie dary i za całą pomoc serdecznie w imieniu ww. wolontariuszy dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią posłankę Katarzynę Matusik-Lipiec, Koalicja Obywatelska.

Posel Katarzyna Matusik-Lipiec:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sejm przyjął dzisiaj ustawę o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi. To ustawa, która w sposób kompleksowy wspiera powodziąt. Przewiduje środki na odbudowę infrastruktury kolejowej, sportowej, oświatowej. Przewiduje również szczególną pomoc dla przedsiębiorców, rolników, kredytobiorców. To pomoc systemowa, która od wielu dni trafia do powodziąt, a dzięki tej ustawie kolejne środki będą mogły być przeznaczone z budżetu państwa na usuwanie skutków powodzi.

Od wielu dni na tereny, które zniszczyła powódź, płynie pomoc od Polaków, organizacji pozarządowych, samorządów, ale przede wszystkim od indywidualnych osób. To wspinały, piękny gest solidarności, której uczymy się wciąż na nowo. Ja z tego miejsca chciałabym gorąco podziękować Fundacji „Dzielmy się Uśmiechem” im. Krystiana Popieli, seniorom z Centrum Aktywności Seniora z Nowej Huty, mieszkańcom Krakowa oraz mieszkańcom Miechowa, którzy zaangażowali się w zbiórkę darów

dla powodziąt, którą zorganizowałam w moim biurze poselskim. Jestem niezwykle zbudowana postawą nas, Polaków, którzy w chwilach próby potrafimy się *(Dzwonek)* pięknie jednoczyć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Bravo!)

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję i zapraszam pana posła Krzysztofa Cieciorę, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Cieciora:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziś 1 października, czyli rozpoczęcie roku akademickiego – roku akademickiego, który miał początek również w Piotrkowie Trybunalskim w Akademii Piotrkowskiej, jednej z najmłodszych uczelni akademickich w Polsce.

Uczelnia ta powstała na mocy ustawy z 9 marca 2023 r. o utworzeniu Akademii Piotrkowskiej, którą przygotował pan minister Przemysław Czarnek, natomiast na samym początku tej drogi był jeszcze pan minister Wojciech Murdzek. Jest jedną z najmłodszych państwowych uczelni akademickich w Polsce, która stawia na wszechstronny i dynamiczny rozwój.

Siedziba akademii zlokalizowana jest w Piotrkowie Trybunalskim przy ul. Słowackiego. Uczelnia została utworzona 1 czerwca 2023 r. po podpisie pana prezydenta Andrzeja Dudy i powstała z przekształcenia filii w Piotrkowie Trybunalskim Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Początki tej uczelni miały miejsce w 1981 r., kiedy to powstał Piotrkowski Wydział Zamiejscowy Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach na bazie oddziału Instytutu Kształcenia Nauczycieli w Piotrkowie Trybunalskim.

Po przekształceniu na uczelni utworzono dwa wydziały, tj. Wydział Historyczno-Administracyjny i Wydział Nauk Społecznych, oraz trzy instytuty: Instytut Nauk o Bezpieczeństwie, Instytut Historii i Instytut Pedagogiki. Obecnie akademia prowadzi studia I i II stopnia na profilach praktycznych oraz ogólnoakademickich na 12 kierunkach. *(Dzwonek)* Dysponuje również własnym, położonym w centrum miasta kampusem akademickim, domem studenta oraz obiektami sportowymi. Uczelnia w sposób przemysłowy i ukierunkowany potrzebami rynku rozwija swoją ofertę edukacyjną, a także tworzy nowoczesną infrastrukturę badawczą i informatyczną, tak by spełniać wymagania obecnych i przyszłych studentów.

Drodzy profesorzy i studenci, życzę wam wszystkiego najlepszego na rozpoczęcie tego roku akademickiego. Vivat Academia, vivat professores!

Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Nie widzę pana posła Piotra Uruskiego z Prawa i Sprawiedliwości.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Na tym kończymy 18. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 19. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 9, 10 i 11 października 2024 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza łaską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 21 min 28)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Oświadczenia poselskie

Posel Grzegorz Lorek

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

W trakcie kampanii obronnej 1939 r. Hel był broniony najdłużej. Od pierwszego dnia wojny był atakowany z powietrza i morza. Od 12 września również z lądu. Po upadku obrony Oksywia był ostatnim punktem oporu na polskim Wybrzeżu. Półwyspu broń ok. 3000 żołnierzy i marynarzy i kilka niewielkich okrętów. Większość nowoczesnych sił morskich została pod koniec sierpnia 1939 r. w ramach operacji „Pekin” przebazowana do Wielkiej Brytanii. Dzięki temu zostały uchronione przed niemal pewnym zniszczeniem lub internowaniem w krajach neutralnych po 1 września.

28 września kadm. Józef Unrug, który od początku wojny dowodził obroną całego polskiego Wybrzeża, zwołał w dowództwie obrony rejonu umocnionego naradę, na której poinformował oficerów o kapitulacji Warszawy. Zostawiam panu admirałowi do uznania decyzję odnośnie do Helu, jednakże niepożądany jest zbyt szybki rozlew krwi – stwierdzał gen. Juliusz Rómmel w depeszy skierowanej do dowództwa w Helu. Kmdr Steyer zapewniał: Wszyscy kapitulują we wrześniu. My wytrzymamy do października. Steyer i pozostali obrońcy Helu nie wiedzieli o istnieniu Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”, która do 5 października toczyła ciężkie walki z Sowietami i Niemcami. Po kapitulacji twierdzy w Modlinie Hel rzeczywiście stał się ostatnim obszarem II RP wciąż w pełni kontrolowanym przez jej siły i władze.

Za radą Steyera kadm. Unrug nie odpowiedział na niemieckie wezwania do kapitulacji. 30 września na rozkaz Steyera polscy saperzy wysadzili zapory minowe wzdłuż całej szerokości półwyspu. Niestety nie udało się przerwać połączenia bronionej części półwyspu z resztą lądu, ale uderzenie zostało skutecznie powstrzymane. Jednak 1 października Unrug, Steyer i pozostali wyżsi oficerowie podjęli decyzję o kapitulacji. O tej decyzji przesądziło wyczerpywanie się zapasów amunicji, żywności i obawa przed generalnym szturmem niemieckim. Dziś wiemy, że Niemcy czynili przygotowania do desantu na Hel. Byłby to pierwszy w II wojnie światowej desant morski.

Przed podpisaniem kapitulacji kadm. Unrug udzielił pozwolenia na próby ucieczki do Szwecji za-

chowanymi jeszcze kutrami i łódkami Straży Granicznej. Ucieczka „Batorego” zakończyła się powodzeniem, ale z możliwości uchronienia się przed niewolą Unrug i Steyer nie skorzystali. Dowódcy obrony pozostawiało przekazanie bronionego rejonu umocnionego okupantom. Po wkroczeniu na Hel Niemcy przesłuchiwali Steyera. Nie mogli uwierzyć, że ich potężnie opancerzony pancernik szkolny „Schleswig-Holstein” został uszkodzony ostrzałem z niewielkiej baterii cyplovej Boforsa 152,4 mm. Przypuszczali, że na Helu znajduje się bateria o dwukrotnie większym kalibrze.

Posel Andrzej Szejna

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Razem, Unia Pracy)

Oświadczenie poselskie w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedłożony projekt ustawy jest realizacją obietnicy o przygotowaniu przez rząd, a następnie uchwaleniu przez Sejm prawa, które będzie umożliwiało podjęcie szybkich i intensywnych prac nad usuwaniem skutków powodzi. W tej ustawie znajdują się rozwiązania dobre z punktu widzenia pracowników, pracodawców, a także rolników i samorządów. Dzięki tej ustawie na pomoc będą mogli liczyć kredytobiorcy. Co ważne, ta ustawa w trakcie prac komisji nadzwyczajnej była procedowana w atmosferze wzajemnego zrozumienia i solidarności. Ustawa jest rozwiązaniem kompleksowym. Ja poruszę tylko kilka obszarów, których dotyczy.

Przed wszystkim musimy zwrócić uwagę, że osuszanie zalanych terenów wymaga nie tylko sprzętu, lecz również energii elektrycznej, a to jest znaczący koszt dla każdej rodziny. Dlatego ta ustawa przynajmniej każdemu gospodarstwu rodzinnemu, które będzie osuszało swój dom, po 1000 zł bezzwrotnej pomocy. Trzeba podkreślić, że jest to kwota niezależna od udzielanej pomocy bieżącej, w wysokości 2000 zł i 8000 zł.

Nie możemy bagatelizować tego, że tak okrutne doświadczenie jak powódź pozostawia traumę, z którą nie wszyscy potrafią sobie poradzić. Dla Lewicy kluczowe było, żeby zadbać o uproszczone zasady

dostępu do świadczeń psychologicznych dla osób dorosłych poszkodowanych w wyniku powodzi.

Zaraz po działaniach mających na celu przywrócenie funkcjonalności zalanych budynków konieczna będzie pomoc w całym systemie ochrony zdrowia na terenach dotkniętych powodzią. Ustawa przewiduje dodanie przepisu o dotacji dla podmiotów leczniczych, które zostały dotknięte powodzią, aby mogły odtworzyć środki trwałe, a także dodaje przepis, który pozwala na zawieranie umów ze świadczeniobiorcami w trybie pozakonkursowym w sytuacji zwiększenia potrzeb zdrowotnych, których nie można było przewidzieć.

Ustawa porusza także ważne kwestie związane z prawami pracowniczymi i zatrudnieniem. Osoby, których dobytek został zniszczony, będą mogły skorzystać z prawa do 20 dni urlopu na okoliczność uprządkowania swoich gospodarstw domowych. Ten urlop będzie płatny w 100%.

Rząd pamięta również o pracownikach sfery socjalnej, którzy teraz pracują ponad swoje siły, często po kilkanaście godzin dziennie. Na zalanych terenach pracuje ponad 3500 takich osób. Ustawa ta przewiduje jednorazowy dodatek dla tych pracowników. Ustawa przewiduje także rozszerzenie uprawnień pracownika do wykorzystania części urlopu wypoczynkowego w terminie wskazanym przez pracownika, tj. tzw. urlopu na żądanie. Liczba dni urlopu na żądanie została powiększona o 4 dni w stosunku do liczby dni przewidzianej w Kodeksie pracy.

Ponadto ustawa zakłada, że pracodawca w czasie trwania powodzi lub w czasie usuwania jej skutków nie będzie mógł zatrudniać pracownika zamieszkującego tereny objęte powodzią w godzinach nadliczbowych ani delegować tego pracownika poza stałe miejsce pracy bez jego zgody. Przepis ten ma na celu umożliwienie pracownikowi zamieszkującemu tereny objęte powodzią sprawowania większej kontroli nad jego czasem wolnym. Powszechne przepisy prawa pracy zobowiązują bowiem pracownika do podporządkowania się poleceniom pracodawcy dotyczącym wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych, a także poleceniu udania się w podróż służbową. Tymczasem pracownik zamieszkujący tereny objęte powodzią może stać przed koniecznością prowadzenia działań mających na celu zabezpieczenie swojego miejsca zamieszkania lub usuwanie skutków powodzi. Realizowanie poleceń pracodawcy skutkujących oddaleniem od miejsca zamieszkania może uniemożliwić pracownikowi podjęcie tych działań.

Biorąc pod uwagę, że okres powodzi stanowi istotne, obiektywne utrudnienie w dostępie stron do sądu, co może skutkować niekorzystnymi konsekwencjami ze względu na bieżące terminy na dokonanie określonych czynności, ustawa przewiduje przedłużenie odpowiednio terminów, które mają największą doniosłość praktyczną, tj. dotyczących wnoszenia odwołań od wypowiedzenia lub rozwiązania umowy o pracę oraz przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy.

To, co jest ważne dla osób na zalanych terenach, to pomoc prawna w wielu obszarach. Każde działanie wymaga czy to znajomości wielu przepisów dotyczących odszkodowania, czy też pozyskania środków na odbudowę. Ustawa zakłada wprowadzenie nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, na zasadach opisanych w ustawie z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej.

Wysoka Izbo! Pragnę podkreślić, że ta kompleksowa ustawa nie powstałaby w tak sprawnym tempie bez zaangażowania kilku ministerstw, wielu legislatorów oraz naszego poczucia solidarności. Cieszę się, że w tym trudnym okresie umieliśmy wypracować mądry kompromis, który umożliwi dalszą pomoc obywatelom dotkniętym tym okropnym kataklizmem.

Posel Tadeusz Tomaszewski

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Razem, Unia Pracy)

Oświadczenie poselskie ws. opracowania uregulowań prawnych związanych z zapobieganiem występowaniu uciążliwości zapachowych wynikających z prowadzenia procesów produkcyjnych

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otrzymałem pismo od burmistrza miasta Turek, który działając w imieniu mieszkańców gminy miejskiej Turek, zwrócił się z prośbą o podjęcie inicjatywy ustawodawczej, której celem byłoby opracowanie uregulowań prawnych związanych z zapobieganiem występowaniu uciążliwości zapachowych wynikających z prowadzenia procesów produkcyjnych.

Mieszkańcy miasta Turek już od kilku lat są zmuszeni do znoszenia uciążliwości zapachowych związanych z funkcjonowaniem jednego z zakładów produkcyjnych zlokalizowanych na jego terenie. Przedmiotowy zakład niemal od początku swojego istnienia powoduje emitowanie nieprzyjemnego, intensywnego i duszącego zapachu, który niejednokrotnie powoduje nudności, duszności, bóle głowy, stres oraz ogólne poczucie dyskomfortu związane z brakiem możliwości swobodnego przebywania poza domem oraz prawidłowego wietrzenia pomieszczeń. Pan burmistrz niejednokrotnie wnioskował do wojewódzkiej inspekcji ochrony środowiska oraz starosty powiatu tureckiego o podjęcie odpowiednich działań celem rozwiązania problemu uciążliwości zapachowych związanych z funkcjonowaniem przedmiotowego zakładu.

Przeprowadzone kontrole, nakładane na zakład kary ani wytyczne wskazane w zarządzeniach pokontrolnych nie przyniosły jednak rezultatu, a nieprzyjemny zapach nadal utrudnia codzienne życie mieszkańcom. Podkreślić również należy, iż wojewódzka inspekcja ochrony środowiska niejednokrotnie wskazywała, że brak uregulowań prawnych okre-

ślających wartości odniesienia substancji zapachowych w powietrzu i metody oceny zapachowej jakości powietrza uniemożliwia prowadzenie skutecznych działań dyscyplinujących wobec zakładów w tym zakresie.

Niestety również apele oraz sygnały dotyczące występowania uciążliwości kierowane przez władze miasta, jak również mieszkańców bezpośrednio do spółki, której zakład produkcyjny powoduje występowanie nieprzyjemnego zapachu, nie wpłynęły na poprawę sytuacji. Co prawda zarząd przedmiotowej firmy wielokrotnie zapewniał, iż zastosowane zostaną rozwiązania technologiczne i organizacyjne, któ-

re pozwolą ograniczyć występowanie uciążliwości, jednakże do dnia dzisiejszego problem nie został rozwiązany.

Mając na uwadze powyższe, apeluję o podjęcie działań zmierzających do opracowania norm prawnych, które umożliwią skuteczne działania dyscyplinujące względem zakładów powodujących tego typu uciążliwości. Wprowadzenie ww. regulacji nie tylko mogłoby się stać podstawą skutecznego przeciwdziałania nieprzyjemnym zapachom powstałym podczas procesów produkcyjnych, ale także przyczyniłoby się do poprawy jakości powietrza zarówno w kraju, jak i na terenie miasta.

Porządek dzienny

18. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 25, 26 i 27 września oraz 1 października 2024 r.

1. Ślubowanie członków Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15.

2. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochotniczych strażach pożarnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 603) – kontynuacja.

3. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności lobbینگowej w procesie stanowienia prawa (druki nr 650, 663 i 663-A).

4. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o delegowaniu kierowców w transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 602, 623 i 623-A).

5. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (druki nr 665 i 667).

6. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 601, 601-A, 657, 657-A).

7. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o paszach (druki nr 606, 648 i 648-A).

8. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 676).

9. Zmiany w składzie osobowym Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r. (druk nr 677).

10. Informacja Prezesa Rady Ministrów i członków Rady Ministrów na temat powodzi we wrześniu 2024 r. w południowo-zachodniej części terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, działaniach podjętych w celu zapobieżenia jej skutkom oraz w celu ich usunięcia.

11. Pytania w sprawach bieżących.

12. Informacja bieżąca.

13. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw (druki nr 672 i 672-A).

14. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych ze wsparciem finansowym dla poszkodowanych przez powódź w 2024 roku (druk nr 669).

15. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy Obrony Terytorialnej lub żołnierzy Aktywnej Rezerwy (druk nr 673).

16. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 (druk nr 678).

17. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z utworzeniem oddziałów o profilu mundurowym oraz ułatwieniem powrotu do służby w Policji i Straży Granicznej (druki nr 605, 649 i 649-A).

18. Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (druki nr 554, 654 i 654-A).

19. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci Ofiar Zagłady Osób z Zaburzeniami Psychicznymi na terenach okupowanej Polski podczas II wojny światowej (druki nr 614 i 641).

20. Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Międzynarodowej Konwencji w sprawie ochrony wszystkich osób przed wymuszonym zaginięciem, przyjętej w Nowym Jorku dnia 20 grudnia 2006 r. (druki nr 589 i 642).

21. Informacja dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2024 r. (przewodnictwo Belgii w Radzie Unii Europejskiej) wraz z komisyjnym projektem uchwały (druki nr 616 i 651).

22. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej (druk nr 664).

23. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (druk nr 656).

24. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (druk nr 481).

25. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej (druk nr 604).

26. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny (druk nr 643).

27. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw (druki nr 672, 672-A, 683 i 683-A).

28. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wsparcia przedsiębiorców zatrudniających żołnierzy Obrony Terytorialnej lub żołnierzy Aktywnej Rezerwy (druki nr 673, 681 i 681-A).

29. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich oraz ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników (druki nr 655 i 658).

30. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami (druk nr 316).

31. Informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o realizacji w 2023 roku „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022–2025” wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (druki nr 364 i 564).

32. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 680).

33. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druki nr 622, 675 i 675-A).

34. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o obywatelskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o rencie socjalnej (druki nr 30, 583 i 583-A) - trzecie czytanie.

35. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 689).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁO CZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ